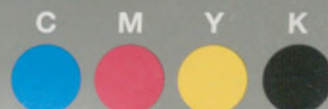




Grey Scale #13



Part Code
ST131B

DANES
-PICTA
.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



Wydawnictwa
Towarzystwa Naukowego Warszawskiego
Wydział II Nauk Historycznych, Społecznych i Filozoficznych

Komisja Historyczna

DIARJUSZE SEJMOWE Z WIEKU XVIII

T. III

DIARJUSZE SEJMÓW Z LAT 1750, 1752, 1754 i 1758

wydał

WŁADYSŁAW KONOPCZYŃSKI



WARSZAWA

NAKŁADEM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO

Z ZASIŁKU FUNDUSZU KULTURY NARODOWEJ

1937



Wydawnictwa
Towarzystwa Naukowego Warszawskiego
Wydział II Nauk Historycznych, Społecznych i Filozoficznych

Komisja Historyczna

DIARJUSZE SEJMOWE Z WIEKU XVIII

T. III

DIARJUSZE SEJMÓW Z LAT 1750, 1752, 1754 i 1758

wydał

WŁADYSŁAW KONOPCZYŃSKI



WARSZAWA
NAKŁADEM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO
Z ZASIŁKU FUNDUSZU KULTURY NARODOWEJ
1937

Wydawnictwo
Socjetyt Szekstymy 33 Kłstetrum Votstovstet
Kłstetrum Votstovstet 33 Kłstetrum Votstovstet

Collection: History

DIARJUSZE SEJMOWE Z LAT 1750, 1752, 1754 I 1758

Wydawnictwo

DIARJUSZE SEJMOWE Z LAT 1750, 1752, 1754 I 1758
DIARIA COMITUM ANONIM 1750, 1752, 1754 I 1758

Wydawnictwo Wotstovstet

Wydawnictwo

Wydawnictwo Wotstovstet



WARSZAWA

Socjetyt Szekstymy 33 Kłstetrum Votstovstet
Kłstetrum Votstovstet 33 Kłstetrum Votstovstet
Wydawnictwo Wotstovstet 33 Kłstetrum Votstovstet

Editiones
Societatis Scientiarum ac Litterarum Varsoviensis

Collegium Historicum

DIARIA COMITIORUM POLONIAE
SAECULI XVIII

III

DIARIA COMITIORUM ANNORUM 1750, 1752, 1754 et 1758

edidit

LADISLAUS KONOPCZYŃSKI

VARSAVIAE
SOCIETAS SCIENTIARUM AC LITTERARUM VARSOVIENSIS
EDITIO CUM AUXILIO »FUNDUSZ KULTURY NARODOWEJ«
1937

Wydawnictwa
Towarzystwa Naukowego Warszawskiego
Wydział II Nauk Historycznych, Społecznych i Filozoficznych

Komisja Historyczna

Historyczne

DIARJUSZE SEJMOWE Z WIEKU XVIII

T. III

DIARJUSZE SEJMÓW Z LAT 1750, 1752, 1754 i 1758

wydał

WŁADYSŁAW KONOPCZYŃSKI



WARSZAWA

NAKŁADEM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO

Z ZASIŁKU FUNDUSZU KULTURY NARODOWEJ

1937

Wydawnictwo
Towarzystwa Naukowego Warszawskiego
Wydanie II, Warszawa, 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1941, 1942, 1943, 1944, 1945, 1946, 1947, 1948, 1949, 1950, 1951, 1952, 1953, 1954, 1955, 1956, 1957, 1958, 1959, 1960, 1961, 1962, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025

DIARUSSE, SEMOWE IZ WIEKU XVII



DIARUSSE, SEMOWE IZ WIEKU XVII

DIARUSSE, SEMOWE IZ WIEKU XVII

WYDAWCA: WARSZAWA

30129 | 2

WYDAWCA: WARSZAWA



WYDAWCA: WARSZAWA

Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego

1925

PRZEDMOWA

Tom niniejszy ukazuje się z przyczyn od wydawcy niezależnych ze znacznym opóźnieniem: był on gotów już w r. 1914, ale okoliczności czasu wojennego i powojennego stanęły publikacji na przeszkodzie.

Zgodnie z planem, przedłożonym Tow. Naukowemu Warszawskiemu w r. 1910, mieliśmy ogłaszać dzienniki wszystkich zgromadzeń sejmowych XVIII w., w pierwszym zaś rzędzie tych, których ani jeden diariusz nie był dotychczas ogłoszony. Na pierwszy plan miał iść diariusz Walnej Rady Warszawskiej 1710 r., pierwszorzędnego znaczenia w dziejach politycznych i ustrojowych doby saskiej. Tymczasem wydawca, dr Ryszard Mienicki, ogłosił go w r. 1928 pod auspicjami Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, z zasiłkiem Kasy im. J. Mianowskiego (Źródła i materiały historyczne, Wydawn. Wydziału III, tom 1). Nie godziło się wszakże pomijać nawet sejmów tak jawowych, jak te, co zbierały się u schyłku panowania Augusta III, kiedy nie tylko nie uchwalano, ale nawet nie roztrząsano w izbie poselskiej żadnych reform. W r. 1750 dwór wysunął hasło naprawy sądownictwa, w 1752 ulepszenie domowej „ekonomji“ t. j. gospodarstwa, w 1754 i 1756 załatwienie sprawy ordynacji Ostrojskiej, w 1758 wyrzekł się wszelkiej inicjatywy. Bez względu na stanowisko dworu różni malkontenci: w r. 1750 Potoccy, w r. 1752 Potoccy i J. Kl. Branicki, 1754 Czartoryscy i Lubomirscy, w 1758 Branicki i tow., udaremniili pozytywną pracę, a w r. 1756 sejm nawet się nie zebrał, ponieważ wiadano, że Fryderyk II unieruchomił Augusta III w Saksonji.

Mimo wszystko, nawet przez swoją treść negatywną zgromadzenia te stanowią nader wymowne dokumenty czasu: poznajemy z nich natężenie i metody walki partyjnej, stopień perwersji jednych, stopienia innych; niekiedy zaś nawet z tego

VI

chóru ludzi, opętanych szaleńcem złotej wolności, wydrze się głos zdrowszy i patriotyczniejszy, jak głosy J. Pułaskiego na sejmach 1750 i 1754 r., o istocie wolności staropolskiej, Nitosławskiego (13 VIII 1750) o krzywdach bezbronnych kresów od hajdamaków, głos Rafała Skarbka (4 X 1758) zalecający, ku zgrozie obecnych, głosowanie większością; regalistyczne akcenty w ustach Wilczewskiego (1752, 1754), rozsądne, pocziwe przemówienia Jaklińskiego i Zawiszy (1754); skarga i przestroga Wyszpolskiego (7 X 1758); w senacie wota biskupów Żałuskiego i Leskiego, wojewody Mikołaja Podolskiego. Bądźco bądź dominuje w izbie poselskiej taka ciasnota horyzontów, zaciętrzewienie, prywata i bezmyślność, jakiej przykładu niema w dziejach Polski poza schyłkowym okresem Augusta Mocnego: aż trudno uwierzyć, że ci ludzie raz już przeżyli walkę o niepodległość (1733—6), i że za progiem stoi epoka odrodzenia umysłowego — epoka stanisławowska.

Lichocie dążeń odpowiada ubóstwo przekazów źródłowych. Jeżeli o sejmach poprzedzających nasze dziesięciolecie przechowały się relacje diarjuszowe w kilku wersjach (1746 r. — 5 różnych opracowań w 27 rękopisach, 1748 r. — 3 opracowania w 14 rpsach, to tutaj rzadko kto już nawet troszczy się o taką czy inną źródłową tradycję. Prawdopodobnie przy jednym stoliku rodzi się diarjusz główny, który na czysto przepisują z niewielu skrótami lub uzupełnieniami zwolennicy poszczególnych obozów politycznych. Ścisłej: obok redakcji, że tak powiemy, półurzędowej, zapewne pracującej w kontakcie z sekretarzem izby, na każdym zgromadzeniu ktoś wyjątkowo notuje głosy w sposób niezależny, na własną odpowiedzialność, i te spostrzeżenia albo wplata do diarjusza głównego albo redaguje osobno.

I. Sejm nadzwyczajny warszawski 1750 r. znamy z ośmiu przekazów:

1^o Rp. dawnej Bibl. Uniw. w Warszawie 2¹/₇.

2^o Rp. tejże bibl. 2¹/₁₀.

3^o Rp. tejże bibl. 2¹/₁₀.

4^o Rp. B. Czart. 597 (z papierów po Jacku Ogrodzkim — cytujemy w skrócie **Cz. I**.

5^o Rp. B. Czart. 592, str. 215—229 tegoż pochodzenia, ale miejscami nieco szerszy — **Cz. II**.

6^o Rp. Bibl. Dzikowskiej P. 3, N. 17.

VII

7^o Rp. Arch. Ord. Nieśw.

8^o Fragment obejmujący 5 pierwszych sesyj w rp. Bibl. Miejsk. w Toruniu.

Wszystko to są egzemplarze tej samej redakcji, kopje jednego pierwotnego oryginału; wobec tego za podstawę wzięliśmy dobrze zachowany tekst **W.** 2¹/₇, a uzupełnienia czerpaliliśmy z **Cz. I** i **Cz. II**.

II. Sejm grodzieński 1752 r.

1^o Podstawowy tekst wzięty z rpsu 597 Bibl. Czartoryskich; z nim identyczne diarjusze w rękopisach:

2^o Bibl. Pol. Akad. Umiejętności 377, str. 477—529; kopja jednej ręki, pisana jednym ciągiem.

3^o Tejże biblioteki rp. 661, w luźnych arkuszach, pisanych przez różnych kopistów.

4^o Dawnej Bibl. Uniw. Warszaw. rp. 2¹/₁₄ (różnice prawie wyłącznie redakcyjne, **W.**).

5^o Bibl. Narodowej (zbiór Załuskich) Polonica F. IV 83.

6^o Bibl. hr. Tarnowskich w Dzikowie.

7^o, 8^o, 9^o Trzy diarjusze w Arch. Ord. Nieświeskiej.

Tutaj należą także fragmenty diarjuszy:

10^o w Arch. Miejskiem w Toruniu, obejmujący tylko sesje I, II i kawałek III;

11^o w rp. Bibl. Czartoryskich 592, str. 325 i n. (drobne różnice natury niemal wyłącznie redakcyjnej);

12^o w Arch. Ord. Nieświeskiej;

13^o w Bibl. Narodowej, Polonica F. IV 254.

Samoistnego znaczenia niewiele mają francuskie diarjusze, z których jeden: 14^o załączony jest przy relacjach posła austriackiego hrabiego Sternberga w wiedeńskim Haus-Hof- u. Staats-Archiv (**Wied.**); jest to skrót z tekstu B. Czart. 597, objętością o połowę szczuplejszy i dość bezbarwny, nieco tylko urozmaicony charakterystycznymi wyrażeniami.

15^o Tenże tekst w Arch. Ord. Nieświeskiej.

16^o, 17^o, 18^o Trzy wersje podobnego tekstu w konwolucie nr 19 Bibl. Polskiej w Paryżu, zatytułowanym: „Zbiór aktów sejmowych z XVIII w.; któryś z tych przekładów (jeżeli nie wszystkie) został zapewne sporządzony dla królewicza Ksawerego.

19^o Są natomiast znaczne odmiany w diarjuszach Bibl. Czar-

VIII

toryskich, rp. 592, str. 325—344 (**Cz. II**), znacznie krótszym niż nasz podstawowy, a sięgającym tylko do sesji XVII, mylnie tu oznaczonej jako XVIII. A już całkiem samodzielnie nie w duchu raczej opozycji powstał

20^o diariusz, znajdujący się w rp. 1047 Bibl. Jagiellońskiej (**Jag.**), gdzie także znaleźć można *in extenso* szereg mów senatorskich. Jego odrębności zasługują na zaufanie, odtwarzają bowiem ściślej sposób wyrażania się mówców, niż to naogół czyni konwencjonalny diariusz główny. Poniekąd to samo można powiedzieć

21^o o dwóch fragmentach dziennika, przechowanych w rp. Bibl. Pol. Akad. Umiejętności 661, obok zaznaczonego wyżej pod nr 3. Nieznany społeczny właściciel tych kilku arkuszy napisał na nich *in dorso*: „papiery niepotrzebne“. W rzeczywistości nie są one pozbawione wartości, wprawdzie bowiem dają bardzo niewiele nowego¹⁾ w porównaniu z naszym diariuszem

¹ Kładziemy poniżej kilka charakterystycznych uzupełnień, których nie udało się skonstatować przed wydrukowaniem arkuszy 3—8. Do str. 49 — sesja II 3 X: kiedy żadnej ichmościów posłów nie było objekekji okrom jnci pana Rościszewskiego regenta plockiego, który nieprzytomnemu bratu swemu, jnci panu pisarzowi plockiemu, procesem oszkodził (*sic*). Do str. 54 s. III, 4 X: lecz jmc p. Strutyński posel bracławski (*sic*) i inflandzki poslowie (*sic*), że dla nieprzytomności w izbie nie wotowali, prosili o głos i kontynuowali rekomendacją. Do str. 56: Po uspokojonej tej kondycji ruszyli się wszyscy z miejsce, chcąc pójść do senatorskiej izby, lecz jmc p. bracławski Świdziński zatrzymał, niepozwalając, i prosił o głos, w którym oświadczył się, że dotąd nie ruszy z tego miejsca, póki jmc p. marszałek nie upewni, że ichmość pp. ministrowie wolnego w izbie senatorskiej bronić nie będą głosu. Jmc pan Skrzetuski halicki w mocnych i żywych terminach refutował ten głos, dając racje, że byśmy prosząc i traktując o też z ministrami, zostawilibyśmy potomności niepotrzebną kwestję. Wyraził, że o to się prosić nie należy, w czym moc i władza prawa dyspensować wszystkich może. W tymże sensie i jmc p. podskarbi nadworny obszernie mówiąc, nie radził... Dalej Chojecki: z ustawicznej doświadcza się praktyki, iż ichmość pp. ministrowie posłom gęby zatykają, grożą i widzieć tronu pańskiego nie pozwalają. Do str. 105, sesja XIV, 18 X: P. Starzyński wyraził, że z wielu konsyderacyj aukeją wojska za najpirwszy u każdego być powinna cel i usiłowanie. A zatym oświadczył się, że jako ta ma-

głównym, i wogóle dają znacznie mniej, ale stanowią opracowanie całkiem samodzielne, i właśnie zgodność tych 2 źródeł samoistnych świadczy dobrze o wiarygodności diarjusza głównego.

III. Sejm warszawski 1754 r. budził znacznie mniej zaciekawienia, skoro dochowało się z niego tylko 8 diarjuszy, w tem cztery identyczne:

1^o w rp. Bibl. Czart. 597, str. 771—835 (podstawowy);

2^o w Arch. Ord. Nieświeskiej;

3^o w Bibl. Narodowej, Polonica F. IV 62;

4^o w Bibl. Dzikowskiej P. 3, nr 17.

5^o Identyczne są też ułamki w Arch. Miejskiem toruńskim, obejmujące sesje II, III i VI.

6^o Francuską przeróbkę tej wersji bez odrębnej źródłowej wartości stanowi krótszy diarjusz francuski w Bibl. Czart. 592, str. 514—622.

Uzupełnienia czerpiemy z

7^o diarjusza w rp. dawnej Bibl. Uniw. Warszawskiego, 21/20 (W) a w nierównie większej mierze — z samodzielnie redagowanego

8^o diarjusza Bibl. Ossolińskich, rp. 710, k. 1—29, o tendencji raczej republikańskiej (Os). Diarjuszem, t. j. ułamkiem diarjusza nazwał też Józef Pułaski swoje nader znamienne mowy, których kopję znajdujemy w rp. 1311 Ossolineum.

IV. Sejm warszawski 1758 r. Wyjątkowo mamy tu do czynienia z diarjuszem wiadomego autora, mianowicie na czele rp. 21/16 dawnej Bibl. Uniw. Warszawskiego czytamy tytuł: „Dziennik sejmu zwyczajnego w Warszawie odbywającego się w r. 1758, spisany przez Ignacego Szyszkę cześnika smoleńskiego. Z tym podstawowym przekazem spokrewnione są:

terja na kilku sejmach zmocnienia sił była zawsze najpirwsza, tak do żadnej innej, pókiej ta swojej mieć nie będzie terminacji, nie przystąpię. *Do str. 109, sesja XV, 19 X: Choloniewski dołożył przytym, że poseł ma wolność, o racją pytać się nie trzeba. Naostatek powiedział, że niemożnaby wiedzieć, ktoby sejm zerwał, czy ten, co prawa dopomina się egzekucji, czyli też ci, którzy bez prawa bronią J. K. Mci doniesienia. Autor, jak widzimy, starał się chwytac dosłowne wyrażenia mówców, czasem zanotował coś, co inni puscili mimo uszu, ale ogólny tok dyskusji odtworzył zgodnie z innemi diarjuszami.*

X

2^o diariusz w rp. Bibl. Pol. Akad. Umiejętności 305 (A, gdzie wyjątkowo nie przemilczano głosu Skarbka);

3^o Bibl. Czart. 597, skąd pochodzi parę drobnych uzupełnień (Cz. I);

4^o Bibl. Czart. 594 (nieco krótszy od podstawowego);

5^o Bibl. Nar. Polonica F. IV 254, identyczny z

6^o Bibl. Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu 203, prawie identyczny z diariuszem Szyszki, ale pełen błędów;

7^o Bibl. Czart. 216 (Teki Naruszewicza).

Nic nowego nie wnoszą też diariusze

8^o nieświeski,

9^o sławucki rp. 643 oraz

10^o znajdujący się w Bibl. hr. Tarnowskiego w Suchej.

Wszystko, co pozatem wiemy o obradach powyższych 4 sejmów z zebranych źródeł polskich i cudzoziemskich (raportów obcych dyplomatów) uprawnia do twierdzenia, że zebrany przez nas materiał diariuszowy wyczerpuje zewnętrzny przebieg obrad, a wobec znacznego rozpowszechnienia głównego „kancelaryjnego” diariusza, słabnie prawdopodobieństwo, by ktoś poza nim zadał sobie trud redagowania nieznanymi nam wersyj ubocznych.

W doborze załączników kierowaliśmy się wzorem tomu I i II. Dajemy prócz uniwersałów królewskich także instrukcje królewskie na sejniki w ich redakcji polskiej, koronno-litewskiej (a nie łacińskiej dla Prus Królewskich). Dołączamy manifesty przeciw sejmom, tudzież projekty remanifestów większości sejmowej 1750 i 1752 r. Jedyny projekt ustawy, o korekturze sprawiedliwości, ogłoszony według tekstu w zbiorze papierów po Janie Fryderyku Sapieży kanclerzu w lit. (rps 1734 Bibl. Ord. Zamoyskich w Warsz.); o autorach tego projektu wiadomo tylko, że należeli do nich Jan Małachowski kanclerz w. koronny i Paweł Benoe, kasztelan warszawski, były instygator koronny. Spisy posłów zredegowane zostały nietylko na podstawie regestrów społecznych — zawsze defektownych, ale także według laudów, instrukcyj, herbarzy i in. źródeł postronnych, przyczem musiała pozostać pewna część posłów niezidentyfikowanych, jeśli jedyne źródło nie otwierało możliwości dalszych poszukiwań (np. wojewodzie bractawski Świdziński, porucznik Skorzewski). Zbędne wydało się drukowanie uniwersału „z okienkiem” na

sejmiki powtórne r. 1758, skoro nie należał on do ogólnej ekspedycji przedsejmowej i nie zawierał nic ważnego prócz owego okienka. Również zbędnem — układanie wyciągu z instrukcyj, a to z powodów następujących: po pierwsze, zasadniczo dążyć należy do publikacji systematycznych zbiorów laudów i instrukcyj, jeśli nie wszystkich, to ważniejszych województw i ziem dawnej Rzplitej; powtóre, wyciągi z instrukcyj na jedyne dwa sejmy tego okresu, które zostały ukonstytuowane przez obiór marszałka, ogłosiliśmy już w swych monografiach. Po trzecie, instrukcje sejmikowe w okresie walk partyjnych za Augusta III bardzo niewiele miały wpływu na sposób postępowania posłów, a umieszczone w nich postulaty nie przedstawiały się z reguły na forum izby.

Metoda wydawnicza pozostała bez zmiany: garmontem na interlinji drukujemy diariusz główny podstawowy, garmontem bez interlinji poniżej — wersje równoległe i uzupełnienia, przy czem wszystko, co nie pochodzi z rękopisu, składane jest kursywą, a znak *d* oznacza: *dodać*. Petitem — odsyłacze objaśniające, dotyczące osób, spraw, dat i t. p.

Indeks nie podaje tytułów osób, ponieważ czytelnik znajdzie je pod właściwą datą w tekście wydawnictwa, zwłaszcza w spisach posłów. Nazwiska staramy się odtwarzać w tekstach literalnie (więc niekiedy: Horaim, Matuszewicz), w spisach — według autentycznego brzmienia (Horain, Matuszewicz). Błędy oczywiste prostujemy automatycznie, a zaznaczamy dosłowne brzmienie rękopisu tylko tam, gdzie jest ono znaczące lub charakterystyczne.

Za łaskawą pomoc w poszukiwaniach zechcą przyjąć od wydawcy uprzejme podziękowanie dr Justyna Jastrzębska w Warszawie, dr Czesław Chowaniec w Paryżu, pp. Helena Pi-skorska i Stanisław Wałęga w Toruniu.

Władysław Konopczyński

Wobec powyższych faktów, które nie zostały na to oparte, nie
można było przyjąć, że w tym czasie nie było już
żadnych przesłanek, któreby wskazywały na istnienie
jakiegoś związku. Wobec powyższych faktów, które nie
zostały na to oparte, nie można było przyjąć, że w tym
czasie nie było już żadnych przesłanek, któreby wskazywały
na istnienie jakiegoś związku. Wobec powyższych faktów,
które nie zostały na to oparte, nie można było przyjąć,
że w tym czasie nie było już żadnych przesłanek, któreby
wskazywały na istnienie jakiegoś związku.

Wobec powyższych faktów, które nie zostały na to oparte,
nie można było przyjąć, że w tym czasie nie było już
żadnych przesłanek, któreby wskazywały na istnienie
jakiegoś związku. Wobec powyższych faktów, które nie
zostały na to oparte, nie można było przyjąć, że w tym
czasie nie było już żadnych przesłanek, któreby wskazywały
na istnienie jakiegoś związku. Wobec powyższych faktów,
które nie zostały na to oparte, nie można było przyjąć,
że w tym czasie nie było już żadnych przesłanek, któreby
wskazywały na istnienie jakiegoś związku. Wobec powyższych
faktów, które nie zostały na to oparte, nie można było
przyjąć, że w tym czasie nie było już żadnych przesłanek,
któreby wskazywały na istnienie jakiegoś związku.

Wobec powyższych faktów, które nie zostały na to oparte,
nie można było przyjąć, że w tym czasie nie było już
żadnych przesłanek, któreby wskazywały na istnienie
jakiegoś związku. Wobec powyższych faktów, które nie
zostały na to oparte, nie można było przyjąć, że w tym
czasie nie było już żadnych przesłanek, któreby wskazywały
na istnienie jakiegoś związku. Wobec powyższych faktów,
które nie zostały na to oparte, nie można było przyjąć,
że w tym czasie nie było już żadnych przesłanek, któreby
wskazywały na istnienie jakiegoś związku.

DIARJUSZ SEJMU EKSTRAORDYNARYJNEGO

W ROKU 1750 ODPRAWIONEGO W WARSZAWIE

SESJA PIERWSZA

Die 4 augusti

Królestwo Ich Mość Państwo Nasi Miłościwi in numerosissimo senatorum, ministrorum utriusque gentis et equestris ordinis comitatu, przyjechawszy do kolegiaty św. Jana, wprowadzone caeremonialiter per clerum circa assistentiam J. O. księcia jmcj prymasa i trzech marszałków, słuchało wotywy de Spiritu Sancto, na której jmc ksiądz Świniarski, kanonik gnieźnieński, kanclerz J. O. księcia jmcj prymasa, miał kazanie directe regulujące się ad materiam sejmowania, de correctione justitiae, o obostrzeniu praw ojczystych, na których, jako in principalibus cardinibus, zawisła całość i szczęśliwość całego narodu polskiego, a to super textum Evangelii Marka Św. cap. 7-mo: „et adduxerant ei surdum et mutum, et apprehendens eum de turba seorsim misit digitos suos in auriculas eius et expuens tetigit linguam eius et aspiciens coelum ingemuit et statim apertae sunt aures ejus et loquebatur recte“¹⁾.

Po skończonej wotywie Król Jmc Pan Nasz Miłościwy, przyprowadzony do senatu, tam nieco na majestacie posiedziawszy, gdy usłyszał, że ordo equestris do obierania nowego marszałka

¹⁾ *Cale kazanie przedsejmowe księdza Swinarskiego, drukowane społecznie znajduje się w Bibl. Czartoryskich, N° 592 p. t. Korektura ludzi, najmocniejsze upadającej sprawiedliwości świętej w Polsce utrzymanie, albo kazanie podczas solennej wotywy w prześwieatnej kolegiacie warszawskiej przy zaczynającym się sejmie ekstraordynaryjnym miane, jaśnie oświeconemu księciu jmcj Adamowi na Liptowie i Orawie*

sejmowego primos movet gressus ad officinam legum, zaraz divertit na pokoje in assistentia senatorów i ministrów, z którymi publicznie obiadował.

Jmć pan marszałek starej laski *), stanawszy in sacratio consiliorum, skoro tylko wszelkie województwa secundum turnum in suis ulokował stallis, zabrał głos, pomyślny ominując sukces zaczętemu sejmowi, ponieważ po inauguracji Augusta Trzeciego jest złożony, wzywał na pomoc Pana Boga jako supremum Legislatorem, ut ori ejus imponat legem suam ad magnificandum nomen Domini, winne Onemu oddając dzięki, że na tronie posadził takiego pana, który regis dotibus et qualitatibus: virtute, sapientia et fortitudine uszczęśliwia Ojczyznę i tego jedynie pragnie, aby prawa ojczyste w jako najlepszej były ¹⁾ obserwacji, jakoż i przez sejm terażniejszy daje powód ²⁾, aby to naprawić szczyrze, co ex orbita legum wypadło i to ażeby postanowione i firmiter ugruntowane było, coby praesentem deceret et futuram doceret aetatem. Przy tem oświadczał się palam, iż za wielki to honor poczytuje sobie, że piastował łaskę marszałkowską amore braterskich serc sobie powierzoną, lecz że piastując onę był infructuosi operis minister, to swojej przypisował nieudolności, a zatym submisso distinctoque cultu każdego przywitawszy, życzył animitus, aby w terażniejszym tak wybornego grona zebranego z wszystkich województw kompućie pomyślniejsze dla dobra pospolitego oglądał zniwo. Przystąpiwszy ad turnum ad mentem konstytucji anni 1736 in ordine obrania marszałka, dał głos województwu krakowskiemu.

Komorowskiemu, arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, legato nato, prymasowi Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, opatowi tynieckiemu i jędrzejowskiemu przez w. jmci księdza Wawrzyńca z Wybranowa Świnarskiego, kanonika metropolji gnieźnieńskiej, kustosza katedralnego poznańskiego, kanclerza J. O. księcia jmci prymasa Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego, proboszcza babimojskiego, niepartskiego przypisane i do druku podane, dnia 5 sierpnia r. p. 1750. — W Warszawie w drukarni J. K. Mei i R. R. Collegii Scholarum Piarum.

¹⁾ *Rkps*: byli.

²⁾ *Rkps*: dowód.

*) Wojciech Siemieński, starosta dębowiecki; ob. Djarjusz Sejmu z r. 1748.

Natychmiast jmc pan Antoni Wydźga, stolnik grabowiecki, poseł bełzki, z skrupulem się odezwał, dziwując się, że ichmość panowie senatorowie contra omnia sancita legis wtrącają się do izby poselskiej, novum et impracticatum quid wnoszą; nie życzył sobie tego, ażeby senat stanowi rycerskiemu miał dawać prezydenta, pragnął wiedzieć przyczynę, dlaczego jw. jmc pan Rzewuski złożył województwo podolskie; jeżeli dla łaski marszałkowskiej, na to zezwolić nie deklarował.

Jmc pan Pułaski, starosta warecki, poseł ziemi liwskiej, poseł wiski, idąc in oppositum jmcj pana Wydźgi, odpowiedział interlocutorie, że tu w izbie poselskiej żadnych niemasz senatorów; zaczynam upraszać jmcj, aby a suo scrupulo chciał desistere i czasu swoją płonną inwencją nie zagajał.

Jmc pan Wilczewski, poseł wiski, suffragando jmcj panu Pułaskiemu, upewniał, że jmc pan Rzewuski jest legitimus poseł, bo województwo in manus króla jmcj złożył.

Jmc pan Łętowski, poseł krakowski, jmc pan Tarło, poseł czerski i inni ichmość turmatim odezwawszy się dziękowali jmcj panu bełzkiemu, że utrzymuje autoritatem stanu rycerskiego, a zatym gdy jmc pan Wyźga z izby poselskiej wyszedł, różni ichm. panowie posłowie koronni z województwa krakowskiego ¹⁾ odzywali dopraszając się o głos, a na turnum nie pozwalali.

Jmc pan Dąbrowski, poseł wilkomirski, jmc pan Siruć, starosta i poseł kowieński ²⁾, na żadne nie pozwalali głosy, unice domagając się turnum ad mentem legis positivae.

Za powrotem jmcj pana Wydźgi do izby poselskiej, który ³⁾ clam pretensji swojej ustąpił, zabrał głos jmc pan marszałek na fundamencie konstytucji o porządku sejmowania, powtórnie przystępując do elekcji nowego marszałka, lecz itidem jmc pan

¹⁾ Cz. II jmp. Michałowski, sędzie grodzki i szósty poseł krakowski.

²⁾ Cz. II d.: i wielu innych.

³⁾ Cz. II d. na perswazje niektórych senatorów i ministrów, zdał się odstąpić od swojej kontradycji, lubo w samej rzeczy przeciwne miał insynuacje, (jako się potem pokazało) od tychże samych, którzy, pokazując niby łatwość swoją dworowi, do powrotu go namawiali.

Michałowski, poseł krakowski ¹⁾, prosił o głos, na co ichm. panowie posłowie litewscy: Dąbrowski, Siruć, Tyzenhauz i jmc pan Podoski, poseł liwski, nie pozwolili, dopraszając się turnum i czyniąc tę remonstrację, że jmc pan marszałek starej łaski nie ma potestatem distribuendi głosów, lecz tylko do przystąpienia ad electionem nowego dyrektora per turnum.

Jmc pan Małachowski, starosta i poseł oświęcimski, replikował jmc panu Podoskiemu, dziwując się, że sam się odzywa, a drugim głos tamuje, allegando, że głos wolny wielkimi obwarowany prawami, tak przed elekcją, jakoteż po elekcji marszałka powinien mieć omnino swój walor, a zatym jeżeli jego kolega, jmc pan Michałowski, poseł krakowski, nie może ante turnum doprosić się głosu, więc i on na turnum nie pozwalał ²⁾.

Jmc pan marszałek starej łaski, spodziewając się, że dzień żniwa dzisiejszego miał być razem et commessator animum, ale gdy dla zachodzącej dwojakiej trudności do tego jeszcze nie przyszło, upraszał amore boni publici przystąpić ad turnum, na co gdy wielu ichmciów zezwalało, dał głos jmc panu Łętowskiemu pierwszemu posłowi krakowskiemu, na który, gdy znowu przez jmc pana Małachowskiego posła oświęcimskiego, tak jako i antierius respektem pierwszej pretensji zasła kontradykcja, po długiej tedy ab invicem alterkacji jmc pan marszałek z tym się jawnie protestował, że nie tylko omnes animi potentias, ale i własne zdrowie dla dobra pospolitego konsekrować gotów i prace jego miłe mu i słodkie będą, byleby dobry porządek sejmowania mógł widzieć, a zatym widząc, że zachodzące coraz większe nie mogły się uspokoić kontrowersje, in spem melioris successus pytał się izby poselskiej, jeżeli jest wola ichmciów do solwowania sesji in crastinum. Na co gdy generalis zaszedł assensus, solwował sesję.

¹⁾ Cz. II d. Zamówionego dopraszał się głosu, który póki by dany nie był, kolega jego pierwszy, jmp. Łętowski, ad turnum przystąpić nie chciał. Remonstrowali nieprzyzwoitość tej pretensji wzwyż mianowani i drudzy koronni i litewscy posłowie.

²⁾ Cz. II: Trwały takowe dysputy i różności aż ku wieczorowi, i Król Jmc, nie widząc nadziei obrania na tym pierwszym dniu marszałka, odjechał z zamku do palacu, a marszałek starej łaski, gdy mu nie było sposobu wyperswadowania kontradycentom, solwował sesję na dzień jutrzejszy.

SESJA WTÓRA

Die 5 augusti

Jmć pan marszałek starej laski, zagaiwszy sesję, w ten sens z swoją odezwał się mową. Trudno łaskawemu J. Kr. Mości nie przyznać sercu i wspaniałości pożądania publicznego dla ojczyzny tej, którą tak sobie ulubił, że zdrowie swoje dla niej konsekrować gotów, i przestrzegając onego, determinował sejm terazniejszy ekstraordynaryjny, abyśmy sprawiedliwość świętą do należytego przyprowadzili porządku. Jakoż dla niedoszłej elekcji marszałka dnia wczorajszego znaczna J. Kr. Mości troskliwość, który zlecił mnie, abym konstytucją z rąk pańskich wziętą anni 1736, jako w sobie sonat cum re assumptione konstytucji 1690 reprezentował izbie poselskiej, którą i czytał. Zaczynam J. Kr. Mość ojcowskim sercem pociąga nas wszystkich, abyśmy ob amore boni publici przystąpili do elekcji marszałka. Jakoż jmć pan marszałek starej laski, hanc legem ad amussim adimplendo, dał głos ex turno przypadający pierwszemu posłowi z województwa krakowskiego, lecz jmć pan Małachowski, poseł oświęcimski, wczorajszą wzniciwszy pretensją dopraszał się głosu dla kolegi swego, jmci pana Michałowskiego, piątego ex ordine posła krakowskiego.

W tym razie jmć pan Wilczewski, pułkownik i poseł wiski, alegował konstytucją 1736, że przed elekcją marszałka izba poselska w żadne inne nie powinna się wdawać materje, jako in passivitate zostająca, tylko szczególnie powinna mówić quoad electionem novi directoris, więc upraszał ichmciów panów krakowskich, aby od swojej odstąpili pretensji, a ad turnum elekcji marszałka przystąpić chcieli.

Lecz jmć pan Łętowski, podstoli i pierwszy poseł krakowski, ex ordine danego sobie ex turno quoad electionem nowego marszałka nie chciał akceptować głosu z racji tej, że od jego kolegi, jmci pana Michałowskiego, względem pretendowanego głosu zachodzi kontradykcja, zaczynam o danie głosu jmci panu Michałowskiemu dopraszał się.

Na co gdy niemal cała izba poselska zezwolić nie chciała, oponując się przy prawie, które jubet, non disputat, aby semotis aliis materiis o jednej tylko ex turno elekcji marszałka mówiono, więc post haec posłowie wszyscy dla tych dwóch

kontradykcyj *privatis* tylko przez trzy godziny zabawiali się między sobą *colloquiis*.

Tandem znowu jmc pan marszałek upraszał ichmciów przystąpić ad turnum, lecz tak jako i *anterius* jmc pan Michałowski o głos dopraszał się, mówiąc, że wolnego głosu nikt забраć nie może i to, że tenże głos nie ma się ściągać do żadnej innej rzeczy, jako tylko do *prekustodycji* względem przyszłego marszałka.

Po którym jmc pan Łętowski *ex eadem ratione* znowu na turnum nie pozwolił, *ne calcetur liberum veto*.

Zaczym jmc pan Szydłowski, poseł zakroczymski, uczyniwszy *illacją*, że ci ichmość, którzy nie pozwalają na turnum, tym samym nie chcą marszałka, *per consequens* sejm rwą.

Lecz ichm. panowie krakowscy replikowali, że ten sejm rwie, który na wolny głos nie pozwala.

Jmc pan marszałek cytował prawo *anni 1736* o porządku sejmowania, że po zagajeniu sejmu do niczego przystąpić nie należy, jako tylko do elekcji nowego marszałka, dla której to okoliczności na pretendowany głos nie mógł pozwolić jmc panu Michałowskiemu, oraz tak dla satysfakcji temu prawu, jako i dla ukontentowania ojcowskiego J. Kr. Mości serca, żądającego *observantiam ejusdem legis*, upraszał ichmciów panów krakowskich, ażeby od swego *desisterent* przedsięwzięcia, ale ichmć panowie krakowscy *reposuerunt*, że głos wolny w żadnych prawa nie zostaje klubach, bo *quae potest sentire et quae velit dicere est cuiusque in libertate constituti civis*.

Jmc pan Sosnowski i jmc pan Szemioth, poseł wołkowyski, odpowiedział, że głos wolny zawsze powinien *circa observantiam* prawa, a zatem wolno będzie jmc panu Michałowskiemu, wotując na marszałka nowego, swoje opowiedzieć *desiderium*, więc życzył wolności używać *secundum observantiam legis*.

Jmc pan Łętowski *opposuit*, że *liberum veto* jest prawami asekurowane, które przed elekcją i po elekcji marszałka swój walor mieć powinno.

Po nim dla jmc pana Michałowskiego jmc pan Małachowski o głos, a jmc pan Szemioth, poseł wołkowyski, o solwowanie sesji dopraszali się, i tak jmc pan marszałek starej łaski solwował sesję *in crastinum*.

SESJA TRZECIA

Die 6 augusti

Jmć pan m a r s z a ł e k starej laski zagaił sesję, rozumiejąc, że dzień dzisiejszy concomitante Spiritu Sancto nakłoni serca, że wszystkich do pożądanego ojczyzny sukcesu; od którego a pleno gratiarum fonte tę dziś otrzymać spodziewał się satysfakcją, że sprawiedliwość i prawa ojczyste in suo robore et valore zostawać będą. Wyraził i to, że dnia tego adeundo majestatem, prawdziwie uznał troskliwe J. Kr. Mości serce i z ust pańskich wyrażoną eksplikacją quoad famam volanter odebrał o uczynionej niejakiś indiffidencji ¹⁾, że jakoby J. Kr. Mość P. N. M. przeciwko wydanym uniwersałom na sejm ekstraordynaryjny i przeciwko instrukcyom na sejmiki antekomicjalne, po województwach, ziemiach i powiatach rozesłanym, pod pretekstem korektury inne miał jakieś promowować materje, więc J. Kr. Mość wspaniałością serca swego każdego upewnia, że nigdy nie zwykł immutare to, co raz uczynił i przez uniwersały ogłosił, zaczym assekurował izbę poselską, że unica mens et cor J. Kr. Mości jest sanare ojczyznę przez naprawienie trybunału koronnego ²⁾, a jeżeliby dłużej takowa perseveraret fama, upraszał, aby każdy sam adeat majestatem, gdzie w klar usłyszy, iż J. Kr. Mość P. N. M. w najmniejszym punkcie od oświadczenia się swego przez uniwersały nie odstąpi, albowiem ma tylko unicum objectum korekturę jurium, zaczym spodziewając się, że takowa opinja w inne zamieni się rozumienie, upraszał ich-mców panów krakowskich, ażeby ad turnum elekcji marszałka przystąpić raczyli.

Jmć pan C z a c k i, starosta nowogrodzki, w tym razie do-praszał się, aby ten punkt quoad hanc famam, która się obila o uszy J. Kr. Mości, clarius był objaśniony. Jakoż jmć pan m a r s z a ł e k, repetendo swój dyskurs, upewnił koło rycerskie nomine regio, że J. Kr. Mość P. N. M. żadnej najmniejszej materji do konstytucji włożyć nie pozwoli, tylko szczególnie to, co należy ad correctionem jurium.

¹⁾ *Tak samo w Cz. I i II.*

²⁾ *Cz. I d.: i tego wszystkiego, co z kluby prawa i obserwancji wypadło.*

Na co niektórzy ichmość panowie posłowie turmatim odezawszy się, z tym się oświadczały, że najmniejszego skrupułu w tym nie mieli, żeby J. Kr. Mość, pan tak wspaniałej rekognieji, miał to na sobie przenieść, żeby pod tym pretekstem korektury iurium insze jakie miały się mieścić materje, mając to wszyscy w instrukejach, aby do żadnej nie przystępować rzeczy, okrom tego, co concernit poprawę wypadłej ex orbita sprawiedliwości.

Jmé pan Czacki, poseł podolski, potym serjo się domawiał o denominacją delatora tego, który coram Maiestate ważył się kłaść takowe impostury na rycerskie koło.

Jmé pan Tarło, poseł czerski, depraedicando nieograniczoną dobroć, świątobliwość i życia egzemplarnego dowód, in rebus agendis sprawiedliwość J. Kr. Mości, asseruit, że mieścić się to u nas nie może, abyśmy o tym panie źle myśleć, dopieroż mówić mieli, jakoby miał ten pan w czymkolwiek legibus repugnare. Interea pragnął wiedzieć nunc seminatorem zizaniarum, to przydając, że jeżeliby jmé pan Rzewuski, wojewoda podolski, impracticato exemplo przeciwko prawu wszedłszy do izby poselskiej, był w pretensji łaski marszałkowskiej, na to żadnym sposobem nie zezwalał i satius o pożegnanie izby poselskiej dopraszał się, niżeliby się czas miał in vanum extenuare.

Na co niemal wszyscy posłowie, okrzyknawszy jmci pana Tarła, reprezentowali, że to jest nie wojewoda, ale poseł, który in manus et dispositionem Króla Jmci złożył senatoriam dignitatem.

Po tej tedy kontradyckeji znowu animował jmé pan marszałek ichmciów panów krakowskich ad turnum, tak dla ukontentowania pańskiego J. Kr. Mości serca, jakoteż i dla satysfakcji prawu popolitemu anni 1736, tę przywodząc ichmciom sentencją: servi legum simus, si liberi esse volumus.

Lecz jmé pan Małachowski, starosta i poseł oświęcimski, wzajemnie upraszał o głos dla jmci pana Michałowskiego, hoc annectendo, że głos wolny jest lex legum et frater¹⁾ legum.

Zaczym jmé pan marszałek, widząc pro et contra zachodzące racje, nie tracąc jednak nadziei, pulsabat do łaskawych sere braterskich, aby przez sejm terażniejszy przywrócona czyli

¹⁾ *Tak samo w Cz. I; Cz. II: mater.*

utrzymana była całość Rzeczypospolitej i dobra pospolitego, in quem finem solwował sesją in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA CZWARTA

Die 7 augusti

Jmé pan marszałek starej laski przy zagajeniu sesji wielce ubolewał, że po zeszyłym trzecedniowym ¹⁾ czasie i nieukojonym dotąd J. Kr. Mości sercu, servato ordine legum, izba poselska nie przyszła jeszcze ad electionem nowego marszałka i do zaczęcia głosu activitatem sine activitate utrzymującego, zaczym jednostajnym J. Kr. Mości sercem animował ichmciów panów posłów, aby insistendo constitutis legibus, tak wspaniałe J. Kr. Mości serce ukontentować i ojezyznę uszczęśliwić in turbido rerum statu cheieli, ex ratione wakującej sprawiedliwości zostająca, i ob hanc causam dał głos województwu krakowskiemu.

Lecz jmé pan G r a n o w s k i, starosta radomski, z innemi ichmciami panami posłami krakowskiemi nullatenus przystąpić nie cheieli ad turnum z tej racji, że jmé pan Tarło, poseł czerski, dnia wczorajszego zatamował całej izbie activitatem.

Zaczym hoc in puncto jmé pan T a r ł o, poseł czerski, z tą się odezwał eksplikacją, że jako wiele razy mając honor piastować charakter poselski, nie frivole nie uczynił, tak i teraz inaczej postępować nie chce, owszem chce restituere activitatem, byleby mu głos był dany ante turnum do wyeksplikowania się z tego, z jakiej racji dnia wczorajszego zatamował activitatem, quo fine upraszał jmcí pana marszałka o głos.

Na który gdy potior pars ichmciów panów posłów nie pozwoliła,

Jmé pan P u ł a s k i, poseł liwski, zaraz upraszał jmcí pana marszałka, aby zażył powagi swej według preskrypcji prawa i na takie głosy, które są directe contra legem, nie pozwalał, mówiąc, że activitas nie może być ante activitatem i żaden jej przed elekcją nowego marszałka pretendować nie może, chyba temerario ausu, bo konstytucje o porządku sejmowania na to nie pozwalają, to jest konstytucja 1673 i 1736, które przez się sonant, że libertas pro suo libitu et velle sentiendi

¹⁾ Cz. II: trzechdniowym; Cz. I: trzecedniowym.

vetandique zaczynać powinna ab electione nowego dyrektora, co gdy teraz nie jest in executione, tak na czym consistit starego marszałka i całej izby poselskiej dignitas, jakoteż czego się in confuso rerum statu miał spodziewać, nie wiedział. Więc zachęcał izbę poselską, ażeby semotis aliis na potym materiis unice chciał ex mente legis przystąpić ad turnum elekcji nowego marszałka. Że zaś oritur niejakiś inanis rumor et scrupulus z przyczyny jmcí pana Rzewuskiego, który senatorską złożwszy godność z siebie, został posłem, na to facundissime odpowiedział, że to się i przedtym praktykowało, przywodząc pro exemplo za szczęśliwego panowania Stefana Batorego jmcí pana Czarneckiego, kasztelana kijowskiego *), który senatoriam złożwszy z siebie dignitatem, przy pisarstwie koronnym, był marszałkiem konfederackim a subsecutive sejmowym. Przydał i to nareszcie, że laetitia populi est observantia legum et incolumitas, e converso zaś praevaricatio legis est totius Reipublicae jactura, więc nie wypełniwszy tego, co przez konstytucje sejmowe semel pro semper jest postanowiono, pytał się ichmościów panów posłów, z jakimby pracy zaszczytem do braci powrócić miał, oraz replikując ichmciom panom krakowskim ad amovendam obicem jmcí pana Tarła, posła czerskiego, powiedział, że activitas posła sine activitate nie zaczyna się, a zatym in fundamento prawa upraszał jmcí pana marszałka, aby izbie poselskiej in passivitate zostającej, mogła być przywrócona zatamowana activitas.

Jmé pan Małachowski, poseł oświęcimski, chwaląc zelum jmcí pana Pułaskiego circa jura pro libertate, upraszał także jmcí pana marszałka, aby przez województwa, ziemie i powiaty spytał się, jeżeli eadem libertas et amor zostaje we wszystkich ichmciach.

Zaczynam jmcí pan marszałek ad requisitionem wielu ichmciów panów posłów, jako executor voluntatis, upraszał jmcí pana Tarła, aby bez zabierania głosu jako interlocutorie zatamował activitatem, znowu chciał (ją) przywrócić.

Zaczynam jmcí pan Tarło in ordine przywrócenia activitatis, tak jako i pierwszej quoad explicationem sui, w jakiej materji

*) Mówca ma na myśli Stefana Czarneckiego, który marszałkował sejmowi pacyfikacyjnemu r. 1673.

tamuje activitatem, upraszał o głos, na co niektórzy ichmość panowie posłowie nie pozwolili.

Jmć pan Wereszczyński, poseł chełmski, na pretensją jmci pana Tarła względem otrzymania głosu od łaski starej odpowiedział, że ta systencja activitatis, jako propria autoritate bez zabierania głosu jest uformowana, tak pari modo powinna być bez łaski odstąpiona.

Na co jmć pan Małachowski, poseł oświęcimski, replikował, że ad sistentiam activitatis nie trzeba zabierać głosu, bo liberum veto na dwóch słowach zawisło, to jest „sisto activitatem“.

Na to niektórzy z ichmciów odpowiedzieli, że jako na dwóch słowach zawisło, „sisto activitatem“, tak na dwóch słowach przywrócić się może: „przywracam activitatem“.

Zaczym jmć pan Małachowski rzekł, że in aequalitate et libertate zostającemu posłowi tamować eksplikacji nie należy, ile że każde zatamowanie powinno być przez zabrany głos eksplikowane.

Więc jmć pan marszałek o egzekucją prawa 1736 dopraszał się, a jmć pan Sosnowski, pułkownik J. Kr. Mości, poseł połocki, jmci panu Tarłowi replikował, że vox libera być powinna in oppositionem niejakiej propozycji; consequenter wniósł, że ichmość, którzy takowe wnoszą illacje, nie chcą przystąpić ad turnum, a zatym nie chcą i sejm.

Jmć pan Wydźga, poseł bełzki, w tym razie odezwał się, że mając wiele razy ten honor zaszczycać się charakterem poselskim, nigdy jeszcze w kole rycerskim nie widział senatorów, co się teraz praktykuje, więc przed niebem i światem protestował się, że vim patitur izba poselska.

Któremu in succursum idąc jmć pan Stadnicki, kolega jmci, superaddidit, że ex nexu juramenti vigore instrukcji województwa swego są adstricti, aby w izbie poselskiej na żadne novitates nie pozwalali.

Więc jmć pan marszałek na siebie samego wyznał prawdę, że lubo łaskę podnosi i łaską się braterską zaszczyca, jednak względem władzy opisanej sterilis być musi w ręku jego i nie może się sama autoryzować do dania pretendowanego głosu, jak tylko ex mente legis quoad turnum unice względem elekcji nowego marszałka, i dlatego upraszał ichmciów panów posłów krakowskich, aby accedere raczyli ad turnum.

Lecz ichmość żadnym sposobem tego uczynić nie chcieli, a zatym ob spem melioris successus solwował sesją na dzień jutrzejszy.

Na które solwowanie jmc pan Wydźga, poseł bełzki, nie pozwalał, ale o pożegnanie izby poselskiej dopraszał się¹⁾.

SESJA PIĄTA

Die 8 augusti

Jmc pan marszałek sejmu przeszłego przy zagajeniu sesji, ubolewając super malignantem sortem obróconego przez kilka dni in vanum czasu ex ratione nie obranego jeszcze nowego marszałka, upraszał ichmciców panów posłów, aby względem zaniesionego na dniu wczorajszym i już do ksiąg grodzkich warszawskich inserowanego manifestu, mogli ichmość panowie posłowie jakikolwiek wynaleść sposób do przywrócenia activitatis, czyli to przez wysłanie z koła rycerskiego do jmc'i pana Wydźgi, posła bełzkiego, posłów, czyli też quocunque alio medio solvere hunc gordium nodum.

Hoc in cursu, gdy izba poselska na delegacją zgodziła się, jmc pan marszałek sine mora wysłał do jmc'i pana Wydźgi następujących posłów:

Z prowincji małopolskiej: jmc'i pana Łętowskiego, podstolego i posła krakowskiego, jmc'i pana Młodzianowskiego, posła z księstwa zatorskiego i oświęcimskiego;

z prowincji wielkopolskiej: jmc'i pana Wilczewskiego, pułkownika J. Kr. Mości, jmc'i pana Szydłowskiego, posła zakroczymskiego;

z prowincji Wielkiego Księstwa Litewskiego: jmc'i pana Horodeńskiego, sędziego ziemskiego i posła wileńskiego, jmc'i pana Sulistrowskiego, marszałka i posła oszmiańskiego.

Za których ichmciców delegowanych do izby poselskiej powrotem jmc pan Łętowski, poseł krakowski, in hunc sensum uczynił relacją, że pełniąc wolą sacrosancte koła rycerskiego, byliśmy w stancji jmc'i pana Wydźgi, posła bełzkiego, którego

¹⁾ Cz. II d.: tandem wyszedł, protestując się już po solwowanej sesji, i tego dnia uczynił w grodzie manifest de nullitate actus comitiorum.

jmcí nie zastaliśmy, tę tylko otrzymaliśmy wiadomość, że immediate przed przybyciem naszym wyjechał z Warszawy. Nie wiedząc jednak doskonale, czyli zapewne wyjechał, czyli też jeszcze się w Warszawie znajduje, byliśmy na pokojach J. Kr. Mości P. N. M. i innych, ale wszędzie ne quidem vestigium jmcí znaleźliśmy. Mówił i to, że mieliśmy honor wizytować stancją jmcí pana Tarła, posła czerskiego, któregośmy także nie znaleźli, ale że teraz tegoż jmcí widzimy praesentem w grocie poselskim, zaczym i tu tenże sam, który i w stancji, oświadczamy honor.

Lecz jmcé pan Tarło, poseł czerski, podziękowawszy ichmciom panom delegatom za ten sobie honor ultra spem et merita jego uczyniony, powiedział, że ta fatyga ichmciów wcale nie potrzebna była, bo nie tamował izbie activitatem; owszem, ex ratione zatamowania activitatis przez pana Wydżgę, posła belzkiego, obiecał nie tracić nadziei, aby nie miała być przywrócona, mówiąc, że przy dwóch następujących świętach una dabit hora, quod totum denegavit tempus, dlaczego upraszał kolegi jmcí pana Wydżgi, posła, aby do przywrócenia aequanimitatis et activitatis raczył sua interponere officia.

W tym razie jmcé pan Sosnowski, pułkownik J. Kr. Mości i poseł polocki, upraszał jmcí pana marszałka o solwowanie sesji, zaczym jmcé pan marszałek tak jmcí panu Tarłowi, posłowi czerskiemu, jako i ichmciom panom delegatom do jmcí pana Wydżgi za fatygę podziękowawszy, upraszał kolegi jmcí pana Wydżgi, aby względem przywrócenia izbie poselskiej activitatis chciał sua interponere officia, oraz wszystkich ichmciów panów posłów obligował, aby ad ferendam muneri ejus opem przez wynalezione sposoby raczyli nakłonić jmcí pana Wydżgę ad recessum od uczynionego manifestu et in hunc finem solwował sesją na wtorek, na godzinę dziewiątą.

SESJA SZÓSTA

Die 11 augusti

Jmcé pan marszałek starej laski, rozumiejąc, że każdy ex equestri ordine tej był dla ojczyzny swobód i terażniejszych obrad intencji, że nie tylko żniwa publicznego kłosa zebrać, ale et manipulum gloriae związać mieli. Że zaś dotąd przez zata-

mowanie *activitatis* z przyczyny uczynionego manifestu jmcí pana Wydźgi, posła belzkiego, wszyscy cum stupore in passivitate zostawać muszą, więc dla zupełnego całej izby ukontentowania upraszał ichmciów panów posłów, dnia onegdajszego do jmcí pana Wydźgi delegowanych, aby doskonałą hoc in puncto mogli mieć informacją.

Jmć pan Łętowski, poseł krakowski, w tym razie interlocutorie odezwawszy się, czynił relację, że jako dnia onegdajszego będąc w stancji jmcí pana Wydźgi, nie znaleźli jmcí, a tak o tym ex publica fama o tym słyszeli zapewne, że już actu z Warszawy w stronę swoją arripuit iter, po której to relacji ichmciów panów delegowanych ichmość panowie krakowscy o pożegnanie izby poselskiej domawiali się, inni zaś o kontynuacją dalszą jmcí pana marszałka upraszali.

Jmć pan Świeżawski, poseł belzki ¹⁾ i kolega jmcí pana Wydźgi, czynił relację, że jmć pan Wydźga absque regressu wyjechał z Warszawy, tak dalszego sejmowania progresu nie czynił nadziei, bo i tych, których posłali szukać jmcí pana Wydźgi, utracili.

I tak izba poselska in duas rozdzielona classes, dużo się post haec z sobą colloquiis pasowała, bo jmć pan Podoski, poseł dobrzyński, z innemi ichmciami ob spem regressus jmcí pana Wydźgi o solwowanie sesji upraszał.

Także i jmć pan Zabiełło, marszałek i poseł kowieński, ex ratione dwojakich relacyj, jednych twierdzących, że jmć pan Wydźga ma się jeszcze znajdować intra moenia urbis, drugich zaś, że już zapewne z Warszawy wyjechał, o solwowanie sesji domawiał się.

Inni zaś, specialiter ichmość panowie krakowscy, z innemi per totum o pożegnanie nalegali.

Więc jmć pan marszałek ad vota ichmciów, przydawszy: quousque spiramus speramus, ob spem przywrócenia *activitatis* przez jmcí pana Wydźgę, solwował sesją na dzień jutrzejszy.

Lecz jmć pan Małachowski, poseł oświęcimski, naprze-

¹⁾ Według Cz. II: Jmć pan Stadnicki, pierwszy poseł belzki, opowiedział, że jmć pan Wydźga wyjechał z Warszawy bez powrotu, i żadnej już skutku tego sejmu nie czynił nadziei, kiedy nawet szukając manifestanta, zgubili drugiego kolegę swego, jmcí pana Świeżawskiego.

ciwko takiemu solwowaniu stante protestatione z swoim de novo odezwał się manifestem.

Drudzy zaś e converso okrzyknęli, że po solwowaniu sesji manifesta iść nie powinny, zaczym amicabiliter hac in materia rozmówiwszy się, wszyscy ichmość z jmcia panem marszałkiem do stancyj swoich rozjechali się.

SESJA SIÓDMA

Die 12 augusti

Jmć pan marszałek sejmu przeszłego przy zagajeniu sesji, z racji zaniesionej in nuntiorum stuba kontradycji dotąd jeszcze nieuspokojonej, w której to okoliczności wysoce sobie każdego z ichmciów obserwując zdania, upraszał izby poselskiej o rezolucją, jeżeli pozwoli na solwowanie sesji do jutra.

Jmć pan Sosnowski, pułkownik J. Kr. Mości i poseł połocki, w tym razie odezawszy się wyraził, że dla uczynionej przez ichmciów wzwyż wyrażonych w izbie poselskiej kontradycji i manifestu wszyscy in passivitate zostając, są podobni do człowieka letargiem uśpionego, który lubo vivit, sed vitae nescius ipse suae, albo też do człowieka konającego, przed sobą spem dubiam życia własnego, to jest ortum vel occasum mającego: zaczym albo dla przywrócenia jeszcze activitatis i uczy-nienia recesu od manifestu przez jmci pana Wydzgę, posła bełzkiego, albo też dla innego jakiego w takowych zachodzących trudnościach rationabiliter pomiarkowania się, upraszał o solwowanie sesji do jutra.

Lecz jmć pan Tarło, poseł czerski, z przyczyny na pierwszym dniu niepozwolonego sobie głosu ante turnum, niby nie swoim ale cudzym głosem mówić zacząwszy, depraedicavit merita j. w. jmci pana Zawiszy*), dawniejszego sejmu dyrektora¹⁾, a potym marszałka nadwornego Wielkiego Księstwa Litew-

¹⁾ Cz. II d.: za ś. p. Króla Jmci Augusta Wtórego, który przy pożegnaniu etc.

*) Krzysztof Zawisza, starosta miński (1666—1721), pod koniec życia wojewoda miński, nigdy nie był marszałkiem nadwornym litewskim. Marszałkował na sejmach z r. 1718, 1719—20 (z limity) i 1720 (30 września — 9 listopada, j. w.). Tarło wspomina tu mowę, którą Zawisza pożegnał sejm warszawski dnia 27 II 1720; por. Teka Gabrjela Junoszy Podoskiego, VI 431.



skiego, który przy zagajeniu sesji w izbie poselskiej tak wale-
dykował: Już widzę nakręcony zegar, wybijający ostatnią go-
dzinę zguby ojczyźnie ¹⁾, olor cantator funeris ipse sui. Zaczym,
nie chcąc ojczyznę widzieć bez rady zostającą i bez sił domowe
granice, radził kompatrjotom swoim domową ante omnia wy-
korzenieć niechęć, która nie stanowi, ale rujnuje państwa. Lecz
gdy to złe dobrze się już wkorzeniło, zachęcał o postaranie się
o *efficacia media ad eradicandum hoc malum inter majestatem
et inter medium ordinem et equestrem statum* jest okazją dyfi-
dencji, rozdziela in *diversas partes quoad unum velle et sentire
coadunatos animos*. I lubo dnia pierwszego odważył się był
zabierać głos do przełożenia w tejże okoliczności swoich intencji,
lecz gdy mu nie pozwolono, w głębokim dotąd zachował się
mileniu. Jednak na swoim nie fundując się zdaniu, pytał się
izby poselskiej, jeżeli słuszna jest rzecz po zatamowanym głosie
czynić schadzki, wnosząc, że wielka dla pozostałych w domu
braci stała się krzywda, że wolny głos już jest przytłumiony
i całe go już straciliśmy, który tak wiele konstytucjami jest
obwarowany, jakoto konstytucją 1710, 1712, 1717, 1726, 1736
pod laską godnego piastuna jmei pana Rzewuskiego, bywszego
wojewody podolskiego, gdzie i to sonat, że na jednym dniu
marszałek koła rycerskiego stanąć powinien, zaczym, aby nie
powiedziano mu: „*mute canis, atquid tacuisti*“? A do tego,
że *lex jubet non disputat* dalszej przez mowę nie czyniąc egza-
geracji, przywiódł pro exemplo zerwanie sejmu ²⁾ przez jmei
pana Marcinkiewicza, posła lidzkiego *), przez którego, gdy była
zaniesiona w grodzie protestacja, nazajutrz izba poselska ani
zasiadała.

Jmé pan Sosnowski, poseł połocki, in contra odezwawszy
się, o solwowanie sesji domawiał się, mówiąc, że póki żyjemy,
nadziei tracić nie powinniśmy, ile że *dimidium* jeszcze czasu
sobie udzielonego mamy. Prawo zaś *quoad litteram* brać się
nie powinno, ale *quoad executionem*, która *juxta praescriptio-
nem dwuniedzielnego sejmu* pretenduje *satisfactionem*; przy-
wiódł *ad hunc casum* sentencją, że *non surrexisset rex Se-*

¹⁾ Cz. I d.: już widzę.

²⁾ Cz. II d.: grodzieńskiego.

*) Mowa o sejmie grodzieńskim, zaczęty 2 X 1730; ob. Teką G.
J. Podolskiego, IV 1—11.

leucus Asiae, de terra nisi cecidisset, bo ktoby teraz był przeciwniej pretensji, okrom ichmościów panów belzkich, na takowego o zerwanie sejmu terażniejszego padłaby aklamacja. Zaczym, według preskrypcji prawa, do końca siedzieć powinniśmy, quo fine o solwowanie sesji dopraszał się.

Jakoż jmc pan marszałek solwował sesją na dzień jutrzejszy na godzinę dziewiątą.

SESJA ÓSMA

Die 13 augusti

Jmc pan marszałek sejmu przeszłego przy zagajeniu sesji, wszedłszy w żniwo pomyślniejsze pod ten czas, spodziewałby się pomyślnego w obradach publicznych skutku, lecz gdy przez jmc pana Wydżgę, posła belzkiego, activitas zatomowana dotąd jeszcze nie jest przywrócona, propter hunc obicem, uznawał za rzecz trudną do przedsięwziętej przystąpić materji, w czym jak sobie miał postąpić, upraszał o zdanie wszystkich ichmciów panów posłów.

Jmc pan Nitosławski, poseł z województwa kijowskiego, w tym razie rzekł, że tak publiczna gazeta jako też et universalis fama donosi, że grasujących hajdamaków saevities, w 500 koni zgromadzonych, na różne rozdzieliwszy się dywizje, przyszedłszy in armis aż pod sam Ostróg in meditullio prawie województwa wołyńskiego, nie przestaje rabować, męczyć i zabijać ludzi et in cinerem et favillam obracać kolonje, jako już cztery wsie księcia jmc Lubomirskiego, podstolego W. Ks. Lit *), spalili i innych tak wiele w województwach ruskich egzorbitancij crudeliter poczynili. Z jakiegoby zaś instynktu et motivo ciż hajdamacy to czynić mieli, dopiero ori suo imposuit altum silentium, lecz na potym o tym wszystkim mówić deklarował. Uskarżał się na takowe województw ruskich nie-szczęście, że nie masz w ojczyźnie na ten kraj pamięci, który będąc antemurale christianitatis, własną krwią i piersiami od nieprzyjacielskich impetycyj tak wiele razy postrzegał securitatem publicam. Niemasz względu i miłosierdzia, że tak wiele domów i wieśniackich kolonij in praedam idzie hajdamackiej zapaleczywości; niemasz pamięci nareszcie i na to, że do takiej

*) Józef Lubomirski.

przez Chmielnickiego, atamana kozackiego, cała Ukraina przyszła do krwi rozlania i ruiny, co się stało per iniuriam antecessorów naszych, którzy spoczątku takowe buntury lekce sobie ważąc, dali tyle frysztu Chmielnickiemu, że się do niego do trzechkroć stu tysięcy przywiązało swywolnego pospółstwa, którego ani pospolite ruszenie, ani hetman Czarnecki z komputowym wojskiem nie mógł na potym uśmierzyć. Nie masz pamięci i na to, że jako sam w r. 1713 i 1714 puste oglądał miejsca, place, gdzie były przedtym mieszkania, dla nieprzyjacielskiej dezolacji, aż dopiero za szczęśliwym Najjaśniejszego Augusta Drugiego i teraźniejszego Augusta Trzeciego szczęśliwie i spokojnie nam panującego, te województwa ad suum florem et meliorem przyszły statum. Więc inne na stronę odłożwszy interesa, życzył wcześniej prospicere patriae, aby pomienione województwa należycie ufortyfikować i to imminens malum odwrócić, in quem finem de consensu całej izby upraszał jmcí pana marszałka, aby cum clangore vocis do majestatu pańskiego przystąpiwszy, chciał J. Kr. Mości reprezentować, co się teraz w województwach ruskich dzieje, to przydając, iż gdy się teraz te województwa niszczyć seorsim i ukracać będą, zapewne umniejszą się i siły Rzeczypospolitej, bo w takowej okoliczności ani deklaracje jmcí pana Kieyzerlinga *), posła pełnomocnego rosyjskiego, ani żadne punkta hajdamackiej swywoli nic nie pomagają **).

Któremu jmcí panu Nitosławskiemu jmcí pan Moszczyński osobliwie odpowiedział, że województwa wielkopolskie mają krzywdę od Prusaków, dla czego dla uczynienia represaliorum effrenatae hajdamaków licentiae życzył województwom ruskim, które etiam z znacznych profitują intrat, aby do płacenia pogłównego, hybern i kwarty z starostw zarówno z województwami wielkopolskimi przystąpić cheieli, a tak gdy będzie większa dla wojska zapłata, więcej przybędzie i wojska dla obrony województw od wszelakich impetycyj.

A zatym gdy koło poselskie upraszało jmcí pana marszałka, ut adeat majestatem, jmcí pan marszałek, indolendo

*) Herman Karol Kayserling, poseł rosyjski w Dreźnie i Warszawie, w latach 1734—44, 1748—50 i 1762—4.

**) Por. Fr. Rawita Gawroński, Historia ruchów hajdamackich, I 223 i passim.

nad takową krwi i fortun szlacheckich krzywdą, którą hajdamacy teraz czynią, tak ex consensu izby, jako i dla uczynionej przez jmei pana Nitosławskiego, posła kijowskiego, remonstracji wzięwszy na siebie hanc provinciam, deklarował adire majestatem, a że jeszcze tak dawniejsza materja nie jest uspokojona, jako i terazniejsza noviter wniesiona swojej potrzebuje satysfakcji, zaczym solwował sesją in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA DZIEWIĄTA

Die 14 augusti

Jmć pan marszałek, zagaiwszy sesją, doniósł izbie poselskiej, że uczyniwszy J. Kr. Mości P. N. Miłościwemu relacją o wielkich egzorbitancjach hajdamaków, grasujących w województwie wołyńskim, troskliwie J. Kr. Mości z twarzy wyczytał serce, dla czego takową od tronu pańskiego odebrał rezolucję, że J. Kr. Mość P. N. M. jako czujący zawsze nad państwem swoim od Boga sobie powierzonym, ojciec i monarcha, za raportem hetmanów zaraz spoczątku wiosny o tej swywoli hajdamackiej usłyszawszy, czynił rekurs po dwakroć do dworu rosyjskiego, na który odebrał rezolucją, że najjaśniejsza imperatorowa Jej M. rosyjska wydała ordynans do gubernatora kijowskiego *), aby granice od Ukrainy furwachtami były mocno obwarowane, żeby swawolnych ludzi ani na tę, ani na drugą stronę nie przepuszczano. Potym deklaruje dołożyć starania, aby jaśnie wielmożni ichmość panowie hetmani tych swawolnych ludzi inwestygowali et eradicare hoc malum nie zaniedbywali, obiecując wszelkich do przytłumienia takowej swywoli użyć sposobów.

Po której jmei pana marszałka relacji jmć pan Pułaski ¹⁾), starosta warecki, poseł liwski, odezawszy się, nie rozumiał, żeby dzień dzisiejszy do komputu miał należyć jakiejś nie-szczęśliwości, kiedy izbie poselskiej sine activitate zostającej, J. Kr. Mość P. N. M. dosyć favorabili et activa declaratione

¹⁾ Tekst niniejszej mowy znajduje się w rkpsie Bibl. Narodowej; Polonica F IV 257, niestety bez zakończenia.

*) Generał lejtenant Michał Iwanowicz Leontjew.

przez usta godnego marszałka o tym do wiadomości paterne podaje, co należy ad internam et externam państw swoich securitatem, za co J. Kr. Mości pokorne składając podziękowanie, upraszał jmc i pana marszałka, aby powtórnie, nie żalując fatygi swojej, supplikował majestatowi pańskiemu, ażeby Regia virtute sua, circa integritatem praw ex gradu suo wypadłych, ojczyznę całą in essentialibus et cardinalibus uszczęśliwić raczył, bo Rzeczpospolita teraz w tak okropnym i nieszczęśliwym zostaje stanie, że izba poselska, będąc niegdyś ogromna et in praerogativis suis wielce sławna, mocnemi ugruntowana prawami, a najbardziej na ścisłym z pełnej miłości polegająca związku, nazywająca się sacrarium legum, obróciła się teraz in officinam offensionum et discordiarum, w której nie widzi antiquam consulendi formam, bo destituta activitate, nie active czynić ani mówić nie może. Jednak chociaż in passivitate mówiąc, żalem własnym napół dzielić się pragnie, widząc, quae nos fata premunt et quae subsequuntur, jakoż i słuszenie, bo uważając de cardinibus suis obalone prawa, ubezpieczające tak ojczyznę jako i tę izbę, sine justo doloris sensu każdemu zostawać należy, widząc pomieszane i zatamowane publiczne rady, widząc zatamowaną in suo cursu sprawiedliwość i trybunał koronny, a przez to samo laesam majestatis auctoritatem, osłabiałe wewnętrzne bezpieczeństwo i umniejszoną in iurisdictionibus powagę, która ex praepotenti dominationis imperio za Stefana Batorego, uwolniwszy się roku 1578, zaczęła sobie obierać deputatów na trybunał, gdzie etiam ex senatorio ordine najpierwsi wojewoda krakowski, sieradzki, mieli sobie za honor być deputatami, i pod szlachecką godnością łaskę marszałkowską piastując, nie wstydzili się zasiadać, który to trybunał teraz że iniquo fato zerwany, lugendum nobis est, non tamen desperandum. Starać się powinniśmy o remedia efficacia ad restituendam justitiam et sanandam laesam majestatis auctoritatem, lubo już sposób rady ku temu upłynął, jednak jest jeszcze w mocy naszej ratować ojczyznę, gdybyśmy tylko w grzechu i nalogu zastarzałej dyfidencji dalej trwać nie chcieli et ad sublevandam justitiam, quae est causa conservationis regnorum, unanimi concursu przystąpić raczyli.

Stąd zaś krzywda izbie poselskiej, że ob praetextuosas rationes nihy per praesumptam in equestri ordine novitatem

zatamowana jest *activitas*, do czego i sam, w tejże izbie będąc kolegą, chętnieby swe przyłączył zdanie, gdyby *effatis* praw et *exemplis* za króla Zygmunta Trzeciego praktykowanych nie był uspokojony, gdzie wolno było wojewodzie brzeskiemu kujawskiemu *) do izby poselskiej powróciwszy de *integritate* et *indemnitate* ojczyzny radzić, wolno było i Stefanowi Czarneckiemu, senatoriom złożwszy *dignitatem*, być marszałkiem konfederackim i roku 1679 sejmowym, pod którego łaską izba poselska ad *antiquam* formam powróciła się. Toż samo mówił ¹⁾ i o JW. jmei panu Potockim, wojewodzie wołyńskim **) *stante* *revolutione*, także i o JW. jmei panu podskarbin wielkim koronnym, kasztelanie warszawskim***), który *ex* senatu do stanu rycerskiego powracali się, co nie było *contra legem*, bo żadnego prawa o tym niemasz, ale tylko o abdykacji królów, co ad *hunc casum* ściągać się nie może. Więc wniósł konsekwencją, że taki jest i jmei pana Rzewuskiego postępek *ex mero amore in patriam*, który pro aliqua *novitate* *praesumi* nie powinien, co się już tak wiele razy praktykowało, a jeżeliby to, ut *supponitur*, dla łaski sejmowej uczynił, i to wcale *novitatem non sapit*, bo za Zygmunta Pierwszego Stefan Sobieski cztery razy, Jakób Szczawiński dwa razy, Jerzy Ossoliński dwa razy, Jabłoński, Oborski, Chrapowicki z W. Ks. Lit. także dwa razy marszałkowie piastowali *fascēs****)*. Co naówczas było *virtuosum* et *fructuosum* dla ojczyzny. Doniesiona zaś przez jmei pana Nitosławskiego, posła kijowskiego, hajdamaków *saevities* pro *particulari* brać się nie powinna, bo takowa równym nam *conclivibus*

¹⁾ Cz. II: Nakoniec ichmciów Macieja Grabowskiego, przeszłego podskarbiego w. kor. aktualnie w izbie poselskiej zasiadającego i Wojciecha Wessla, post *resignationem* kasztelanji warszawskiej in *ordine equestri* żyjącego.

*) Rafał Leszczyński za Zygmunta Augusta.

**) Michał Potocki.

***) Stanisław Warszycki.

****) Nie Stefan, lecz Jakób Sobieski marszałkował na sejmach w latach 1623, 1626, 1628 i 1632; Szczawiński w r. 1616 i 1620. Jerzy Ossoliński był marszałkiem poselskim w r. 1631 i 1635. Jan Jabłonowski (nie Jabłoński) trzymał łaskę w r. 1637 i 1640. Marcin Oborski, marszałek sejmów w l. 1666 i 1672. Jan Antoni Chrapowicki — w latach 1665 i 1668. — Prawdopodobnie J. Pułaski recytując tyle nazwisk miał pod ręką »Krótką annotację sejmów« swego krewniaka Franciszka P. (1740).

krzywda jure naturae et patriae do nas wszystkich ściągać się powinna. Dla czego upraszał jmcí pana marszałka, aby adeat majestatem, supplikując się ex mente instrukcji ziemi swojej, ut maneat nobiscum dominus et ne deserat jako ojciec łaskawy w osierociałym stanie dzieci swoich. Przydał i to, aby dla pewniejszego dojścia sejmików deputackich, ichmość panowie senatorowie w województwach swoich chcieli adesse bytnością swoją. Upraszał i o to, aby według konstytucji 1699 alternata łaski trybunalskiej ob casum zerwania trybunału nie ginęła, lecz utrzymana była. Dla łatwiejszego zaś poskromienia hajdamaków namienił, że starostowie na Ukrainie obligantur constitutionibus, żeby na zamkach swoich pod utratą starostwa rezydowali i po 600 ludzi w potrzebie dawali, quam quantitate konstytucja anni 1634 ad alterum tantum reduxit, quo fine i dalsze allegował konstytucje 1579, 1624, 1627, 1638, vigore których nieposłusznych starostów wolno do asesorji pozwać, o czym przez jmcí pana marszałka donieść J. Kr. Mości solicytował, aby jako patriae pater in activis suis curis z prześwietnym senatem nie chciał deficere, myśląc o takich sposobach, któreby mogły uszczęśliwić ojczyznę.

W tym razie jmcí pan Małachowski interlocutorie odezwawszy się, rzekł, że takowe in passivitate głosy na nie się nie przydadzą et nullum fructum uczynią, więc albo o solwowanie sesji, albo o pożegnanie izby poselskiej upraszał. Jakoż jmcí pan marszałek zaraz solwował sesją na poniedziałek.

SESJA DZIESIĄTA

Die 17 augusti

Za zgromadzeniem się circa undecimam horam do izby poselskiej ichmciów panów posłów, jmcí pan marszałek starej łaski przy zagajeniu sesji przywodząc sobie na pamięć owe filozofów axioma: in fine velocior motus zawsze być powinien, chciałby i przy reszcie czasu izbie poselskiej pomyślnego powinszować uszczęśliwienia, lecz gdy publica consiliorum navis dla zatamowania activitatis dotąd na haku zostawać musi, więc z tej przyczyny, zaraz przy zagajeniu sesji solwował sesją in crastinum na godzinę praecise dziewiątą.

SESJA OSTATNIA

Die 18 augusti

Jmć pan Siemiński, starosta dębowiecki, marszałek starej laski, ogłosił to palam, że przy kończącym się sejmku teraźniejszego ekstraordynaryjnego dwuniedzielnego czasie przyszła ostatnia godzina, pośród której życzył jeszcze sobie, aby co dwuniedzielnny czas uchybił, chociaż ostatni moment mógł nadgrodzić. Lecz gdy przed kilką dniami przez ichmciów panów kontradycentów zatamowana activitas dotąd nie jest przywrócona, nie wiedział do jakiejby przystąpić miał materji.

Jmć pan Sosnowski, pułkownik J. K. Mei i poseł polocki, w tym razie nie zabierając głosu, chciał tylko interlocutorie et in passivitate do niejakijs przystąpić materji, lecz gdy na to osobiłwie ichmć panowie krakowscy nie pozwolili z racji, że ani restitutam izbie poselskiej activitatem, ani praesentem jmci pana Wydźgi posła bełzkiego w kole rycerskim nie widzą, owszem o pożegnanie dopraszali się, zaczym jmć pan marszałek, nie chcąc ogłaszać subsequentia dla ojczyzny fata z przyczyny tak wakującej w trybunale koronnym sprawiedliwości, jako też nieubezpieczenia wewnętrznego pokoju i domowego, któryby ex hoc fonte mógł wypłynąć, non sine interno doloris sensu koło rycerskie pożegnawszy i sam siebie łasce braterskiej oddawszy, sesji ostatniej niedoszłego sejmku ekstraordynaryjnego dwuniedzielnego uczynił vale.

ZAŁĄCZNIKI

Uniwersał do województwa mazowieckiego ziemi wyszogrodzkiej¹⁾

August III z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czerniechowski, a dziedziczny książę saski i elektor.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie wielbnemu w Bogu, wielmożnym, urodzonym senatorom, dygnitarzom, urzędnikom, ziemskim i grodzkim i wszystkiemu rycerstwu województwa mazowieckiego, ziemi wyszogrodzkiej uprzejmie i wiernie nam miłym, przy ofiarowaniu łaski naszej królewskiej do wiadomości podajemy.

Wielebni w Bogu, wielmożni, urodzeni, uprzejmie i wiernie nam mili! Założywszy szczęśliwość naszą na szczęściu obywatelów państw od Boga nam powierzonych, tej byliśmy u siebie myśli, że prace i starania około dobra pospolitego mocą całego królestwa z nami złączone postawią ojczyznę w stanie kwitnącym, w stanie wszelkiej doskonałości. Łatwo nas ludzi mogła nadzieja, że Polska, za panowania naszego od upałów wojennych daleka, obracać będzie pokojem słynące lata na pomnożenie dobra pospolitego, że składanie sejmów ubezpieczy granice liczniejszym wojskiem, sprowadzi w kraj bogactwa i wszelki do dobrego mienia porządek. Ale niechaj każdy zważy, jak serce nasze żal przenikać musi, kiedy sejm po sejmie rozchodzący się nieszczęśliwie, obumarłą zostawuje ojczyznę.

¹⁾ Oryg. druk w Archiwum Głównem Warszawskiem, ustępy wątpliwe sprawdzone według kopji z kancelarji J. Ogrodzkiego w Bibl. Czart. 597. Luki wskazują, że generału mazowieckiego nie zwołano.

Jedna jeszcze sprawiedliwość święta po trybunałach i inszych sądach ordynaryjnym obracająca się biegiem ożywiała Polskę i kraju całego jakimkolwiek była zaszczytem; aliści i w tym nie małe znajdujemy umartwienie przez zataмовany kurs trybunału koronnego. Skarżyły się województwa, ziemie i powiaty w instrukcjach urodzonych posłów na każdym sejmie na różne w sądach inkonweniencje. Delegowani z senatu i rycerskiego stanu formowali projekta i wyciągała potrzeba znacznej w trybunałach poprawy, przecież imię nieustającej sprawiedliwości trwożyło karą występki, cnotę dźwigało, a pragnącym było ochłoda. Tego wszystkiego konsyderacja poprowadziła nas szukać w zacnych sentymentach senatu rady, z których kiedy nie tylko się pokazał interes Korony, ale i Wielkiego Księstwa Litewskiego, aby nadwątlona sprawiedliwość prędkim dźwigniona była ratunkiem, złączyliśmy zdanie nasze i sejm ekstraordynaryjny tu w Warszawie dwuniedzielny dla samej tylko poprawy trybunałów i zniesienia różnych w sądach inkonweniencyj na dzień IV miesiąca sierpnia w roku niniejszym MDCCL do zaczęcia przypadający, sejmik zaś przedsejmowy uprzejmościom i wiernościom waszym na miejscu zwyczajnym w Wyszogrodzie na dzień XXIII miesiąca czerwca, generałowi zaś w . . . dzień . . . miesiąca . . . w roku tymże składamy, żądając po uprzejmościach i wiernościach waszych, abyście odłożywszy wszystko do sejmu walnego ordynaryjnego w Grodnie, według kadencji przypadającego, jedyny cel obrad mieli poprawę trybunałów obojga narodów. Siła na tym będzie należało, aby urodzeni posłowie do poparcia samej tylko sprawiedliwości czas sobie biorąc i w głęboką uwagę defekta w sądach, nie wycięczali czasu wybiegiem do innych materji i tym sposobem publicznej dogadzali potrzebie. A zatym nie wątpimy, że uprzejmości i wierności wasze tak obligować swoich będziecie posłów, żeby na przyszłym sejmie szczególnie od poprawy trybunałów i innych stąd pochodzących inkonweniencyj zacząwszy, na tymże samym punkcie, nie dopuszczając innych, szczęśliwie kończyli obrady. Jeżeli insze potrzeby publiczne znajdowały swoje trudności i złe bywały dobrego interpretacje, już też sprawiedliwość święta nie może podlegać temu nieszczęściu, gdyż zarumieniłby się musiał wstydem każdy, ktoby się ważył psuć tak świątobliwe dzieło, a nie mając pretekstu z in-

szych materyj, pokazałby się oczywistym Ojczyzny nieprzyjacielem. Jako tedy bezpieczeństwo fortun każdego powinno utrzymywać sejm terazniejszy, tak dobrej jesteśmy myśli i, obiecując sobie pożądanego prac i fatyg naszych skutku, wszego dobrego od Boga uprzejmościom i wiernościom waszym życzymy. Który to uniwersał, aby do wiadomości każdego dojść mógł, po grodach, parafjach, i miejscach zwyczajnych publikować zlecamy. Dan w Warszawie dnia jedenastego miesiąca maja roku pańskiego MDCCL. Panowania naszego XVII roku.
Augustus Rex.

Ignacy Ludwik Dowuty, sekretarz J. Kr. Mości.

Instrukcja

od J. Kr. Mości P. N. Miłościwego na sejmik przedsejmowy województwa wyszogrodzkiego (s) dnia XXIII miesiąca czerwca roku Pańskiego MDCCL przed sejmem ekstraordynaryjnym dwuniedzielnym w Warszawie przypadającym, urodzonemu N. N. posłowi od J. Kr. Mości z Kancelarji Wielkiej Koronnej dnia XI miesiąca maja roku tegoż dana¹⁾

Nie trzeba szerzyć się z żalem w przytomności zaenych województw, ziem i powiatów, jakie J. Kr. Mości P. N. Mił. jest umartwienie, że państwa tej Rzpltej z tak pięknie wypielęgowanego pokoju żadnego dotąd nie zbierają pożytku, bo to całemu widoczno światu. Czynił Najjaśniejszy Pan co mógł z siebie, aby sejmowe rady ubezpieczyły kraj licniejszym wojskiem i wprowadziły obfitość wszystkiego, a z nich i bogactwa, zakładając panowania swego szczęście na szczęściu każdego z obywatelów ojczyzny, aliści sejm po sejmie zerwany smutne sprawuje wszędzie nierządu widowisko, kiedy naostatku i bieg sprawiedliwości zatamowany ostatni wydziera kraju zaszczyt. Pamiętne zacnym województwom, ziemiom i powiatom na dawnych sejmach urodzonym posłom dane instrukcje, jako poprawa trybunałów obojga narodów od wszyst-

¹⁾ *Rkps Bibl. Czart. N° 597, kopja.*

kich była upragniona. Przychodzi już teraz ostatni termin bezpieczeństwa fortun każdego, sejm terażniejszy dla zagęszczonych w sądach inkonweniencyj, który gdyby miał spełznąć, nie zaraz tak piękna otworzyłaby się pora. Wyraził J. Kr. Mość P. N. Mił. w uniwersale swoim, że szczególnie do poprawy trybunałów obojga narodów składa ten sejm ekstraordynaryjny, wyraził i racje, dłaczego nie życzy, aby insze mieściły się materje, zaleca teraz tożsamo zacnym województwom, ziemiom i powiatom, i nie wątpi, że światobliwe intencje pańskie dla ocalenia własności każdego w wspaniałych sercach wiernego ludu wzбудzą ku osobie jego na wiekopomne wieki wdzięczności obowiązek.

Na własne J. Kr. Mości Pana Naszego Miłościwego rozkazanie.

Posłowie na sejm ekstraordynaryjny warszawski roku 1750¹⁾

Województwo krakowskie:

Stanisław Łętowski, podstoli krakowski,
Stanisław Dembiński, porucznik pancerny ²⁾,
Marejan Russocki, generał major,
Zygmunt Łubieński, starosta ojcowski ³⁾,
Antoni Ślaski, wojski krakowski,
Michałowski, sędzie grodzki krakowski ⁴⁾.

Księstwo zatorskie i oświęcimskie:

Adam Małachowski, starosta oświęcimski,
Młodzianowski, chorąży pancerny ⁵⁾.

¹⁾ Za podstawę przyjmujemy registr posłów, ręką Jacka Ogrodzkiego spisany, w rkpsie Bibl. Czart. 592; uzupełnienia lub odmienne wersje podajemy według innego spisu, w rkpsie 597 tamże, według instrukcyj i laudów, herbarzów i innych źródeł informacyjnych.

²⁾ Rkps Bibl. Czart. 597 dodaje: księcia wojewody rawskiego (Stanisława Jabłonowskiego).

³⁾ Rkps Bibl. Czart. 597 dodaje: generał-major.

⁴⁾ Rkps Bibl. Czart. 597 chorąży krakowski.

⁵⁾ Rkps. Bibl. Czart. 597 dodaje: marszałka koronnego (Franciszka Bielińskiego).

Województwo poznańskie vacat.

Województwo wileńskie:

Powiat wileński:

Aleksander Sapieha, oboźny W. Ks. Lit.,
Michał Horodeński, sędzia ziemski wileński;

Powiat oszmiański:

Antoni Sulistrowski, marszałek oszmiański,
Naramowski, podsędek oszmiański;

Powiat lidzki:

Franciszek Aleksandrowicz, cześnik lidzki,
Jan Borzymowski, miecznik lidzki, starosta radoński;

Powiat wilkomirski:

Jan Dąbrowski, chorąży wilkomirski,
Tyzenhauz, podstarości wilkomirski;

Powiat brasławski ¹⁾:

Józef Strutyński, starosta szakinowski,
Wawrzecki, podstarości orszański.

Województwo sandomierskie:

Powiat sandomierski:

Tymiński, podczaszy pilźnieński;

Powiat wiślicki:

Sołtyk, miecznik pilźnieński;

Powiat pilźnieński:

Józef Dunin Karwicki, szambelan J. Kr. Mości;

Powiat opoczyński:

Stanisław Małachowski, starosta wawolnicki;

Powiat checiński:

Michał Hieronim Krasieński, cześnik stężycki;

¹⁾ *Rkps Bibl. Czart. 592:* powiat brasławski vacat.

Powiat radomski:

Kazimierz Granowski, starosta radomski;

Powiat stężycki:

Radoński, sędzia chęciński.

Województwo kaliskie vacat.

Województwo trockie:

Powiat trocki:

Ludwik Pociej, strażnik W. Ks. Lit.,
Jędrzej Okolski, ciwun trocki;

Powiat grodzieński:

Józef Massalski, starosta grodzieński,
Łukasz Baranowicz, oboźny grodzieński;

Powiat kowieński:

Antoni Zabiello, marszałek kowieński,
Szymon Syruć, starosta kowieński;

Powiat upitski:

Stanisław Puzyna, starosta upitski,
Marcinkiewicz, podstarości starodubowski.

Województwo sieradzkie vacat.

Ziemia wieluńska:

Wojciech Męciński, starosta wieluński,
Józef Stawski, podczaszy wieluński.

Województwo łęczyckie vacat.

Księstwo żmudzkie:

Michał Górski, starosta wiekszmiański,
Wawrzyniec Nagórski, sędzia grodzki żmudzki.

Województwo brzeskie kujawskie vacat.

Ziemia dobrzyńska:

Tymoteusz Podoski, podkomorzy dobrzyński,
Ignacy Zboiński, stolnik dobrzyński.

Województwo kijowskie.

Józef Lubomirski, podstoli litewski,
Franciszek Ksawery Nitosławski, łowczy chełmski,
Łukasz Bohdanowicz, sędzia grodzki kijowski,
Antoni Jełowicki, chorąży nowogrodzki,
Felicjan Tyszkiewicz, starosta strzałkowski,
Jędrzej Trzeciak, podstoli owrucki.

Województwo inowrocławskie vacat.

Województwo ruskie:

Ziemia lwowska:

Wojciech Siemieński, starosta dębowiecki,
Ustrzycki ¹⁾, kasztelan lwowski;

Ziemia przemyska:

Józef Drohojowski, chorąży żydaczewski,
Adam Mniszek, starosta mostowski;

Ziemia sanocka:

Michał Bukowski, podwojewodzi sanocki,
Morski, cześnikowicz przemyski;

Ziemia halicka:

Mikołaj Potocki, starosta kaniowski,
Józef Aleksander Jabłonowski, stolnik litewski,
Joachim Potocki, starosta lwowski,
Jan Szumlański, chorąży halicki,
Stanisław ²⁾ Rozwadowski, stolnik halicki,
Józef Skrzetuski, starosta mogilnicki, podczaszy prze-
myski.

Ziemia chełmska:

Wacław Rzewuski, starosta chełmski,
Wiktoryn Wereszczyński, sędzia ziemski chełmski.

Województwo wołyńskie vacat.

¹⁾ *Przypuszczalnie Bazyli.*

²⁾ *Rkps Bibl. Czart. 597: Antoni.*

Województwo podolskie:

Szczęśny Czacki, starosta nowogrodzki,
Kazimierz Boreyko, chorąży latyczewski,
Jędrzej Wardeniński, stolnik latyczewski,
Adam Chołoniewski, chorąży dżwinogrodzki ¹⁾, sędzia grodzki
bełzki,
Ignacy Bykowski, sędzia grodzki trembowelski,
Teodor Lityński, skarbnik czerwonogrodzki, pisarz grodzki
kamieniecki.

Województwo smoleńskie:

Antoni Pac, starosta borciański,
Jędrzej Zienkowiec, pisarz skarbowy W. Ks. Lit.;

Powiat starodubowski:

Bolesław Biszping, chorąży starodubowski,
Antoni Strawiński, sędzia ziemski starodubowski.

Województwo lubelskie:

Jan Zamoyski, starosta lubelski,
Eustachy Potocki, starosta tłumacki,
Stanisław Rzewuski, chorąży łukowski.

Województwo połockie:

Józef Sosnowski, pułkownik w wojsku W. Ks. Lit.
Michał Eljasz Hłasko, strażnik połocki.

Województwo bełzkie:

Stadnicki, chorąży grabowiecki ²⁾,
Maurycy Józef Kurdwanowski, starosta baranowski,
Antoni Wydźga, stolnik grabowiecki,
Aleksander Świeżawski, podstoli grabowiecki.

Województwo nowogrodzkie:

Powiat nowogrodzki:

Stanisław ks. Radziwiłł, generał major,
Korsak, rotmistrz nowogrodzki ³⁾;

¹⁾ *Rkps Bibl. Czart. 597: czerwonogrodzki.*

²⁾ *Zapewne Józef.* ³⁾ *Przypuszczalnie Kazimierz.*

Powiat słonimski:

Stefan Ślizień, podkomorzy słonimski,
Michał Pieniecki, podstoli ¹⁾ słonimski;

Powiat wołkowyski:

Massalski, starosta wołkowyski,
Ludwik Szemioth.

Województwo płockie:

Paweł Mostowski, generał adjutant J. Kr. Mości,
Antoni Zakrzewski, chorąży zawskrzyński,
Stanisław Dembowski, podczaszy zawskrzyński,
Franciszek Podoski, starosta rypiński.

Województwo witebskie:

Leonard Pociąg, starosta otośnicki,
Luskina, podczaszy witebski;

Powiat orszański:

Antoni Sollohub, generał artylerji W. Ks. Lit.
Jan Józefowicz, starosta orszański.

Województwo mazowieckie:

Ziemia czerska:

Adam Tarło, starosta goszczyński,
Michał Rudzieński, starosta hobrecki;

Ziemia warszawska vacat;

Ziemia wiska:

Józef Wilczewski, chorąży wiski,
Jan Rostkowski, starosta wiski;

Ziemia wyszogrodzka vacat;

Ziemia zakroczymska:

Stanisław Poniatowski, wojewodzie mazowiecki,
Teodor Szydłowski, sędzia grodzki warszawski;

¹⁾ *Rkps Bibl. Czart. 597:* podstarości.

Ziemia ciechanowska:

Józef Nosarzewski, stolnik ciechanowski,
Józef Bystry, regent skarbu W. Ks. Lit;

Ziemia łomżyńska vacat;

Ziemia rożańska:

Karol Podoski, podkomorzy rożański,
Jan Rzechowski, chorąży rożański;

Ziemia liwska:

Józef Pułaski, starosta warecki,
Baltazar Oborski, starosta sękociński;

Ziemia nurska vacat.

Województwo podlaskie:

Ziemia drohicka:

Józef Ossoliński, chorąży nadworny koronny,
Michał Kuszel, stolnik podlaski;

Ziemia bielska:

Paweł Karwowski, podczaszy bielski,
Jan Kruszewski, cześnik bielski;

Ziemia mielnicka:

Jan Kuczyński, chorąży mielnicki,
Turski, podstoli mielnicki.

Województwo rawskie:

Florjan Łubieński, pisarz ziemski sieradzki,
Józef Karczewski, starosta budziszewski;

Ziemia sochaczewska:

Walerjan Łuszczewski, starosta sochaczewski,
Józef Lasocki, starosta gostyński;

Ziemia gostyńska:

Tomasz Szczawiński, podkomorzy gostyński,
Kazimierz Bratoszewski, chorąży gostyński.

Województwo brzeskie litewskie:

Aleksander Wieszczycki, podstoli i podstarości brzeski,
Franciszek Ursyn Niemcewicz, cześnik brzeski.

Powiat piński vacat.

Województwo chełmińskie vacat.

Województwo mścisławskie vacat.

Województwo malborskie vacat.

Województwo braclawskie:

Michał Światopełk ks. Czetwertyński, podkomorzy braclawski,
Jan Antoni ¹⁾ Czarnecki, starosta pokutyński,
Jan Sudymontowicz Czeczeli, podwojewodzi braclawski,
Antoni Czosnowski, starosta ulanowski,
Mikołaj Dunin, cześnik radomski.

Województwo pomorskie vacat.

Województwo mińskie:

Leon Wołodkowiec, wojski miński,
Michał Zyzemski, podstoli miński;

Powiat mozyrski vacat.

Powiat rzeczycki:

Michał Judycki, sędzia ziemski rzeczycki,
Ignacy Pruszanowski, wojski i pisarz grodzki rzeczycki.

Księstwo inflantskie:

Z Korony:

Jan Chryzostom Krajewski, instygator koronny,
August Moszyński, starosta inowłodzki;

¹⁾ *Rkps Bibl. Czart. 597: Józef.*

Z Litwy:

Jan Horain, podkomorzy wileński,
Jan Chreptowicz, stolnik nowogrodzki;

Z Inflant:

Antoni Przezdziecki, pisarz w. litewski,
Maciej Grabowski, przeszły podskarbi koronny.

Województwo czerniechowskie vacat.

Projekt do korektury trybunału¹⁾

Lubo ustawa trybunału głównego koronnego nie tylko dawniejszem prawem i konstytucjami, lecz insuper ostatnią korekturą 1726 na sejmie grodzieńskim jest dostatecznie opisana, że jednak vicissitudo temporum et correptula morum postpositis legibus privatorum ausu et ambitu wszystkie te zbawienne postanowienia susdeque wywraca et e cardinibus regularnej obserwy wzrusza i jakoby nie chcąc mieć w królestwie sprawiedliwości, bez której wszystkie państwa i królestwa ani trwać ani subsistere mogą, procul oneż a sede sua propellit, jakoto novissime stało się w Piotrkowie, że tenże trybunał koronny inaudito et inpracticato exemplo evanuit, tak dalece, iż łaknącym św. sprawiedliwości et cum lacrimis wołającym non erat qui frangeret panem w zgubionych fortunach, więc gdy tak ojczyzna nasza, będąc sine armis et extra sine consilio, ab intra po rozeszłych irritu conatu sejmach ordynaryjnych, a naostatek sine administratione justitiae w ostatnim zostaje upadku i stąd nagłego potrzebuje ratunku, przeto biorą się media extraordinaria do salwowania przy złożeniu od J. Kr. Mości P. N. M. sejmu ekstraordinaryjnego ad hanc solam et unicam materiam ustanowienia nieprzerwanie sprawiedliwości i poprawy tego, co względem niej ex orbita wypadło, do czego niżej wyrażony podaje się projekt.

¹⁾ *Znaleziony w papierach Jana Fryderyka Sapiehy, kancelarza wielkiego litewskiego. Rkps Bibl. Ord. Zamoyских N^o 1734.*

1^o Deputatów na sejmikach obieranie jako sufficienter prawem opisane i czasznaczony w poniedziałek post festum Nativitatis Beatae Virg. Mariae w każdym roku tak in termino praefixo per legem, zjechawszy się, ziemianie każdego województwa i ziemie ante omnia marszałka sejmikowego pluralitate votorum non obstante quavis contradictione contra actum uti in convulsionem legis positivae obrać powinni.

2^o Po obraniu marszałka primus in ordine czyli senator czyli urzędnik zagajający sejmik ma podać czterech kandydatów tam, gdzie dwóch obierają deputatów; tam zaś, gdzie jeden eligitur deputat, dwóch kandydatów; a z tych nominowanych i pozwolonych do kandydacji, który będzie miał pluralitatem votorum, sine omni contradictione ma być deputatem deklarowany i temuż lub tym ma być laudum electionis wydane z podpisem senatora, marszałka sejmiku deputackiego, sześciu urzędników, lub in defectu sześciu szlachty.

3^o Dla uspokojenia zaś tumultów i różnych inkonweniencyj circa juramentum deputatów w Piotrkowie in antecessum praktykowanych mają być naznaczeni w dwie lecie z sejmu, lub też ex senatusconsilio in casu niedojścia sejmu, senatorowie, którzy na dni trzy lub więcej zjechać powinni i wraz z ziemstwem sieradzkim verificabunt electionem prezydenta i viceprezydenta, a po tej weryfikowanej in eorundem assistentia każdego deputata secundum turnum cognoscent lauda et attestata, tudzież oppositiones et manifestationes contra actum vel personas condemnaty et quosvis juris nexus examinabunt; dlatego na ten termin powinni comparere opposcentes i przed destynowanymi senatorami, ziemstwem sieradzkim tudzież prezydentem objectiones verificare, alias sub nullitate eorundem ubi extra tempus, jeśliby który nie zjechał lub manifestu lub condemnaty nie weryfikował i nie produkował. Ci tedy senatorowie, ziemstwo i prezydent verificatis verificandis et cognitis cognoscendis będą zaraz odbierać przysięgę od deputatów juxta turnum województw, albo też komu obstatit legitima causa, nieprzypuszczać, tak aby przy zasiadaniu deputatów i przystępowaniu do elekcji marszałka sposobem w prawie opisanym i dotychczas praktykowanym żadnej nie było kontrowersji, jeżeliby jednak kto był ukrzywdzony niesłusznie per non admissionem do przysięgi, może po elekcji marszałka rozsądzić się pod łaską

z stroną oponującą się i potem przed ziemstwem przysiąc, z tej zaś przysięgi deputatów mogą być wyjęte te słowa: „jakom się niestarał“, częścią nie podając jednych in periculum krzywoprzysięstw, a drugich non arcendo od starania się.

4^o Ad arcendos vero tumultus przy elekcji marszałków po przysiędze deputatów reasumowane mają być dawniejsze konstytucje, aby circa hunc actum nie znajdowali się ministrowie belli et pacis utriusque gentis, marszałkowie trybunału lubelskiego, regimentarze partyj neque ulla milicja ludzi wojskowych komputowych, a to sub rigore paenarum legibus regni descriptarum ad instantiam instigatoris regni.

5^o Zabiegając różnym inkonweniencjom praktykowanych korupcyj, aut ex egestate albo z łakomstwa pochodzących, potrzeba, aby byli deputaci salariati ex aere publico, ut qui publico serviunt, publico stipendio alantur. Do tegoby prodesset zniesienie komisji radomskiej i obrócenie tych pensyj, które biorą komisarze, ad salariandos deputatos trybunału ob insuper, aby każde województwo na swojego deputata dało po cztery tysiące, tedyby znaleźli się tacy, żeby się podjęli alere honeste, frugaliter przez cały czas deputatów trybunału in mensa communi; przytem z tej importaty jedna strona Piotrkowa i Lublina miast mogłaby być wyreperowana sumptu publico pro commoditate rezydencji deputatów z województw i kapitul.

6^o Sprawy zaś, które się sądziły na komisji radomskiej, też same odtąd sądziłyby się po trybunale koronnym, dawszy im czas od przewodniej niedzieli aż do Zielonych Świątek dla ekspedjowania tego wszystkiego, co do komisji skarbowej Rzplta ferowała, ile gdy sprawy żołnierskie, które vel maxime de stipendiis intercedunt, tudzież causae fisci nie mogą moram pati.

7^o Przysięga deputatów powtórna aby była zniesiona, ponieważ jest okazją zaciągnięcia większego gniewu Boskiego per reiterationem krzywoprzysięstw, ale ut reassumatur lex de corrupto et corruptente ad instantiam cuiusvis nobilis, a te sprawy aby były sądzone przy początkach kadencji sejmów ordynaryjnych ante omnes alias causas per delegatos ex senatu et equestri ordine z każdej prowincji po dwóch, jednak i w try-

bunale może institui iudicium, et peccans contra legem et iuramentum może abjudicari a functione.

8^o Adjudicata skrzynkowe w trybunałach mają aequaliter dispartiri między deputatów świeckich actu pracujących dempta ex hoc contingenti parte expensarum na świece, papier etc, tudzież na woźnych i instygatorów, których numerus prawem być powinien wyznaczony.

9^o Ponieważ in vanum leges conduntur, jeżeli non observantur, a zatym aby dekreta trybunałskie firmam sui executionem miały, należałoby aby causae castrenses 4 articulorum sine ulla motione et evocatione w grodach sądzone były, także ziemstwa, aby po wszystkich województwach były postanowione pluralitate votorum, w którychto ziemstwach aby sprawy każdego województwa sądzone były, et nonnisi post definitivam sententiam w ziemstwie aby appellationes et motiones do trybunału były pozwolone, et in casu niesprawiedliwie ferowanego dekretu w ziemstwach lub in aliis subselliis minoribus, aby non pars pro officio, ale ipsum officium seu iudicium poenale zostało.

10^o Contra decreta tribunalitia, aby tylko raz ex noviter repertis iść się godziło, a pozwoloną vim legis sapientiam, ponieważ ją każdy według swego zdania, a nie według konstytucji wyrażonej eksplikuje i interpretuje, uti fomitem et incentivum litigiorum skasowaćby należało. Dwa zaś decreta conformia w jednej sprawie mają mieć vim legis et perpetuitatis, i ktoby się ważył takowe dekreta wzruszać, ma być w trybunale karany poenis contra convulsorem decretorum statutis.

11^o Grodowi starostowie pro faciendā executione decretorum tribunalitiorum według dawnego prawa mają albo sami in persona albo per officiales suos zjeżdżać etiam adhibito forti brachio militari ludzi łanowych tam, kędy nie mają aliunde custodiam militarem, a gdyby się strona jure vieta egzekucji sprzeciwiała albo moc mocy oponowała, ma być karana poena infamiae, i gdyby jakie zabójstwo in conflictu rebelli prawu z strony przeciwiającej się intercederet, ma być pro invindicabili deklarowane, ani starosta lub officium ejus executoriale nie ma za to w żadnym sądzie lub trybunale odpowiadać neque ulli poenalitati subiacere, i owszem temerarie sprzeciwiający się ma być pro infami deklarowany.

12^o Asystencja służących deputackich lege powinna być circumscripta, tak żeby deputat więcej nie miał pro commoditate sua nad trzech lub czterech ludzi, którzyby lafy swoje miesięczne ex aerario publico quoad solum victum brali, przez toby praecluderetur via ambitioni i niepotrzebnym na asystencje¹⁾ stratom cum dispendio własnych fortun et aequalitas między równymi sędziami zachowanaby została. Ciz deputaci, aby swoje distinctiora signa per modum orderów stante functione nosili, byłoby to z większem uszanowaniem ad distinctionem powagi trybunału.

13^o Że zaś quantitas deputatów ze wszystkich razem ziem i województw, gdyby miały wszędzie dojść sejmiki, magis obesset quam prodesset akceleracji św. sprawiedliwości propter extenuationem czasu w dawaniu sentencyj, więc zdawałoby się, ażeby alternative deputaci obierani byli, t. j. kiedy się województwa wielkopolskie sądzą, aby przy łasce małopolskiej prowincji tylko z Małopolski deputaci obierani byli, vicissim przy łasce wielkopolskiej, aby deputaci z samej Wielkopolski obierani byli; przez toby zabiegało się favoribus, practicationibus acceptioni personarum przez znajomość i konfidencją, a zaś minor quantitas deputatów siłaby dopomagała accelerationi spraw w registrach.

14^o Na deputatów duchownych tażsama cyrkumskrypeja służyćby mogła, co i na świeckich, excepto, żeby ze wszystkich kapituł corocznie bywali, ponieważ ich niewiele; ci zaś deputaci duchowni każdy po 2 tysiące do wspólnej kasy z świeckimi powinni comportare, wygodę zaś stołu, stancji i dla ludzi similem aby miał, jako i świecki deputat.

15^o Do stołu zaś deputackiego nikt nie ma należeć i mieścić się, tylko sami deputaci, z których jeżeliby który propter negotia privata, a nie dla zerwania kompletu miał abesse, ani stołu, ani lafy na ludzi swoich praetendere nie będzie mógł ani powinien.

1) *Rkps.*: asystencjów.

Manifest Antoniego Wydźgi o zerwaniu sejmu¹⁾

Dn. 7 sierpnia r. 1750

Actum in curia regia Varsaviensi feria sexta, in crastino festi Transfigurationis Christi Domini, anno Eiusdem millesimo septingentesimo quintegentesimo.

Ad officium actaque praesentia castrensia capitanealia varsoviensia personaliter veniens illustris magnificus Wydźga dapifer grabovecensis, ex palatinatu belzensi ad comitia extraordinaria hic Varsaviae celebrata electus nuntius, satisfaciendo muneri et functioni suae ab eodem palatinatu belzensi in comitiolis die vigesima tertia julii anno praesenti Belzae celebratis per instructionem in se impositam evincendo conscientiam suam juramento, quod praeter puncta in eadem instructione expressa nulla alia promovere imo quasvis novitates non admittere debeat, praestito, obligatam prospiciendoque integritati jurium ac praerogativae ordini equestri servienti manifestatus est in eo quod in comitiis suprascriptis varsaviensibus die quarta augusti anno praesenti inchoatis mox post intimationem ejus vota nuntiorum stubae suae, in quibus praejudicia ordini equestri possint enucleari, praeoccupata et intercepta contra liberam vocis nuntii activitatem praepediebantur et non admittebantur, aliorum vero nuntiorum, ut ex turno per palatinatus vota emanere possint, ultro extorquebantur non resoluta prima illatione, imo stita activitate praemissaque vocis vetandi et vota in mareschalcum eligendum emittendi activitas cum plane non ex alia ratione opposita intercessit, verum ex eo quod unus ex ordine senatorio, illustris magnificus palatinus Podoliae, post expeditas per palatinatus et terras electionis nuntiorum comitiolas postque disruptas easdem in terra chelmensi in termino per litteras universales praefixo comitiolas inverso ordine legum et status non practicato exemplo, imo nec in Republica unquam audito, deposita senatoria dignitate brevi ante imminentia comitia interstitio temporis e terra chelmensi nuntii functionem in se assumpsit et in stuba.

¹⁾ *Drukowane według dwóch wypisów autentycznych w Bibl. Czart., rkps 592, str. 207—9 i 211—3.*

nuntiorum sistens ultro mareschalcatum in ordine ex equestri effagitabat et omnino curabat; cum vero manifestans ac alii plurimi nuntii ex tanta rerum novitate stubae comitali equestri ordinis tantas inconvenientias ac praerogativae ejus evincentia nocumenta praenoscerent et eo motivo vota sua super talem abusum effari postularent nec praemissis votis potiti sunt taliterque prima die activitate totaliter stita, ubi una die electio mareschalci subsequi deberet, in crastinum et subsequens sessio soluta est; tandem cum tertia die nulla vox nuntiis admittebatur, imo denegabatur, ideo manifestans providendo ut supra indemnitati praerogativae ac jurium stubae equestri ordinis, ne per commixtionem ordinis senatorii aut ex eodem in stubam equestrem aditum sive in eadem alicujus regiminis praetensionem aliquod detrimentum et jacturam patiatur prout in eadem stuba de nullitate actus comitiorum et disordine suprascripto et non obstante libero veto se se agitantium, tum de nullitate limitationis eorundem in circulo nuntiorum solenniter manifestatur et valedictionem stubae nuntiorum exposecebat ita et adpraesens solemnissime manifestatur contra totum actum.

Correx[it] Niemiera mp. Legit Rycharski mp.

Manifest

ichmość pp. posłów na sejmie ekstraordynaryjnym warszawskim in anno 1750 zgromadzonych¹⁾

My posłowie z województw, ziem i powiatów z Korony Polskiej i W. Ks. Lit. na sejm ekstraordynaryjny warszawski w roku terażniejszym 1750 obrani et in functione będący, niżej na podpisach wyrażeni: czyniemy wiadomo tym naszym, przed całą Rzeczpospolitą zaniesionym manifestem na wielmożnego jmc[i] pana Antoniego Wydzgę, stolnika grabowiec-

¹⁾ *Kopje w rkpsach Bibl. Ossol. N^o 1413 i Bibl. Czart. N^o 592. Zachowujemy tytuł podany w rękopisie, jakkolwiek manifest ten pozostał nieurzeczywistnionym projektem.*

kiego, posła województwa bełzkiego, o to i z tych niżej wyrażonych przyczyn. Iz tenże jmc p. Wydźga, poseł bełzki, nie uważając na wszystkie obowiązki prawa publicznego o bezpieczeństwie i porządku sejmowym postanowionego i konstytucją anni 1736 reasumowanego i określonego, w pierwszym zaraz dniu sejmowania elekcją marszałka, w żadne nie wdając się innsze materje, naznaczonego et ordinem konstytucji 1699 in toto obserwować nakazującego, z krzywdą i obelgą praw kardynalnych i swobód ojczystych, libertate sentiendi et jure vetandi przy prawie zaszczyconych i ugruntowanych, in eversionem prawa przereczonego elekcji marszałka, tamował cursum et ordinem sejmowania, w pierwszych sejmie początkach zamieształ i zastanowił, i wzięwszy sobie za pretekst niby leżją prawa i stanu rycerskiego złożenie i rezygnacją senatoriae curulis przez j. w. jmc pana Rzewuskiego, starostę i posła chełmskiego, żadnym prawem nie zabronioną, i owszem in libero Reipublicae statu tak dawniejszemi wiekami, jako i terazniejszego praktykowaną, nie tylko tak godnego i zacnego posła, wielu zasługami i funkcjami publicznemi zaszczyconego, virum probitate, dexteritate, fide et amore in patriam, multisque meritis insignem, od kandydacji na marszałkostwo nie należycie ekskludować oświadczył się, ale też in majorem laesionem prawa i całej izby poselskiej, non observato ordine et gradu sejmowania legibus circumscripto, auctoritatem et libertatem sentiendi veram et executionem prawa, do czego strictissimo nexu omnes status et cives regni obligantur, minime uważając, i całej izbie poselskiej tego, co jej według praw dawniejszych i konstytucji anni 1736 należy, nie pozwalając; post denegatam activitatem na marszałka per turnum votorum, i już po solwowanej sesji z manifestem wyszedł, i chcąc mieć izbę poselską antiqua forma omnique activitate et auctoritate destitutą, i całą ojczyznę consilio et justitia orbatą multisque periculis expositą, sejm ad restabiliendam jurisdictionem trybunału et sublevendam justitiam (którą firmantur et conservantur regna) tak potrzebny scandalose zerwał, i manifest ad acta castrensia varsoviensia laesive et injuriose uczyniony zaniósł. A zatym my wszyscy niżej podpisani posłowie fidei publicae evincendo circa religiosas manutentionem praw ojczystych, prospiciendo izby poselskiej illaesae autho-

ritati, praerogativarumque et immunitatum ejus ac totius Reipublicae indemnitati succurrendo, ten manifest calej Rzpłtej ad notitiam podając, rękami własnymi podpisawszy, do ksiąg grodu warszawskiego podajemy. Działo się w Warszawie die ¹⁾ augusti, anno domini 1750.

¹⁾ *Luka w tekście.*

DIARJUSZ SEJMU WALNEGO GRODZIENSKIEGO W ROKU 1752 ODPRAWIONEGO

SESJA PIERWSZA

Die 2 octobris

Król Jmć P. N. Miłościwy, ogłosiwszy przez uniwersały swoje ojcowskie około dobra pospolitego staranie, złożyć raczył sejm ordynaryjny sześćcioniedzielnny w Grodnie w r. 1752 ex praescripto legis w pierwszy poniedziałek po św. Michale przypadający, który takowym zagaił się sposobem:

Najjaśniejsze Królestwo Ich Mość dnia 2 octobra ruszywszy się z zamku in comitatu królewiczów ichmciów *), senatu, ministrów utriusque gentis tudziez ichmciów pp. posłów na sejm terażniejszy obranych, do kościoła farskiego między paradującą z obydwu stron gwardją litewską na wotywę de Sancto Spiritu (którą jmć ks. biskup płocki, nominat kujawski **), celebrował, po której skończonej jmć ks. Kollontaj, kanonik wileński, kazał ex themate: unum necessarium (Lucae decimo); założył propozycją, że jedność jest rerum gerendarum anima i tę w wielkim respeckie i uszanowaniu mieć zalecał, prywatę zaś jako źródło wszystkich nieszczęśliwości mieć w despeckie, bo jako grzech z cnotą na jednej mieścić się nie mogą szali, tak jedność z prywatą, tam wszystkich do jednego celu, gdzie idzie o całość ojezyny, suum utile et commodum zapomniawszy, zmierzać kazał, bo inaczej prędkiej ruinie podpadać muszą, jak dowodem są insze państwa i monarchje, które ze nierządem

*) Przybyli z królem do Grodna dwaj średni królewicze, Ksawery i Karol.

**) Ks. Antoni Sebastjan Dembowski.

i niejednością stały, pod niewolnicze zazdrosnych sąsiadów poddać się musiały prawa. *Regnum divisum in se desolabitur*. Jeżeli dotąd Rzplta, żyjąc przy prawach bezprawia przy wolności rozwzięle, utrzymać się potrafią, jedynemu to J. Kr. Mości przypisać należy staraniu, na którym jako na mocnym filarze całe już nadwątlonej przez domowe niezgody wolności cała wspiera się struktura, który nie żałując prac i fatyg ojcowskich swoich, *carissima* nas udarować raczył *iride et cara domus suae pignora* na zaszczyt wiernych poddanych swoich, na konsolację ubiegających się oglądać najjaśniejszych w ojcu sprawiedliwości na majestacie, przykładnej świątobliwości w religji oglądać królewiców. Radził prawdziwym ojczyzny synom, aby wzięwszy się za ręce *pessimum utilitatis propriique commodi in lucem non prodant fructum*, bo ta *utilitatis* córeczka niezgoda same in regno w senatach zazdrości, in ministeriis difidencje, w izbach poselskich emulacje, po sądach i trybunałach niesprawiedliwości, obrzydliwe naturze rodzi portenta i złotej wolności naszej niewolnicze pod pozornymi pretekstami kuje pęta. Życzył tedy, wzięwszy Boga napomoc, *praeferre privatis publica* i do jednego celu uszczęśliwienia ojczyzny dążyć.

Po skończonym kazaniu Król Jmć, powróciwszy do zamku i zasiadłszy na tronie, raczył łaskawie pozwolić ichmciom pp. posłom udać się do izby poselskiej na obranie marszałka.

Jmć p. Siemiński, poseł halicki, przeszłego sejmu marszałek, zaprosiwszy ichmciów pp. posłów *ad officinam legum* i po uczynionej w izbie poselskiej z ichmościami krótkiej konferencji *secundum turnum* województw, ziem i powiatów na miejscach swoich posadziwszy ichmciów pp. posłów, in ordine do obrania marszałka zagał sesją, dziękując J. Kr. Mości *pro cura et paterna sollicitudine*, że według prawa i kadencji summe potrzebny w Grodnie złożyć sejm raczył i że miłą *diu expectantes* królewiców ichmciów nas poddanych uradować raczył prezencją; dziękował ichmciom za braterską przyjaźń i serce w konkredytowaniu sobie gubernii przezacnej izby poselskiej, ominando sobie, że ten, któremu jedność animorum izby regimen odda laski marszałkowskiej, szczęśliwym post fatales dwóch sejmów jego *ferias* liczyć się będzie.

Jakoż *procedendo per turnum* był in procinctu dania głosu jmcі panu Sołtykowi, posłowi pierwszemu zatorskiemu,

a że przed obraniem marszałka żaden poseł *active* mówić nie może, odezwał się interlocutorie jmc p. Tyzenhauz, poseł wileński, *praecustodiendo* sobie, aby województwo wileńskie głosów swoich miało precedencją *ex ratione* alternaty laski marszałkowskiej na teraźniejszym sejmie prowincji W. Ks. Lit. należącej.

Na co jmc p. Czerny, poseł zatorski, *vicissim circa praecedentiam* głosu swego obstając, solenną uczynił pre-kustodycję.

Jmc p. Sosnowski, poseł brzeski litewski, *sopiendo* dyferencją między ichmciami na jutrzejszą to upraszał zachować sesję, a czasu opisanego konstytucjami obrania na dniu jednym marszałka nie zabierać, w czym ze się prześwietnym województwom żadne nie uczyni *praejudicium*, upewniał.

Zabrawszy tedy głos pierwszy poseł z księstwa zatorskiego jmc p. Tomasz Sołtyk, Panu Bogu, *rerum moderatori omnium*, *Regique regnantium* podziękował, że J. Kr. Mość P. N. Mł. z Królową Jejmością w czerstwym na konsolację poddanych swoich i z familją swoją, królewicami ichmościami, sprowadziwszy zdrowiu, tenże Najjaśniejszy Pan pierwsze w tym założył staranie, aby sejm do utrzymania *externae et internae securitatis* na dzień prawem opisany złożył. I lubo wszystkich ichmciców, *quot cives tot heroes, quot consules tot praetores* w prześwietnej izbie poselskiej być rozumiał, jednakże wiedząc, że wszyscy ichmc honoru tego pretendować nie mogą, ale jednego według prawa e *gremio sui* obrać powinni, więc zdanie swoje, widząc jmc pana Massalskiego, starostę i posła grodzieńskiego, tak godnego syna ojca, który w podobnej funkcji laski marszałkowskiej pięknie prowadził tej izby *regimen**), spodziewał się, że jmc pan grodzieński w ścieżki i kroki wstępując ojca, *publicae utilitati solatioque* izby całej najzgodniejszy do laski być może.

Jakoż *in vota* jego cała izba poselska *per turnum* województw, ziem i powiatów poszedłszy, ichmciom pp. *concurrentibus* Zabiellowi, marszałkowi i posłowi kowieńskiemu, Sosnowskiemu, posłowi brzeskiemu, *pro aequanimitate* podziękowawszy, że *publicum commodum praefereudo*, luboby *bilancem*

*) Michał Massalski, obecnie kasztelan wileński i hetman polny litewski, był marszałkiem sejmu konwokacyjnego r. 1733.

jmcí panu grodzieńskiemu disputare mogli, uno labio et ore na tę upraszali dostojność.

Jmć p. marszałek starej laski, widząc, że cała prześwietna izba poselska na jmcí pana grodzieńskiego bez najmniejszej zgodziła się kontradycji, dziękował ichmciom pp. kolegom, ominando, że sejm terażniejszy feliciori successu zakończy się jak przeszłe, kiedy pierwsze początki jego tak zgodnie ad vota majestatis populiue poczęły się, oddając laskę marszałkowską, sercu jego nieodmiennemu się rekomendował i do przysięgi zaprosił.

Którą klękawszy jmć pan starosta grodzieński alta voce in facie całej izby wykonał i z nieporównaną dziękował elokwencją¹⁾, sądząc się tanto muneri całe być niezdolnym, nie na błędnej fundując się starożytności, która fato wszystkie przypisowała dzieła, Boskiej dyspozycji i affektom przyznawał braterskim. Uważając zaś dostojęństwo tej godności na którą go concordibus votis cała promowowała izba, że na niej jako na mocnym filarze wszystkie polegają swobody, otwarza drogę do majestatu, toruje ścieżki do honorów, znacnia in ordine equestri konfidencją i słodką excolit współbraci przyjaźń. Obiecał mieć pro primo objecto, co prawo, co miłość każdemu kochającemu ojczyznę inculcat synowi, i prawdziwą przywiązania po sobie każdemu pokazać wdzięczność²⁾. Przystąpił potem do denominacji ichmciów pp. posłów z denuncjacją do J. Kr. Mości obrania marszałka.

Z Litwy j. o. księcia jmcí Radziwiłła, podczaszego lit., posła wileńskiego, jmcí p. Brzostowskiego, posła oszmiańskiego, jmcí p. Jundziłła, posła grodzieńskiego, jmcí p. Pocięja, posła trockiego, jmcí p. Zabiełłę, posła kowieńskiego, jmcí p. Sapiehę, posła brzeskiego, jmcí p. Straszewicza, posła starodubowskiego, jmcí p. Pióra, posła inflanckiego.

Z Wielkiej Polski jmcí p. Głębockiego, jmcí p. Sko-

¹⁾ *Cała mowa w rkpsie Bibl. Narodowej, Polonica, F. IV, 233.*

²⁾ *Jag. d.:* Chciał zaraz jmć pan marszałek po skończonym głosie swoim ordynować ex provinciis ichm. pp. posłów do J. Kr. Mości cum denuntiatione elekcji marszałka, ale niektórzy ichmość obstiterunt, allegando, że na dniu jutrzejszym powinna subsequi taż denuncjacja.

rzewskiego, posłów wieluńskich, jmcí p. Wilczewskiego, posła wiskiego, jmcí p. Bystrego, posła zakroczymskiego, jmcí p. Krajewskiego, posła ciechanowskiego, jmcí p. Poniatowskiego, posła łomżyńskiego, jmcí p. Rudzińskiego, jmcí p. Chojeckiego, posłów liwskich, jmcí p. Ossolińskiego, posła nurskiego.

Z Małej Polski jmcí p. Czackiego, jmcí p. Pawszę, posłów kijowskich, jmcí p. Cetnera, posła halickiego, jmcí p. Rzewuskiego, jmcí p. Wyhowskiego, posłów podolskich, jmcí p. Choloniewskiego, posła bełzkiego, jmcí p. Chojeckiego, jmcí p. Świdzińskiego, posłów bractawskich.

Ruszywszy się ichmość pp. posłowie z denuncjacją do J. Kr. Mości, j. o. książę jmcé Radziwiłł, podczaszy W. Ks. Lit., powitawszy J. Kr. Mość Pana N. Mił. w pięknym słów wyborze ¹⁾ ex munere delegacji swojej oświadczył J. Kr. Mości, że uno corde et labio zgodnym ad regimen izby poselskiej uznawszy jmcí p. Massalskiego, posła grodzieńskiego, jmcí łaskę konferowali marszałkowską.

Któremu odpowiedział od tronu j. o. książę jmcé Czartoryski, podkanclerzy W. Ks. Lit., że jako J. Kr. Mość P. N. Mił. w zupełnym delegacją cum denuntiatione obrania marszałka na dniu pierwszym prawem opisanym odbiera ukontentowaniu, tak do pocałowania dobroczynnej swej ordinem equestrem przypuszcza ręki.

J. o. książę jmcé Radziwiłł, podczaszy W. Ks. Lit., powróciwszy do izby poselskiej i oświadczywszy ukontentowanie pańskie, upraszał ichmciów, aby ojcowskie J. Kr. Mości serce jako najprędzej ukontentować i ad visionem jego beatificam cum fasciculo obrad swoich pospieszyć raczyli ²⁾.

I na tym fundamencie jmcé p. marszałek solwował sesją na dzień jutrzejszy na godzinę dziewiątą.

SESJA DRUGA

Die 3 octobris

Jmcé p. marszałek, repetendo podziękowanie swoje izbie poselskiej za konferowanie łaski marszałkowskiej, deklarował

¹⁾ *Cale to przemówienie znajduje się w rkpsie Bibl. Czart. N^o 592.*

²⁾ *Całkowity tekst mowy w rkpsie Bibl. Czart. N^o 592.*

się ad amussim to exequi, co prawo dictat, a że dzień dzisiejszy na rugi disponente lege naznaczony, upraszał ichmciów panów, aby contradicentibus dali miejsce.

Spytali się turmatim ichmć pp. posłowie, jeżeli pod łaskę jakie oddano manifesta contra illegitimitatem elekcji albo convictionem prawa na którego e gremio ichmciów.

Reposuit jmc p. marszałek, że żadnego manifestu nie-masz.

Upraszała tedy izba ad seniora przystąpić.

Zabrał głos jmc p. Sołtyk, poseł zatorski, exponendo w nim non vanum reipublicae augurium z tak zgodnego obrania jmc p. marszałka i jako qua sago, qua toga wielkich jmc pana hetmana polnego lit. ojca sądził przymiotów, których na sejmie convocationis dał specimina, tak sobie wnosił, że syn tak godny jego non degener będzie patris pullus i w tym honore gradusie wszystkim placere potrafi. Na fundamencie zaś instrukeji swojej, ne vim lex patiatur, upraszał o rugi.

Jmc p. Karwowski, poseł wiski, zelo ujawnszy się fratrium, nie radził po cudzych szpierać honorach, owszem id honori ducere, że pod tak godnym marszałkiem żadnego nie-masz, któryby labe actus (*sic*) existat, imposturom tym, kiedy się nikt nie odzywa, dać cale pokój upraszał.

Jmc p. Sosnowski, poseł brzeski litewski, idąc in sensum jmc pana wiskiego, superaddidit, że ponieważ nemine instigante absolvitur reus, upraszał o progres dalszych obrad sejmowych.

Jmc p. Chojecki, poseł braclawski, utrzymując libertatem każdemu szlachcicowi contradicendi, upraszał jmc pana marszałka o danie czasu querulantibus.

Jakoż jmc p. Rościszewski, regent ziemski plocki, odezwawszy się z protestacją na jmc pana Rościszewskiego, pisarza ziemskiego i posła plockiego drugiego, podał się ad trutinam pod łaskę.

Jmc p. Matusiewicz, kolega jmc p. plockiego, wyraził, że jako (*nie*) nie jest zaniejszego jako patriis laetari moribus, antiquisque tutari juribus, upraszał jmc pana marszałka, aby prawo o rugach in suo zostawało robore.

Jmc p. Karwowski, poseł wiski, dziękował J. Kr. Mości, że staraniem swoim in deviiis positam Rempublicam, bez rady i sił tutam pacatamque utrzymować raczy. O rugach jeszcze

namienił, że indignum by to było macać jeden drugiego, asekurując, że intaminati ad templum honoris do pocałowania ręki J. Kr. Mości wszyscy ichmć staną, nie szedł inficias cale prawu o rugach napisanemu, tylko kiedy żaden się nie odzywał, o akcelerację obrad sejmowych upraszał, jmcí p. marszałka obligował, ut majestatem adeat, et eo quo decet respectu suplikował J. Kr. Mości o examen skarbowych kalkulacyj i zatrzymane miesiące żołnierskie, któremi J. Kr. Mość frui przeznaczemu ordini equestri nie pozwala. Domawiał się tudzież, aby pieczętarze circa suas praerogativas et jura utrzymywani byli.

Jmć p. Bielikowicz, poseł powiatu brasławskiego, na fundamencie instrukcji swojej serio urgebat, aby alternata prowincji W. Ks. Litewskiego obserwowana była, sin secus, na żaden głos pozwolić nie chciał.

In hac passivitate zabrał głos jmć p. Czerny, poseł zatorski, allegando nietylko prawo, ale et continuos usus per deputationes do majestatu, do konstytucji, do słuchania skarbowych rachunków, nawet i do pocałowania ręki J. Kr. Mości, w których województwo krakowskie primum passum miało. Jeżeliż quaestio suborta na dwóch immediate przeszłych sejmach o precedencją czyli alternatę głosów *), a że ad usque nie decydowana, suspendi powinna. Upraszał jmcí pana brasławskiego, aby ut vir aequanimus od tej pretensji odstąpić raczył.

Jmć p. Skrzetuski, poseł halicki, ułatwiając tę materją, podał sposób, aby za dojściem sejmu decydowana była, interea exposuit, iż jeżeli ta prerogatywa disputabatur województwu krakowskiemu, zawsze jednak circa suam utrzymało się praxim, ale że ligą i ścisłą Polacy z Litwą zjednoczeni unją, rozumiał, że qua gościom w W. Ks. Lit. pierwszego ichmć ustąpią kroku.

Co do instrukcji swojej upraszał jmcí pana marszałka, aby circa aditum suum do J. Kr. Mości za rozdanie buław w Scho-wie viris in patria meritis, cnotą, sercem i odwagą dystyngowanym **), podziękować raczył. Wnosząc instancją za j. o.

*) Właściwie ów spór powstał ostatnio na sejmie r. 1746 (ob. Dairjusz sejmu z r. 1746, str. 2—6, 8, 9, 12, 36, 42—59).

**) D. 6 czerwca oddał August III buławę wielką koronną Janowi Klemensowi Branickiemu, polną Wacławowi Rzewuskiemu.

księciem jmc. Czartoryskim, podkanclerzym lit., aby ex respectu prac jego, czułości, doświadczonej ku majestatu wierności, zasług w Rzpltej J. Kr. Mość P. N. Mil. pieczęć W. Ks. Lit. konferować raczył, temuż sercu pańskiemu insynuował indefesum studium erga majestatem et Rempublicam jmc. pana wojewody podlaskiego *), aby mniejszą z łaski J. Kr. Mości mógł być regalizowany pieczęcią.

Jmc. pan Sosnowski, poseł brzeski lit., chcąc zaczęta uspokoić o alternatę kontrowersją, bona sua officia do całej prowincji litewskiej interponere obiecał, aby wzięwszy na umowę, ad ea quae pacis sunt naklonić mógł.

Jakoż porozumiawszy się jmc. pan marszałek z prowincją W. Ks. Lit., tę dał sponsją, że prowincja litewska daje precedencją głosu ichmciom oświęcimskim i zatorskim z tą pre-kustodycją, aby im wolno było po powróceniu od majestatu swojej upominać się pretensji.

Na co jmc. pan Krajewski, instygator koronny, poseł ciechanowski, odpowiedział, żeby to było in infinitum, gdyby prowincja litewska utrzymywać się miała przy tej prekustodycji, et interlocutorie domawiał się o pokazanie juris petendi, na jakim fundamencie dopomina się alternaty głosu pierwszego, gdyż za Zygmunta Augusta ta prowincja przystąpiwszy do Korony, w konstytucji alternaty sejmów tego sobie nie obwarowała. Co jeżeliby miało evenire na tym sejmie, dopiero się ichmć pp. posłowie W. Ks. Lit. o konstytucją w tym punkcie starać powinni, i zakonkludował, aby głosy ex turno in ordine do rekomendacji rozdawane były praetermissa alternata.

Po tej mowie, gdy cała izba poselska pozwolila, dał głos jmc. pan marszałek jmc. panu oświęcimskiemu starszemu, Soltykowi, w którym tenże jmc. pan oświęcimski rekomendował merita w ojczyźnie, prace w urzędzie kanclerskim koronnym J. W. jmc. pana Małachowskiego tudzież jmc. pana starosty oświęcimskiego, marszałka trybunału koronnego **), jmc. pana referendarza koronnego ***) i inszych ojczyźnie zasłużonych.

Co wszysey per turnum mówiący ichmość panowie po-

*) Michała Sapiehy, zięcia Michała Czartoryskiego.

**) Adam Małachowski, poseł na liczne sejmy, świeżo obrany marszałkiem trybunału koronnego.

***) Wojciech Siemieński, marszałek sejmowy z r. 1748 i 1750.

słowie z województw, ziem i powiatów koronnych i W. Ks. Lit. ichmciów panów ministrów belli et pacis, j. o. jmci pana kasztelana krakowskiego i senatorów, urzędników koronnych, księcia jmci podkanclerzego W. Ks. Lit. do wielkiej pieczęci jako de civibus et patria benemeritum, jmci pana Sapiehę, wojewodę podlaskiego, do mniejszej pieczęci W. Ks. Lit., z antenatów swoich imieniem, dzielnością, wiernością ku majestatowi plusquam notum, rekomendowali.

Cała zaś prowincja litewska, uno ore et labio wyliczając starożytne w ojczyźnie j. o. książąt Czartoryskich familji zasługi, księcia jmci podkanclerzego do większej, jmci pana zaś wojewodę podlaskiego do małej pieczęci J. Kr. Mości rekomendowali, j. o. księcia jmci pana Radziwiłła, hetmana W. Ks. Lit., jmci pana hetmana polnego, in toga Catones in sago nieustraszonych wodzów, którzy w niebytności J. Kr. Mości w miłym ojczyznę utrzymywali pokoju; jmci pana Ogińskiego *), marszałka, kasztelana trockiego, księcia jmci podczaszego **) i innych w ojczyźnie dystyngwujących się.

Posłowie witebsey upraszali jmci pana marszałka, ut deferat J. Kr. Mości, aby podług prawa każdy poseł w izbie senatorskiej libere mógł się ad pacta conventa przymówić.

Ichmość pp. płoccy, czersey, zakroczymsey, nursey rekomendowali zasługi J. W. jmci pana kanclerza wielkiego koronnego, który tumultuantem rebellemque populum legibus refragarium panów gdańszczanów sedare wysokim swoim potrafił rozumem i przyciśnionemu pospólstwu słodki przywrócił pokój i przerwana między niemi naprawił harmonją ***).

Jmć pan Karwowski, poseł wiski, zabrawszy ex turno głos, wyrażał i uznawał to, że po trudach i fatygach spoczynku potrzeba, więc po wczorajszej pracy przy elekcji marszałka dzisiaj Deus nobis haec otia fecit, kiedy mniej potrzebnie rekomendujemy królowi jmci tych, którzy de pane meritorum i nadto mają, o nas zaś samych chudych pachółkach, jako ignota apud principes nomina, zapominamy i sam nie mając

*) Ignacy Ogiński, marszałek wielki litewski. Tadeusz, kasztelan trocki, marszałek izby poselskiej na poprzednim sejmie grodzieńskim (1744).

**) Karol Radziwiłł.

***) Jan Małachowski razem z podkanclerzym Michałem Wodzickim pracował pomyślnie w l. 1750—2 nad zażegnaniem walki pospólstwa gdańskiego z radą i ławnikami. Ob. S. Goldmann, Danziger Verfassungskämpfe.

okruszyny chleba ze stołu pańskiego za stratę ojca swego*), który in publicis functionibus, i też łaskę samą marszałkowską piastując, żadnej nie odebrał rekompensy, siebie samego zaszczycając zasługami ojca, rekomendował się J. Kr. Mości.

Wszyscy potym ichmość po nim mówiący inter caeteros J. Kr. Mości zasługi jmcí pana Karwowskiego, posła wiskiego, rekomendowali i tak kończąc ex turno vota swoje, upraszali jmcí pana marszałka o solwowanie sesji in ordine do przywitania J. Kr. Mości, niektórzy z ichmcíów, którzy praesentes nie byli, upraszali jmcí pana marszałka, aby zamówione dla siebie głosy przed złączeniem się izby mieć mogli i na tym jmcí pan marszałek solwował sesją na godzinę dziewiątą na dzień jutrzejszy.

SESJA TRZECIA

Die 4 octobris

Przy zagajeniu sesji dając ichmcíom, którzy na dniu wczorajszym zamówione głosy mieli, czas jmcí pan marszałek do kontynuowania rekomendacji, upraszał, po skończeniu aby ad osculum manus Domini pospieszali¹⁾. Zabrał głos jmcí pan

¹⁾ Jag.: Zagajając dzisiejszą sesją, jmcí pan marszałek wyraził, że jako na dniu wczorajszym jest zatrzymany turnus, tak ad continuationem onegoż dał głos wdztwu braclawskiemu; szły zatym głosy spokojnie z rekomendacjami aż do zakończenia. Po którym dopominali się ichm. pp. posłowie, aby przerzeczone rekomendacje były czytane w izbie publicznie, i lubo niektórzy ichm. zrazu na to niepozwalali, allegando iż dari powinna plena fides jmcí panu marszałkowi, jednak potym zgodzieli się. Czytane zatym były nadmienione rekomendacje, i gdy przy innych wspomniono o ichm. pp. Unrugach **) powstał zaraz fremitus, iż żadnej o nich mencji w izbie nie było, a więcej jeszcze urodziło się dyskursów, gdy nadmieniono inter easdem recommendationes ichm. pp. generałów artylerji koronnej i W. Ks. Lit. Odezwali się albowiem ichm. pp. Skorzewski wieluński i Chojceki braclawski, posłowie, mówiąc ferventius, iż ta izba nie

*) Kazimierz Karwowski, stolnik bielski, marszałek sejmu warszawskiego z r. 1740, poseł na 27 sejmów.

**) Przypuszczalnie mowa o trzech braciach Unruhach: Chryzostomie, Krzysztofie Zygmuncie i Karolu Mikołaju.

Strutyński, poseł brasławski, który circa magna encomia jmcí pana marszałka i całej izby poselskiej podał in scripto pod łaskę dystyngwujących się osób w ojczyźnie, singulariter jednak rekomendował jmcí pana Rudominę *), szesnaście razy posługającego, sześć razy deputata do układania konstytucji i raz posła do Państwa Rosyjskiego, osobliwszej łasce J. Kr. Mości, aby w nadgodę zasług jego dignam referat mercedem, jmcí pana kasztelana inflanckiego **), jmcí pana podkomorzego inflanckiego ***) i innych.

Jmć pan Wilczewski, poseł wiski, wyliczając zasługi jmcí pana Małachowskiego, kanclerza wielkiego koronnego, exposuit, aby tego ministra w największej J. Kr. Mość miał konsideracji, który wysokim swoim rozumem pobuntowane miasto i ex cardinibus jego ruszone prawa do dawnej przywiódł pory i obserwancji.

Jmć pan Chreptowicz, poseł inflancki, zabrawszy głos distinxit consilia comitorum in meritoria et legum conditoria do pierwszej definicji pondera meritorum ichmciów w ojczyźnie zasłużonych do łaski J. Kr. Mości promowował, insząc sobie ad ulteriorem tractum zachowując do eksplikacji, peculiariter rekomendował jmcí pana kasztelana, starostę ****) i podkomorzego inflanckich.

Po którym turmatim ichmć pp. posłowie domawiali się, aby był registr czytany rekomendowanych osób w izbie poselskiej; domawiali ¹⁾ się, aby cudzoziemcy pane bene merentium non saturentur.

Jmć pan Kossowski, podskarbi nadworny koronny,

miała ani ma intencji rekomendować cudzoziemców. Movit to zaraz wszystkich z miejsce i powoli ułatwiali tę materję. *Dalej o czytaniu paktów konwentów.*

¹⁾ *Rkps:* domawiał.

*) Antoni Rudomina-Dusiatski, podkomorzy brasławski, starosta luboeki, wysłany został podczas bezkrólewia 1733 r. od interrexa prymasa Teodora Potockiego z publiczną misją do rządu rosyjskiego i z tajną do księcia Trubeckiego; o tej ostatniej ob. Askenazy, *Przedostatnie bezkrólewie* (Dwa stulecia, I 106—7).

**) Jan August Hylzen.

***) Jan Borch, późniejszy podkanclerzy (1767—80) i kanclerz wielki koronny (1780).

****) Zapewne Konstanty Ludwik Plater, późniejszy wojewoda mścisławski.

ichm. pp. brzescy, osobliwie jmc pan Matusiewicz domawiał się, aby semotis omnibus materiis do pocałowania ręki non retardare, osoby wszystkie rekomendowane iterum atque iterum przypomniał.

A że w tym generalnym in scripto pod łaskę podanym memorjale znajdowali się ichmość pp. generałowie *) tak Korony Polskiej jako i W. Ks. Lit., zacych odezwali się ichmość pp. posłowie, wieluński osobliwie jmc pan Głębocki, aby ichmość pp. generałowie inter recommendatos nie mieścili się.

Jmc pan Krajewski, poseł ciechanowski, widząc, że tą materją izba niepotrzebnie się zaprzęta, instabat o akceleracją złączenia się izby poselskiej z senatorską.

Jmc pan Matusiewicz, poseł płocki, upraszał ichmców, aby opuściwszy te niepotrzebne ceremonje ex vi legis ad ministeria ichmców tylko rekomendowali, ponieważ inszych osób rekomendacje videntur derogare aequalitati, aby par parem miał rekomendować.

Gdy się ta utarła materja i izba poselska in procinctu była ruszenia się ad majestatem, ichmość panowie bractawscy, dopominając się alternaty, upraszali jmc pana marszałka, aby do żadnej inszej nie przystępował okoliczności, póki by ta materja decydowana nie była. Ta nowa wrzucona kwestja godzin dwie izbę in inactione trzymała.

Supersedowawszy ichmość panowie bractawscy, salwę jednak sobie post reditum do izby zostawiwszy, tymczasem o pospieszenie ad osculum manus domini upraszali.

Jmc pan marszałek pro hac aequanimitate podziękowawszy ichmciom panom bractawskim, upraszał do izby senatorskiej.

Odezwał się jmc pan generał Sołłohub, poseł inflancki, pytając się ichmców panów wieluńskich o racją, czemu by nie pozwalali generałów artylerji tak koronnej jako i litewskiej in numerum recommendatorum J. Kr. Mości liczyć, którzy od jmc pana Wereszczyńskiego, posła inflanckiego J. Kr. Mości rekomendowani byli, czyli tymże generałom ut bene natis ziomkom dawnym i patriotom imparitatem ichmość panowie wieluńscy zadają?

*) Chodzi o generałów artylerji koronnej: Henryka Brühla (od 1752 r.) i litewskiej, Antoniego Sołłohuba.

Na co gdy ichmość panowie wieluńscy weale subticuerunt i racją żadną allegatum suum wesprzeć nie mogli, pozwolić musieli na wzwyż wspomnianych generałów, aby inter recom-mendatos zostali.

Sopita hac perplexitate, gdy jmc pan marszałek spytał się, czyby unanimis był assensus izby pospieszyć in adoratio-nem pana, ruszyli się ex stallis wszyscy ichmość panowie po-słowie oprócz dwóch ichmość panów bractawskich, jmc pana Chojeckiego, jmc Świdzińskiego, który to jmc pan Świdziński in hoc turbido chciawszy głos zabrać, że jmc pan marszałek nie słyszał, zatamował wszystkich ichmcioów, że ad stalla sua powrócić się musieli.

Zabrawszy głos, żalił się, że porządki sejmowania trybem przez prawo opisanym nie idą i głos wolny in libera gente zatłumiony, eksponował, że to jest oczywisty libertatis uszczer-bek, kiedy wolnemu posłowi, w wolnym narodzie równo z in-szemi urodzonemu, głosu nie pozwalają. Jest tego dowodem kilku sejmów praktyka, że w izbie senatorskiej ad pacta conventa starsi bracia domówić się nie pozwalają, ten krok powolej suffocabit liberum veto! Asekurował się, że póty na złączenie izby poselskiej z senatorską nie pozwoli, póki a ma-jestate libertatem dicendi in senatu przez jmc pana marszałka nie odbierze, przez co urośnie nam współbraci większa do siebie konfidencja i prawo swój wigor pod tak łaskawym odbierze panem.

Jmc pan Skrzetuski, poseł halicki, reflektował jmc pana bractawskiego, słuszną mu circa integritatem libertatis obsta-wającemu przypisawszy racją, aby się deklaracją jmc pana marszałka kontentował, że ad affectationem jego secure et tute bez żadnych od starszych braci prepedycyj przymówić się będzie mógł.

Jmc pan Sosnowski, poseł brzeski, mocniejszą dał racją, że co prawo każe, ani jmc pana marszałka ani ministrów o to radzić się nie potrzeba, tylko przy nim mocno obstając agenda agere i etiam in facie J. Kr. Mości, który legum servator non violator, secure się przymówić.

Jmc pan Kossowski, podskarbi nadworny koronny, po-seł brzeski kujawski, idąc in sensum jmc pana Sosnowskiego, przydał na fundamencie prawa, że na sejmiku szlachcic, na

sejmie poseł domówić się o to może, *quod juris est*. Żeby zaś kiedy stan senatorski posłom *ad pacta conventa* przymówić się zabraniał, stawiał świadka jmci pana wiskiego *actualiter* na tym sejmie posłującego, który *in anno 1746* *) *in plenis ordinibus* bez zatamowania sobie głosu *ad pacta conventa* dosyć się obszernie przymówił, co J. Kr. Mość nietylko, żeby miał *aegre* przyjąć, ale owszem ojcowskiego nachylił ucha, *prekustodycją* zaś tę *pro novitate* być osądził, bo to, co *directe* prawo każe, ani jmci pana marszałka sejmowego ani ministrów o to się naradzać nie godzi: szłaby na potym ta *sequela*, że z każdą rzeczą izba poselska do ministrów status udawała się, co jako jest *in praejudicium legis*, tak prosił ichmciów *conscios*, aby od tej odstąpili *impresy*, i jako każdy w tym prześwietnym znajdujący się kole prawdziwym nazwać się powinien ojezyny synem, tak od praw kardynałnych ojezyny ani kroku ustąpić. Zarobi sobie przez to *affekt* u ojezyny, u króla jmci P. N. Miłościwego, ut *primum liberi veto* tutorem, *konsideracją*; *concitabat* ichmciów panów braclawskich *ad osculum dulcis dextrae* J. Kr. Mości, do której sam *corde et ore* anhelat.

Jmć pan Chojecki, poseł braclawski, oświadczył się, że sam jako kochający *legum servatorem* J. Kr. Mość P. N. Miłościwego, tym sercem i duchem radby był pańską ucieszyć się wizją, ale kiedy oczywiście gwałt ojezystemu widział prawu, *cordolia* swoje *exponere* musiał. Najprzód, że jmć pan marszałek, mający *in rota iuramenti* po trzy razy się spytać koła rycerskiego, *utrum generale subsequatur velle*, tego zaniedbał i za pierwszym pytaniem się izby ruszył się do majestatu, *pro secundo*, że *contra jura regni* przy świecach *wczorajszą* kontynuował sesją; *pro tertio*, że odzywającym się posłom mówić nie daje, co nietylko jest *cum infractione libertatis*, ale ze zrujnowaniem z gruntu praw ojezystych.

Na co jmć pan marszałek z wielką odpowiedział *flegmą et docilitate*: co do pierwszego punktu, że za pierwszym pytaniem się jego wszyscy ichmość *ex stallis* ruszywszy się, *in hoc turbido* ichmość panów *contradicientes* że nie słyszał, *ea qua par observantia* przeproszał. Co do drugiego, że przy świecach sesja się kończyła, tego ani widział, ani rozkazywał i jeżeliż

*) Paweł Karwowski wnosił swoją interpelację nie w r. 1746, lecz w 1748, ob. *Diarjusz sejmu* z r. 1748, str. 15—6.

communis w tym izby był assensus, extra culpam się być sądził. Quoad tertium, że posłom mówić nie daje, ekskuzował się, że przy ruszaniu się generalnym izby ichmciów panów braciawskich że nie słyszał, asekurował się i jako prawdziwy syn ojczyzny nie odrodek, wolność ut pupillam oculi amans, środków prawem nie pochwalonych chwytaćby się nie umiał.

Gdy tandem izba z justyfikacji jmcí pana marszałka plenarnie satisfacta została i do złączenia się gotowa była, odezwał się jmcí pan Chołoniewski, sopiendo niby antiquam praetensionem, aby ichmość per turnum do pocałowania ręki pańskiej poszli ¹⁾).

Nemine tedy contradicente począwszy od księstwa oświęcimskiego ruszyli się, i stanąwszy w izbie senatorskiej za przybyciem J. Kr. Mości,

Jmcí pan marszałek W. Ks. Litewskiego, dawszy głos jmcí panu marszałkowi izby poselskiej, wyraził w mowie swojej, że nigdy prawa ojczyste bardziej uszczęśliwione być nie mogły nad te, co stan rycerski przez złączenie się z senatem pokazuje, iż o całość ojczyzny i wolność idąc stawa we trzech stanach, przynosząc niezmazaną najjaśniejszemu panu i najlaskawszemu ojcu ofiarę, że tak wolnym laskawie rządzi ludem, i wszystkie sobie przychyła serca. Wyznać może świat cały chrześcijański, jak najjaśniejszy pan, srogi na nieprzyjaciół a laskawy na nas wiernych poddanych i słodkim nam pozwala cieszyć się pod skrzydłami jego pokojem. Więcej niżeli niedobyte fortece uzbrojone J. Kr. Mości piersi zasłaniają nas od wszelkich państw pogranicznych insultów. Rządzi nami Pan Nasz Miłościwy dobrotliwie i laskawie, inszego nie znamy zniewolenia jak wielkie do serca pańskiego przywiązanie. Sprawuje to Jagiellońskiego Domu ku poddanym swoim wrodzona miłość, jak ukrzywdzone przez dwa lata W. Ks. Litewskie bez pańskiej wizji tak obficiej profituje, kiedy nie tylko przytomnością swoją serca i oczy nasze nasila, ale też i familją najjaśniejszą najszacowniejszemi klejnotami przyozdabia. Wspanialszym to nad Trajana i Augusta rzymskiego sądził J. Kr. Mości być ku ojczyźnie sercem, że całość oj-

¹⁾ Według Jag. wielu zastrzega sobie domówienie się ad pacta conventa.

czynny w pierwszym baczeniu nad wszystkie interesa ojczy-
stych swoich przewyższa krajów ¹⁾.

J. o. książę jmc pan podkanclerzy W. Ks. Litewskiego, pochwaliwszy ichmciów panów posłów unanimitatem animorum, aplikował do wybranego narodu izraelskiego: conventus omnis populus quasi ad unam civitatem, una mente et uno consilio. Pokazał wdzięczność J. Kr. Mości z jednoczenia się koła rycerskiego cum tribus ordinibus i do pocałowania walecznej ręki pańskiej zapraszał.

A że już spóźniona była pora, solwować od tronu kazał sesją, która przez jmc pana marszałka W. Ks. Litewskiego solwowana była in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA CZWARTA

Die 5 octobris

Król Jmc P. N. M. skoro na tronie zasiadł, dał głos jmc pan marszałek nadworny koronny jmc panu marszałkowi poselskiemu, który wyznał, że dzień wczorajszy na powitanie z najgłębszym respektem J. Kr. Mości i na oświadczenie wiernego poddaństwa poświęcony nie pozwalał mu inszą zatrudniać Majestat Pański zabawą, dziś zaś głosem stanu rycerskiego upraszał o pozwolenie wolnego się ad pacta conventa przymówienia.

Natychmiast odezwali się ichmość panowie posłowie oświęcimscy i zatorscy ²⁾ tudzież jmc Tyzenhauz, drugi poseł wileński, warując sobie, ex vi instrukcyj swoich, że na żadne indygenaty pozwolić nie mogą.

To skończywszy, jmc książd Wołłowicz, referendarz W. Ks. Lit. *), czytał pacta conventa. Post haec jmc pan marszałek nadworny koronny dawszy głos jmc panu kanclerzowi wielkiemu koronnemu, który a majestate przełożył omnibus ordi-

¹⁾ *Cała mowa w rkpsie Bibl. Narodowej Polonica, t. IV, 233.*

²⁾ *Jag.:* Po tym głosie odezwał się jmc pan Czerny, poseł oświęcimski, wyrażając, iż jeżeliby prześwietny senat miał podawać i rekomendować cudzoziemców do indienatu albo nobilitacji, tedy wcześniej ostrzega, iż do niczego przystąpić nie zechce. Toż samo intulit jmc pan Tyzenhauz poseł wileński.

*) Książd Antoni Wołłowicz, późniejszy biskup łucki (1758—69).

nibus nieodbite Rzpltej potrzeby in materia aukcji wojska, na której że tyle irritu eventu spelzło sejmów, obawiając się tedy J. Kr. Mość, aby i terazniejszy, ojezyźnie summe potrzebny, in hac nie rozbił się Charybde, (tę) materją ad placitum stanom Rzpltej zostawił, na którą jeżeliby unanimis nie zachodził assensus, do przyszłych ją zostawić rekomendował sejmów. Korekturę de melioranda justitia tak po trybunałach jako i sądach, w których wielkie zagaściły się niesprawiedliwości, perjurja i kryminały, sądy pograniczne i konferencje reasumować zalecał. Otwarcie minerałów, wprowadzenie na podzwignienie upadłych miast polskich manufaktur, securitatem handlów, kalkulacją tak pozostałych sum u sukcesorów dawnych podskarbach, jako i u terazniejszych stanom Rzpltej insynuował. A że sejmy nie pod dobrą porę konstytucjami ustanowione z wielką J. Kr. Mości. P. N. Miłościwego jako i wszystkich poddanych jego niewygoda, życzył na inszy czas postanowić. A że domowe zagaściły się w ojezyźnie nienawiści, radził aby do zupełnej między sobą dla dobra pospolitego przyszły harmonji, bo jeżeli nie będzie konfidencja, wszystkie fatygi J. Kr. Mości troskliwym zakończą się żalem, i przyrzekł, że J. Kr. Mość nie jest ten monarcha, któryby posepnym na miłych ojezyzny synów miał spoglądać okiem, lży tylko wyciskać, który przyczyną żalu serca pańskiego będzie (*sic*). Aby zaś sejm terazniejszy lepszy nad inne odebrał skutek, życzył izbie poselskiej materje, na któreby się nie zgodziła — puścić w reces¹⁾.

¹⁾ Propozycje od tronu J. Kr. Mości P. N. Miłościwego na sejm ordynacyjny w Grodnie anno 1752 agitujący się, podane.

Każe mi J. Kr. Mość, pan mój miłościwy, otwierać usta moje, abym na terazniejszej obradzie publicznie wyraził myśl pańską stanom Rzpltej, obawiając się, żeby nieudolności słów moich nie przypisano, iż przy podobnym na każdym sejmie rozkazie głos mój nie miał tej mocy, aby wszyscy równym ciągiem zaprzęglży się do pracy, ratowali już konającą bez rady ojezyznę. Smutna przeszłych sejmów pamiątka każe mi milczeć. Już tedy nie mówię, ale otwieram serce pańskie stanom Rzpltej.

Panowanie J. Kr. Mości długim pokojem szczęśliwe i pokazuje skutkiem, że Najjaśniejszy Pan zawsze chciał mieć ojezyznę od upałów wojennych daleką. Bo lubo cała prawie Europa jęczała pod ciężarem oręża, sama Polska w swobodzie zupełnej

Książę jmc podkanclerzy W. Ks. Lit. wziął asumpt z chwalebnej starożytności, która bogom swoim de primitivis

zostająca mogła zadane sobie przez domowe roztryrki leczyć rany. Dochodził J. Kr. Mość mocą państw swoich dziedzicznych najjaśniejszego domu swego pretensji, żadnej od Rzeczypltej nie żądał pomocy, ani szukał osobliwych wynalazków, aby jakimkolwiek sposobem implikować Polskę, a przeto dopomóc własnych państw swych interesom. Sprawilo to rzadkie w monarchach sentymentów ułożenie, nie czyniąc z otwartego Polski kraju siedliska wojny dla dogodzenia sobie, widział i to Najjaśniejszy Pan, że Polska przy szczupłości sił swoich potrzebę miała wewnętrznego u siebie porządku, nie cudzych kłótni opieki (*sic*).

Jeżeli tedy wtenczas J. Kr. Mość nic więcej nie życzył Polsce, tylko aby powstawszy z ruiny kraju do podobnego innym państwom przychodziła lustru, dopieroż teraz toż samo życzy, aby ojczyzna, ciesząca się pokojem, w dobrej z postronem żyjąc harmonji, cudze interesa do równego z sobą nie łączyła pociągu.

Ogłosił się był cały kraj państw Rzpltej za usilną żądzą zmocnienia sił przez liczniejszego żołnierza, przyłączył swoje zdanie do tego J. Kr. Mość, ale kiedy tak zbawienne przedsięwzięcie, ohotę tylko widzieć wojsko, ale nie płacę jemu pokazało, tak nawet komisji projekt do wynalazku regularnej płacy w suchoty tylko sejmy wprawił *), obawia się J. Kr. Mość, aby ta materja podobną nieszczęśliwością wycieńwszy czas, rady innym potrzebom publicznym fatalne nie zastępowała.

Zagęszczone w sądach niektóre inkonweniencje potrzebują stanów Rzpltej niemałej cyrkumspekcji.

Komisja do gór olkuskich i innych szukania minerałów do zbogacenia kraju odwłoki cierpieć nie może, oraz aby stany Rzpltej o monecie w kraju bieg swój mającej z porównaniem z krajami sąsiedzkimi projekt ułożyły J. Kr. Mości P. N. Miłościwemu z wielkich żalów konsyderacji.

W trybunale radomskim zasiadających w senacie sędziów dużo zmniejszona liczba, zaczym wyciąga potrzeba nowego do prawa posiłku.

Doznany wielkich podskarbieh obojga narodów rozsądek objaśnić potrafi, jakim sposobem skarby obojga narodów większą mogą przynieść krajowi importancją.

Pokazuje się z eksperjencji, że czas sejmowania w dojrzałej jesieni zdrowiu szkodzi i w podróżach dalekich ciężkie przynosi niewygody. Zatym żąda Najjaśniejszy Pan, aby stany Rzpltej inszy czas wygodniejszy postanowiły.

*) Ob. Diarjusze sejmowe z r. 1746 i 1748, *passim*.

ofiara czyniła. J. Kr. Mość P. N. Miłościwy non muneribus sed dulci animorum et consilii vultu, serce jednością bardziej kontentować się będzie. Żalił się na spełnienie cum summo ojczyzny dispendio przeszłych sejmów, spodziewał się, że ten nad inne szczęśliwszym być może. Przeto tedy wyrażone przez jmcí pana kanclerza wielkiego koronnego propozycje ad liberum izby poselskiej zostawił velle, i jako się początki sejmowania z niewypowiedzianym patris patriae zaczęły ukontentowaniem, tak się spodziewa, że ultima respondebunt primis.

Po skończonej tej mowie solwował sesją na dzień jutrzejszy na godzinę dziewiątą.

SESJA PIĄTA

Die 6 octobris

Zasiadłszy Król Jmcí P. N. Miłościwy na tronie, jmcí pan marszałek nadworny koronny dał głos jmcí panu marszałkowi izby

Reasumpcja konferencyj z ministrami cudzoziemskimi lubo już i dawnymi konstytucjami jest obwarowana, ale że coraz większe Rzpltej potrzeby wyciągają, więc i teraz J. Kr. Mość P. N. Miłościwy przypominać im nie omieszkuję.

Ustanowienie sądów pogranicznych i kadencji sądenia i porządku nieodwłocznej dla prędszej sprawiedliwości potrzebuje na tym sejmie decyzji. O konserwacji miast i pomnożeniu rzemieślników, aby stany Rzpltej myślały, i ex officio po wszystkich miastach żeby zniesione były, J. Kr. Mość swojej nie uważając niewygody, zaleca.

Te wszystkie propozycje J. Kr. Mość także stanom Rzpltej do deliberacji podaje, jakie widzi Najjaśniejszy Pan do egzekucji potrzebne. Jednak, jeżeli zupełna stanów Rzpltej nie będzie konfidencja, wszystkie Pana ku dobru pospolitemu fatygi troskliwym zakończą się nad upadkiem ojczyzny lamentem. Otwiera J. Kr. Mość serce stanom Rzpltej, żąda, aby każdy swoje Najjaśniejszemu Panu otworzył.

J. Kr. Mość P. N. Miłościwy nie jest to ten monarcha, który zamarszczoną powieką przy zasepionym czole na lud swój patrzy, pełne łaskawości oko lży tylko na tego wypuści, który wolnego głosu mocy na zabicie ojczyzny zażyje. Ale jest tej ufności u siebie J. Kr. Mość, że każdy śmiało swoje wynurzywszy zdania, bez zepsucia sejmu dawnych a kochających ojczyznę Polaków przykładem w reces do następujących sejmów te puści materje, na które generalna nie nastąpi zgoda.

poselskiej, który zabrawszy, wyznawał dobroć i przykład J. Kr. Mości w obserwowaniu praw ojczystych i że bez uprzykrzenia, nie zważając na trudy i prace, dobrotliwie bezpieczeństwo Rzpltej piastować raczy. Wyraziwszy wdzięczność J. Kr. Mości od izby poselskiej za rozdanie buław, wielkiej i małej koronnej, województwa mazowieckiego jmcu panu Rudzińskiemu *) bene de patria merito, rekomendował zalecone sobie od izby poselskiej osoby, jakoto: j. o. księcia jmcu podkanclerzego do większej, jmcu wojewodę podlaskiego do mniejszej pieczęci W. Ks. Lit. ut viros recte factis w ojczyźnie et magnorum nominum distinctissimos, którzy pracowitemi usługami Rzpltej na niewygasłe nigdy zasłużyli sobie imię; w dalszym zaś porządku czytania osób od izby rekomendowanych, j. o. jmcu p. wojewody krakowskiego, hetmana koronnego, j. o. księcia jmcu Radziwiłła, hetmana W. Ks. Lit. A gdy na jmcu p. Massalskiego, hetmana polnego litewskiego przyszło, emundował się, że była rzecz jemu nieprzyzwoita, że młodszemu i niższemu od siebie, a dopieroż synowi ojca rekomendować, ale czyniąc zadosyć funkcji i obowiązkom kolegów czynić to musiał. Jmcu p. Małachowskiego, kanclerza wielkiego koronnego, pełnego mądrości, który zajęty we Gdańsku inter concives z ruiną i upadkiem miasta płomień moderamine alti iudicii sui ugasić potrafił, jmcu p. podkanclerzego koronnego **) i innych urzędników tak koronnych jako i litewskich, generałów artylerji tak koronnych jako i litewskich, jmcu p. Hilzena, kasztelana inflantskiego ¹⁾ totumque ordinem equestrem i siebie samego. Zalecał merita ś. p. jmcu p. Potockiego, hetmana wielkiego koronnego, konstytucjami 1699, 1710 i 1711²⁾ przyznane, aby ze krwi jego pullulantes successores za tak znaczne zasługi jego z łaski J. Kr. Mości rekompensę odebrali. Do rekomendacji przydał dwie prośby: pierwszą, ażeby kadencje sądów kurlandzkich w czasie swoim obserwowane były; drugą, o reasumpeją konferencyj z posłami cudzoziemskimi i osobliwie rosyjskim, aby na to J. Kr. Mość deputatów z senatu naznaczyć

¹⁾ W. d.: jmcu pana Poniatowskiego, pułkownika regimentu lanowego. ²⁾ W.: 1712.

*) Kazimierz Rudziński, marszałek sejmu r. 1738.

**) Książd Michał Wodzicki.

raczył. O rozdanie wakansów ministeriorum upraszał¹⁾. J. o. książę podkanclerzy litewski upewnił od tronu, iż J. Kr. Mości nie milszego być nie może, jako *distinctissimos viros sibi commendatos qua sago, qua toga bene meritos beneficiare* ²⁾).

Zaczym jmc p. marszałek nadworny koronny dał głos jmc p. Sapieże, wojewodzie mściłowskiemu, posłowi brzeskiemu litewskiemu, który przy wyrażeniu z wrodzonej kondolencji żalów swoich i oświadczeniu wiernych usług stryja swego na urzędzie kanclerskim W. Ks. Lit. lat kilkanaście przepędzonych, wakującą po śmierci pieczęć oddawał *in sinum J. Kr. Mości* i imię swoje dobroci pańskiej insynuował.

Po uczynionej tej ceremonji zabrał głos jmc p. marszałek nadworny koronny od tronu i wyraził imieniem pańskim, że J. Kr. Mość, szacując sobie wielce zanesione ab ordine equestri za zasłużonemi w ojczyźnie osobami rekomendacje, pieczęć W. Ks. Lit. j. o. księciu jmc podkanclerzemu W. Ks. Lit. oddaje.

Odebrawszy książę jmc z rąk jmc p. marszałka pieczęć, do pocałowania ręki J. Kr. Mości przystąpił.

Continuando dalszy głos swój jmc p. marszałek, wyliczywszy *ex antenatis* zasługi w Ojczyźnie jmc p. wojewody pod-

¹⁾ Jag. Dziękował przytym za konferowanie kasztelanji krakowskiej jmc panu Poniatowskiemu przy pochwałach wysokich zasług jego, tudzież za rozdanie buław godnym i zasłużonym *in toga et sago* ludziom. Czytał *deinceps* zakonotowane w izbie poselskiej rekomendacje zasłużonych domów i osób, między któremi wspomniął ichmciów pp. generałów artylerji koronnej i W. Ks. Lit., nadmieniał przytym, iż reasumowanie sądów kurlandzkich *inconstanter* potrzebne z niektórych okoliczności jako i reasumpeja konferencyj z ministrami postronnemi, osobliwie zaś z posłem rosyjskim. Po tym głosie odezwał się jmc pan Bystry, regent skarbu lit. wnosząc, iż między rekomendowanemi nie był czytany jmc pan wojewoda mazowiecki, i aby ta rekomendacja *non intermittatur*, instabat. Subintulit jmc pan Orzeszko, poseł piński, aby jmc pan marszałek całą izbę poselską rekomendował J. Kr. Mości, dokładając, iż wszyscy sobie są równi szlachta. Za uciszeniem się zatym odpowiadał od tronu książę jmc podkanclerzy lit.

²⁾ Jag. d: Chciał był zabrać głos jmc Świdziński, poseł bracki, in puncto przymówienia się *ad pacta conventa*, ale dany był jmc panu Sapiesze.

laskiego, wezwał jmcí p. z krzesła senatorskiego ad obeundum munus ministerii i pieczęć mniejszą W. Ks. Lit. z ojcowskiego J. Kr. Mości ku zasłużonym sobie serca oddał, który ją odebrawszy do pocałowania ręki pańskiej przystąpił i na urząd swój in facie omnium ordinum przysiągł.

Po wykonanym juramencie zasiadłszy stalla ministrorum ichmość panowie pieczętarze, zabrał głos dany sobie od jmcí pana marszałka nadw. kor. książę jmc kancleż i wychwalał nieograniczoną i niewygasłą nigdy w sercach civium dobroć Augusta Wtórego, od którego odebrawszy pieczęć mniejszą W. Ks. Lit., dwadzieścia ośm lat w ustawicznych pracach bezsenne nieraz pro bono publico prowadząc nocy, cum dispendio zdrowia i azardem fortuny przy niej przepędziwszy, teraz za Augusta III przy nachylonym już wieku swoim odbierając pieczęć wielką, z najgłębszym dziękował respektem i życie swoje całe przy wierności i sekrecie w dalszych pracach swoich konsekrować deklarował.

Po skończonej tej mowie jmc pan marszałek nadw. kor. dał głos jmcí Sapieże, podkancleżemu W. Ks. Lit., który za konferowaną sobie mniejszą pieczęć W. Ks. Lit. wybornemi dziękował słowy, wzięwszy asumpt, że jako wszechmocność Boska, z nikczemnej człowieka uformowawszy bryły, wybornym między inszemi na widok świata wystawiła stworzeniem, tak J. Kr. Mość summo arbitrio jego niezdolnego ex nihilo do tak wielkiej pociągnęła godności.

Post haec ichmość panowie pieczętarze przystąpili do pocałowania ręki J. Kr. Mości in assistentia i powinszowaniu wszystkich ichmościów senatorów.

A że już czas spóźniał się, j. o. książę jmc kancleż lit., konsekrując dzień jutrzejszy na obchodzenie imienin J. Kr. Mości, solwował sesją do poniedziałku na godzinę dziewiątą.

SESJA SZÓSTA

Die 9 octobris

Zasiadłszy Król Jmc P. N. Miłościwy na tronie, jmc pan marszałek nadw. kor. dał głos jmcí Chojeckiemu, posłowi braclawskiemu, który winszując J. Kr. Mości szczęśliwego utinam ad

multos annos trwającego panowania nad wolnym sobie poddanym narodem, życzył J. Kr. Mości, aby, póki milej jego ojczyzny stawać będzie nomenklatury, słodkie panowanie jego jak każdemu mile, z domu Jego Królewskiej Mości nie wychodziło. Przymawiając się ad pacta conventa, wyznawał, że J. Kr. Mość i kroku od nich nie odstępował, ubolewał tylko na ministerja, że te przeciwko swobodom ojczyzny extraneas personas (szlachtę rodowitą, jus petendi naturale do wszelkich urzędów mającą, excludendo) promowują, funkcje żup więcej cudzoziemcami niżeli incolis osadzone, miesiące żołnierskie zatrzymane, upraszał J. Kr. Mości, aby prawo o tychże miesiącach postanowione in suo robore zachowane było. Gwardja saska że nad liczbę constitutionis 1717 augmentowana, upraszał, aby w niej ad mentem legis redukcja uczyniona była. Na żadne indygenaty, etiam sub jactura sejmu, tę sobie czyniąc in facie omnium ordinum prekaucją, pozwolić nie obiecał¹⁾.

Jmć pan Karwowski, poseł wiski, przyrównywał J. Kr. Mość do słońca, które nie dlatego wschodzi, aby smutną po sobie zachodu zostawiło umbrę, ale żeby wigoru i wzrostu wszystkim dodało żywiołom. J. Kr. Mość P. N. Miłościwy, jako drugie słońce rozjaśniawszy na horyzoncie polskim, raczył promieniami łask z majestatu swego szlachtę, niżli do swoich odjedzie krain, tak objaśnić, aby do służenia J. Kr. Mości i ojczyźnie zdolną była; w rekomendacje dalsze tych, którzy obficie pane saturati regio, nie wechodził, principum qualitati przypisał nosse suos. Upewniał J. Kr. Mości, że jako wszyscy najjaśniejsi predecessorem jego na każdego z wiernych poddanych bezpiecznie spoczywali łonie, tak każdego J. Kr. Mość jako²⁾ na lidyjskiem spróbowawszy kamieniu doznać może cnoty. Jeżeli J. Kr. Mość ad tuendam Rempublicam życzy sobie aukcji wojska, upraszał, aby rycerstwu polskiemu J. Kr. Mość miesiąców nie ubliżał rycerskich, czego jeżeli dozna żołnierz polski, którego membra znajdują się w izbie poselskiej, upewniał, że o też aukcją usilnie

¹⁾ Jag. d: Na ostatek wyraził, iż jako zachodzi i w tym nexus pactorum conventorum, abyśmy się cieszyć mogli visione N. P., tak suplikował, aby J. Kr. Mość nie raczył oddalać na czas długi przytomności swojej z kraju polskiego dla partykularnego wszystkich ukontentowania.

²⁾ W. d.: złoto.

starać się będzie. A ponieważ inter majestatem et libertatem wielką panuje dyfidencja, upraszał J. Kr. Mości, aby ut summus arbiter wysokimi przy dostojności pańskiej pojednać potrafił sposobami. In materia rozdawania królewszczyzn, aby nie cudzoziemcom, ale własnej rodowitej szlachcie et bene de patria meritis rozdawane były, wnosił; ad pacta conventa, ponieważ J. Kr. Mość sacrosancte obserwować raczy, żadnej przymówienia się do nich nie znajdował racji. Obrócił mowę do senatu z dwojga stanów złożonego, to jest do stanu duchownego, który pracując in vinea Domini z uszczerbkiem boni publici duple i hyberty zatrzymuje i w wizytach swoich virgam ferream zwierzchności używając, za surowie sobie postępuje ¹⁾). Nakoniec przy powin-szowaniu J. Kr. Mości szczęśliwego panowania intra octavas natalium przypominał zasługi w ojczyźnie ojca swego i kondycją magnatum prope esse deorum licząc, upraszał, aby J. Kr. Mość reprezentującego ojca *) w synie, który także circa continua obsequia ojczyzny niemało traci, miłościwie kompensować raczył.

Jmć pan Tyzenhauz, poseł wileński, oświadczył głęboką J. Kr. Mości a tertio ordine za rozdanie wakansów obligacją, osobliwie za konferowanie prymacjalnej godności księciu jmci terazniejszemu prymasowi, kasztelanji krakowskiej jmci p. Poniatowskiemu, za rozdanie buław obudwu koronnych ichmościom panom hetmanom, tudzież za pieczęci większą i mniejszą W. Ks. Litewskiego, za obserwowanie prawa w alternacie sejmów jako najniższe u tronu J. Kr. Mości złożył podziękowanie ²⁾).

Po skończonej tej mowie jmć pan marszałek nadworny koronny dał głos jmci panu marszałkowi izby poselskiej,

¹⁾ Jag. d.: upraszając jmci księcia biskupa krakowskiego, aby *kler łagodniej postępował ze szlachtą*.

²⁾ Jag. d.: Upraszał przytym ichm. pp. ministrów, aby przypominać chcieli J. Kr. Mości rzetelnie obowiązki pactorum conventorum, ut non infringantur, sed manuteneantur. Subintulit przytym, że jako województwo wileńskie żałuje nieporównanych kosztów, fatyg, trudów, z azardem drogo szacownego zdrowia J. Kr. Mości, tak zabiegając temu wszystkiemu, życzy i uprasza, aby Naj. Pan nie raczył oddalać przytomności swojej z krajów polskich.

*) Ob. wyżej, str. 53.

który upraszał J. Kr. Mość, aby przez tak częste ponowienie ust jego taedium nie przyniósł J. Kr. Mości. Widząc zaś, że J. Kr. Mość łaskawego na rekomendacje ordinis equestris przychyła ucha, poważał się inter commendatos policzyć insze znaczne zasługi ichmcioów, jmcí pana Oskierki, cześnika W. Ks. Lit. *) i jmcí pana Świeżawskiego **) na Ukrainie securitatem krajów pogranicznych broniącego. Zasługi jmcí pana Strutyńskiego lat około 50 w ojezyźnie w różnych funkcjach cum gloria służącego ***), aby sukcesorowi jego, posłowi terażniejszemu, kompensowane były, jmcí pana Chrapowickiego, podkomorzego smoleńskiego ****) do kasztelanji witebskiej rekomendował¹⁾.

Po skończonym tym głosie jmcí pan Sapieha, podkancelrzy W. Ks. Lit., solwował sesją in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA SIÓDMA

Die 10 octobris

Król Jmcí P. N. Miłościwy in comitatu księcia jmcí prymasa, ministrów belli et status przyszedłszy do senatorskiej izby i na tronie zasiadłszy, jmcí pan marszałek nadworny koronny dał głos księciu jmcí prymasowi, który po utęsknionym przeciągu czasu, idąc in adorationem tronu J. Kr. Mości, tudzież Najjaśniejszej Królowej Jejmości i familji przytomnej, in unione głosów inszych przy alternacie sejmowej litewskiej, dziękował wielowładnej Opatrzności Boskiej, że w doskonałym

¹⁾ W. d.: Po skończonym tym głosie, gdy j. o. książę imci prymasowi j. o. jmcí pan marszałek nadworny koronny dał głos, j. o. książę jmcí prymas, ruszywszy się do Majestatu z krzesła swojego, upraszał J. Kr. Mość, aby sesja dla niewiadomej nikomu racji limitowana była. Jag.: Chciano potym zacząć vota senatoria, i już jmcí pan marszałek nadworny koronny odezwał się był, dając głos księciu jmcí prymasowi, ale visum est z szczupłego przyczyny przed południem czasu solwować sesją, jakoż solwowana jest in crastinum na godzinę dziewiątą.

*) Gerwazy Oskierko.

**) Zapewne mowa o Aleksandrze Świeżawskim, staroście cudynowskim.

***) Mowa, zdaje się, o Józefie Strutyńskim, staroście szakinowskim.

****) Mikołaj Chrapowicki, poseł na niniejszy sejm grodzieński z województwa smoleńskiego.

zachowuje zdrowiu osoby pańskie na ukontentowanie prawdziwych sobie poddanych i pozwala cieszyć się przytomnością tak milego ojczyzny ojca. Upraszał J. Kr. Mość: mane nobiscum Domine, przy którego przytomności większa praw obserwacja i swobód zachowanie ziścić się może, któremu przyznaje ojczyzna, że za panowania jego od burzliwych insultów postronnych nacyj w słodkim stoi pokoju. A zapatrzwszy się na uniwersały, instrukcje i punkta podane od tronu J. Kr. Mości, w translaps puszczając materją aukcji wojska, która mogłaby być dispendium sejmu terażniejszego, do korektury sprawiedliwości trybunałów i sądów przystąpił i cztery w mowie swojej fundamenta tej fabryki założył. Pierwsza fabryka jest wiara święta katolicka, która się wspiera in brachio J. Kr. Mości i na dobrych rządach Rzpltej, które powolej wzmacnać (*sic*) powinny, gdyż violenta non sunt durabilia, a powaga senatu, tyle konstytucjami obwarowana, extra praxim wychodząca, aby pristino statui restituatur. Drugi fundament wyraził, aby panem benemerentium J. Kr. Mości prawdziwym ojczyzny synom rozdawał, dla równego ukontentowania każdego. Rekomendował sprawiedliwe kwarty, z których godnej pamięci Zygmunt August 40.000 wojska utrzymywał, skąd toż samo pullulare może, aby tylko J. Kr. Mość komisarzów do wszystkich starostw i królewszczyzn, ludzi omni suspicionis nota carentes, cum consensu omnium trium ordinum wysłać raczył. I lubo to się od dawnych czasów układa, a rzecz do swego nie może przyjść skutku, podawał sposób, aby J. Kr. Mość jako unicus distributor gratiarum et ponderator meritorum tym dawał starostwa i królewszczyzny, którzyby sprawiedliwą z nich oferowali in subsidium Rzpltej kwartę, albo nakoniec plus offerenti, z czego łatwy być i dostateczny na aukcję wojska sposób sądził. Jeżeliby zaś który, podjąwszy się płacić takowej sprawiedliwej kwarty, nie płacił jej punktualnie, potrafi kancelarja ułożyć rigorem justitiae. O uregulowanie ceł generalnych i zniesienie partykularnych cum summo kupców praejudicio, excepto mostowych i groblowych, domawiał się od wszystkich towarów kupieckich sex pro cento, od szlacheckich zaś po trzy, aby na wszystkich komorach płacono, co onerosum być nie może stanowi szlacheckiemu, kiedy sam na to pozwoli, a tak uniknie się krzywoprzysięstwa. Żydowskie pogłównie, (których lepiej aby ojczyzna nie cierpiała), wi-

dząc eradicationem eorum moraliter esse impossibilem, upraszał aby było aukcjonowane. Na swoich schadzkach czyli sejmikach wybierają kontrybucji miljon dwakroć sto tysięcy, co się za przeszłego jmei p. podskarbiego evidentem pokazało, z tego do skarbu nie oddają tylko dwakroć sto tysięcy, a resztę dziewięć-kroć sto tysięcy in rapinam obracają, a ponieważ ta gens jest błakająca się, życzył, ut annectantur civitatibus et locis i opisan-
nia towarów, któremiby handlować mieli. Podatek ultimae con-
sumentiae od likworów, miar i garcy sprawiedliwych etiam cum
subsidio charitativo z dóbr duchownych, grosz na garncu aukcjo-
nować bez uszczerbku wszystkich tak, aby miary po całym
królestwie równe postanowione były. Z tego tedy podatku na-
znaczyć na ekspensę województw deputatów na trybunał i po-
słom na sejm, przez co się uniknie kłótniów, które na publicznych
obradach przez to się dzieją. Hyberny aby skasować; ichmość
panowie podskarbiowie aby z percept ex asse kalkulowali się,
a im za prace należytą obmyśleć pensją. Zagęszczone w sądach
tak trybunalskich, jako i inszych pomniejszych subsejłach nie-
sprawiedliwości, aby prawem obostrzone były, lub też nową
określone korekturą. Trybunał skarbowy osierociały, aby z łaski
J. Kr. Mości mógł compleri. Absconditus thesaurus w górach
olkuskich otworzony, gwarkostwa partykularne aby były znie-
sione, na co i o komisją ex statu senatorio et equestri ordine
upraszał. A jako księżę jmc biskup krakowski, kanclerz w. k.,
Wielopolscy ¹⁾ i insi ichmość in propinquitate kraju tamtego
rezydujący najlepszą mieć mogą o tych górach ideam, aby na
komisją naznaczeni byli, do robót zaś aby J. Kr. Mość z cudzych
krajów lub ex patrio solo znających się sprowadził ludzi, upra-
szał. O przełożenie sejmu po św. Bartłomieju, o otworenie
mennie, gdyż cudzą dużo Rzplta cum praejudicio sui zarażona
jest monetą ²⁾. O koekwacją monety z pogranicznymi państwami,

¹⁾ Jag. wymienia wojewodę sandomierskiego (*Jana Wielopolskiego*) i koniuszego koronnego (*Hieronima*).

²⁾ Jag. d.: A że postronna moneta zagęściła się in regno, więc obliżować należy j. o. pp. podskarbiech, aby uznać kazali, czyli jest fałszywa, czyli dobra, et de valore jej informowali. Przypominał nadto potrzebę dokończenia tamy montawskiej, na którą już 100 m. Rzplta (*ekspensowała*) Naostatek przy dokoń-
czeniu swego wotum upraszał J. Kr. Mości, aby miesiące żoł-

o poprawę tamy montawskiej nieskończonej jaknajuniżeniej stanów Rzpltej suplikował¹⁾.

Po skończonym tym głosie dał głos jmc p. marszałek księciu jmc i biskupowi krakowskiemu, który podziękowawszy J. Kr. Mości za przyjazd swój ad patrios lares z najjaśniejszą Królową Jejmością i z wielkimi domu swego luminarzami, królewicami ichmościami pożądanymi w Ojczyźnie naszej gośćmi, upraszał o częstszą J. Kr. Mości P. N. Miłościwego w Polszcze rezydencją. Domawiał się, żeby pogłównie, konstytucją anni 1717 do immediate następującego sejm u ustanowione, a dotychczas z niewymowną szlachty i obywatelów opresją trwające, zniesione było, z którego żołnierz komputowy regularnej nie odbiera płacy, a szlachta tym przyciśnieni ciężarem wioski swoje żołnierzowi in praedam zostawują; o odnowienie taryfy, o reasumecją konferencji z postronnemi dworami o ubezpieczenie praw prowincyj, do Rzpltej należących, osobliwie księstwa kurlandzkiego, o pomnożenie wiary, zgadzając się z sentymentem księcia jmc i prymasa²⁾, aby zaraźliwa filipowców wiara i insze sekty

nierskie non vanum retineant nomen, rekomendując całe wojsko i ichmościów wojskowych wszystkich gratiis et favoribus J. Kr. Mości, non praetermittendo ichm. pp. generałów artylerji koronnej i W. Ks. Lit.

¹⁾ *Cała mowa Komorowskiego znajduje się w rkpsie 1047 Bibl. Jagiellońskiej.*

²⁾ *Jag.:* wyraził przytym, iż jest informowany o znajdujących się na pograniczu jakichsiś filipowcach przywiązanych ad idololatriam. Aby zatym wyłączeni byli z między ludu Chrystusowego, pozwoiliwszy im do osiadania miejsc pustych, uznawałby to być religioni conveniens. Przymawiając zaś do korektury trybunałów, mówił, iż expediret, aby w trybunale radomskim ziemstwo trzymało acta, ponieważ przez odmiennianie urzędników grodzkich jest wielki nieporządek. Szkodliwą vim legis znieść zyczeł, prosto i rzetelnie formując proces dla większej sprawiedliwości. Rezydentów u postronnych dworów, aby miała Rzplta sumę, jest necessarium, częścią, aby taż Rzplta miała o swoich interesach wiadomości pewne, częścią, aby młódź polska ad haec munia miała większy polor i exercytacji in rebus statisticis. Do Rzymu za rezydenta jmc i pana Moszczyńskiego, kasztelanica i posła ad praesens kujawskiego, tudzież za expedycjonarjusza jmc i pana Rokataniego rekomendował stanom R. P. Zaniedbane lustracje bonorum regalum ut ad usum reducantur, oraz komisją do skarbu krakowskiego i Wieliczki

non tolerentur, chyba w dzikie na pogranicza aby byli lokowani kraje; o grody i ziemstwa, aby nie wakowały et solito cursu sądziły się; o trybunały, aby w nich sprawy, które in primis subselliis sądzone nie były, nie przyjmowały, skąd terminy vis legis sapientiae porodziwszy się, tak są zagęszczone, że ledwie kto in decursu lat kilku dekretów swoich może być securus; o naznaczenie przy cudzoziemskich dworach posłów albo rezydentów przynajmniej u pogranicznych potencyj dla zupełnej w każdej okkurencji wiadomości i w krzywdach satysfakcji upraszał J. Kr. Mości jmcı p. Rokatyniemu *) w Rzymie siedzącemu aby należyta obmyślona była pensja, domawiał się. Do otwarcia gór olkuskich, które in anno 1713 sub tempus tranquillı status Rzpltej zawały się **), komisją hoc in puncto ex senatu et ordine equestri złożoną sądził być potrzebną; rewizją do starostw naznaczyć, sądy pograniczne dla ubezpieczenia securitatis internae postanowione utrzymować, prawo o amunicjach i prochach do egzekucji przywieść zalecał, o co jmcı panu generałowi artylerji koronnej starać się należy; namienił o trybunale radomskim, wspomniał, aby J. Kr. Mość zawczasu prezydenta na tęż komisją i senatorów naznaczał, ponieważ podczas jego prezydencji jeden tylko jmcı pan wojewoda teraźniejszy mazowiecki zasiadał. Jmcı pan podskarbi, ut ejus incumbit officio, aby praesens bywał i pisarzów starych, rerum gnaros konserwował; prawo o tej komisji aby obostrzyć, aby za najpierwszym dekretem żołnierzowi należyta stała się satysfakcja, gdzie często

insynuował, i przytym reasumowanie sądów pogranicznych. Do trybunału radomskiego jeszcze przymawiając się, rzekł, aby in locum zeszlých z tego świata senatorów byli inni naznaczeni, przydając, aby im tylko za ten czas currat pensio ze skarbu, póko będą siedzieć. Względem żydów wyraził: iż ponieważ tak są wkorzenieni, że ich trudno extirpare, więc życzeł, aby im Rzplta generalną dała protekcję, pociągnąwszy ad ferenda cuncta onera publica. Opatrzanie artylerji koronnej jako jest potrzebne, tak przy niej jmcı pana generała onejże wspomniał. Caeterum dziękował jaśnie ośw. jmcı prymasowi, iż succurrere raczy salubri ojczyźnie consilio, z którego sentymentami łączel zdanie swoje.

*) Roccatani agent dworu polskiego w Rzymie.

**) Według F. M. Sobieszczańskiego, Encykl. Orgelbranda, XIX 883, w r. 1712 zapadły się w Olkusz sztolnie Ponikowska i Pilecka.

po kilka dekretów wypada z ruiną stron obydwu, a egzekucji nie masz żadnej — suplikował. A ponieważ sposobu wykorzystania żydów z Polski nie masz, i ta gens perfidissima wszelkie miastom i miasteczkom odebrała handle, ostatnią incolis przyniosła zgubę, upraszał, aby słuszną na nich włożyć kontrybucją i monety starej naszej polskiej wywozu zagranicę zabronić, którzy tak z pieniędzy ojczyznę naszą ogołocili, że cudzą monetą, intrinsecum valorem nie mającą, obchodzić się musimy. Jmci panu staroście radomskiemu *) za reparacją izby sądowej i kancelarji aby J. Kr. Mość obmyślił rekompensatę, wnosił instancją. Podźwignienie pogorzałych miast, lub też penitus zrujnowanych curae J. Kr. Mości et sollicitudini porzucił.

Jmć ks. biskup płocki, nominat kujawski, zabrawszy głos, dziękował J. Kr. Mości za konferowane sobie biskupstwo kujawskie i jako za Drugiego Augusta referendarzem był creatus **), tak za najjaśniejszego Augusta III, sukcesora jego, po stopniach biskupstw postępując, z łaski J. Kr. Mości kujawskim regalisatus został, co w niewygasłej nigdy chować obligował się pamięci i do pocałowania ręki J. Kr. Mości przystąpił. Za dystrybutę wakansów podziękowawszy, konfidencją inter status rekomendował, aby przez te emulacje dobro popolite nie usychało. Co do propozycji od tronu z inszemi przed sobą mówiącemi j. o. księciem jmcią prymasem i księciem jmcią biskupem krakowskim zgadzał się ¹⁾). Respektem korektury superaddidit, aby patriae leges obostrzone były et decretorum należyta wynaleziona była egzekucja, ile że wszystkie prawa bez egzekucji martwemi być sądził ²⁾).

Jmć biskup przemyski w danym sobie głosie przez pana marszałka nadwornego koronnego, powitawszy diserto ore Królestwo Ichmciów cum serenissima prosapia sua ³⁾), dziękował

¹⁾ *Jag. d.*: Do korektury trybunałów rzekł, iż jeżeli się jakie defectus znajdują w korekturze 1726, tedy może się wziąć informacja ex Codice Justiniani do poprawienia. Życzeł przytym, aby subsidium charitativum dóbr duchownych było zniesione, które do lat dwóch tylko było pozwolone.

²⁾ *Cata mowa w rkpsie Bibl. Jagiellońskiej N^o 1047.*

³⁾ *Jag.* upraszał najprzód, aby kraj polski nie był osierocony na (!) ubliżenie na długi czas prezencji swojej.

*) Kazimierzowi Granowskiemu.

**) Por. Askenazy, Dwa stulecia, serja II 487.

za ojcowskie staranie się około dobra Rzpltej Polskiej przez podanie in melius patriae propozycji od tronu dla wzięcia sposobów, zabiegając dalszym, czasem nadchodzącym konsekwencjom. Co do materji o aukcję wojska dziwował się, że pro primo na dawniejszych była sejmach (która się może każdego państwa zasłoną ab insultibus inimicorum nazwać), w reces z wielkim jego puszcza się podziwieniem, na którą za jego na prowincjonalnych sesjach prezydencji in anno 1746 projekta są ułożone *) i produkować je statui equestri, kiedy ta materja ventilabitur, obiecał. Aby zaś każdemu wiadoma być mogła importancja skarbu, za rzecz słuszną sądził, aby ichmość panom podskarbis pensje za prace i fatygi ich naznaczone były, a ichmość z percept ex asse się kalkulowali, (co się było za jmcu pana Grabowskiego, administratora skarbu koronnego **), cum optimo successu zaczęło) i cła prywatne i libertacje poznosić, rewizje po komorach sumiennie ustanowić, handle w miasta powprowadzać, cudzoziemcom securitatem handlów obwarować. In reliquo z inszemi przed sobą mówiącemi in materia podanych propozycji zgadzał się ¹⁾. Reparacją stołecznego miasta Krakowa cale z ozdoby swojej ogołoconego łaskawości ordinum insynuował. Że extra sphaeram izby w trybunałach koronnych sekreta się wydają, na to ubolewał, et in reliquo pro incolumitate zdrowia Królestwa Ichmciów exorationis majestat Boski mowę swoją zakończył.

Jmé ks. biskup chełmiński zabrawszy głos, co do aukcji wojska dosyć jasne i wielkie na przeszłych sejmach wyraziwszy sposoby, nie chcąc J. Kr. Mości zatrudniać, do sentymentów księcia jmcu prymasa przystępował. I lubo trybunał koronny konstytucją w r. 1726 doskonale opisany, inszychby jeszcze należało poszukać szrzodków przez naznaczenie ichmciom panom deputatom pensjów, aby dziedzicznych swoich na tych funkcjach nie tracili fortun i krzywoprzysięstwa unikali. Co do propozycji od tronu nie zbawienniejszego nie sądził, aby

¹⁾ Jag. d.: aby ex officio w miastach było zniesione, porządek na sejmach, w sądach, aby nie były rwane, ut constitutur.

*) Ob. Diarjusz sejmu z r. 1746, str. 114—45, 270 sq.

**) Maciej Grabowski administrował skarbem koronnym od śmierci Jana Ansgarego Czapskiego (1742) do nominacji Karola Sedlnickiego (1744).

Rzplta swoją wprowadziwszy monetę, zagraniczną się nie obcho-
dziła, która in praejudicium do Polski wprowadzona, intrinse-
cum valorem nie mająca. Otworzenie gór olkuskich sufficientem
materiam do bicia monety suppeditare by mogło; o naznaczenie
komisarzów do granic ziem pruskich, aby ujma nie działa się
provincji; o nominacją na trybunał radomski senatorów, o kom-
portacją szczyrych i prawdziwych rachunków, aby się Rzplta
objaśnić mogła z skarbu importancji, o odmienienie na inszy
czas sejmu, w pierwszy poniedziałek po Wniebowzięciu Naj-
świętszej Panny, o wprowadzenie lepszego porządku sejmowania,
aby konstytucją był wprzód opisany, że jako izba na jednym
dniu obiera marszałka, tak po rugach aby pierwsze województwo
do czytania instrukcji przystępowało i na który punkt uniwer-
salna zajdzie zgoda, aby był od marszałka podpisany; na który
nie będzie zgody, do przyszłego sejmu w reces puścić. Tym
sposobem rozumiał, żeby sejmy prędzej dochodziły; o rea-
sumpcją konferencji z ministrami cudzoziemskimi, o ustano-
wienie sądów pogranicznych, o konserwację miast i pomno-
żenie rzemieślników domawiał się; resztę zdania swego z księ-
ciem jmcia prymasem, z księciem jmcia biskupem krakowskim
łączył. Nakoniec ziemię pruską pańskiej J. Kr. Mości poru-
ciwszy protekcji¹⁾, upraszał, aby klejnot ten już dużo nachy-
lony utrzymywać raczył, bo uchowaj Boże, żeby Rzplta tę
utracić miała prowincją, dopieroby Rzplta uznała, coby za de-
fekt w defluitacjach, co za cło ad libitum nowemu panu płacić
musiała, radaby podobno wtenczas te pieniądze na aukcją
obrócić wojska. Upraszał, aby przynajmniej, jeżeli sejm stanie,
przy dawnych utrzymaniu była prawach. Przy konkluzji swojej
rekomendował jmcu p. grafa Brühla J. Kr. Mości, jmcu pana sta-
rostę Lipińskiego, jmcu pana marszałka nadwornego, jmcu p. cho-
rażego malborskiego *), rodzzonego swego, który przy począt-
kach szczęśliwej elekcji wiernie i szczerze J. Kr. Mości służył
i funkcje deputackie i komisarskie odprawował, spodziewając się,
że za stratę dignam od J. Kr. Mości mercedem odbierze.

¹⁾ Jag.: Instabat insuper, aby mogła być naznaczona ko-
misja do ograniczenia Prus polskich, ponieważ ex parte regnanta
berlińskiego mocno się wdzierają w granice, et verendum, aby
po więcej nie osiągniono.

*) Michał Leski, † 1759.

Po skończonej tej mowie jmc p. marszałek in ordine do kontynuowania głosów ichmciów senatorów świeckich solwował sesją na dzień jutrzejszy na godzinę dziewiątą.

SESJA ÓSMA

die 11 octobris

Skoro J. Kr. Mość P. N. Miłościwy in assistentia ichmościów panów senatorów i ministrów utriusque gentis przyszedł do izby senatorskiej i zasiadł na tronie, dał głos jmc pan marszałek nadworny kor. j. o. księciu jmc Radziwiłłowi, wojewodzie wileńskiemu, hetmanowi W. Ks. Lit., który ¹⁾ wyraził, że Króla królujących nad nami Opatrzność i rządy Jego to sprawują, że dawszy wolnemu narodowi nieograniczonego w dobroci, niewypowiedzianego w miłości ojca, dopuszczając dzisiaj powszechną synowskie serca napępiać radością, a gdy incolumem regem intuentur, dilecto satiantur lumina vultu, bowiem nie nie masz pomyślniejszego dla ojczyzny jako cieszyć się pożądanym J. Kr. Mości przybyciem, za co majestadowi pańskiemu oddając dzięki, do propozycji od tronu J. Kr. Mości podanych przystąpił. Już prawo r. 1690 porządek sejmowania opisało, ponieważ zaś w początkach zachowane, aby było reasumowane, intuitu łączenia się izby poselskiej z senatorską, przez co będzie czas dłuższy ad concludendum, domawiał się wraz życząc, aby konstytucje ad acta publica oddawane były in tempore praescripto, czas sejmowania aby mógł się kończyć dnia tego, którego się teraz zaczyna. Konferencje z ministrami postronnymi aby reasumowane, sędziowie spraw pogranicznych post decessum jednych, aby przez przywilej J. Kr. Mości naznaczeni byli. Względem aukcji wojska podatek ultimae consummentiae do regularności przyprowadzić radził dla punktualnej ułożenia płacy. Co do kwart, starostw, cel generalnych i pogłównego żydowskiego zdanie swoje ze zdaniem j. o. księcia jmc prymasa złączył. A że poprawienie sądów

¹⁾ W rkpsie Bibl. Czart. N^o 937 znajduje się mowa, spisana ręką jego syna, późniejszego króla; wiemy jednak skądinąd, że kasztelan krakowski do Grodna nie przybył i spisanej mowy nie wygłosił.

w tak krótkim czasie być nie może, życzył naznaczyć komisarzy do ułożenia formy sądzenia w trybunale. Ponieważ zaś sejmy nie dochodzą, radził, aby i na trybunał skarbowy lit. J. Kr. Mość prezydentów naznaczył more trybunału koronnego i był przełożony na termin około Zielonych Świątek. Gór olkuskich otworzenie, konserwacją miast stołecznych potrzebną być sądził. In reliquo mowy przy powitaniu księcia prymasa pierwszy raz w Litwie na krześle senatorskiem zasiadającego, dziękował za rozdanie wakansów tak koronnych jako i litewskich *viris emeritis in patria*, rekomendował łasce J. Kr. Mości marszałków teraźniejszego i dawniejszych sejmowych i trybunalskich, jmcj pana grafa Brühla, jako godnego dawnemi czasy zasłużonego ministra, tudzież inszych ichmościów *distincti characteris* tak wojskowych *utriusque artilleriae* jako i urzędników koronnych i litewskich.

J. W. jmc pan kasztelan wileński, hetman polny W. Ks. Lit., wyznawszy nieporównaną tchniące serce pańskie miłością ku synom ojczyzny i wyliczywszy *attributa* znajdujących się dobroci w osobie J. Kr. Mości, ogłosił, że *quod amissimus in omnibus, te recompensamus in uno*. Na propozycje od tronu J. Kr. Mości podane zdał in *arbitrium* J. Kr. Mości przełożenie sejmu na inszy czas; in *puncto* wzięcia sposobów na aukcję wojska życzył wprzód *unionem animorum sine qua nihil*, dlaczego aby były sprawiedliwe kwarty i punktualnej płacy ułożenie było sprawiedliwe na sesjach prowincjonalnych, życzył przytem J. Kr. Mości potrzebnego w Polsce rezydowania dla względu na zasłużonych a prędszego karania *ekscesantów*, sprawiedliwości nie obserwujących w sądach, dla których nie trzeba *multiplicare leges*, gdyż dosyć są mądrze od przodków postanowione, tylko ich *ad executionem* przywieść. Miasta stołeczne, sprowadzenie rzemieślników i handlów postanowienie między kupcami rekomendował. A że Rzplta nie ma sposobu do dobytcia minerałów z gór olkuskich, J. Kr. Mości to oddał protekcji a ichmość komisarze aby mieli *potestatem*, restytucją z tej intraty erylowanego skarbu królewskiego uczynić upraszał, skąd pozbędzie się kraj polski cudzoziemskiej monety; w konferencjach z posłami cudzoziemskimi aby się ichmość deputaci dopominali i o restytucją aktów z różnych ziem i grodów zabranych upraszał; na końcu domawiał się, aby za-

chowane były miesiące żołnierskie, których nieobserwancja czyni niechęć do usług wojskowych.

J. W. jmc pan wojewoda kaliski w zaczęciu mowy swojej wychwalał pogonią W. Ks. Lit., która jest obroną wolności, propugnaculum wiary św., która strатовawszy po-ciski gentium, skruszyła tela inimicorum. Wyraził to, że wy-czytawszy z uniwersału vocem clamantem patris nad potrze-bami ojczyzny, stawą przed tronem J. Kr. Mości ad consu-lendum patriae, i radził, aby Rzplta z subjeckji oswobodzona była. A że sprawiedliwość czyni bezpieczeństwo, kiedy się wy-stępki karać będą, życzył, aby prawa były in executione sua, gdyż od sprawiedliwości i podźwignienie miast dependuje; dla aukcji wojska z cła generalnego najbezpieczniejszy być osądził sposób, a województwa niechaj między sobą sprawie-dliwej płacy uczynią pomiarkowanie. Dla dobycia minerałów i mennic otwarzania nie radził zaciągać inszych sposobów, jako aby po uczynionych rachunkach z sukcesorami dawnych pod-skarbich sumy znajdujące się na otwarcie mennic obrócone były; reasumcją konferencyj, determinacją sejmików relationis in januarium radził, aby na nich te województwa mogły obrać komisarzów do Radomia, w których porwały się komisarские sejmiki. Prezencją J. Kr. Mości w ojczyźnie jest nader po-trzebna, dziedzicznych państw sufficit extrapersonalis dispo-sitio, więc suplikował o dłuższe J. Kr. Mości in regno mie-szkanie ¹⁾).

J. W. jmc pan wojewoda trocki, zważając magnitu-dinem beneficiorum J. Kr. Mości, dziękował za fatygi podej-mowane dla dobra Rzpltej. A do propozycyj podanych od tronu J. Kr. Mości przymawiając się, dla aukcji wojska życzył obmyśleć płacą punktualną sine gravamine; powtóre domawiał się, aby były otworzone mennice, w inszych punktach reko-mendował, aby ichmość panowie podskarbiowie dali media sa-lubria, a zaleconych osób przed sobą merita do tronu J. Kr. Mości promowował.

J. W. jmc pan kasztelan trocki, nieskończone skła-dając P. Bogu dzięki, że W. Ks. Lit. ogląda incolumem J. Kr. Mość i widzi pium Augustum omnibus semper ad gustum,

¹⁾ *Cały tekst mowy w rkpsie Bibl. Jagiell. N^o 3572.*

do propozycji dołożył ad vota przed sobą mówiących, że materia aukcji wojska nie sześciu-niedzielnego potrzebuje czasu, dla czego odłożyć się musi na inny czas. Zniesienie abusus w sądach, otworzenie mennic curae zdawał paternae, o cofnięcie sejmu i przełożenie trybunału litewskiego¹⁾ po Zielonych Świątkach, konferencyj reasumeją i sądów pogranicznych kontynuacją upraszał. A że temi czasy wiele się znajduje spraw o sumy i prowizje nadto wyciągnięte, aby redukcja była od sum szlacheckich per sex a cento a od duchownych per quinque. Przy konkluzji dziękował za rozdanie wakansów koronnych i W. Ks. Litewskiego²⁾.

Jmé pan starosta żmudzki żalił się, że dla niedojścia tytułu sejmów powtórzona fatyga J. Kr. Mości azard czyni zdrowia; za szczęśliwe rządy wdzięczne składał podziękowanie. A wyraziwszy w głosie swoim, aby poprawa trybunałów według praw każdej prowincji układana była, w innych punktach zdanie swoje do godnych sentymentów mówiących przed sobą senatorów przyłączył.

J. O. książę jmé pan wojewoda ruski z tym się oświadczył, że dobroci i łaskawości trudne zdało mu się wychwalanie, dlatego, pomijając encomia należące majestatowi, do propozycji od tronu podanych przystąpił, które jednocząc z głosami przed sobą mówiących, to pro principali wyraził, aby in moram rezolucja tych tak dla ojczyzny potrzebnych punktów nie poszła, a kończąc mowę swoją, Królestwu Ich Mościom z całą najjaśniejszą familją za przybycie do państw swoich z królewicami ichmościami domus suae jako najuniżeniej dziękował. Przytym za łaskawe pańskie względy na dom jego konferowanie pieczęci litewskich należącym osobom do siebie, powinna J. Kr. Mości oświadczyć rekognicją.

J. W. jmé pan wojewoda podolski za konferowaną sobie buławę polną koronną wyznał, że wyniesienie na urząd ten dzieło rąk boskich nie tak znakomitością zasług, jako bardziej dobrotliwym serca pańskiego respektem w osobie swojej prezentuje, za co krwią, życiem aeviterne służyć spopondit,

¹⁾ W. d.: skarbowego.

²⁾ *Cały tekst mowy w rkpsie Bibl. Publicznej Petersburskiej, Polonica, F. IV 233.*

wychwalając dom Jagiellonów i procedencją z niego familji J. Kr. Mości, życzył perennaturam tanti nominis in saecula famam i do pocałowania ręki królewskiej in comitatu wszystkich ichmościów senatorów i ministrów belli et pacis przystąpił. Po zasiadzeniu zaś stallów senatorskich do propozycji przy-
mawiając się, ad vota inszych ichmościów senatorów przydał, aby cło generalne sine exceptione na aukcją wojska ułożone było, tudzież czopowe i szelężne bez ekscepcji aby sprawiedliwie płacone było, przez co pogłównie zniesione być może, dla czego przydał i płacą akcyzy od towarów, a zebrane z tego sumy w Koronie (*aby*) odwożone były do Warszawy, a w W. Ks. Lit. do Wilna, i to ustanowienie aby było uregulowane w dwóch leciech, upraszał. Fortyfikacje Kamieńca Podolskiego, ut antemurale od pogan, otworzenie mennicy, gór olkuskich przypomniał. Aby zaś rezydenci polscy byli u postronnych nacyj, za rzecz słuszną sądził. In reliquis punctis adhaesit voto księcia jmcj prymasa ¹⁾).

J. W. jmc pan wojewoda bełzki nadeszłą chwilę sejmowania około dobra Rzpltej za szczęśliwą uznawał, a że nihili penduntur leges, jeżeli debita executioni non demandantur, o zachowanie tych w sądach zalecał, aby państwa nasze cudzym nacjom nie były pośmiewiskiem, gdyż opaczne praw interpretacje te czynią abusus. Dla aukcji wojska potrzeby łatwe być sądził, aby się ichmość plus amantes se ipsos quam patriam nie ochraniali, o sposób umocnienia Kamieńca Podolskiego i Okopu św. Trójcy wynalezienie upraszał. Ażeby żołnierskie miesiące obserwowane były, domawiał się. Porównanie monety, sumy pozostałe u sukcesorów przeszłych podskarbach, otwarcie gór olkuskich, sprowadzenie do nich rzemieślników jehmciom panom podskar bim i stanom Rzpltej, aby na to raczyli wynaleźć media, rekomendował. A że ichmość księża opaci ex praescripto legis posłować powinni w interesach Rzpltej do inszych nacyj, dlatego inszych rezydentów szukać nie życzył, jako tych, których lex obstrinxit, a jeżeli się z tej funkcji wymawiać będą, tedy convenient inter se pro colligenda certa summa na takowe osoby, któreby ich munia wypełniały, ży-

¹⁾ *Cała mowa w rkpsie Bibl. Jagiell. N^o 1047; wydrukowana w zbiorze „Listów i Mów“ Rzewuskiego, Poczajów 1762.*

czył. Żydowskie pogłównne, sprawiedliwe pomiarkowanie miar, tak zbożowych jako i likworowych, subsidium dla miast upadających aby postanowione, pogłównne i cło brzeskie zniesione było. A że na trybunał skarbowy małopolskich senatorów nie masz, o przydanie inszych instabat ¹⁾).

Książę jmc wojewoda nowogrodzki, stosując się do sentymentów senatorów przed sobą mówiących, superaddidit, aby podatek ultimae consumentiae był na aukeją wojska odłożony, a prawa dla zniesienia inkonweniencyj w sądach obustronne. Reasumpeja zaś sądów pogranicznych dla wstrzymania grasujących hajdamaków (*aby*) ponowiona była, za rzecz słuszną sądził. Po którego skończonej mowie jmc pan podkanclerzy litewski solwował sesją do kontynuowania głosów in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA DZIEWIĄTA

die 12 octobris

Zasiadłszy J. Kr. Mość P. N. Miłościwy na tronie, zagaił sesją do kontynuacji głosów senatorskich j. w. jmc pan marszałek nadworny kor. i dał głos:

J. W. jmc panu wojewodzie płockiemu, który w krótkim ust swoich ku adorationem J. Kr. Mości rozwiązaniu, do ósmego dążący wieku krzyżyka swego, że wiele dla słabości piersi swoich mówić nie mógł, upraszał, aby J. Kr. Mość pozwolił z dobroci swojej komu inszemu czytać mowę jego. Jakoż in continenti czytana była przez jmc pana starostę zlotoryjskiego, syna jego, która zawierała w sobie to najprzód, iż Rzplta in anno 1717 umniejszyła wojska, którego się znajdowało 30.000, i redukowała je na 17.000 dla niedochodów punktualnej płacy. A że prowincja wielkopolska zasłużyła się wojsku, straciła za to przez 30 wsi (*sic*); włożony podatek na prowincję wielkopolską tylko miał trzymać do przyszłego sejmu, a jeszcze dotąd nie zniesiony, a inszych wiele województw do tej nie przykładają się kontrybucji, przez co aequitati derogatur. Przyznawał to sobie, że podczas sejmu roku 1736, będąc deputatem do układania konstytucyj, napisał projekt do aukeji

¹⁾ *Cała mowa w rkpsie 1110 Bibl. Akademji Umiejętności.*

wojska, ale do egzekucji nie przyszedł, a kiedy ex amore patriae siedział w Warszawie niedziel szesnaście¹⁾, dochodząc taryfów od króla Stefana Batorego aż do panowania teraźniejszego Króla Jmci, wyrachował z nich od osoby po groszy 15, rachując na simple, znaczne miljony na wojsko, jako wiadomość (*sic*) jego nauczy archiwum ciekawość każdego z projektów wszystkich, które dla pamiątki konserwuje; do czego jedności, miłości tylko życzył. Interesa zaś ekonomji per pluralitatem votorum konkludować zalecał, potem wyraził summarjusz swego archiwum dokumentów do tych wszystkich sejmowania materiałów potrzebnych. *Ultimae consumentiae* podatki, że nie punktualnie dochodzą dla ekspensy z nich na poborców, dlatego życzył wziąć insze dla aukcjonowania wojska sposoby i lubo w Lublinie wyrachowano ośm milionów dochodów z podatków *ultimae consumentiae*, to potest adesse et abesse, bardziej pogłowne, dymowe, bronowe dla aukcji wojska pewniejsze być sądził, tudzież z młynów *omnis fabricae* wyniesie intrata dwakroć sto tysięcy talerów bitych, któreby mogły *converti in subsidium* płacenia kontrybucji na wojsko. Nakoniec rekomendował zasłużone w ojczyźnie osoby.

J. W. jmcé pan wojewoda witebski w podziękowaniu za konferowane sobie krzesło senatorskie *compendiosissime* wyliczył spływające łaski J. Kr. Mości na zasłużone in patria osoby, których będąc sam *particeps*, dozgonnie w niewygasłej chować te obiecał pamięci i do pocałowania ręki pańskiej przystąpił. Na propozycje zaś od tronu J. Kr. Mości odpowiadając, wyraził, że na przeszłych sejmach już co do aukcji wojska ułożone są projekta; o komisją do gór olkuskich, zniesienie cła partykularnego, ustanowienie kursu monety zagranicznej domawiał się i w tym zdanie swoje do zdania mądrego senatora jmcí pana kasztelana trockiego łączył. A ponieważ się wielkie dzieją bezprawia o poprawienie sprawiedliwości, o reasumpcją sądów pogranicznych, o obserwancją miesięcy żołnierskich upraszał i wyraził podziękowanie *bonis civibus*, którzy fatyg swoich nie żalowali do ucalenia dobra *pospolitego*²⁾.

¹⁾ Całkowity tekst mowy ob. „Sejm grodzieński 1752 r.“, 111–8; streszczenie jej w niniejszym *diarjusz*u bardzo niedokładne.

²⁾ Jag. d.: Przydał jmcé pan wojewoda witebski prośby do Majestatu Pańskiego za jmcí panem Grotusem, mają-

J. W. jmc pan wojewoda mścisławski, przy podziękowaniu za konferowane sobie województwo, dziękował J. Kr. Mości za podjęte fatygi i świadczone łaski dla milej ojczyzny, długoletnich życząc przeciągów panowania tak łaskawemu Panu, póki jego in millenas stanie generationes, do pocałowania walecznej niemniej dobrotliwej ręki przystąpił. Nie chcąc zaś trzudzić czasu tak w odpowiadaniu na punkta od tronu J. Kr. Mości, które są dosyć mądrze i sprawiedliwie przez j. o. księcia jmci prymasa i inszych, przed sobą mówiących objaśnione, głos swój do zdania tegoż księcia jmci i księcia jmci biskupa krakowskiego przyłączył.

J. W. jmc pan wojewoda bractławski, po wyrażeniu powinnej rekognicji majestatowi J. Kr. Mości za czulość ojcowską i prace podejmowane dla ojczyzny, zdanie swoje dając na propozycje od tronu podane, to przydał, aby były obostrzone prawa i wynalezione sposoby na utrzymanie gwałcących prawo, którzyby pro transgressionem onych condigne et aeque karani byli, a takby i sejmy dochodziły i sprawiedliwość miałyby swój vigor. In reliquo łącząc votum swoje ad vota j. o. księcia jmci prymasa i inszych przed sobą mówiących, ad recommendationem osób wiele razy już w izbie senatorskiej wspomnianych przy domawianiu się o zachowanie mieściey żołnierskich przystąpił ¹⁾.

J. W. jmc pan kasztelan bełzki, dziękując za krzesło sobie w senacie konferowane, wyznawał, że nie mogą iść insze nacje w paragon z dobroczynności respektem J. Kr. Mości, które dla prawdziwych synów swoich świadczy, bo inszych państw proprietarii et absoluti domini, co dają to i odbierają; J. Kr. Mość: bardziej życzy sobie prawdziwych synów ojczyzny in augmento honorum et prosperitatum upatrywać, który honor sobie konferowany pod dobroczynne nogi pańskie składa, usta zaś swoje do pocałowania ręki J. Kr. Mości nachylając ad osculum manus domini przystąpił. Nie znając zaś więcej co addere do rezolucji i na propozycje od tronu podane, zgodził się ad vota przed sobą mówiących, to praecavendo,

cym sprawiedliwe pretensje ad bona allodialia księstwa kurlandzkiego.

¹⁾ *Cała mowa Świdzińskiego w rkpsie Bibl. Jagiell. N° 1047.*

aby cła od zbóż szlacheckich nie były płacone, gdyżby to była depaktacja wolnych jedynej matki synów.

J. W. jmc pan kasztelan podlaski, po wyrażonej przychylności J. Kr. Mości za podjęte dla ojczyzny trudy i fatygi, aukcją wojska i korekturę trybunałów dla ugruntowania sprawiedliwości pro primo objecto zdaniem swoim każdemu być uznał, co do inszych punktów in toto referował się do zdania mówiących ichmcioów książąt biskupów i senatorów na przeszłych sejmach.

J. W. jmc pan kasztelan rawski wyraził, że uniwersalną w sercach wszystkich synów ojczyzny radość i ukontentowanie sprawuje bytność J. Kr. Mości w ojczyźnie, któremu powszechne debentur za tak dobroczynne starania się około dobra pospolitego podziękowanie, i za rozdane wakanse buław koronnych jako i litewskich powinny złożyć podziękowanie. Do propozycji od tronu to przydał, aby dawne prawa reasumowane do egzekucji przyprowadzone były. Trybunał zaś skarbowy radomski ut praesentia senatorum compleatur, rekomendował. Nie chcąc zaś czasu trudnić w osobistym rekomendowaniu osób zaleconych, generalnie życzliwość i rekomendacją swoją przyłączył do głosów przed sobą mówiących senatorów ¹⁾.

J. W. jmc pan kasztelan brzeski litewski w po-

¹⁾ Jag. d.: Wspomniawszy o rekomendacjach domów i osób zasłużonych, które dignissimo ore księcia jmc'i prymasa są nadmienione, zalecał partykularne in publicum aplikacje i zasługiwania się ojczyźnie jmc'i księdza Bajera *), prezydenta trybunału koronnego, jmc'i księdza Świniarskiego **) kustosa poznańskiego, jmc'i księdza Borowskiego ***) proboszcza katedralnego krak., suplikując, aby ojcowskiego serca i szczodroblewości J. Kr. Mości byli consolati. Insuper rekomendował kościół farny rawski his formalibus: A jako ściągą się to poniekąd ad decus województwa rawskiego, aby kościół farny w Rawie, w którym sejmiaki odprowadzają się, uznając patronum suum et collatorem W. K. Mé był podźwigniony z ruin swoich, której piękność tej struktury i wspaniałość ex antiquitate mającą cale zatarły i zagubiły, tak to desiderium i oraz zacnego tegoż kościoła proboszcza składam do respektu pańskiego.

*) Ksiądz Andrzej Baier, niebawem biskup chełmiński.

**) Ks. Wawrzyniec Swinarski, 1704—1761.

***) Franciszek Borowski h. Habdank.

dziękowaniu za kasztelanją wyraził, że J. Kr. Mość P. N. Miłościwy jako kochający ociec synów swoich prędszy jest w dobroci swojej do konferowania łask popolicie zlewających się na wszystkich, anizeli który syn, inuencją dobroci pańskiej nad sobą uznający, do wdzięcznego podziękowania; wyznał i to, że go wielowładna ręka pańska osadziła na tronie senatorskim, za co namiestniczą Boga dobroczynność w osobie J. Kr. Mości adorował, i na zaszczyt polskiego narodu życzył przedłużenia lat, usta zaś swoje do ucałowania ręki pańskiej zbliżywszy się sam do nóg pańskich uniżył. Otwierając znowu one dla dania rezolucji na propozycje od tronu podane, sposobów wynalezienia do aukcji wojska na prowincjalne sesje odesłać życzył, o poprawę trybunału, o otwarcie gór olkuskich, o przydanie senatorów dla wsparcia obrywającej się sprawiedliwości, ponowienie konferencyj z posłami postronnemi za rzecz potrzebną być uznawał. Interes podniesienia intrat ekonomicznych ichmościom panom podskarbisz rekomendował.

J. W. jmc pan kasztelan bractawski, przy wyrażeniu powinnej wdzięczności za fatygi J. Kr. Mości, życzył długoletniego życia i szczęśliwego utinam zawsze panowania nad wiernemi poddanemi swojemi. Do propozycji zaś przymawiając się w najpierwszym punkcie o aukcję wojska, życzył propter internam et externam necessitatem do utarcia tej materji przystąpić według podanych sposobów przez j. o. księcia jmc prymasa, co do inszych punktów zdanie swoje ad mentem wielu przed sobą mówiących przyłączył i o windykacją sum Rzpltej u pozostałych sukcesorów przeszłych ichmciów panów podskarbisz znajdujących się tudzież o odmienienie sejmu na czas sposobniejszy dla konserwacji zdrowia pańskiego domawiał się. Aby zaś multiplicatis entibus nie trudnił czasu, życzył privata contemnere, a publica prae se ferre dla całości dobra popolitogo i za rozdanie wakansów dziękował J. Kr. Mości, że toga et sago dignos viros praemiare raczył.

J. W. jmc pan kasztelan inflancki wyraził, że pod słodkim panowaniem J. Kr. Mości w swobody obfitować może ojczyzna, które aby na długie trwało czasy, suppetias invocavit superum, i żeby J. Kr. Mość rezydencją swoją in patria polona kontynuować raczył, upraszał, przez co stałaby się satysfakcja prawom, naznaczającym lateri regio assistantiam senatorów

ad consulendum patriae ¹⁾. Upraszał także aby podług dawniejszych deklaracyj J. Kr. Mość P. N. Miłościwy interponere raczył suam auctoritatem za księciem kurlandzkim *) hactenus in exteris nationibus zostającym. Co się tycze monety cudzej podejrzaney, ta aby żadnego waloru w Polsce nie miała lub też ad justum pretium redukowana była, w zdaniu swoim wyraził i za rozdanie wakansów justo ponderatori meritorum J. Kr. Mości dziękując, rekomendował wiele dystyngowanych osób, osobiwie jednak jmci pana grafa Brühla, godnego ministra i artylerji koronnej generała, łasce pańskiej polecał. Na konkluzji rekomendacji, siebie samego nie przepominając rzekł: Satis se recommendat qui bene servit.

Po skończonych tych głosach j. w. jmć pan podkanclerzy litewski do wysłuchania głosów ministrorum solwował sesją in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA DZIESIĄTA

die 13 octobris

Zasiadłszy J. Kr. Mość P. N. Miłościwy na tronie, dał głos j. w. jmć pan marszałek nadw. kor. j. w. jmci panu kanclerzowi kor., który w mowie swojej ukazał otwarte serce J. Kr. Mości P. N. Miłościwego dla dobra Rzpltej, aby przez to wszyscy uznali miłość dla ojczyzny świadczoną, a że ta miłość ojca dobrotliwego sama przez się bonum ojczyźnie stabilire nie może, zaczyn wzywał generalnie: unite corda, aby votis suis godnego monarchy wspierali starania. Jako zaś J. Kr. Mość złożył sejm dla wszystkich i stawiwszy się na tym miejscu w postaci kochającego ojca, szuka ukochanych synów zgody, tak przestrzega, aby ugruntowany pokój mógł mieć swoją radę.

Przystępując do rezolucji dania na propozycję od tronu J. Kr. Mości podane w materji aukcji wojska, mowy swojej nie chciał dilatate, aby podobnież methodo tyle zerwanych sejmów nie była okazją mali eventus terażniejszego ²⁾. Lubo

¹⁾ Jag.: i żeby ex publico aerario była im naznaczona pensja

²⁾ Jag.: Nadmienil, iż aukcja wojska jako przeszłe zatrudniła sejmy, tak obawia się, aby i terażniejszy na niej nie

*) Ernestem Janem Bironem.

konstytucja 1726 pozwoliła sprawy vim legis sapientiae brać przed sąd trybunalski, to jednak nie tą kondycją, aby per calcatam legem kilka i kilkanaście dekretów uniformiter ferowanych kasowane być miały, co sinistrae interpretationi legum ichmcioów panów palestrantów trybunalskich przypisywał. A ponieważ wiele ziemstw wakuje, życzył, aby sędziowie ich propter accelerandam justitiam more aliorum palatinatum obierani byli per pluralitatem votorum, lub też in casu niezgody J. Kr. Mość mógł per privilegium suum takowych sędziów naznaczyć po województwach. Senatorowie na trybunał radomski de lege raz na zawsze postanowieni być powinni non salariati. Dla renowowania konferencyj z posłami cudzoziemskimi potrzeba pierwej o porządkach odprawowania ich pomyśleć, i te ustanowić rekomendował. Dla miast aby collegium commerciorum postanowione było przez danie przywilejów principalioribus civitatibus dla ich podźwignienia, do tronu jego Kr. Mości wnosił prośbę swoją¹⁾. A przy konkluzji mowy swojej inter principaliter recommendatos promował do łaski J. Kr. Mości j. w. jmci pana grafa Brühla, generała artylerji koronnej, za czynienia dobrego porządku w tym wojsku i opatrzenia prochami i amunicją, tudzież wprowadzenia dobrego porządku w grodzie warszawskim przez syna jego, aby mereri mógł w dalszym respekcie pańskim²⁾.

J. o. książę jmc kanclerz W. Ks. Litewskiego wyraził to, że oczywistość lepiej to pokazuje światu, co J. Kr. Mość dla ojczyzny czyni, niżeli kto wyrazić potrafi, magnalia facta, które sam na osobie swojej experitur. Do propozycji zaś od

zaniemiał; zabezpieczenia zagęszczonym w sądach inkonwieniencom życzeł: pro primo vim legis znieść, bo stąd proveniunt nie mające końca kłótnie, i z niemi niesprawiedliwości, a z przysięgi deputatów wyrzucić: „jakom się nie starał“.

¹⁾ *Jag.*: Komisją do gór olkuskich sędziel być wielce potrzebną, tudzież porównanie monety z sąsiedzkimi państwami. A że postronna moneta irrepsit in regnum, więc należy, aby ją brać zakazano. Przymawiając się do skarbu rzekł, iż gdyby sam był podskarbigim, tedyby się starał o taką konstytucją, jaka była dla ś. p. jmci pana Moszyńskiego podskarbigiego napisana.

²⁾ *Cała mowa w rkpsie Bibl. Jagiell. N° 1047.*

tronu podanych¹⁾ daremne być myślenie o aukcji wojska potrzebnej osądził, póki nie będzie unanimitas animorum i nie wynajdą się sposoby skuteczne, dla których obmyślenia że czas terażniejszego sejmowania nie wystarcza, niechaj stanie teraz konstytucja securitatis, a tymczasem na sejmikach constituentur viri idonei dla ułożenia projektów, którzyby na antekomicjalnych sejmikach sposoby województwom swoim wyjawić mogli augmentowania intraty dla aukcji wojska. Do gór olkuskich komisją potrzebną być rozumiał dla uchronienia się cudzoziemskiej monety, tylko aby ichmość panowie podskarbiowie pomyśleli o prowentach dla ekspensy. Stancje ex officio, że są okazją upadku miast, aby były poznoszone, zdaniem swoim intymował. Aby zaś fortuny szlacheckie nie upadały, życzył, aby od sum szlacheckich per septem a od duchownych per quinque pro centum płacony był; konferencyj reasumpcja aby nastąpiła i interpozycja za księciem kurlandzkim J. Kr. Mości upraszał. Przyczym i podziękowanie za rozdanie wakansów wyrażał.

J. W. jmcé pan podkanclerzy lit. dla zmocnienia Ojczyzny internaé et externaé securitatis splendentem in patria faciem patris pro basi bardzo potrzebną być sądził. In materia pierwszego punktu aukcji wojska do ułożenia projektów na prowincjonalnych sesjach referował się. Miast zaś subsidium

¹⁾ *Jag. d.*: Upraszał przytym, aby J. Kr. Mość nie raczył przytomności swojej oddalać z kraju polskiego. Przymawiając się do materyj sejmowych, życzeń te wziąć przed się, które są najpotrzebniejsze, jakoto porządek w ojczyźnie dobry, et hoc fine radził, aby na sejmikach relationum województwa projektowały o prowentach publicznych. Komisją do gór olkuskich tudzież komisją, którąby po miastach postawiali porządki (*sic*), sądził być potrzebne. Prowizje od sum aby były zmniejszone, to jest aby świeccy po zł. 7 od sta, a duchowni po 5 brali, uznawał consonum być justitiae. Reasumowania konferencyj z ministrami postronnemi, jako i sądów pogranicznych życzeń non praetermittere, przypominając eliberationem księcia kurlandzkiego. Dziękował przytym J. Kr. Mości za rozdanie buław, czyniąc także rekognicją księciu jmcéi prymasowi, iż nie żałował fatygi swojej do Grodna ad consulendum in commune; przydał insuper recommendationes favore jmcéi pana generała artylerji koronnej.

zalecając¹⁾, o pogłównym żydowskim zapominać nie życzył i stancje ex officio poznosić ad regiam instabat majestatem, korektura praw aby per assignandos commissarios uczyniona na przyszłym sejmie ad trutinam była podana, praescribendo trybunałowi skarbowemu, aby się in causas fisci nie wdawał. Acta incursionibus belli pozabierane aby circa reassumptionem konferencyj z posłami pogranicznymi wspomniane były i ich vindicatio necessitata. O windykowaniu księcia jmcí kurlandzkiego per interpositam autoritatem regiae majestatis i o pięciodniowe według prawa łączenie się izby poselskiej z senatorską domawiał się. A że ichmość panowie podskarbiowie dawni sum należących Rzpltej nie oddali, aby te a successoribus windykowane były, upraszał.

J. W. jmcé pan podskarbi wielki kor., uważając materję aukcji wojska być opoką twardą, na której się cała machina sejmowania rozbiła, do zdania inszych ichmościów senatorów przed sobą mówiących zdanie swoje przyłączając, przydał, aby prowent cła generalnego sublatis particularibus był ustanowiony. Podatek ultimae consumentiae i kwarty plus offerentiae salvis modernis possessionibus przyłączone były. Domawiając się zaś o przydanie senatorów na trybunał radomski, rekomendował zaraz jmcí pana starostę radomskiego za reparacją zamku tamiecznego, i upatrując na ostatek necessitatem providentiae securitatis dla kupców na granicach, dziękował J. Kr. Mości za rozdanie wakansów tak koronnych jako i W. Ks. Litewskiego.²⁾

Hoc loco domawiali się³⁾ ichmość panowie posłowie oświęcimscy, aby ministrowie i rezydenci postronni nie bywali na sesjach, czego lex vetat, na co resolutum przez jmcí

¹⁾ Jag. d.: Naznaczenia komisji do miast dla ustanowienia w nich regularności, tudzież zniesienia przykomorków a oraz ex officio w miastach i miasteczkach uznawał potrzebę.

²⁾ Jag. d.: Insuper wnosil instancją i prośbę, aby Polacy w swoim kraju byli praeferibiles do szarz wojskowych, stąd wziął okazję nadmienić, iż jmcé pan generał artylerji żadnej niepotrzebuje rekomendacji, uznając dosyć dla siebie respektu pańskiego, i mógłby się obejść bez generalstwa artylerji, nie zabierając miejsca zasłużonym i urodzonym w tym kraju.

³⁾ Wied.: s'écrièrent.

pana marszałka nadwornego koronnego że będą przestrzeżeni¹⁾).

J. W. jmc pan podskarbi wielki W. Ks. Litewskiego, idąc in sensumwysokich sentymentów wielkich sago et toga ministrów i senatorów, ad augem encomiorum Królestwa Ichmciców przystąpił, życząc tertio secundissima Augusto tempora.

J. W. jmc pan marszałek nadw. kor., zapatrując się na wspaniałość tronu J. Kr. Mości i słodkie ojczyźnie a straszne exteris rządy J. Kr. Mości, życzył sine interruptione bytności in patria J. Kr. Mości. Namieniona zaś w propozycjach aukcja wojska nie może sortiri effectum, póki nie będą wynalezione sposoby dochodów ekonomicznych; upraszał tedy, aby sejmu nie zagęszczać materjami mniej się do interesów obrad terażniejszych regulującami, lecz na to życzył obrócić oczy, co jest cum emolumento Rzpltej, to jest aby izba poselska pomyśliła o ułożeniu projektu do pomnożenia skarbu, do wynalezienia sposobów na otwarcie gór olkuskich, aby moneta cudza waloru w państwie nie miała; życzył także, aby prawa koronne żadnym interpretacjom sędziów duchownych etiam w Rzymie nie podpadały. Miasta podupadłe osobliwemu względowi Rzpltej stanów rekomendował. A kiedy się J. Kr. Mość znajdować będzie in patria, aby taksa płacenia od stancjów dla uniknienia zdzierstwa do łaski marszałkowskiej należała, promował. O wyzwolenie księcia jmc i kurlandzkiego z państwa rosyjskiego upraszając J. Kr. Mości, za rozdanie wakansów dziękował et ad extremum jmc i pana grafa Brühla, posłów wojskowych i jmc i pana Rokkatiniego łasce J. Kr. Mości zalecał²⁾). Przypominał przytym i obligował jmc i pana podskarbiego W. Ks. Lit., aby na przyszły sejm tutejszy grodzieński sporządził propter decorem krzesła do izby senatorskiej³⁾).

Po skończonej tej mowie książę jmc kanclerz litewski

¹⁾ *Cała mowa w rkpsie Bibl. Akademji Umiejętności N^o 1110.*

²⁾ **Jag.:** Wywodził zaś obszernie aplikacje dla przysługi ojczyźnie jmc i pana grafa Brühla, który darowaniem armat i amunicjami pragnie uprowidować cekauz koronny, i że gród warszawski i kancelarja w lepszym znajduje się porządku. Przypominał miesiące żołnierskie, oraz za ekspedycjarjusza w Rzymie rekomendował jmc i pana Rokataniego.

³⁾ *Cała mowa w rkpsie Bibl. Jagiellońskiej N^o 1047.*

do wysłuchania posłów¹⁾ utriusque gentis solwował sesją in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA JEDENASTA

die 14 octobris

Przybywszy J. Kr. Mość do izby senatorskiej i osiadłszy tron swój, dał głos J. W. pan jmc marszałek nadw. kor. posłom od wojska kor., nomine cuius

Jmc pan Szumlański²⁾ stawał z adoracją wiernych i przychylnych usług, oświadczając wdzięczne wypełnienia od braci swoich; wyraził i to, że stawają j. w. ichmość hetmani in facie pana z popisem dzieł, czynów i zasług wojskowych, na których wierności maxima majestatu J. Kr. Mości polega. Eksponował z wrodzonej miłości ojczyzny ad augendas legiones militares potrzebną aukcją wojska. A lubo najchwalebniejsza enota szablą i odwagą męstwa prezentującego się rycerza, przecież i ta walor swój traci i splendor, kiedy jej przyćmione mieszące żołnierskie nie dodawają lustru.

Przymawiał się także o rekompensy straty zasług na sejmach i komisjach, które ekspensy suam desiderant mercedem. Tudzież zasługi j. o. jmc pana krakowskiego³⁾, Potockich, Mnischów, Jabłonowskich, Lubomirskich łasce J. Kr. Mości rekomendował, magna decora wojska, wojewodę mazowieckiego, bełzkiego, smoleńskiego, braclawskiego wojewodów, Rostkow-, skiego pułkownika, Wereszczyńskiego, Błędowskiego *), Ozgę, Wychowskiego, oboźnego, sędziego, strażnika, pisarza wojskowych, którzy in militari sacrificio usługi swoje prezentują, do szczodrobliwości ducis supremi ducum oddawał.

Skończywszy mowę swoją, czytana była instrukcja od wojska autoramentu kor. przez jmc pana Suffczyńskiego, posła wojskowego kor., w której początku wyrażone było podziękowanie J. Kr. Mości za oddanie buław koronnych, sago et toga emeritis in patria viris. Że zaś zapłata zaległa u szlachty

¹⁾ *T. j. posłów wojskowych.*

²⁾ *Jag. d.:* pułkownik ruchu pancernego.

³⁾ *Jag. d.:* książąt Czartoryskich.

*) Mowa zapewne raczej o starszym Błędowskim, Stefanie, niż o młodszym Michale, mieczniku nowogrodzkim.

w prowincji wielkopolskiej na wojsko idąca, konstytucją anni 1717 ad vindicandum pozwolona, a że i przez zajazd dóbr windykowana być nie może ex quo, że szlachta podupadła, dla czego continebat w sobie ta instrukcja petitionem wynalezienia inszych sposobów do zapłaty wojska. Miesiące żołnierskie aby były w pamięci J. Kr. Mości i żeby za rekomendacją hetmanów distributiva justitia obserwowana była, jako najpokorniej J. Kr. Mości upraszał; aby były wydane litterae praemonitoriales do ichmościów panów starostów secundum constitutionem anni 1620, aby sprawiedliwe kwarty płacili punktualnie, a któryby był renitens, niechajby starostwo utracił. Aby sądy wojskowe były in sua observantia, ut actor sequatur forum rei, i żeby ultima instantia była u hetmana, aby ichmość panowie oficerowie pilnowali swego wojska i komput zupełny chorągwi trzymali; pisarzom, sędziom i generałom, adjutantom wojskowym aby były pensje wyższe naznaczane, gdyż te officia większej wyciągają ekspensy. Aby taksa czerwonych złotych była dla wojska postanowiona, gdyż ichmość panowie podskarbiowie wyżej rachują złoto, a żołnierz na nim tracić musi. Potrzeby artylerji aby były obmyśłone dla poprawy Kamieńca Podolskiego i innych fortec aby sposoby wynalezione były, pomieniona instrukcja w sobie continebat. Żaliły się nareszcie regimenta na gospodarzów, że w czasy zimne i pluszczyste żołnierza dla rozgrzania się lub osuszenia przyjmować nie chcą do domów i drew denegują. O pozwolenie konferencji z ichmość panami podskarbiemi i ministrami dla obmyślenia pensji dla posłów wojskowych i aby ichmość panowie poskarbiowie asygnacyj z kancelaryj swoich wojsku na odbieranie płacy zasłużonej jak zwykli dawać na kilka czerwonych złotych, a jeździć po nie trzeba z kilkadziesiąt mil, i to się czasem o tej wsi dopytać nie można, przez co i zasługi przepadały, domawiali się.

J. W. jmc pan kanclerz kor. od tronu J. Kr. Mości upewniał ichmościów panów posłów wojskowych, że J. Kr. Mość P. N. Miłościwy, jako ma hojną i dobrotliwą rękę zasłużonych wierności w wojsku osób, tak jej przy wakansach w miesiącach żołnierskich nie cofnie, którą i teraz do pocałowania podaje ¹⁾.

Z autoramentu W. Ks. Lit. miał mowę jmc pan Bara-

¹⁾ *Cała mowa w rkpsie Bibl. Czart. N^o 592.*

nowicz, strażnik polny litewski, i to wojsko, które dotrzymywa kroku, teraz pod nogi karki schylające prezentował J. Kr. Mości, a kiedy raz azardowali życie swoje pro rege, lege et grege, sakryfikować je zawsze gotowi. Miesiące żołnierskie łasce J. Kr. Mości przypominając, całe wojsko i samego siebie insynuował.

Tego autoramentu instrukcja czytana była przez jmcí pana Abramowicza, porucznika petyhorskiego j. o. księcia jmcí wojewody nowogrodzkiego, która w sobie continebat necessitatem przydania funduszu na wojsko pro securitate utrzymywania swawolnych hajdamaków, obserwancją miesięcy żołnierskich, potrzebę znajdowania się rezydentów wojskowych ad latús regium, naznaczenia konsystencji i rekomendacje różnych znakomitych dziełami zasłużonych in disciplina militari.

Na co j. o. ksiązę jmcé kanclerz wielki W. Ks. Lit. odpowiadający od tronu, gdy J. Kr. Mość z Stanów Rzpltej ma zaszczyt, a z rycerstwa pod władzą godnych hetmanów zostającego obronę, upewniał, iż doznawać będą łaski dobroczynnej J. Kr. Mości w obserwowaniu miesięcy żołnierskich, w innych zaś dezyderjach znosić się cum Republica deklarował i do pocałowania rękę J. Kr. Mości być in promptu ogłosił.

Postquam recesserunt na miejsca swoje ichmość panowie posłowie wojskowi,

J. w. jmcé pan kanclerz w. k. od tronu J. Kr. Mości naznaczył do układania konstytucji z Korony polskiej j. w. jmcí księcia biskupa płockiego, wojewodę bełzkiego i wojewodę płockiego, a j. w. ksiązę jmcé kanclerz W. Ks. Lit. z W. Ks. Lit. naznaczył j. w. jmcí pana kasztelana brzeskiego lit., którzy super munus suum przysięgali.

Do likwidacji skarbu koronnego j. o. księcia jmcí biskupa krakowskiego, j. w. jmcí pana wojewodę płockiego, j. w. jmcí pana wojewodę braclawskiego i j. w. jmp. kasztelana trockiego. Do rachunków artylerji kor. j. w. jmcí księcia biskupa chełmińskiego, j. w. jmcí pana wojewodę kaliskiego, j. o. księcia jmcí wojewodę ruskiego. Z W. Ks. Lit. j. w. jmcí pana wojewodę mściławskiego, do skarbu lit., j. w. jmcé pana kasztelana bełzkiego i j. w. jmcí pana wojewodę witebskiego.

Zasiadłszy senat in stallis suis, dał głos j. w. jmcé pan marszałek nadw. kor. jmcí panu marszałkowi stanu rycerskiego, który zabrawszy głos, doznane stanu rycerskiego po-

ciechy oświadczał *ex beatifica visione patris* spływające, a żal oddalenia się od tak dobrego pana, który sprawiedliwe zachowuje rządy, wyrażał. A lubo od najlepszego, najlaskawszego i najdobrotliwszego monarchy, którego przeszłe nie miały wieki, terazniejsze zazdroszczą, przyszłe mieć nie będą, na czas krótki odstępuje stan rycerski, upewniał jednak, że ze skwapliwością do powtórnej adoracji majestatu, dla większej konsolacji serca pańskiego pośpieszyć w czasie prawem obwarowanym zechce. A gdy suplikował o pozwolenie rozłączenia się izby poselskiej z senatorską, mocną pokładał nadzieję, że przy dozorze oka pańskiego, ku przymnożeniu radości serca J. Kr. Mości w podwyższeniu powagi majestatu jego *fructum laborum suorum maturum* przyniosą. Przytym upraszał, aby *in casu necessitatis* sesjów prowincjonalnych było od tronu pozwolenie ewentualne. J. o. książę jmc kanclerz W. Xs. Lit. od tronu J. Kr. Mości, uznając stanu rycerskiego ochotne wypełnienie obrad, z obowiązku swego przynależących J. Kr. Mości w tym bezwątpienia wyraził pragnienie, że izba poselska jednostajnie zgodzi się na poratowanie tego, co się do upadku nachyliło, na renowowanie, co niepamięcią zaszło, na podźwignienie, co z czasem upadło, ut *saecula prisca redeant*, i pozwolił zwykłego recessu do izby poselskiej, spodziewając się w pięciodniowym złączeniu przed ekspiracją czasu sześciodzielnego *felices partus* obrad dla dobra Rzpltej, i pożegnał izbę poselską. Prowincjonalne zaś sesje arbitrio izby poselskiej zostawił.

Jmc pan marszałek, powróciwszy do izby poselskiej zaprosiwszy ichmościów na miejsca swoje, wyraził w głosie swoim, że jako J. Kr. Mość, P. N. Miłościwy łaskawie całe stanu rycerskiego koło przyjąć raczył, tak upraszał, aby tak dla uszczęśliwienia ojczyzny jako też dla ukontentowania pańskiego starali się ichmość drugi raz cum *fructu* obrad swoich powitać J. Kr. Mość, i sesją solwował na godzinę dziesiątą na poniedziałek.

SESJA DWUNASTA

Die 16 octobris

Jmc pan marszałek przy zagajeniu sesji do staropolskiej ichmościów panów posłów pobudzał ochoty, aby Rzpltej in

¹⁾ Cała mowa w rkpsie Bibl. Jagiell. N^o 1047.

meditullio sąsiedzkich sytuowanej potencyj consilio et opere succurrere raczyli i jako wszystkich rzeczy stworzonych całość na samych zawisła początkach, tak J. Kr. Mość do terażniejszych obrad primas bases od tronu założywszy, spodziewa się, że zbawienne intencje jego należytą w sercach wszystkich kochających ojczyznę uczynią impresją. A że in prima basi aukcji wojska tak wiele się irrite rozchodziło sejmów, tę ad libitum prześwietnej zostawiwszy izbie, o wewnętrznych ojczyzny potrzebach pomyśleć zalecił, na co gdy się zdania całego zgodziły senatu, nie radził od nich odstępować. Czyniąc zaś zadosyć prawu o porządkach sejmowania, pytał się izby poselskiej, jeżeliby była zgoda na naznaczenie deputatów do konstytucji, skarbów likwidowania i artylerji koronnej.

Zabrał głos jmc pan Świdziński, poseł bracki, tamując accessum ad nominationem commissariorum, a że primae curae być powinny wypadłe ex orbita prawa et in suis wzruszone cardinibus do swojej przyprowadzić pory w obserwacji, zaczął a religione, wyrażając krzywdy stąd pochodzące, że dyssydenci foventur w ekonomjach królewskich, po żupach i cłach et in aliis honorum gradibus, w wojskach i na generalstwie poczt koronnych i litewskich, o co się domawiano circa pacta conventa, aby J. Kr. Mość P. N. Miłościwy, jako pan sprawiedliwy iustum nostrum raczył lenire dolorem, zabiegając wszelkim dyfidencjom, upraszał jmc pana marszałka izby poselskiej, ut adeat majestatem et iusta exponat desideria. Aby rezydenci cudzoziemscy na sesjach nie bywali; aby ichmość panowie pieczętarze instrumentów na żadne urzędy cum praejudicio praw dla ludzi diversae religionis i na żadne królewszczyzny nie pieczętowali, aby aukcja wojska potrzebna uchwalona była, aby prawa w swojej były obserwii, gdyż melius est leges non condere quam conditas non observare, zelose domawiał się. Ponieważ zaś wakanse według prawa nie wszystkie są rozdane et residentes senatores ad latus regium tak dla powagi majestatu jako ad tuendas leges et observandas nie są naznaczeni, zastanowił activitatem dotąd, pókiy jmc pan marszałek na te punkta od majestatu nie przyniósł rezolucji.

Idąc in sensum jego, jmc pan Chojewski, poseł bracki, upraszał jmc pana marszałka ut conferat z senatem i ministrami, aby co z kluby legum wypadło, non tardando tempus

sejmowania J. Kr. Mość przywrócić raczył. Na co jmc pan Sosnowski, poseł brzeski lit., odpowiedział, że antecessorowie nasi każdej rzeczy przy sejmowaniu czas wymierzili, tak radził, aby post sopita essentialia prawem vallata inszemi nie zatrudniać materjami, ale jako prawo indigitat przystąpić do nominacji deputatów i czytania punktów od tronu upraszał.

Jmc pan Skrzetuski, poseł halicki, przypominał porządek sejmowania, że powróciwszy od senatu ad officinam legum zaraz nominowani być powinni deputaci ad constitutiones, lecz ponderando słuszne illacje ichmościów panów bractwskich względem szerzenia się dysydentów po ekonomjach z naprzykrzeniem szlachcie, urzędy swoje sprawujących, życzył, aby uczyniwszy recursum ad majestatem J. Kr. Mość raczył naznaczyć generalną komisją ad detegendos defectus et corrigendus abusus. Dystyngwował zaś urzędy koronne od urzędów wojskowych, których dissidentes non possident, ani im też prawo pozwala. Gdyby zaś urząd generalstwa artylerji koronnej był urzędem, stricto termino biorąc, całe koronnym, byłby incompatibilis z inszym urzędem, próbował tego miecznikiem koronnym *) jmp. hetmanem a na ten czas chorążym koronnym, jmc panem Rybińskim, wojewodą chełmińskim **), którzy i na tych urzędach razem i generałami byli artylerji compatibilter. Insze zaś propozycje z miejsca swego do porządku egzekucji przywieść upraszał.

Jmc pan Karwowski, poseł wiski, życzył, aby jmc pan marszałek utatur iure suo, (*i*) nie wycieńczając czasu do denominacji deputatów przystąpił, wniesione zaś kwestje, jako non de suo loco wspomniane, upraszał do dalszego odłożyć sejmowania, spodziewając się de aequanimitate ichmościów panów bractwskich, że od swojej propter bonum publicum odstąpią illacji, któremu jmc pan Chojecki odpowiedział, że nie dlatego kolega jego upraszał jmci pana marszałka, ut majestatem adeat, aby sejmowanie swoim nie szło porządkiem, lecz aby się stało zadosyć konstytucji anni 1699, która do żadnych konsultacyj przystępować nie pozwala, póki wakanse by rozdane nie były, co tak przy czytaniu pactorum conventorum, jako i przed złączeniem izby inter sua położyli desideria.

*) Jan Klemens Branicki.

**) Jakób Zygmunt Rybiński.

A gdy iterum atque iterum jmc pan Karwowski, poseł wiski, odezwawszy się exposuit, że J. Kr. Mość, zadosyć czyniąc prawu, wakujące rozdał pieczęci, reposuit interlocutorie jmc pan Chojecki, że podobno jmc panu wiskiemu niewiadome być muszą wakanse, kiedy o nich cale nie wspomina, jako to województwa podlaskiego, kasztelanji witebskiej, kasztelanji brzeskiej kujawskiej, starostwa dźwinogrodzkiego, o których dystrybutę J. Kr. Mości dopraszał się.

Jmc pan Krajewski, poseł ciechanowski, chwalił zelum ichmościów panów bractwaskich, pro jurium manutentione idących, ale że konstytucja anni 1699 wszystkie praeliminaria wprzód exequi rozkazała, co i u starszych braci naszych zachowano, zaczym należy i w izbie poselskiej tym samym iść porządkiem, i po denominacji deputatów ad constitutiones dopiero do materjów przystępować sejmowych, o co in tractu consultationum sam się domawiać przyrzekł.

Jmc pan Zboiński, poseł dobrzyński, szukając po wszystkich urzędach, żadnego na nich dysydenta osadzonego nie znalazł, ani quid incompatible nie widział¹⁾; stosując mowę swoją do zdania jmc pana halickiego, przydał, że konfederacje naznaczyły locum merendi in arte militari panom dysydentom.

Jmc pan Czacki, poseł kijowski, będąc obligowany instrukcją województwa swego wszystkie prawa w całości utrzymować, o porządne ich zachowanie ex asse i rozdanie wakanów domawiał się.

Któremu replikując jmc pan Krajewski, poseł ciechanowski, wspomniał allegowaną konstytucją anni 1699, która pozwała do tygodnia podczas sejmu przypadające zachować wakanse, a że województwo podlaskie przed trzema dniami zawakowało, nie zdało mu się fatygować J. Kr. Mości po kilkuniedniowej pracy i do tego pana necessitare.

Jmc pan Chrapowicki, poseł smoleński, idąc in sensum ichmościów panów bractwaskich, nie szerząc się z mową, do niczego przystąpić nie deklarował, póki by jmc pan marszałek in satisfactionem izby należytej od J. Kr. Mości hoc in passu nie przyniósł rezolucji.

¹⁾ Jag. d.: mówił conformiter z zdaniem jmc pana Skrzetuskiego, dowodząc, iż generalstwo artylerji jest wojskowy urząd, a nie urząd koronny.

Jmé pan Kossowski, poseł brzeski kujawski, wielce sobie sentymenta jmcí pana Skrzetuskiego, posła halickiego, szacując, upraszał o obserwancją starych praw i, idąc gradibus sejmowania, upraszał ichmościów panów braclawskich i jmcí pana Chrapowickiego, posła smoleńskiego, aby od swoich odstąpiwszy pretensyj, cursum obradom nie tamując publicznym, na deputacją pozwolić raczył.

O co ichmość panowie Sołtyk, oświęcimski, Matusiewicz, płocki, Gumowski, podolski, Rościszewki, płocki¹⁾, ichmościów panów braclawskich także upraszali, aby widzący już nadchyloną porę ad ea, quae juris et justitiae sunt, przystąpili i na nominacją deputatów pozwolili, asekurując ichmościów, że jmcé pan marszałek, mający czas dłuższy ad exponendum J. Kr. Mości justa petita izby, na dniu jutrzejszym pańską przyniesie rezolucją.

Jmé pan Chrapowicki, poseł smoleński, zabrawszy głos wyraził, że aby jego zatamowanie izby sinistrae non subjaceat interpretationi, propter bonum publicum od swojej odstąpił imprezy, stimulando ichmościów panów braclawskich, aby eadem idąc aequanimitate, na nominacją deputatów pozwolili.

A gdy ichmość panowie braclawscy zdali się być jak inflexibiles, jmcé pan Karwowski, poseł wiski, jmcé pan Were-szczyński, poseł inflancki, jmcé pan Jeleński, poseł mozyrski, żałując upływającego zbawiennego czasu, na którym dobro Ojczyzny osycha, et mens legis non exequitur, dopraszali się, aby ichmość panowie braclawscy, ut viri aequanimes i dobra pospolitego kochający, ad mitiora chcieli condescendere i tandem na tyle instancęj i prośby ad denominationem deputatów przystąpili.

Czego gdy żadnym sposobem evincere nie mogli, odezwał

¹⁾ **Wied. uogólnia:** tous les nonces. **Jag.:** O toż samo instabant ichm. pp. posłowie płocky. Tandem ruszeli się z miejsc swoich et post aliquod temporis intervallum zasiadłszy, wniósł jmcé pan Czerny poseł oświęcimski, aby jmcé pan marszałek inter alia upraszał J. Kr. Mości o instancję ad urbem względem kanonizacji bł. Jana Kantego, i bł. Kunegundy, tandem lubo jeszcze była lukta, aby jmcé pan marszałek dziś jeszcze pożądaną a Majestate przyniósł rezolucją; jednak in spe, że to na dniu jutrzejszym subsequetur, solwowana jest sesja in crastinum na godzinę ósmą.

się jmc pan Sosnowski i upewnił, że na dniu jutrzejszym haec dissonantia J. Kr. Mość P. N. Miłościwy przez jmc pana marszałka uspokoić potrafi, i o solwowanie sesji turmatim wszyscy ichmość dopraszali się.

Zaczyn jmc pan marszałek, deklarując adire majestatem in spe melioris eventus, solwował sesją na dzień jutrzejszy na godzinę ósmą.

SESJA TRZYNASTA

die 17 octobris

Jmc pan marszałek, zagaiwszy sesją, zadosyć czyniąc desiderii izby poselskiej na wczorajszej sesji illatis, mentem J. Kr. Mości otworzył. Quoad primum, że mający dyрекcją dóbr ekonomicznych ichmość panowie ekonomowie dobierają subiektów znających się i umiejących dobrze ekonomikę, nie pytając się o wiarę, a jeżeliby zaś co się znajdowało devium, J. Kr. Mość uczynić deklarował indagacją¹⁾. Quoad secundum J. Kr. Mość P. N. Miłościwy in tractu sejmu wakanse rozdać jest determinowany. Quoad tertium o kanonizacją błogosławionego Jana Kantego i koronacją clarae miraculis imaginis Beatae Mariae Virginis do Rzymu pisać przyobiecał.

Do którego objaśnienia intencji J. Kr. Mości jmc pan Chojcecki przypomniał jmc panu marszałkowi poselskiemu, że na wszystkie desideria zanesione nie mają rezolucji, jakoto względem kasowania generała pocztmistrza koronnego i litewskiego, gdyż rzecz szkodliwa jest mieć dysydentów pocztmistrzów, co practicatum w Gdańsku i Elblągu, na co konstytucja 1648 stanęła rumacji ich²⁾. Secundo, że rezydenci ad

¹⁾ Jag.: 1^o, iż jako J. Kr. Mość żadnych heretyków po cłach konserwować nie rozkazał, tak wzięwszy od tych, którzy cel mają dispositionem, informacją należytą, relegować ich każe, jeżeli gdzie się znajdują.

²⁾ Jag.: Dissidentes także nietylko na cłach, ale w ekonomjach w żupach et in aliis officiis mieścić się nie powinni, i że ich Król Jmc cierpieć ani promowować quomodocunque nie będzie, upraszał, aby na to było dane dyploma. Adducebat przytym, jako pacta conventa hoc in puncto niedotrzymane, jako rezydencji in Regno nie widzi deklarowanej, i że senatus consilia (ut legis et moris est) w izbie senatorskiej nie były czy-

latus regium pro observandis legibus nie są naznaczeni, a zaś enucleando interes rozdawania wakansów, czytał konstytucją anni 1697, która w sobie zawiera, iż za spytaniem się izby poselskiej wakansów dystrybucja następować powinna, i o konnotacją pod łaskę desideriorum suorum upraszał.

Gdy tedy całej izby assensus stanął, do denominacji ichmościów panów deputatów jmc pan marszałek przystąpił i, naznaczywszy z prowincji wielkopolskiej jmc pana Kossowskiego, podskarbiego nadwornego, posła brzeskiego kujawskiego, jmc pana Zboińskiego, posła dobrzyńskiego; z prowincji małopolskiej jmc pana Soltyka, posła oświęcimskiego, jmc pana Siemińskiego, referendarza koronnego, posła halickiego; z W. Ks. Litewskiego jmc pana Słizeńa¹⁾, posła słonimskiego, jmc pana Zabiełłę, posła i marszałka kowieńskiego, do przysięgi ichmościów zapraszał.

Odezwał się jmc pan Świdziński, poseł braclawski, tamując ichmościom wykonanie przysięgi, z racji, że mniej uważane były illacje jmc pana Chojeckiego, kolegi jego, na wczorajszej sesji wniesione, na które zupełnej jmc pan marszałek od J. Kr. Mości nie przyniósł rezolucji, i na tym zatamował activitatem, póki by J. Kr. Mość per diploma nie deklarował wszelkiej uczynić ich desideriiis satysfakcji i generała pocztmistrza nie odmienił; dla czego izba poselska in turbido została przez godzinę.

Po umoderowaniu tej kontrowersji jmc pan Chojecki zabrawszy głos, nie chcąc być turbator pacis, odstąpił od pre-

tane. Wywodził insuper, jak jest niebezpieczna rzecz powierzać postministrzowstwa dysydentowi cudzoziemcowi, to albowiem uważając R. P. zrucieła naówczas sądzonego in officio postministra gdańskiego i postanowiła, aby odtąd szlachcie posesjonat trzymał poczty, a dla większego w tym asekurowania się zleciła instygatorowi kor. agere zawsze, jeżeli by miał quo casu constitui in hoc officio dysydet, przydając rigorem na tegoż instygatora koronnego privationis officio, jeżeli by nie był w tym pilny; i czytał zaraz służące ad hoc punctum prawo, w tych tedy kategorjach chce mieć rezolucją J. Kr. Mości. A że to nie jest jego samego zdanie, ale innych, oświadczał się. Odezwali się za tym wszysecy ichmi pp. posłowie, upraszając jmc pana marszałka, ut adeat majestatem.

¹⁾ Rkps: Słizeńa.

tensji swojej i do przysięgi ichmościów panów deputatów przypuścił, to praecavendo, że na nic więcej praeter nominationem deputatorum nie pozwoli, póki in desideriiis satysfakcji się nie stanie.

Jmć pan Jerlicz contra sensum pozwolenia ichmościów panów braclawskich odezwał się i pozwolić nie chciał na wykonanie juramentu ichmościom deputatom, póki desideriiis justis ichmościów panów braclawskich zadosyć się nie stanie¹⁾.

Na co ruszyła się izba poselska, a post reditum na miejsca swoje, jmć pan Jerlicz, poseł kijowski, przywrócił activitatem i do przysięgi ichmościów panów deputatów do konstytucji naznaczonych przypuścił, dopominając się obserwancji praw in futurum, od których odstąpić nie myśli, etiam sub discrimine sejm.

Po wykonanej przysiędze jmć pan marszałek nominował deputatów do sądów sejmowych, tudzież do likwidacji skarbu koronnego i litewskiego, i do słuchania rachunków artylerji koronnej i litewskiej.

Jmć pan Kicki, poseł ciechanowski, interlocutorie upraszał, aby jmć pan podskarbi według instruktarza podanego od ś. p. jmcí pana Grabowskiego likwidował się.

Ichmość zaś Łopaciński, instygator litewski, poseł smoleński i jmć pan Brzeziński, poseł nurski, nie chcący in tanta multitudinem przeszkadzać rachunkom, wymawiali się ex hoc officio deputacji.

Jmć pan Dąbski, podczaszyc koronny, poseł brzeski kujawski, dawną praktykę obserwując, wnosił, aby po czterech, lub po sześciu najwięcej z każdej prowincji, tak do likwidacji skarbów, jako i do artylerji naznaczył, a samego siebie od tej ekscypował funkcji.

Jmć pan marszałek dał racją, że chcąc placere unicuique, godnych ze wszystkich sądząc województw, żadnego tedy non intermittendo, ponieważ plus oculi vident quam oculus i interesa skarbowe do wszystkich należą, naznaczył ze wszystkich województw, chcąc zaś jmć pan marszałek in illatis ichmościom

¹⁾ Jaj. d.: Dopominał się albowiem, aby jmć Marszałł dysydent był relegowany ab officio suo i żeby wakanse były rozdane ad mentem prawa.

panom braclawskim należyta na dniu jutrzejszym a Majestate przynieść rezolucją, solwował sesją na dzień jutrzejszy, na godzinę dziewiątą, któremu pro memoriali jmć pan Chojecki punkta ad resolvendum a Majestate oddać in scripto przyobiegał.

SESJA CZTERNASTA

die 18 octobris

Jmć pan marszałek, dogadzając żądom ichmościów panów braclawskich, desideria ich J. Kr. Mości opowiedział. Na co jego Kr. Mość nie dziwuje się temu, że się przy prawach ichmość panowie posłowie domawiają, ale to ma w podziwieniu, że czas konsekrowany potrzebnym obradom ojczyzny na mniejszych materjach wycieńczają. Na pierwszy tedy punkt respektiem dysydentów znajdujących się po ekonomjach J. Kr. Mości przyniósł rezolucją, że wszystkie ekonomje nacjonalistami są osadzone, wyjąwszy ekonomję samborską, którą extraneus *) zawiaduje, na co J. Kr. Mość komisją naznaczyć może ¹⁾. Na drugi, o wakanse zachodzący, tę J. Kr. Mość dał izbie deklaracją, że je wkrótce in tractu sejmu rozdać obiecuje. Na trzeci punkt, in materia gwardji saskiej intra limina Rzplitej znajdujące się, tak miłościwie odpowiedzieć raczył, że J. Kr. Mość więcej nie konserwuje gwardji, tylko co prawo pozwala, i jeżeliby się co więcej nadto znaleźć mogło, to pro assistentia sui utrzymuje. Ułanów jeżeli się cokolwiek znajduje, ci są z samych złożeni nacjonalistów, i żeby się zagranicę nie wynosili (coby z krzywdą mogło być Rzplitej), propriis ich J. Kr. Mość conservat stipendiis. Że artylerja koronna jest oddana w komendę prawdziwemu polskiemu patrjocie, na którą i przysięgę super fidelitate wykonał. Jeżeliby zaś od przechodzących ludzi dworskich przez państwa Rzplitej jaka się particularibus działła krzywda, ukrzywdzony należyta u wyższej komendy za uskarżeniem się może mieć satysfakcją. Quoad reliquum o pocztę generalną, tak koronną, jako i litewską, tak J. Kr. Mość rezolwować raczył: że jeżeli komu zda się być przeciwko prawu

¹⁾ Jag. d.: za uznaniem jednak przez komisją J. Kr. Mości relegowany będzie.

*) Jerzy Zygmunt hr. Nostitz.

oddanie jej, pozwala J. Kr. Mość ad forum fori generała poczty pociągnąć, aby się dostatecznie tamże justyfikował, jeżeli dobrze huic praeest officio i tam sąd zważy, jeżeli przeciwko prawu ta konferowana jest funkeja.

Po doniesionej tedy pańskiej J. Kr. Mości izbie poselskiej rezolucji, gdy jmc pan marszałek rozumiał plene sufficienterque satisfactos ichmościów panów braclawskich i jmc pana kijowskiego, upraszał ichmościów, aby od swojej odstąpiwszy illacji, drogiego sejmowania nie zabierając czasu, do dalszych materij przystąpili ¹⁾.

Zabrał głos jmc pan Chojecki, poseł braclawski, oczywiście J. Kr. Mości wspaniałości serca widząc dowody, gdy zupełnie łaskawą J. Kr. Mości convictus się widział rezolucją, dziękował i jmc panu marszałkowi pro ramo olivae, którą dissentientes animos pacificare raczył, i spodziewał się, widząc J. Kr. Mość czyniącego zadosyć żądzom izby poselskiej, szczególniego obrad publicznych kursu.

Jmc pan Świdziński, że na podany projekt przez marszałka sejmowego J. Kr. Mość in fieri tylko dał rezolucją izbie poselskiej, activitatem przywrócić nie chciał, ażby J. Kr. Mość in facto zupełną prawu uczynił satysfakcją.

Jmc pan Jeleński, poseł mozyrski, widząc wielkie w izbie poselskiej panujące dyssensje, zgodę i dobrą harmonją ut unicum necessarium zalecał, aby ojczyznę do dawnego antecessorów przywieść lustru, salutemque publicam pro primo objecto et basi mieć upraszał, rekomendując ichmościom, aby jedną wzięwszy ad deliberationem materją, prywatnych i mniej potrzebnych ojczyźnie nie mieszając materij onę cum zelo promowowali. A gdy na nią universalis izby zajdzie assensus, aby do drugiej zabierać się materji, a insze w reces puszczać, a tak pewnego sejmu dojścia każdyby się spodziewać powinien; korekturę summe potrzebną być sądząc, o nią upraszał. A że bez ekonomiki aukcja wojska bez płacy, a płaca bez dobrej nie może być ekonomiki. Trybunał tak trzecieletni zerwany, drugi

¹⁾ Jag. d.: Odezwał się jmc pan Jerlicz, poseł kijowski, iż niechcąc tamować pragnienia i żądz godnych kolegów, pozwala przystąpić do tego, co jest potrzebniejszego. Interim rezerwuje sobie w danym czasie in desideriiis. Tozsamo intulit jmc pan Chojecki, poseł braclawski.

per clades fundowany *), dziwował się, co za sprawiedliwość i praw ojczystych obserwancja! którym to inkonwieniencom in tempore zabieżeć zalecał, ne posteriora fiant pejora prioribus. Upraszał prawdziwą ojczyzny syna zelozją jmei pana bractawskiego, aby nie sakryfikując złotego dla ojczyzny czasu, odstąpiwszy od swojej pretensji, activitatem przywrócił; jmei pana marszałka upraszał, ut majestatem adeat o pozwolenie na sesje prowincjonalne.

Jmć pan Wilczewski, poseł wiski, wyznał, że multiloquio nie chcąc zaprzętać czasu, milczeniem się zabawiał; tandem gdy słyszał proposita niby exorbitantias legum tyjące się i jmei pana marszałka libera compulsus voce, ut adeat majestatem o eksplikacją onych, i gdy jmć pan marszałek, lubo z fatygą J. Kr. Mości, słuszne et ad satisfactionem każdego przyniósł resultatum, rozumiał, że de integro ta kwestja już jest uspokojona. Ale teraz, kiedy widział nowe coraz kwestje, dziwował się, że z tak łaskawym panem nader śmieie sobie postępują, directamque responsionem jego ad quodvis punctum pretendują. Nie na sądach to, gdzie idzie „procede directeque responde“, jest to z monarchą sprawa, bo dosyć jemu się zdało na tak łaskawej polegać J. Kr. Mości deklaracji, nie nowe do pana wynajdować racje, który verus legis observator, non ejus transgressor. Nie jest że to wielka novitas od najjaśniejszego pana jakiego pretendować diploma, co się nigdy nie praktykowało; nie na elekcją J. Kr. Mości tu się zjechaliśmy, ale miłą naszą ratować ojczyznę. Nadto ten krok być sądził tak łaskawemu i świątobliwemu nie dać wiary panu, który przez usta dosyć dostateczną na wszystkie punkta dał rezolucją¹⁾. W małych rzeczach wielkie sobie formujemy maszyny, a ran naj-

¹⁾ Jag.: *hosti etiam servanda fides*, a dopieroż temu panu, na którego rękę całość państwa naszego polega, a myśmy mu się powierzyli wszyscy, a do tego nie elekcja to teraz, ani z nim jakie czynimy kontrakty, żebyśmy się podpisu i diploma domagali. Izba nasza jest officina cudendarum legum, jeżeli zatym ex orbita legum co wypadło, możemy sami poprawić, nie inkomodując Najjaśniejszego Pana, ile tego nam nikt zabroni. Oświadczył się tedy, iż do niczego nie przystąpi, jeżeli jmć pan marszałek pójdzie do J. Kr. Mości.

*) Mowa o reasumpejach trybunału kor. w r. 1749 i 1751.

większych ojczyzny, jakoto niesprawiedliwości, nieporządku, praedominacji leczć nie chcemy. Miejmy pieniądze, wojsko, siły, porządek w ojczyźnie, asekurował, że wtedy przy dobrym porządku *ex orbita legum* nic nie wypadnie. Upraszał jmcí pana marszałka, aby J. Kr. Mości nie trudził, a d oobrad publicznych przystąpił.

Jmć pan Starzyński, poseł podolski¹⁾, przyznawszy J. Kr. Mości wielkie około Rzpltej trudy i starania, który *indefessas* po tak wielu niedoszłych sejmach ojcowskie około dobra pospolitego plus quam patetice pokazuje *sollicitudines*, animował ichmościów panów posłów ad unionem animorum, różne naówczas Rzpltych przykłady, które póty nietylko mocno się utrzymywały i straszne swoim były sąsiadom, póki u nich *sacrosancta legum* była *observantia*, pokazywał to na widok i ojczyźnie swojej, że póty *providentia* ją utrzymuje Boska, póki jaka taka prawa jest konsyderacja, która jeżeli się nie poratuje, *fatalem* jej spodziewać się kazał *lapsum*.

Jmć pan Rokicki rzeczycki, jmć pan Karwowski wiski, Krajewski ciechanowski posłowie obowiązywali *amore patriae* jmć pana braclawskiego, aby widzący *ultimis spirantem patriam*, ad ea quae *justitiae sunt*, *condescendere* raczył i za-trzymaną *activitatem* izbie *ex aequanimitate* powrócił.

Jmć pan Sosnowski, poseł brzeski litewski, *interponendo* prośbę swoją do jmcí pana braclawskiego, upraszał, aby darmo non *extenuando* czasu, pożądaną izbie powrócił *activitatem*, a w traktaty przez jmć pana marszałka z J. Kr. Mością ob *reverentiam sceptri* nie wchodził, bo jeżeli co *ex orbita legum* wypadło, to in *amplissimo* izby poselskiej *theatro* łatwo się poprawić może. Pan zaś, jako sprawiedliwy, dołoży starania, aby prawo in *suo* było utrzymywane *robore*.

Jmć pan Czacki²⁾, poseł kijowski, idąc in *sensum* jmcí pana wiskiego, dopominał się rezolucji jmcí pana braclawskiego,

¹⁾ Jag.: mając głos sobie dany wyraził, iż kiedy Ukraina coraz to bardziej przez wypadające każdego roku swywolne hajdamaków najazdy niszczeje, więc instabat, aby najprzód pomyśleć o aukcji wojska dla uśmierzenia tej swawoli, i żeby przynajmniej od najniebezpieczniejszej strony zastawiona była ojczyzna.

²⁾ W.: Czaplic.

jeżeli by post tantam moram nie naklonił się ad restituendam activitatem, o co cała izba turmatim upraszała.

A gdy zabrał głos jmc pan Świdziński, poseł braclawski, oświadczył się ¹⁾, że jako prawdziwy legum defensor, tak o poprawę, co z kluby wypadło, instare widział się być obligowanym, że zaś deklaracje J. Kr. Mości in fieri tylko nastąpiły, wypełniania ich ad satisfactionem każdego pretendował i izbie poselskiej jako przedtym tak i teraz activitatem powrócić nie chciał.

Widząc tedy jmc pan marszałek inflexibilitatem jmc pana braclawskiego, obiecując sobie, że quod hora nequit, mora sanare potest, solwował sesję na dzień jutrzejszy na godzinę dziewiątą.

SESJA PIĘTNASTA

Die 19 octobris

Jmc pan marszałek po zagajeniu sesji, spodziewając się po ułatwieniu wszystkich interesów przez danie doskonałej rezolucji od J. Kr. Mości, odstąpienia jmc pana braclawskiego młodszego od swojej pretensji, animował izbę poselską do przystąpienia układania projektów na propozycje od tronu J. Kr. Mości podane.

Jmc pan Świdziński, poseł braclawski, jako na dniu wczorajszym satysfakcji illacyj swoich względem religji i rozdania wakansów pretendował, tak do tej materji czytał konstytucje anni 1648 et 1697 ²⁾ tit. o wakansach, które terri-genis et indigenis w tygodniu za żądaniem izby poselskiej roz-

¹⁾ Jag.: Iz jako się buduje z zgodnego wszystkich kolegów zdania, tak go nikt odpisać nie może, aby miał dopominać całości upadającego prawa, mówił już na dniu onegdajszym, iż na co się przyda nowe stanowić prawa, kiedy stare vim patiuntur. Oto senatus consilia nieczytane, wakanse nierozdane, rezydencja nie deklarowana, postministrzostwo jest w ręku tego, któremu ex lege mieć go się nie godzi, deklarował się tedy do niczego nie przystąpić, póki to wprzód resolutum nie będzie. Nie chce zaś inkomodować jmc pana marszałka, aby fatiget Naj. Pana, ale uprasza całej izby, a o tym z nim pomyśliła.

²⁾ Jag.: nie słucha tedy tych, które są na zatłumienie swobód polskich i prawa na dniu wczorajszym wniesione re-fleksje, trzymając się prawa, które czytał etc.

dane być powinny. A że posłowi obstawającemu circa manutentionem praw, według przytłumienia głosu jego mowami inszych kolegów swoich, ne hiscere licet, dlatego circa liberum veto izbę poselską in passivitate zostawił.

Jmć pan Skrzetuski, poseł halicki, spodziewał się, że godne głosy konsyderacji na dniu wczorajszym z remonstracją miane, powinnyby były należytą uczynić jmci panu braclawskiemu impresją, a do tego, kiedy zupełna od J. Kr. Mości ad desideria jego stanęła rezolucja, powinnyby być tak szczęśliwa, żeby permoveret jmci pana braclawskiego młodszego in ordine restituendae activitatis izbie poselskiej, dla dalszych summe potrzebnych ojezyźnie obrad stanowienia, i przytym eksponował, że J. Kr. Mość ekonomje W. Ks. Lit. dał in manus administratorias jmci pana podskarbiego litewskiego, jedną tylko samborską dispositioni extranei hominis *) konkredytował, dla której znajdują się sposoby de manibus extranei gubernatoris windykowania. W rozdaniu wakansów J. Kr. Mość zadosyć uczynił prawu i jeszcze nie dysponowane insze, wkrótce benemeritis de patria rozdać, asekurował się. Generalstwo poczt gdyby było in manibus indigenae, nieby nad słuszność nie było, lecz że konstytucja 1620 tit.: Ordynacja poczt J. Kr. Mości władzę dała niemi dysponować i kilka inszych konstytucyj też samą dyspozycją potwierdzają i zawsze bywali na pocztach extranei, jakoto: Montelupi, Sardi i inni, a przed terażniejszym immediate Holtzbriuk **); toć i teraz J. Kr. Mość w konferowaniu generalstwa pocztu jmci panu Bibersztejnowi ***) extra metam legis nie wykroczył.

Że zaś konstytucja 1699 rozkazała sądzić pocztmistrza gdańskiego ****), sprawiedliwość tego wyciągała, który wraz assumpsit titulum pocztmistrza brandeburskiego i przez fajeke swoje był okazją utraty territorii elbingensis. Więc gdy żadnego w tym punkcie nie czytał prawa, ab oppositione sua jmci panu Świdzińskiemu odstąpić radził. Na co in futurum będący in plena activitate izba poselska ułożyć może prawo, aby generalstwo poczt indigenis konferowane było, a jeżeliby jmć pan

*) Ob. wyżej 102.

**) Właściwie: Holtzbrück, por. Kantecki, Stanisław Poniatowski.

***) Karol Leopold Marschall von Bieberstein.

****) Hetschera, por. Vol. legum, VI, 62.

braclawski in restituenda activitate uprosić się nie dał, którego obligował a to amore patriae, dla honoru całej izby i dla honoru onegoż samego, ażeby, uchowaj Boże, nie była ta rzecz okazją zepsucia sejmu, więc zakończył tą konkluzją, że trzeba będzie, podobno, pomyśleć...¹⁾ albo o rozjechaniu się, albo też co zrobić.

Jmć pan Chreptowicz, poseł inflancki: poselskie occupantes miejsca non alte sed apte mówić powinni, ale gdy widział, że plus valet oppositio unius, quam assensus omnium, upraszał o odstąpienie jmei pana braclawskiego, gdy zaś dogodzi się libertati, zostanie czas do dogodzenia et necessitati. Generalstwo poczt rozumiał być oddanem per privilegium, a jeżeli contra jura factum esse cernitur, zalecał ichmościom panom instygatorom, aby ad forum fori pro repositione przypozwali, a tymczasem o ułożenie projektu w tej materji, w czasie sejmowania terażniejszego instabat, upraszając o przywrócenie activitatis jmei pana braclawskiego.

Jmć pan Matuszewicz, poseł plocki, wyraził, że J. Kr. Mość wszystkie myśli i chęci swoje dyryguje dla wsparcia dobra pospolitego, zaczym upraszał labio całej izby poselskiej jmei pana Świdzińskiego, aby idem sentiat cum pluribus, ad consulendum patriae in desideriis internis et externis. Kiedy zaś wróciliśmy się do tej izby poselskiej, należy nam corrigere ex orbita legum wypadłe materje, a na coby uniwersalna nie zaszła zgoda, to w reces puścić obligował²⁾.

Jmć pan Wilczewski, poseł wiski³⁾, że to jest contra honestatem izby poselskiej et auctoritatem regiae Majestatis tak często importunizować J. Kr. Mość takimi nowinami, które bardziej serce jego pańskie, chcące bonum publicum promovere, bardziej mortyfikują, niżeli kontentować mogą, upraszał desistere od tej opozycji. A jeżeli generalstwo pocztu contra jura per privilegium jest konferowane, należałoby wydać pozwy pro repositione ejusdem. Senatus consilia że nie były czytane, należało się było domówić in tempore circa recapitulationem pactorum conventorum. Dawszy te sprawiedliwe refleksje, jmei

¹⁾ *Myślnik w rkpsie.*

²⁾ *Jag. d.:* instabat o prowincjonalne sesje.

³⁾ *Jag.:* Jmć Wilczewski, jmć Abramowicz łączeli zdania swoje cum sensu jmei pana Skrzetuskiego.

pana braclawskiego do odstąpienia od przedsięwzięcia swego, et ad salubria media patriae consultiva zapraszał.

Jmć pan Chołoniewski, poseł belzki¹⁾, nie dziwiąc się jmci panu braclawskiemu circa executionem legis positivae oponującemu się, upraszał tegoż jmci, aby eadem voce przywrócić raczył activitatem izbie poselskiej, qua circa liberum veto obstawał.

Jmć pan Morski, poseł sochaczewski, nie wiedząc cui adhaerere parti, widząc podzielone na dwie strony prześwietniej izby poselskiej sentymenta, do tej jednakowoż wiązać się za rzecz słuszniejszą widział, która nie na polityce, ale na mocnym ojczystym funduje się prawie. Zaczynając gdy jmć pan braclawski juste circa tuenda jura patriae militat, upraszał, aby tak wakanse rozdane były, jakoteż a dissidentibus panis benemeritorum odjęty, a rodowitej szlachcie do tego się rodzącej i na to sobie z młodu zasługującej konferowany był. Reverentiam prawa pro primo obvio mieć upraszał i od niego na krok odstąpić nie chciał.

Jmć pan Sosnowski, poseł brzeski litewski, sapiendo differentias propter meliorem enucleationem, pozwalał aditum ad majestatem, warując to jednak sobie, aby tak częstemi J. Kr. Mości nie inkommodować poselstw.

Jmć pan Poniatowski, poseł łomżyński, zgadzając się z jmcią panem Wilczewskim przed sobą mówiącym, to przydał²⁾, że gdybyśmy respektem poczty co decydowali, tym samym układalibyśmy konstytucję, co in passivitate izby zostającej fieri nequit, zaczynając upraszał jmci pana braclawskiego, aby od swojej odstąpił pretensji.

Jmć pan Czacki, poseł kijowski, chwalił zelum jmci pana braclawskiego przy prawie się oponującego, lecz kiedy J. Kr. Mość dał plenariam resolutionem na illację jmci pana braclaw-

¹⁾ Jag.: Jmć pan Chołoniewski, poseł belzki, rzekł, iż widząc dwie strony, jedną przy prawie stawającą, drugą też prawa interpretującą, łączy się z temi, którzy prawa bronią, aby swoje miało egzekucję.

²⁾ Jag. d.: wniósł, iż jeżeli pocztministrzostwo jest w ręku tego, któremu mieć się go nie godzi, tedy przywileju jest wina, którego inaczej poprawić nie można, chyba przez sąd asesorski.

skiego, kontentować się deklaracją pańską życzył i o sposobach korektury praw pomyśleć animował.

Jmć pan Jeleński, podstarości i poseł mozyrski¹⁾, per amorem religionis et patriae obligował jmci pana braclawskiego, aby do czytania propozycyj od tronu podanych przystąpić pozwolił na dobro powszechne ojczyzny, aby dni nasze z umbrą nigdy nie ginęły et cogitationes non dissipentur.

Jmć pan Świdziński, poseł rawski, słusznie widząc oponującego się jmci pana braclawskiego przy prawie, całe sentymentom jego adhaesit i do niczego przystąpić się nie obiecał, póki by praeliminariis sejmu zadosyć się nie stało, a że prawo jubet non disputat, aby tak wakanse rozdane, jako i senatorowie ad latus J. Kr. Mości pro tuitione jurium patriae naznaczeni byli, i resultata senatus consiliorum aby czytane były, odstąpić od tego nie obiecał, a że aditus ad regiam majestatem przez niektórych ichmościów panów posłów zabroniony, jakoby było coś novum emergens, upraszał ichmciów przy dawnych utrzymywać się granicach, dufając to J. Kr. Mości, że każdą deputacją paterne przyjąć raczy²⁾.

Jmć pan Bąkowski, poseł chełmski, widząc, że na dniu dzisiejszym ad sopiendum tej nie przyjdzie materji, ponieważ nie sam jeden jmć pan braclawski, jako dnia wczorajszego onęz utrzymuje, ale i ichmość panowie rawski i sochaczewski z tym samym odezwali się sentymentem, upraszał jmci pana marszałka o solwowanie sesji, czego wszyscy ichmość panowie posłowie dopraszali się.

Jmć pan marszałek, spodziewając się szczęśliwej do ułatwienia na dniu jutrzejszym wznieconych dyssensyj godziny, solwował sesję in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA SZESNASTA

Die 20 octobris

Przy zagajeniu sesji oświadczał się jmć pan marszałek, że dla tej szczególnie racji czas w zagajeniu przedłużał, ażeby

¹⁾ W. *trafnie*: wilkomirski.

²⁾ Jag. d.: Mówili jeszcze jmć p. Jerlicz, poseł kijowski i jmć p. Sapieha brześciański posłowie, perswadując aequanimi ora; *dalej o solwowaniu sesji*.

był obaczył i usłyszał przyniesione przez jmcí pana braclawskiego izbie uspokojenie. A że dotąd jmcí pana braclawskiego w tak opóznionej porze nie było, explorabat sensum całej izby, quo facto opus fuerit.

Odezwałwszy się interlocutorie jmcé pan Skrzetuski, poseł halicki, i niektórzy z nim wnieśli ad deliberationem, czyli posłać delegowanych z izby do jmcí pana braclawskiego cum publica requisitione, czyli prywatnie tylko z perswazją dla uproszenia, a tymczasem prosić przytomnych ichmościów panów rawskiego i sochaczewskiego o rezolucją. A że względem takowej delegacji różne były refleksje, więc nie przysła do skutku. Tandem po przybyciu jmcí pana braclawskiego w godzinę prawie, zaprosiwszy jmcé pan marszałek ichmciów panów posłów na miejsca swoje, czynił relacją, jako u J. Kr. Mości był, z doniesieniem, in quo gradu izba zostaje poselska, i że taką jako i przedtym ad J. Kr. Mości odebrał rezolucją, która jako żadnej wątpliwości podlegać nie powinna, tak upraszał ichmciów panów kontradukujących, aby się tą de plano uspokoił deklaracją. Chciał tedy wiedzieć, od czego by się dalsze miały zacząć konsultacje.

Zabrał głos jmcé pan braclawski i przyznawał, że mając tak wiele na siebie ataków i cenzur, o których zewsząd słyszy, nie wiedział, komuby dogodzić, albo żądzom ichmciów, albo per calcatam legem pójść, ale kiedy przy prawie jest pewny in conscientia, która go ab impetitione male sentientium zasłania, tak tym skuteczniej przy swoim trzymać się obiecał zdaniu, póki by zupełna we wszystkim prawu nie nastąpiła satysfakcja.

Jmcé pan Bystry, poseł zakroczymski¹⁾, rozumiał, że tak wysokie sentymenta ichmciów i racje plus quam convincibiles, jaką uczynią w sercu jmcí pana braclawskiego impresją, ile łaskawą J. Kr. Mości zatwierdzone deklaracją, że dictante lege wakanse rozdać przyrzeka *), do ekonomij komisją ad tollendos abusus naznaczyć, jmcí pana Marschala, generała poczt koronnych i litewskich, ad instantiam instigatorum, ubi de foro pro

¹⁾ Według Jag.: *Bystry, Karwowski, Dąbrowski, Czaplic, Poniatowski, Łopaciński, Sosnowski, Rokicki* starają się przekonać Świdzińskiego, że król już spełnił, czego żądała opozycja.

*) O rozdaniu tych wakansów patrz niżej, str. 115.

depositione privilegii pozwać pozwolił, a do tego, że J. Kr. Mość mając sobie pocztę per constitutionem oddane, niemi pro velle et arbitrio sui szafować prawo pozwala, na których różnemi laty jako z imionów, w konstytucji wyrażonych patet, exoticae osadzone były personae, więc życzył tym się kontentować, a czasu darmo nie trawiać, do walniejszych i potrzebniejszych przystąpić materyj, między którymi wielkie niesprawiedliwości i abusus w trybunałach prędkiej wyciągają poprawy, jako i teraz województwo mazowieckie ma wielką krzywdę, kiedy deputatów z tegoż województwa dobrze obranych, a co większa nie starających się o funkcję, owszem od przyjęcia wzbraniających się violenter, imperiosa autoritate bez żadnej słusznej racji w Piotrkowie przy reasumacji trybunału od przysięgi odepchnięto, a tym sposobem województwu całemu mazowieckiemu summam injuriarum uczyniono, o co swego czasu dopominać się musi. Upraszał tedy jmcj pana braclawskiego, aby nie przeciągając czasu tak drogiego, w któryby się naprawa już zrobiła sprawiedliwości, nie zabierał i activitatem izbie przywrócił.

Jmć pan Jodko lidzki, jmć pan Łopaciński smoleński, jmć pan Kossowski brzeski kujawski, posłowie, wychwalając J. Kr. Mość ex stricta legum observantia, czego po tak wielu irritu eventu rozeszłych sejmach oczywiste ojcowskiego pieczowania pokazuje dowody, kiedy nie żałując fatygi i trudów swoich, terazniejszy sejm dla dogodzenia publicae skladae necessitatis aby przynajmniej raz w lat szesnaście po tak słodkim jego panowaniu uszczęśliwioną widział ojczyznę. Przyznawali ichmość słuszne jmcj pana braclawskiego, sochaczewskiego i rawskiego circa manutentionem prawa racje, interea upraszali, aby praeponendo gwałtowniejsze Rzpltej potrzeby, na stronę uchylwszy pretensje swoje, które tak ojczyzny aggravare nie mogą jak inne, bez których cale Rzplta obejść się nie może, jakoto bez aukcji wojska, bez wprowadzenia dobrej ekonomji, bez poprawy praw, do tych ichmciowie przystępowali et juribus majestaticis nie sprzeciwiali się; dosyć to na J. Kr. Mość, że łaskawie na prośby izby poselskiej explikować się raczył i dostateczną ad satisfactionem każdego dał deklaracją, bo jeżeli izba poselska majestatowi, to vicissim majestat izbie

*) Szczegóły o tej burzliwej reasumacji trybunału w Kurjerze Polskim 1752 oraz w Pamiętnikach Kitowicza.

poselskiej wierzyć zupełnie nie może. O poczcie, że prawa dowodnego nie masz, aby *explicite personas alienas* ekscypowało, tak chybaży teraz, jeżeli to za potrzebną rzecz osądzą ichmość, projekt ułożyć i do konstytucji napisać, ażeby nacjonalista in hoc officio był postanowiony, ażeby i postronnym nacjom in opprobrium ojczyzny nie podać, że multos habet consules et nullum consilium. Upraszali jmcí pana braclawskiego, aby polegając na wszystkich sentymentach współbraci, propter bonum publicum od swego zdania odstąpić raczył.

Jmć pan Karwowski wiski, jmć pan Straszewicz starodubowski posłowie upraszali ichmciów braclawskiego, sochaczewskiego i rawskiego, aby publica non remorando gaudia, mając tak wielką J. Kr. Mości ut a rege justo et pio w swoich prośbach satysfakcją, publicznemu w oddaniu activitatis zadosyć uczynili żądaniu, et ad ea, quae agenda przystąpili, osobliwie jmć pan Karwowski do uleczenia szkrupułu jmcí pana braclawskiego ten podał sposób, że jmć przy złączeniu się izby ma jeszcze campum do odezwania się ad pacta conventa i wierzyć mu kazał, że gdyby intermedius ordo widział co wypadłego ex orbita, na toby bardziej sarkać musiał w senacie, ale, że najmniejszej jmć pan braclawski intermedii ordinis nie słyszał do majestatu dyfidencji, ani zarzutów, praw nieobserwancji a majestate, ani nie wypełnienia pactorum conventorum, upraszał, aby żadnego szkrupułu w tem sobie nie czynił sociatogue studio cum bene sentientibus dla ojczyzny zgadzać się zechciał, osobliwie jmcí pana halickiego, który perpensissime dubia resoluowawszy, maturo ejus radził acquiescere consilio.

O toż samo, gdy jmć pan Dąbrowski, poseł wilkomirski, i jmć pan Czaplic, kijowski, żałując nadaremne go zgubienia czasu, upraszali ichmciów panów contradicentes, aby tandem po długiej ekspektatywie zatrzymaną izbę poselskiej activitatem powrócić raczyli, źle to ichmciom nie tłumacząc, że przy prawie wyraźnym się trzymają, pro legibus autem loqui nefas est erubescere, jednakowoż w większej potrzebie ojczyzny has praetextuosas rationes ominawszy, radzić potrzeba i pytając się co jest większego, czy rozdanie wakansów, alienowanie dysydentów, czyli też w ostatnim upadającą ojczyznę dźwigać stopniem, ile kiedy raz deklaracja J. Kr. Mości zasza tak dystrybuty wakansów jako wysadzenia komisyj in puncto do alienacji

dysydentów od ekonomjów, radzili, aby na tym pańskim polegać zupełnie oświadczeniu.

Jmć pan Świdziński, poseł bracki, justyfikował się¹⁾ powtórę, że sam żadnej prywatnej do extenuacji czasu nie miał racji, ale że prawo per expressum wyraża, że izba poselska do żadnej nie ma przystąpić konsultacji, póki by wszystkie nie rozdane były wakanse, zaczynając mniej zważając na cenzury, ad literam prawa się trzymać obiecał.

Jmć pan Poniatowski łomżyński, jmć pan Sosnowski, poseł brzeski litewski, jmć pan Łaniewski słonimski, posłowie, przyznając jmci panu brackiemu ścisłą prawa obserwancją i staropolską ustaw sejmowania ordynacją, jednakowoż publiczne dobro partykularnym praeferre interesom upraszali. To zaś, co się widzi wbrew prawu, to przyszłą określić konstytucją, a przy swoim zdaniu tak mocno nie obstawać, przy którym czasem plus pertinaciter ichmość panowie posłowie trzymają się quam juste, byleby jakątą propter colorem prawa mieli podszewkę²⁾.

Tandem jmć pan marszałek, dziwując się, że tak konwinkujące i pełne perswazji przy prawie i słuszności nie efficere na jmci panu brackim nie mogły racje, trzymając, że miłość ojezyny i swoboda wolności serca, rozgrzawszy ichmciów na dniu jutrzejszym ad deliberationem wzięwszy tę materję, wesolą izbie powrócenia activitatis przyniosą nowinę, w tej tedy nadziei solwował sesję na dzień jutrzejszy na godzinę dziewiątą³⁾.

SESJA SIEDMNASTA

*Die 21 octobris*⁴⁾

Jmć pan marszałek in paucitate praesentium ichmościów panów posłów, dosyć długo cum taedio oczekiwując jmci pana

¹⁾ Wied.: se récria fortement contre ce soupçon.

²⁾ Jag. d.: ale kiedy nie mogli nic efficere, rzekł jmć pan Sosnowski, poseł brzeski, iż una dies quandoque noverca, mając przeto nadzieję, iż po długich deliberacjach może się skłonić do tego jmć bracki, że tej izbie przywróci activitatem, upraszał o solwowanie sesji.

³⁾ Jag. d.: Tegoż dnia miał audjencję u króla jmć poseł tatarski.

⁴⁾ Cz. II d.: Po audjencji posła tatarskiego w senacie mianej.

Świdzińskiego, posła braclawskiego, będąc tej nieomyślnej nadziei, że cum solatio izby poselskiej przybędzie, zagaił sesję *expirando consilia ichmościów panów posłów ad capiendā media salubria, ad ulterius agendum*. Na co ichmość panowie Matuszewicz płocki, Skrzetuski halicki posłowie życzyli jmei panu marszałkowi deputować z koła rycerskiego *principaliter* do jmei pana braclawskiego i inszych *votis ejus adherentów*, a tymczasem *solvować* sesję do poniedziałku, ob *spem melioris eventus* za przybyciem jmei pana braclawskiego.

Hoc instanti izba poselska in *passivitate* zostająca, na prywatnych kolokwjach trzy godziny przepędziła.

Zasiadłszy potym ichmość panowie posłowie na miejscach swoich, zabrał głos jme pan Sosnowski, poseł brzeski litewski, nie mając inszej okazji, którejby się miał *optimum* spodziewać *teraźniejszego sejmowania eventum*, jako kiedy J. Kr. Mość P. N. Miłościwy wakanse (na których *cardo rei* zawisła) już dysponował*), spodziewając się, że ta *dystrybuta wakansów* jmei pana braclawskiego ad *recessum* od swoich *pretensyj* ma pociągnąć, o *solvowanie* sesji upraszał, a tymczasem jeżeliby się zdało izbie poselskiej delegować ichmościów niektórych do ichmościów *kontradycentów* z koła rycerskiego, za rzecz potrzebną u siebie sądził.

Jme pan Matuszewicz, poseł płocki, zważając, iż głosy izby poselskiej in *gemitu et passione* zostają, na nic się nie zda *exclamationis nota* przyznał; widzieć to jednak w *potomne czasy świat* będzie, kto i dla jakiej przyczyny nieszczęśliwe dla ojczyzny kuje pęta, a stosując się do zdania jmei pana Sosnowskiego, o toż samo upraszał.

Jme pan Kicki, poseł ciechanowski, *adhaesit voto* jmei pana brzeskiego lit., a jeżeliby jme pan braclawski nie dał się uprosić, upraszał o poniedziałku pożegnać izbę poselską.

*) Kurjer Polski 1752, nr 841, z Grodna 25 października: „Król Jme Pan N. M. województwo podlaskie jmei panu Rzewuskiemu, pisarzowi pol. koronnemu, pisarstwo polne kor. synowi jego jmei panu staroście kamionackiemu, kasztelaną brzeską kujawską jmei panu Dąbskiemu, staroście inowrocławskiemu, kasztelaną witebską jmei panu Syruciovi miecznikowi lit., miecznikostwo książęciu jmei Radziwiłłowi, podczaszemu lit., podczasztwo jmei panu Massalskiemu, oboźnemu lit., obozieństwo lit. jmei panu Pocijowi, synowi młodszemu jmei pana wojewody trockiego, królewsczyznę Rakowiec jmei panu Szumlańskiemu, chorążemu halickiemu, konferował“.

Jmé pan Szumlański, poseł halicki, widząc przez sześć dni jednej materji cum oriente occasum, że dobre sejmowania początki, media non tuta zdało mu się być prawdziwem przysłowiem: fallitur augurio spes bona saepe suo; że zaś J. Kr. Mość już rozdawszy wakanse jeszcze nadzieję¹⁾ przywrócenia activitatis izbie poselskiej uczynił, upraszał o solwowanie sesji na dzień poniedziałkowy.

Jmé pan Chojecki, poseł liwski, motivo²⁾ rozdania wakanarów cieszył nadzieją powrócenia activitatis izbie poselskiej przez jmci pana bractawskiego, co jeżeli non effectuatibitur, o poniedziałku, vaticinatur, że sub spe reddendae activitatis na tej samej materji ad extenuationem czasu sejmowego solwowane będą sesje.

Jmé pan Karwowski, poseł wiski, wyrażał, że nemo confidat plurimum secundis, nemo desperet nimium lapsis, nam qui affligit et solatur Pater est, upraszał tedy, aby była delegacja z izby poselskiej do jmci pana bractawskiego, ut sua robora nervis et vires reddat viris, dlaczego prosił o solwowanie sesji do poniedziałku.

Tandem³⁾ po długich blisko dwugodzinnych in turbido kolokwjach, różni ichmość panowie posłowie, quoniam advesperascebat, domawiali się o solwowanie sesji.

Jmé pan marszałek po przepędzeniu dnia laboriose sed non fructuose, ob spem melioris eventus solwował sesją na poniedziałek na godzinę ósmą.

SESJA OŚMNASTA

Die 23 octobris

Jmé pan marszałek zagaiwszy sesją doniósł izbie poselskiej, że J. Kr. Mość P. N. Miłościwy stosując się do prawa i do generalnego izby poselskiej pragnienia, wakanse zasłužo-

¹⁾ *Rkps*: nadziei. ²⁾ *Rkps*: votivo.

³⁾ *Jag. d.*: siedząc do czwartej godziny popołudniu, gdy za nadejściem jmci pana Świdzińskiego, posła rawskiego, byli informowani, iż pan bractawski nie będzie już na tej sesji w izbie, chyba w poniedziałek, więc ją też na ten dzień na godzinę dziewiątą solwował.

nym w ojczyźnie synom rozdać raczył¹⁾. Zaczynam upraszał, aby ichmość unaniami consilio mający już należyta od J. Kr. Mości satysfakcją, do poratunku ojczyzny przystępowali. A ponieważ konstytucja anni 1690 poczynanie obrad od projektu securitatis publicae zacząć każe, pytał się ichmościów, jeżeliby zgoda była na czytanie tego projektu.

Odezwał się interlocutorie jmc pan Skrzetuski, poseł halicki, alegując, że ponieważ jmc pan braclawski in puncto rozdanych wakansów activitatem izbie zatrzymał i ichmość panowie sochaczewski i rawski referenter się do jmc pana braclawskiego mieli, zaczynam gdy rozdane wakanse, activitas może być przywrócona, jednakowoż, ut satisfiat dawnemu zwyczajowi, o delegacją upraszał z izby poselskiej do jmc.

Jmc pan Czacki²⁾, poseł kijowski, jmc pan Chreptowicz, poseł inflancki, o toż samo interlocutorie się domawiali, aby nieodwłoczna stała się deputacja, jakoż jmc pan marszałek annuendo votis izby poselskiej, deputował z Małej Polski jmc pana Steckiego³⁾, posła kijowskiego, z Wielkiej Polski jmc pana Świdzińskiego, posła rawskiego, z prowincji litewskiej jmc pana Marcinkiewicza, posła lidzkiego.

Skoro się ichmość z miejsc ruszyli, nadjechał inopinate jmc pan braclawski, którego jmc pan marszałek z wielką przyjąwszy radością, ichmościów panów posłów na miejsca zaprosiwszy, pytał się w krótkich słowach, że ponieważ ad satisfactionem izby wakanse J. Kr. Mość rozdać raczył, czyliby jmc w oddaniu activitatis być chciał aequanimis.

Zabrał głos jmc pan braclawski⁴⁾, w którym wyraził się, że się nie zawiódł na nadziei, kiedy statecznie suplikując do majestatu, należyta od J. Kr. Mości izba poselska odebrała satysfakcją, jmc panu marszałkowi dziękując za podjęte fetygi w donoszeniu desideriorum, życie swoje przy dostojenstwie majestatu przykładem przodków swoich konsekrować obiecał,

¹⁾ Cz. II d.: Z rana rozdane są na pokojach wakanse.

²⁾ W.: Stecki. ³⁾ Jag.: Steckiego: W.: Czackiego.

⁴⁾ Jag.: Dziękował J. K. Mości, iż skłaniając się do dobrotliwie do tych illacyj, które miały fundament z prawa, raczył rozdać wakanse. Wraca tedy tej izbie activitatem, ale hoc praecustodito, aby i jmc pan Morski, poseł sochaczewski, toż uczynił, którego że niebyło w izbie etc.

winszował ichmościom z sobą circa leges obstantibus i sobie samemu hunc optatum eventum; i kiedy znał się być plene satisfactus, w dalszych progresach sejmu zatrudniać nie chciał, aby tylko insi ichmość toż samo praestolari raczyli.

Jmć pan Świdziński, poseł rawski, ekskuzował się, że wyraźne cytowane przez jmcí pana braclawskiego prawo .tę w nim pobudziło zelożję i skrupuł, że izba do żadnych nie powinna była przystępować konsultacyj, póki by rozdane za wniesieniem izby nie były wakanse, ale kiedy J. Kr. Mość, czyniąc zadosyć temu prawu, dawnym antecesorów swoich in observantia legum postąpił torem, i wakanse zasłużonym w ojczyźnie synom rozdać raczył, należyte J. Kr. Mości złożył podziękowanie, że J. Kr. Mość większą w obserwowaniu starych praw zakłada maxymę, niżeli nowych postanowieniu, upraszał przykładem N. Pana, aby tak każdy je zachowywać starał się i do dalszych obrad przystąpić jmcí marszałka obligował.

Za co cała izba turmatim jmcí panu rawskiemu dziękowała. A kiedy bez jmcí pana Morskiego, posła sochaczewskiego, izba poselska do dalszej konsultacji przystąpić nie mogła, więc voce omnium proszeni byli ichmość deputati, aby się raczyli exequendo munus suum pofatygować po jmcí pana sochaczewskiego.

Ruszywszy się ichmość deputati, izba poselska oczekiwała desideratum nuntium przez godzin circiter trzy.

Po tak długiej tedy expektatywie, gdy ichmość wzwyż pomienieni delegati przyjechali, czynili relacją zgromadzonej izbie, że na kilku miejscach sollicite szukali jmcí pana sochaczewskiego, singulariter u jmcí pana podskarbiego w. kor. *), u jmcí pana wojewody braclawskiego i w stancji jegoż że po dwa razy byli, i wszystkie mobilia, apparencje, kuchnię, łóżko etc zastali, co dowodem być sądzili, że jmć pan sochaczewski nie wyjechał z Grodna, toż samo na siebie dnia jutrzejszego obsequii munus wziąć deklarowali, aby realiozem izbie mogli przynieść notitiam.

Jmć pan Świdziński to tylko superaddidit, upraszając, aby izba do niczego w jego nieprzytomności, jako partem sistentie activitatis mającego, nie przystępowała.

*) Por. nasz Sejm grodzieński 1752 roku, str. 93.

Jmć pan Czacki, poseł kijowski i jmć pan Skrzetuski, poseł halicki¹⁾, ducti zelo, że czas nadaremnie się odwłóczy, upraszali ichmościów panów deputatos, aby cathegoricam resolutionem od jmci pana sochaczewskiego przynieśli, czy ma activitatem powrócić, albo sejm rwać. Inaczej lepiejby izbę pożegnać upraszali.

Jmć pan marszałek, mając wzgląd na obserwancję prawa i wolnego głosu, nie przystępując do żadnej materji, obligował ichmościów deputatos, aby na dzień jutrzejszy skuteczniejszą przynieśli izbie rezolucją i na tym solwował sesją in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA DZIEWIĘTNASTA

Die 24 octobris

Jmć pan marszałek, aby mogła izba poselska pewniejszą wiadomością sensus et velle jmci pana Morskiego, posła sochaczewskiego, spes publicas constituere, zagał sesją in ordine do uczynienia izbie poselskiej relacji deputationis suae przez ichmościów panów delegatów, na wczorajszej sesji naznaczonych.

Jmć pan Stecki, poseł kijowski, uważając trudy i fatygi J. Kr. Mości i całej izby poselskiej dla dobra ojczyzny, dla ugruntowania internae et externae securitatis, dla poprawy w trybunałach i sądach sprawiedliwości, indoluit fato, przez jmci pana sochaczewskiego in retardata mora sejmowania illato, którego na dniu wczorajszym et in seram noctem per vicos et plateas szukał, pragnąc widzenia się z nim, aby się mógł spytać, cur gaudia nostra moratur; którego gdy ani znaleźć ani się o nim dopytać nie mógł, nulla data est izbie poselskiej restituendae activitatis relationis ratio.

Jmć pan Świdziński, poseł rawski, uczynił relacją izbie poselskiej et, munere delegationis suae, że jmć pan sochaczewski in thalamis suis hac nocte non cubavit, a gdy się dowiedział, że miał podać do kancelarji grodzieńskiej manifest de irritato

¹⁾ Jag.: zaczął mówić jmć pan Skrzetuski, poseł halicki, iż nie godzi się na oczywistą ojczyzny krzywdę zażywać głosu; a zatym niechaj się deklarują ichmć pp. bractawski i sochaczewski posłowie, jeżeli chcą sejmu.

eventu comitiorum, in persona sua obligował jmcí pana regenta, aby go pro documento izbie poselskiej mógł prezentować. Lecz gdy jmcí pan regent grodzki w justyfikacji swojej asseruit, iż go komunikował j. w. jmcí panu hetmanowi polnemu litewskiemu, muneri suo zadosyć czyniąc, hunc tulit izbie poselskiej nuntium.

Jmcí pan Marcinkiewicz, poseł lidzki, ochotę swojego poselstwa chcący pokazać dla dobra ojczyzny, protestował się, iż z chęcią życzył sobie colloqui z jmcíą panem sochaczewskim, gdy zaś peragrans locos dopytował się w różnych miejscach, quo pedem movit, żadnej odebrać nie mogąc wiadomości musiał desistere od swojej imprezy.

Jmcí pan Sosnowski, poseł brzeski litewski, niosąc solamen izbie poselskiej wyraził, iż co nas zasmuciło sub nubilo contradictionis, teraz sereniore coelo jaśniej, kiedy jmcí pan bracki i rawski pożądane wolne głosy powrócili izbie poselskiej; azaliż też placidiore Jove ustąpi tempestas morskich nawałności, kiedy powtórna cum precibus nastąpi delegacja z remonstracjami do jmcí pana Morskiego, posła sochaczewskiego.

Jmcí pan Matusewicz, poseł plocki, horrendam imaginem sejmu przed oczy wszystkich wystawując, tę uczynił impresją, że viva imago pożądanych obrad sejmowych w oczach stanie temu cum tempore, który jego tak piękny konterfekt swoim widzimisię poprawiając, szpeci; przecież nie tracąc nadziei upraszał, aby powtórna była delegacja naznaczona do jmcí pana sochaczewskiego in spem przywrócenia activitatis izbie poselskiej.

Jmcí pan marszałek, uważając zdanie godnych in officina legum posłów, spodziewając się respectum et amorem patriae po jmcí panu Morskim, pośle sochaczewskim, duplicavit posłów delegacją dla perswazji wczorajszej: naznaczył z Małej Polski jmcí pana Gumowskiego, posła podolskiego, z Wielkiej Polski jmcí pana Karwowskiego, posła wiskiego, z Wielkiego Ks. Lit. jmcí pana Chreptowicza inflanckiego, posłów, upraszając per amorem patriae, aby raczyli rebus succurrere lapsis, a dla odebrania wiadomości zupełniejszej solwował sesję na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą.

SESJA DWUDZIESTA

Die 25 octobris

Jmć pan marszałek po zagajeniu sesji oświadczył się, iż dlatego na dniu wczorajszym solwował sesją, aby nadzieja powrócenia activitatis izbie poselskiej przez ichmościów panów posłów do jmcí pana Morskiego delegowanych nuncium ferret solacji.

Dlaczego dał głos jmcí panu Steckiemu, posłowi kijowskiemu, na dniu wczorajszym delegowanemu dla uczynienia wiadomości, który w danym sobie głosie wyraził, że sollicite szukał z kolegami swemi jmcí pana Morskiego, ale gdy mu z nim colloqui nie przyszło, tristem izbie poselskiej tulit nuncium, że już i bagaże jego nocy dzisiejszej ułożone de mane, ad propria wyprawione być miały, toż samo i insi ichmość delegati, dolendo iniquam sortem ojczyzny, która pod tak dobrą porę do dawnego lustru i poprawy tak sprawiedliwości, jako i ekonomiki summe potrzebnej i inszych nieodbitych ojczyźnie potrzeb przyjséby mogła, retulerunt, kiedy tak nieszczęśliwy padł los na obrady publiczne, że dla jednego, który na jednym ufundowawszy się widzimisé dalsze progressa zatamował, upraszali jmcí pana marszałka, aby publicam nie bawiać exspectationem i tej okropnej chwili bardziej w sercach współbraci nie przedłużał i izbę poselską pożegnać raczył.

Co i insi ichmość jakoto jmć pan Chreptowicz, poseł inflancki, dolendo super vicissitudines ojczyzny, że dla partykularnych interesów i prywat nie uważając, że amor patriae valentior omni ratione z tak złej sytuacji podźwignąć się nie może, Opatrzności ją Boskiej et curae J. Kr. Mości porzuciwszy, o pożegnanie izby upraszali.

Co, gdy cała izba generali desiderio potwierdziwszy (*sic*), zabrał głos jmć pan marszałek, aby nie zdał się praecipitare fata publica, zdało mu się wytrzymać pożegnanie do jutra et in spem melioris eventus solwował sesją na godzinę dziesiątą.

SESJA DWUDZIESTA PIERWSZA

Die 26 octobris

Jmć pan marszałek izby poselskiej widząc, że ustają już podobieństwa dotąd jakiegokolwiek nadziei powrócenia activitatis

izbie poselskiej, co dalej miał czynić hoc in passu, ale spodziewając się rezolucji żądania požądanej ¹⁾ izby poselskiej, na tym zagał sesją, czego turmatim izba poselska dopominała się.

Jmć pan Sosnowski, poseł brzeski litewski, zabrał głos, w którym wyraził, iż w każdym potocznym i publicznym sprawach doznajemy, jako czas ma swoje alternaty. A jako veloces temporis cursus, tak i zamierzone w czasie sejmowania awantury, wschód obrad publicznych niby wesołego horyzontu faciem pokazując, crepusculum optatae diei czekać się zdały, lecz kiedy w południowym obrad czasie izba poselska eclipsim dalszych biegów w obradach swoich pati cogitur et quod diutius vivere coepit mori cito debet, z kondolencją przywodził na pamięć miłość matki Nerona ku synowi, et e contra zawziętość syna ku matce, huc, huc perente, fili, quae tantum viscera matris portant portentum. Przecież uważając unicuique commune vivere et mori, nie życzył żywego człowieka grzebać, przykłady dawnych sejmów similibus casibus doszłych przypominając. Lecz zdania całej izby poselskiej mając pro nova lege, kiedy żadnej nadziei powrotu jmcí pana sochaczewskiego nie widział, nie mogąc zapomnieć ideam czasu uwleczonego, wystawił nawę ojczyzny, żeglującą in turbido dissensionum et male sentientium dla ojczyzny, którą remora morska in medio płynącej dla Rzpltej szczęśliwości zatrzymała et coluber impedivit viam, upraszał jmcí pana marszałka o pożegnanie izby poselskiej.

Jmć pan Matusewicz, poseł plocki, w zabranym głosie przy tej materji, której sam smutek quemvis facit esse disertum ojczyznę Opatrzności Boskiej i niezawodnej J. Kr. Mości P. N. Miłościwego pamięci, który zawsze felix imperio, felix suavitate, polecając, o pożegnanie izby poselskiej upraszał.

Jmć pan marszałek, annuendo votis całej izby z niewymownym serca swego żalem w te słowa żegnał izbę, poselską.

Trudno nie ubolewać nad nieszczęściem milej ojczyzny, której prawdziwy obywatel krew, zdrowie, życie, i gdyby co droższego nad to znajdować się mogło, na ofiarę ochoczo nieść powinien. Byłaby to nikičemna podłej duszy nieczułość widzieć w najokropniejszym niebezpieczeństwie powszechną matkę, a nie uzalić się nad nią, iż poruszona z fundamentu dobrego rządu,

¹⁾ *Rkps*: požądania.

wyzuta z ozdób, odarta z dawnej sławy, przyciśniona ubóstwem, upadła w sprawiedliwości, którą jedynie utrzymują się państwa, szukała po tylu niedoszłych na teraźniejszym sejmie u własnych synów rady i pomocy, otworzyła jawnie wszystkie potrzeby, odkryła śmiertelne razy, wzruszyłaby najokrutniejsze serca, przecież nie znalazła u tych politowania, których w pieszczo-
tach na swoim wychowała łonie, została wzgardzona, opusz-
czona, zaniedbana, na pośmiewisko świata, zagęszczonym wy-
stępkom w zgwałceniu prawa ustawicznym przypadkom, dys-
krecji sprzysięgłych na zgubę nieprzyjaciół i domowym roztyr-
kom na łup oddana, zdałoby się, iż dobrowolnie chcieli ostatnią
jej przyspieszyć ruinę. Nie wywodzę szkód nienadgrodzonych,
które przez umyślne zepsucie sejmu teraźniejszego ponosi
Rzplta, dosyć namienić, iż w tym pożądanym czasie sprzyja-
jących okoliczności tak szczęśliwym ułożeniu, kiedy się naj-
pewniejszego spodziewała ratunku wszystkie tracić musi na-
dzieje. Zapatrując (*się*) oraz na smutny skutek chwalebnych
dzieł, prac i zabiegów z niemalym uszczerbkiem zdrowia dobrze
życzących ojczyzny synów, mówić czyli milczeć, wzdychać czyli
się odezwać w troskliwej waży bojaźni. Już wyrzec oto te ostatnie
słowa, które cięższe niemal nad przyrodzone ścisłym spojeniem
duszy z ciałem targać muszą węzły, oddalać mi wielmożnych
panów z milej społeczności w rozliczne krainy. I też to usta
ogłosić mają! Nie śmiem wymówić. Żalosne pożegnania, które
na to by mi tylko służyć powinny, ażebym czczył i wielbił¹⁾
wspaniałe czyny, dziękował za świadczone łaski i afekta wiel-
możnym panom we wszystkich okazjach pokazywane, znosząc
omyłki, wspierając nieudolności, szczerze i pracowicie przykła-
dając się do zakwitnienia tej łaski w pożyteczne powszechnej
szczęśliwości owoce, któraście dobrotliwie w ręku moich osa-
dzili, teraz zaś w zeschły i nieużyteczny szczep niechętnie obraca
nieupodobanie. Wzywam na świadectwo przytomnego wszędy
Boga, któremu jawne najskrytsze myśli, iżem życzył, pragnął
i usilnego dokładał starania, bez żadnego względu i nadziei
własnego pożytku, samym tylko powinnej ojczyźnie przysługi
pociągniony powodem, do jaknajlepszego Rzpltej sukcesu.
Śmiem zatym pokornie upraszać powszechnie wszystkich

¹⁾ *Rkps*: wielkich.

i każdego z osobna wielmożnych panów, ażebyście wyświadczyli i donieść chcieli szczerze i wierne usługi, chociaż skutkiem niedokończone w domach pozostałym braci, uprzejmym życząc sercem: *vos et me rebus servate secundis*. Niechże tedy odpowie Najwyższemu Sędziemu za łzy ubogich ludzi, krzywdy i wyciśnione niesłusznie substancje, który był przeszkodą do wsparcia sprawiedliwości. Któż milionowe Rzpltej kosztą przywróci? Kto niewinnej, uchowaj Boże, krwi rozlania poniesie ujmę? Kto nakoniec opuszczone pożytki pospolitego dobra nadgrodzi? Lubo nie życzę, ale się nieomylnie spodziewam, że surowy uczyni przykład na postrach następującym wiekom, częstokroć opóźniona, lecz zawsze sprawiedliwa i w przedsięwzięciach nieporuszona zemsta nieba nad temi, którzy są przyczyną tak fatalnego obrad publicznych rozejścia. *Nec tibi sce-lanti fas est peccare scelesti, est Deus occultos qui videt esse dolos.*

ZAŁĄCZNIKI

Uniwersał na sejmik przedsejmowy województwa mazowieckiego ziemi wyszogrodzkiej

(Do grodu tegoż)¹⁾

August III, z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski, i czerniechowski, a dziedziczny książę saski i elektor.

Wszem wobec i każdemu zosobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie: wielebnym w Bogu, wielmożnym, urodzonym senatorom, dygnitarzom, urzędnikom ziemskim, grodzkim i całemu rycerstwu województwa mazowieckiego, ziemi wyszogrodzkiej uprzejmie i wiernie nam miłym przy ofiarowaniu łaski naszej królewskiej do wiadomości podajemy.

Wielebny w Bogu, wielmożni, urodzeni, uprzejmie i wiernie nam mili. Kiedy Nam ustawiczny sejmów upadek zranionego serca naszego smutną zawsze zostawuje pamiątkę, zaprzęgać się do nowej około dobra pospolitego pracy małaby była ochota, jako do takowego dzieła, które trudów i fatyg tak wielkich, skutku powtórzonym nieszczęśliwie tyle razy przykładem szczupłą czyni nadzieję, gdyby wielka w miłości stanów Rzplitej ufność nie rozweselała myśli naszej, rozweselając, nie ubezpieczała nas, że jeszcze dogorywającej fatalnie ojczyźnie nie nastąpił termin i ratunku szukać czas się nie umknął, i że go w zacnych sentymentach senatu i stanu rycerskiego znaleźć

¹⁾ *Drukowany oryginał w Archiwum Głównem Warszawskim; kopia w rkpsie Bibl. Czart. N° 597.*

będziemy mogli. Nie chcielibyśmy stawiać całemu światu na widok obrazu sytuacji państwa królestwa tego i wszystkich prowincyj, bo samo wspomnienie głęboką ranę w sercu naszym odnawia, jednak trzeba przyznać, że wyzuta z ozdób swoich ojczyzna, bez własnego żołnierza bezbronna, bez bezpieczeństwa handlów w ostatnim zostająca ubóstwie; w miastach, miasteczkach bez rzemieślniczej, we wsiach bez oracza znajdująca się ręki, godna kompasji nad sobą, prezentuje się stanom Rzplitej na każdym sejmie i gdy do własnych synów swoich żałośnie otwiera usta, natychmiast prawie niesforność zamykać je zaczyna i w głębszą zanurza ją nieszczęśliwość. Świadczyć będą potomnym wiekom wydane z kancelaryj naszych na przeszłe sejmy instrukcje, jeżeli w nich prywatne nasze lub najjaśniejszej familji interesa, obrady publiczne trudniły, i że tylko zbawienne do uszczęśliwienia kraju były od tronu naszego propozycje.

Z tym wszystkim upartą niepomyślnych chwili zawziętością jak w gorączce zostającemu choremu nie przypadło wszystkim do smaku, co było najskuteczniejszego i najprzyjemniejszego ojczyźnie. Stawa teraz w zadumieniu umysł, pociągając pióra dalej szuka nowego wynalazku, aby przypadający sejm w Grodnie według alternaty W. Ks. Lit. służącej nie był innym w upadku podobny, aby generalną wszystkich zgodą zmocniony, choć nie we wszystkim, w jakiegokolwiek przynajmniej częstee obmyśliła rada Stanów Rzpltej już ginącej ojczyźnie posiłek. Ale jako ta praca od wszystkich stanów Rzpltej potrzebuje pomocy, tak niezrażeni niepomyślnym przeszłych obrad sukcesem, sejm walny sześćniedzielnny w Grodnie, kadencją W. Ks. Lit. i prawem ubezpieczony, na dzień wtóry miesiąca października w roku teraźniejszym MDCCLII do zaczęcia przypadający, sejmik zaś przedsejmowy na miejscu zwyczajnym w Wyszogrodzie na dzień XXI miesiąca sierpnia, a generałowi dzień — miesiąca — w roku tymże, uprzejmościom i wiernościom waszym naznaczamy. To jednak do poparcia publicznego szczęścia przedsięwzięcie przez ogłoszenie uniwersałów nie będzie pożądanym uszczęśliwione końcem, jeżeli uprzejmości i wierności wasze wzięwszy w konsyderację odwołki nie cierpiące potrzeby, sekundować intencje nasze nie pospieszycie, aby już na tym sejmie wrócona jednego stanu

do drugiego konfidencja, wykorzeniona, albo przynajmniej nie łącząca interesu publicznego z prywatnym, partykularna jednego do drugiego nienawiść, przy wewnętrznej spokojności stanowiła te prawa, których terazniejsza wyciąga okoliczność.

Życzyliśmy zmocnienia wojska liczniejszym żołnierzem dlatego, że zdało się nam, żeśmy do generalnej wszystkich żądzy nasze tylko łączyli zdanie, ale nie tak aby stąd prywatne ukontentować zamysły, lecz kiedy ta materja znajdowała w uchwaleniu podatków trudność, nie popieraliśmy tego punktu uporczywie i teraz za cel obrad niniejszych dawać uprzejmościom i wiernościom waszym nie będziemy. Ekonomja publiczna dźwigająca państwa wszystkie nie mogła podlegać przeciwnej dobru pospolitemu interpretacji. Poprawienie w sądach niektórych inkonweniencyj powinno było zagrazać wszystkich do utrzymania tak zbawienego punktu, całość fortuny każdego ubezpieczającego. Z tym wszystkim te tak światobliwe propozycje nie utrzymały jedności ogniwa i wszystkie nasze i dobrze żyjących prace w osobiłszą jakąś zanurzyły nawałość. Więc kiedy teraz nowa otwiera się pora, która ojczyznę podźwignąć będzie mogła, trzeba aby uprzejmości i wierności wasze godnym, których z między siebie wybierać będziecie, posłom to zalecili, aby nie wycieńczając czasu, porządek sejmowania zachowując, wspaniała do dobrego certując emulacją, na co generalna zajdzie zgoda, kończyli sejm przy miłości ojczyzny, a tam gdzieby lub trudność lub upór znalazł fatalne miejsce, żeby to na przyszły sejm odesłane, złotych wieków zwyczajem, w reces poszło, i tak choćby część jedna potrzeb Rzpltej roku terazniejszego ukontentowała życzliwe ojczyźnie chęci; druga część i trzecia zostawałaby w dobrej skutku na przyszły sejm nadziei. Życząc tedy tych upragnionych od nas momentów, ojcowskie wszystkim otwieramy serca i uniwersał ten, aby każdego dojść mógł wiadomości, po grodach, parafjach i miejscach zwyczajnych publikować zlecamy. Dan w Wschowie dnia VI miesiąca czerwca roku pańskiego MDCCLII panowania naszego XIX roku.

Augustus Rex.

Wojciech Rakowski, J. Kr. Mości pieczęci wielkiej koronnej sekretarz mp.

Instrukcja

od J. Kr. Mości na sejmik przedsejmowy¹⁾

Następuje termin, który publicznej oddany raz pracy, rozbudzać powinien żywą każdego do usługi Rzpltej ochotę i lubo smutna zerwanych tylu sejmów pamiątka zostawuje bojaźń zaprzęgać się do takowych nowych trudów, które bez żadnego skutku dotąd były, jednak wspaniała myśl J. Kr. Mości P. N. Miłościwego w zacnych sentymentach senatu i stanu rycerskiego zakłada ufność i podaje sposoby, któreby ogniem jedności spojone dały ratunek potrzebom publicznym.

A naprzód zmocnienie sił Rzpltej tyle razy za cel obradom publicznym podane powinnyby i na terażniejszym sejmie mieć tę konsyderacją, że państwa bez obrony żołnierza, żadnego kraju mieć nie mogą bezpieczeństwa, gdyby ta tak sprawiedliwa propozycja pożądana od wszystkich nie była do zrywania sejmów okazją, bo lubo każdy znajduje smak w liczniejszym żołnierzu, ale razem i w wynalazku płacy punktualnej wielką gorzkość. Zaczym J. Kr. Mość P. N. Miłościwy tą materją z wszelką ostrożnością podaje do konsyderacji, aby zamiast zbawiennego ojczyźnie przyniesienia skutku nie tamowało insze potrzeby publiczne.

Ekonomja całej Rzpltej, wcale nie zostawująca i śladu po sobie dawnego porządku, przyprowadziła Ojczyznę do tego ubóstwa, że kraj ten, który przedtym we wszystko obfitujący mógł się lustrem swoim innym równać państwom, teraz przy słodkim pokoju nie obraca szczęśliwych momentów na swój pożytek. Do tego tedy punktu trzeba naprzód obrócić oko na miasta, aby bezpieczeństwo handlów i osób od wszelkich insultów kupieckie i rzemieślnicze sprowadzało ręce z obcych krajów, którzyby opuszczone od mieszkańców napełniali miejsca. Wielmożni podskarbiowie obojga narodów, wątpić nie trzeba, że podadzą sposoby, któremiby zachęcony kupiec, wolnością od zdzierstwa partykularnych, a folgą w cie generalnym brał ochotę do handlów tak, żeby nie przez ciężkość wybierania cła, ale przez mnóstwo zabierających się ludzi do kupiectwa skarby obojga narodów coraz większą miały importancją.

¹⁾ *Kopja w rkpsie Bibl. Czart. 597.*

Otworzenie gór olkuskich przez wprowadzenie ludzi biegłych w potrzebnej do tego nauce, przez obmyślenie na to kosztu, wyciąga od stanów Rzpltej rozsądnego i prędkiego skutku. Men-nica przy porównaniu monety z sąsiedzkimi potencjami aby otworzona była, sądzi J. Kr. Mość P. N. Miłościwy za rzecz bardzo pożyteczną.

Sprawiedliwość święta, żeby od siłu inkonweniencyj, które się zagaściły po wszystkich sądach, wolna, grzeszącym straszna, a pomocą uciemionym była, potrzeba, aby stany Rzpltej wszelkiego do tego przyłożyły starania.

Przywodząc do egzekucji dawne konstytucje, które z ministrami postronnych monarchów konferencje za rzecz potrzebną uznały, też same i teraz J. Kr. Mość P. N. Miłościwy zleca skutecznie ponowić.

Tama montawska ustawicznej potrzebująca reparacji, ponieważ wydaną ze skarbu koronnego sumą pieniężną nie mogła być zupełnie skończona, więc trzeba, aby stany Rzpltej pomyślały o sposobie utrzymania raz na zawsze tejże tamy.

Naznaczonych z senatu komisarzyów do komisij skarbowych, gdy wiele z tego świata zeszło, więc na miejsce onychże wyciąga sprawiedliwość, aby innych naznaczyć.

Na ostatku, zapatrzwszy się, jak się dawne utrzymywały sejmy, wyczerpnawszy z dawnych konstytucyj przykłady, że która materja nie znalazła uniwersalnej zgody, lubo jakąkolwiek trudnością wycieńczała czas sejmowania, między recesami na przyszły sejm lokowana była, a na co generalna zaszła zgoda, na tym się publiczne kończyły obrady, tak, że przeciw przyuczona Rzplta do konkluzji sejmów, chociaż wolnym krokiem, jednak publicznym dogadzała potrzebom.

Więc J. Kr. Mość P. N. Miłościwy życzy tego, aby urodzeni posłowie, łącząc swoje zdania z innemi, jeżeli nie we wszystkim, przynajmniej, na co znikąd nie zajdzie opozycja, na tym sejmie do szczęśliwego przyprowadzali końca.

Na własne J. Kr. Mości P. N. Miłościwego rozkazanie.

Senatorowie r. 1752

wspominani w diariuszu sejmu grodzieńskiego

Prymas arcybiskup gnieźn.	Adam Komorowski
Biskup krakowski	Andrzej Stanisław Załuski
Biskup kujawski	Antoni Sebastjan Dembowski
Biskup przemyski	Wacław Sierakowski
Biskup chełmiński	Wojciech Leski
Kasztelan krakowski	Stanisław Poniatowski
Wojewoda krakowski	Jan Klemens Branicki, hetman wielki koronny
Wojewoda wileński	Michał Kazimierz Radziwiłł, hetman wielki litewski
Kasztelan wileński	Michał Massalski
Wojewoda kaliski	August Działyński
Wojewoda trocki	Aleksander Pociej
Kasztelan trocki	Tadeusz Ogiński
Starosta żmudzki	Józef Tyszkiewicz
Wojewoda ruski	August Aleksander Czartoryski
Wojewoda podolski	Wacław Rzewuski, hetman polny koronny
Wojewoda smoleński	Piotr Paweł Sapieha
Wojewoda bełzki	Antoni Michał Potocki
Wojewoda nowogrodzki	Jerzy Radziwiłł
Wojewoda płocki	Mikołaj Podoski
Wojewoda witebski	Józef Antoni Sołłohub
Wojewoda mazowiecki	Kazimierz Rudzieński
Wojewoda mściśławski	Ignacy Sapieha
Wojewoda braclawski	Stanisław Świdziński
Kasztelan bełzki	Józef Komorowski
Kasztelan podlaski	Antoni Miączyński
Kasztelan rawski	Józef Nakwaski
Kasztelan brzeski-litewski	Stanisław Burzyński
Kasztelan braclawski	Piotr Branicki
Kasztelan inflancki	Jan August Hylzen
Kanclerz wielki koronny	Jan Małachowski
Kanclerz wielki litewski	Fryderyk Michał Czartoryski
Podkanclerzy koronny	Książd Michał Wodzicki

Podkanclerzy litewski	Michał Antoni Sapieha
Podskarbi wielki koronny	Karol Odrowąż Sedlnicki
Podskarbi wielki litewski	Jerzy Detlow Flemming
Marszałek nadworny koronny	Jerzy Wandalin Mniszech

Posłowie na sejm grodzieński roku 1752*).

Województwo krakowskie vacat.

Księstwo oświęcimskie i zatorskie:

Tomasz Sołtyk, chorąży lubelski,
Joachim Czerny, adjutant hetmana w. k.

Województwo poznańskie vacat.

Województwo wileńskie:

Powiat wileński:

Karol Radziwiłł, podczaszy lit.,
Franciszek Tyzenhauz, chorąży wileński;

Powiat oszmiański:

Michał Brzostowski, star. orański,
Michał Chomiński, chorąży oszmiański;

Powiat lidzki:

Jodko, podkomorzy lidzki,
Marcinkiewicz, sędzia ziem. lidzki;

Powiat wilkomirski:

Tadeusz Dąbrowski, chorąży wilkom.,
Rafał Jeleński, podsędek wilkom.;

Powiat brasławski:

Józef Strutyński, starosta szakinowski,
Stefan Bielikowicz.

*) Spis ułożony według rejestrów w rkpsach Bibl. Czart. nr 597, Bibl. Ossoliń. 1311, laudów sejmikowych i in. źródeł.

Województwo sandomierskie vacat.

Województwo kaliskie vacat.

Województwo trockie:

Powiat trocki:

Ludwik Pocię, strażnik wielki litewski,
Węczkowicz, pisarz ziemski trocki;

Powiat grodzieński:

Józef Massalski, starosta grodzieński,
Tadeusz Jundziłł, podkomorzy grodzieński;

Powiat kowieński:

Antoni Zabiełło, marszałek kowieński,
Ignacy Chełchowski, miecznik kowieński;

Powiat upicki vacat.

Województwo sieradzkie vacat.

Ziemia wieluńska:

Józef Głębocki, stolnik kruszwicki,
Skórzewski, porucznik.

Województwo łęczyckie:

Stefan Kossowski, starosta przedecki,
Franciszek Pokrzywnicki, starosta sadkowski,
Jan Brochocki, miecznik łęczycki,
Władysław Orsetti, łowczy bielski.

Księstwo żmudzkie vacat.

Województwo brzeskie-kujawskie:

Antoni Kossowski, podskarbi nadw. koronny,
Ludwik Dąbbski, szambelan, star. pokrzywnicki;

Ziemia dobrzyńska:

Michał Zboński, pułkownik artylerji,
Ignacy Podoski, starosta zlotoryjski.

Województwo kijowskie :

Wolański, stolnik owrucki,
Pius Jerlicz, wojski kijowski,
Szcześny Czacki, starosta nowogrodzki,
Jan Pawsza, stolnik kijowski,
Celestyn Czaplic, podczaszy kijowski,
Stecki, komornik łucki.

Województwo inowrocławskie :

Stanisław Sokołowski, podkomorzy inowrocł.,
Teodor Moszczeński, kasztelan brzeski.

Województwo ruskie vacat.

Ziemia halicka:

Wojciech Siemieński, referendarz koronny,
Józef Skrzetuski, podczaszy przemyski,
Jan Szumlański, chor. halicki,
Dominik Cetner, starosta szczurowiecki,
Michał Jastrzębski, stolnik kołomyjski,
Antoni Lubowiecki, podczaszy kijowski;

Ziemia chełmska:

Franciszek Rzewuski, szambelan,
Józef Bąkowski, stolnik krasnostawski.

Województwo wołyńskie vacat.

Województwo podolskie :

Maciej Lanckoroński, stolnik podolski,
Stanisław Rzewuski, star. chełmski,
Paweł Starzyński, starosta horodelski,
Kazimierz Wykowski, stolnik czerwonogrodzki,
Stanisław Gumowski, star. krzeczkowski,
Franciszek Markowski, starosta krzemienieczuki.

Województwo smoleńskie :

Mikołaj Łopaciński, instygator w. litewski,
Mikołaj Chrapowicki, podkomorzy smoleński. *)

*) O pośle starodubowskim Straszewiczu jedyna wzmianka w *diarjussu*.

Województwo lubelskie vacat.

Województwo połockie vacat.

Województwo bełskie:

Aleksander Świeżawski, starosta cudnowski,
Adam Chołoniewski, sędzia bełzki,
Ksawery Branicki, kasztelan bracławski,
Zbrożek.

Województwo nowogrodzkie:

Powiat nowogrodzki vacat.

Powiat słonimski:

Ignacy Łaniewski, wojski łowczy słonimski,
Michał Ślizień, podkomorzy słonimski;

Powiat wołkowyski:

Kazimierz Massalski, oboźny W. Ks. Litewskiego,
Stefan Olędzki, marszałek wołkowyski.

Województwo witebskie:

Leonard Pociąg, starosta oleśnicki,
Hurko, horodniczy witebski;

Powiat orszański vacat.

Województwo płockie:

Teodor Szydłowski, sędzia warszawski,
Dembowski, starosta tymbarski.
Józef Matuszewicz, pułkownik,
Rościszewski, pisarz płocki.

Województwo mazowieckie:

Ziemia czerska:

Paweł Boski, cześnik czerski,
Józef Aleksander Mrokowski, sędzia grodz. czerski;

Ziemia warszawska:

Dyzma Szymanowski, szambelan,
Maciej Sobolewski, podkomorzyc warszawski;

Ziemia wiska:

Józef Wilczewski, pułkownik,
Paweł Karwowski, stolnik bielski;

Ziemia wyszogrodzka vacat.

Ziemia zakroczymska:

Józef Wągradzki, podkomorzy zakroczymski,
Józef Bystry, starosta czachowiecki, regent skarbowy litewski;

Ziemia ciechanowska:

Jan Chryzostom Krajewski, instygator koronny,
Ferdynand Kicki, kapitan artylerji;

Ziemia łomżyńska:

Stanisław Poniatowski, pułkownik łan.,
Antoni Glinka, pisarz grodzki łomżyński;

Ziemia różańska vacat.

Ziemia liwska:

Michał Rudzieński, starosta chęciński,
Kazimierz Chojecki, podskarbi liwski, skarbnik łukowski.

Ziemia nurska:

Tomasz Ossoliński, starosta nurski,
Stanisław Brzeziński, podkomorzy nurski.

Województwo podlaskie:

Ziemia drohicka vacat.

Ziemia bielska:

Maciej Starzeński, starosta brański, pisarz wojskowy koronny,
Kazimierz Kuczyński, chorąży bielski;

Ziemia mielnicka:

Aleksander Buttler, starosta mielnicki,
Sienicki, dworzanin J. Kr. Mości.

Województwo rawskie:

Ziemia rawska:

Kazimierz Granowski, starosta radomski,
Świdziński, wojewodzie braclawski;

Ziemia sochaczewska:

Jan Potocki, wojewodzie bełzki,
Kazimierz Morski, skarbnik sochaczewski.

Województwo brzesko-litewskie:

Powiat brzeski:

Jan Sapieha, wojewodzie mścisławski,
Józef Sosnowski, pułkownik;

Powiat piński:

Leopold Orzeszko, stolnik piński,
Józef Kurzeniecki, podczaszy piński.

Województwo chełmińskie vacat.

Województwo mścisławskie vacat.

Województwo malborskie vacat.

Województwo braclawskie:

Franciszek Kazimierz Chojecki, wojski braclawski,
Świdziński, stolnik dźwinogrodzki,
Leon Korzeniowski, starosta ratomski,
Ignacy Czosnowski, starosta salnicki,
Tomaszewski, podczaszy winnicki,
Ostrowski, cześnik nowogrodzki.

Województwo pomorskie vacat.

Województwo mińskie:

Powiat miński vacat.

Powiat mozyrski:

Gerwazy Oskierko, starosta mozyrski,
Stanisław Jeleński, podstarości mozyrski;

Powiat rzeczycki:

Judycki, kasztelanie miński,
Franciszek Rokicki, wojski oszmiański.

Województwo inflanckie :

Z Korony:

Wiktor Wereszczyński, sędzia ziemski chełmski,
Antoni Dowoyna Sołohub, generał artyl. lit.;

Z Litwy:

Jan Chreptowicz, stolnik nowogrodzki,
Jan Kaszyc, krajczy mścisławski;

Z Inflant:

Antoni Przezdziecki, referendarz litewski,
Stanisław Pióro, starosta żydejkański.

Województwo czernichowskie vacat.

Manifest

uczyniony przez jmci pana Morskiego posła sochaczewskiego de nullitate Sejmu w Grodnie 1752 r.¹⁾

Stanąwszy oczywisto przed urzędem i aktami grodzkiemi grodzieńskimi jmć pan Kazimierz z Morska Morski, z województwa rawskiego ziemi sochaczewskiej na sejm walny terazniejszy grodzieński obrany poseł. Najprzód przed Bogiem i światem, że nie żadnym prywatnym interesem uwiedziony, lecz pure amore ojczyzny ductus, manifestuje się: A to w tym, iż insistendo prawu pospolitemu o porządku sejmowania anni 1690 postanowionemu zaraz przy zaczęciu sejmu, a złączeniu izby poselskiej z prześwietnym senatem na powitanie Króla Jmci

¹⁾ *Kopje w rkpsach Bibl. Uniw. Warsz. 2¹/₁₄ Bibl. Czart. N^o 597 i wielu innych. Druk. w naszym „Sejmie Grodzieńskim 1752 roku“, str. 94-5.*

P. N. M., gdy o przymówienie się ad pacta conventa przez kilka sejmów zatamowane dopraszali się, tylko po jednemu z prowincji głos dany, a dla każdego prawem obwarowany, i ten w propozycjach swoich pożądanego nie odebrał skutku; także ad tenorem tej konstytucji wzwyż wyrażonej resultata senatus consilii w izbie senatorskiej nie czytane i podług konstytucji anni 1670 senatorowie ad latas Najjaśniejszego Pana po przeczytanej od tronu propozycji naznaczeni nie zostali. Po powrocie do izby poselskiej w głosach swoich w tych punktach laesionem iurium cardinalium sejmowania oraz desideria swoje podług instrukcyj od województw danych na fundamencie konstytucyj annorum 1607, 1641, 1717, 1736 o redukcją gwardji saskiej nad komput postanowiony, in regno znajdujące się; o szarże pierwsze wojskowe authoramentu cudzoziemskiego dysydentów zaszczycające; dyspozycje dóbr ekonomicznych żup solnych w ręku dysydentów zostające, aby ad tenorem pomienionych konstytucyj te publiczne żądania do skutecznej istoty przyjść mogły. Jako też poczty koronnej i litewskiej dyspozycje, w której wszystkie arcana status zawierają się, w ręku rodowitego szlacheica polskiego in fide orthodoxa żyjącego zostawać mogły, przez j. w. pana marszałka sejmowego upraszali i tak circa liberum veto activitatem dalszych konsultacyj zatamowali, dopominając się u j. w. ministrów, t. j. pieczętarzów, krzywdy w pieczętowaniu przywilejów contra mentem legis, u jmei pana marszałka zaniedbałych attencyj nad komput gwardji saskiej, konstytucją 1665 opisaną, jako u j. w. ichmościów podskarbach utriusque gentis, że ekonomje i żupy cudzoziemcami i dysydentami są osadzone.

Że zaś wzwyż wyrażone punkta, podług instrukcyj od województw wniesione, pomyślnej zupełnie ad mentem prawa nie odebrały rezolucji i owszem miasto ustanowienia pożądanej inter status konfidencji bardziej ją zirytowano, miesząc do tego etiam extraneos cum summo praejudicio intaminatae fidei dobrze zasłużonych i w niczem nienotowanych w tej Rzeczypospolitej senatorów, obawiając się tedy ex his omnibus praemissis, aby na tym sejmie non sit pejor medicina morbo, kiedy nietylko na nim reintegracja iurium cardinalium, od których salus pendet publica, cale odrzucona, podane posłom w instrukcjach desideria przytłumione, które być powinny pro basi et fundamento gerendo-

rum et tractandorum na sejmach negotiorum do utwierdzenia inter status konfidencji, do utrzymania partae sanguine antecessorum libertatis, do zmocnienia inter majestatem et libertatem jak najgruntowniejszej apprime potrzebnej. Kiedy te wszystkie tak gwałtowne Rzpltej desideria et justissima petita abrogantur et vili penduntur, praecavendo indemnitati et integritati publicae, conservationi jurium et praerogativarum omnium ordinum quomodocunque et perquemeunque laesarum, sisto activitatem ulteriorem sejmowania et de nullitate sejmu terażniejszego quam sollemnissime manifestują się, salva praesentis manifestationis auctione vel diminutione pleno in robore reservata et praecustodita. Kazimierz z Morska Morski poseł z. sochaczewskiej.

Remanifest przeciwko temuż manifestowi¹⁾

My senatorowie, ministri status i posłowie województw, ziem i powiatów na sejm walny grodzieński zgromadzeni, zapatrzwszy się, że coraz ojczyzna nasza przez upadek sejmów woła ratunku, a otrzymać go nie może, te publico wydać oświadczenie nasze umyśliliśmy, żeby et praesens aetas et futura o szczyrych naszych in publicum informowana była intencjach. A najprzód po uspokojonych domowych burzach pax tranquilla sejmem ogłoszona, tak staraniem J. Kr. M. P. N. M. radicata, że armorum strepitus zdaleka słyszymy, żadnej felicitati publicae nie zaniósł przeszkody: zachowany sollicitudine regia pokój zazdrośnym całemu światu przykładem, wzbudza w nas zawsze wdzięczność temu panu, którego rządowi przypisać haec prospera powinniśmy. Ale jeszcze tu nie koniec szczęścia naszego: nie doszedł nas upał wojenny, nie wtargnął się i domowy ogień, a jeżeli sejmami niedoszłemi rachować będziemy nieszczęśliwe lata, wydaje się na

¹⁾ *Kopje mniej lub więcej wadliwe w rkpsach Bibl. Uniw. Warsz. 2¹/₁₄, Bibl. Czart. 597. Pol. Ak. Um. 377, 640 i wielu innych. Przekł. franc. Roepella, Polen um die Mitte des XVIII Jahrhunderts, 1876, str. 234.*

^{*} O losach i znaczeniu tego projektowanego remanifestu ob. Broglie, *Le Secret du Roi*, I, str. 59. Waliszewski, *Potoccy i Czartoryscy*, str. 145. Konopeczyński, *Sejm grodzieński 1752 roku*, str. 97.

widok, że delikatność wolnego głosu począwszy a Majestate in tuto zachowana, fundamenta tedy libertatis tak co się tyczy wolnego głosu jako i praw kardynalnych ubezpieczwszy nam J. Kr. M. P. N. M. z tak trwałym pokojem, czy mógłże więcej uczynić dobrotliwy pan nad to wszystko? Złożył i teraz J. Kr. M. w czasie prawem opisanym sejm ordynaryjny w Grodnie non sibi sed patriae; od tronu propozycje pokazały ojcowską miłość, nie dla siebie nie zostawując, chciał tylko zadość uczynić żądzom i prośbom stanów Rzpltej. A lubo justus meritorum judex sam tylko pan Najjaśniejszy zostaje, jednak przystąpiwszy do rozdania wakansów, z generalnej wszystkich approbacji zupełne miał ukontentowanie. Nastąpiły głosy posłów ziemskich tych, którzy tylko sobie życzyli mówić, et exauditi, żądali na propozycje swoje niektórzy z izby poselskiej rezolucji, odebrali dostatecznie ore marszałka swego. Tu się zastanawia pióro, które my tylko teraz pociągamy do pokazania szczerych intencji naszych do dobra pospolitego dążących, non ad accusationem. Manifestujemy się tedy przed Bogiem i całym światem, żeśmy życzyli sobie w tak słodkim panowaniu zażyć zbawiennego czasu na ratunek ojczyzny. Nie inna była wola nasza, tylko aby utrzymaniem sejmu prawa z kluby wypadłe w zupełnej były obserwacji, i aby w pokoju kraj do dawnego przyprowadzić lustru. Sprawiedliwość, przez różne inkonweniencje w sądach nadwątlona, aby nową obostrzoną konstytucją była ukrzywdzonym tarczą; życzyliśmy i inne zbawienne dla dobra pospolitego przyprowadzać do skutku propozycje. Na cóż się te wszystkie nasze prace i fatygi obróciły? Tylko na większy żal, że coraz upadającą bez rady ojczyznę widzimy. Teraz, że tranquillitas publica jedynym naszym zostaje szczęściem, tak studendo jej przed całą oświadczamy się ojczyzną, iż umysł nasz do utrzymania zawsze słodkiego pokoju kierując, przy dostojeństwie J. Kr. M. tudzież całego kościoła i wiary ś. katolickiej rzymskiej przy prawach i wolnościach naszych żyć i umierać pragniemy.

Dat. w Grodnie dn. 23 miesiąca paźdz. 1752 r.

Podpisali ten remanifest A. Komorowski, A. St. Załuski, A. Seb. Dembowski, W. Sierakowski, W. Leski, M. Radziwiłł, J. Małachowski, M. Czartoryski, Mik. Podoski, Fr. Rzewuski, J. Wilczewski, Ant. Glinka, Ant. Kossowski, Ign. Podoski i St. Pióro.

— 141 —

DIARJUSZ SEJMU ORDYNARYJNEGO

WEDŁUG KADENCJI SWOJEJ W WARSZAWIE PRZYPADAJĄCEGO,
DNIA 30 SEPTEMBRIS 1754 ZACZĘTEGO.

W dzień kadencji sejmku prawem naznaczony o godzinie dziesiątej Królestwo Ichmość P. N. Miłościwi z Najjaśniejszą familją królewiczami ichmościami *) przy asystencji ministrów pacis et belli tak koronnych jako W. Ks. Lit., ichmościów senatorów duchownych i świeckich, posłów na sejm wybranych i kawalerji legionum militarium utriusque authoramenti, ruszyli się do kościoła kolegiaty warszawskiej na wysłuchanie wotywy przez księcia jmcí Załuskiego, biskupa krakowskiego, de Spiritu Sancto, śpiewanej przy rezonancji muzyki królewskiej, na której solito tempore miał kazanie jmcé ksiądz Łubiński**), archidjakon krakowski, ex themate Deutero. 5 capite: Si es ex Deo, consilium tuum a Deo impetrabitur, nec poteris dissolvere illud nec Deo refragari; si ex hominibus, consilium hoc dissolvetur, przyrzekając przytomnym z obrad sejmowych prawodawcom, że rady o dobru pospolitym z poradą Ducha Przenajświętszego sprawowane Bogu i ludziom się podobają, jako od Boga zaczęte, a kiedy takie porady upadającej ojczyźnie dane będą, ludzka przeciwność ich convellere nie potrafi: Si es ex hominibus, consilium hoc dissolvetur. Przeciwnym zaś sposobem dowodził tego, jeżeli w teraźniejszym czasie dla dobra pospolitego zbawiennym obrady synów ojczyzny bez porady Ducha św. zaczęte będą, zapewne do skutku istoty swojej nie trafią¹⁾, i życzył

¹⁾ *Rkps*: potrafią.

*) Ksawerym i Karolem, ob. Kurjer Polski, 1754, nr 63.

**) Maciej Józef, † 1770.

z miejsca swego kaznodziejskiego w początkach i skutku sejmowania Boskiej pomocy, za usilne dziękując staranie Najjaśniejszemu Królowi Jmci, który jako pater patriae nie zapomina orphanis Poloniarum filiis w potrzebach opiekować się. Na dowód tej prawdy cytował pismo św. Deutero. 1-mo 32. capite. Kiedy lud izraelski, rebellizując przeciwko Bogu, nie słuchał rady wodza swego Mojżesza, gens absque consilio, natychmiast ściągnął na się karę boską, za którym wnosił modlitwy swoje do Boga Mojżesz, ekskuzując ich, utinam saperent et intelligent novissima. Przeto wspomniawszy ¹⁾ już przeszły fatalny ²⁾ na naród polski czas ów bez obrad, bez wsparcia ojczyzny sprawiedliwością przepędzony, wymieniwszy potrzebę modlitwy do Boga, po diecezjach w kościołach Bożych sprawowanej, animował stan senatorski i rycerski do jedności i miłości dla wsparcia nachylającej się do upadku ojczyzny. Skąd wywiódł propozycją, że wtenczas dobra rada, kiedy się przy niej mieści cnota; tej prawdy próbował historją Judyth: utebatur consilio et oratione ad debellandum hostem, orate ut consilium meum sanum sit, dając adintende (*sic*) stanom Rzpltej słowy św. Chryzostoma: ubi concordia non est, nec oratio exauditur, nec oblatio suscipitur, quia discordia domina est.

W dalszym dyskursie eksplikował generationem człowieka, który jeden tylko będąc stworzony, a z sobą nie mógł się zgodzić, świadcząc św. Anzelmem: anima et corpus dissident sibi. Dlaczego życzył mieć pamięć na zgodę, aby hac mediatrice dogodziło się w potrzebach ojczyźnie, dając na przykład napomnienia św. Bernarda: nisi opus tuum in unitate feceris, acceptum Deo non erit. A jako Micheas prorok radzi: ponam acervum lapidum, tak lapides pretiosi temporis obrad caemento zgody i jedności in acervum wzrastać powinny, za zdaniem zaś Cycerona: ex quo tempore consilium sublatus est, sublata est libertas et pax, et facti sumus opprobrium vicinis nostris, zakończył tedy słowy Lucae 22: facta est contentio inter illos, jeżeli stany polskie w obradach swoich zgody mieć nie będą, niepomysłnego tedy im spodziewać się potrzeba skutku.

Po ukończonej wotywie Królestwo Ichmość divertit do zamku, gdzie Król J. P. N. Miłościwy zasiadłszy na tronie tudzież

¹⁾ *Rkps*: zapomniawszy.

²⁾ *Rkps*: przeszłych, fatalnych.

ichmość senatorowie na krzesłach swoich, wysłuchawszy przysięgi ichmościów panów Sapiehy¹⁾, wojewody połockiego, Hylzena, wojewody mińskiego, jmei pana Chreptowicza na kasztelanją brzeską lit. i pozwoiliwszy ichmościom panom posłom na teraźniejszy sejm obranym obrady swoje zaczynać, ruszył się do pałacu swego.

Zszedłszy się sensim ichmość panowie posłowie ad officinam legum, jmc pan marszałek starej laski, posadziwszy ex turno wszystkie województwa, zabrał głos, dziękując J. Kr. Mości za nieustanną i niesfatygowaną czułość około dobra pospolitego, i luboż niemałą tyle zerwanych sejmów ojcowskiemu J. Kr. Mości sercu, domowe dysensje, roztyrki i emulacje zadały ranę, atoli J. Kr. Mość jako prawdziwy ojciec ojczyzny, nie chcąc jej zostawić bez rady, zaleca wybranemu z wielu tysięcy wielkich posłów gronu, ut periturae consulant patriae, wytykał na oczy ojczyzny synom tak wielkie bezprawia, które wkrótce fatalne dla każdego przynieść mogą konsekwencje. Ginie lustr dawny ojczyzny, tępieje straszna przedtym cudzym nacjom szabla polska, i jak w wielkiej u sąsiadów była apprehenzji, teraz jednym staje się pośmiewiskiem; parta sanguine antecessorum dla narodu estymacja w jedyną obróciła się nikczemność i postpozycja, zła ekonomika tyle administrować sposobu nie może, aby jaką Rzplta dla siebie zrobiła zasłonę. Rujnują się miasta, upadają handle, nikczemnieją rzemiosła; przechodząc wszystkie królestwa i Rzplte choćby najmniejsze, w żadnychby tak wielkiego znaleźć nie potrafił nieporządku. Nierozumnej śmiałości ojczyzny synom przypisował, że in tantos całej Europy aestus, na które się zabiera, nic nie zważając, o sobie myśleć zaniedbywa; napominał ichmościów, aby mściwej obawiając się ręki Boskiej, za wzruszenie się ex cardinibus praw ojczystych, za wzgardę prawa Boskiego i ludzkiego w niewolnicze kiedykolwiek nie wpadły pęta. Nakoniec luboż przeszłego sejmu grodzieńskiego imperfecti operis stał się magister, życzył, aby szczęśliwszym te obrady publiczne poszły torem, chcąc ex turno quoad electionem marszałka rozdawać głosy²⁾.

Odezwał się jmc pan Eperyaszy, poseł wilkomirski, ante

¹⁾ *Rkps*: Sapiehe.

²⁾ *Cała mowa Massalskiego w rkpsie Bibl. Ossol. N° 710.*

turnum upraszał o głos, który ze mu był denegowany, obiecał do niczego nie przystąpić, pókiiby interesa Rzpłtej uspokojone nie były¹⁾.

Ichmość panowie krakowscy, Łętowski i Czerny, posłowie, nie pozwalając na novitates i bezprawia, dopraszali się głosów ex turno, poczym trwawszy izba z godzinę in inactione,

Jmć pan marszałek starej laski zaprosił ichmościów panów posłów na miejsca swoje, wyraziwszy w głosie swoim, aby zadosyć czyniąc pospolitemu prawu wybranym ad officinam legum posłom wiadomemu, raczyli pozwolić na wotowanie ex turno in ordine do elekcji marszałka.

Czemu contradixit jmć pan Kossowski, poseł brzesko-kujawski, upraszając, aby interlocutorie mógł się odezwać, lecz turmatim ichmość panowie posłowie inszych ziem i województw takowego głosu nie pozwolili, pókiiby marszałek nie stanął.

Powtórnie zaś jmć pan marszałek starej laski wyznał wolą J. Kr. Mości P. N. Miłościwego i odkrył jawnie intencje pańskie do zadosyćuczynienia prawu w obraniu na pierwszym dniu marszałka ściągające się i przeto dał głos województwu krakowskiemu.

Na który jmć pan Kossowski, poseł brzeski-kujawski, nie pozwolił.

Dla czego jmć pan marszałek, widząc trudność w schylającym się ku wieczorowi czasie, zaczęcia i skończenia wolnych głosów na marszałka spodziewając się, że dzień jutrzejszy placidiore Jove nastąpi, solwował sesją na godzinę ósmą.

¹⁾ Os. d.: lecz ichmość pp. krakowscy żadną miarą precedencji w głosie ustąpić nie chcieli. Jmć pan Wilczewski, poseł bielski, interlocutorie wyraził to, aby przed elekcją nowego marszałka w żadne nie wdawać się materje, szczególnie tylko co ad electionem należy. Długie potym były colloquia, gdy ani jmć pan wilkomierski na turnum ani ichmość pp. krakowscy na głos pozwolić nie chcieli, za żądaniem innych jmć pan marszałek ob spem melioris eventus na dniu jutrzejszym dzisiejszą sesją limitował na dzień jutrzejszy na godzinę 10 zrana.

SESJA DRUGA

Die 1 octobris

Jmć pan marszałek starej laski w głosie swoim wyraził, że smutna postać zostającej izby poselskiej in inactivitate ¹⁾, pobudziła czułość J. Kr. Mości P. N. Miłościwego, że zlecił jmcí panu marszałkowi, aby jako najusilniej upraszał izby całej o przystąpienie do wolnych głosów per turnum na marszałka, dogadzając prawu powszechnemu, aby, czego pospolite oczekują żądze, bez odwołki i straty czasu stać się mogło; dla czego dał głos województwu krakowskiemu ²⁾.

¹⁾ *Rkps:* activitate.

²⁾ **Os. d.:** Jmć pan Eperyaszy, poseł wilkomierski, nie pozwał; odzywali się różni przy nim oraz żądali i upraszali ichmć pp. krakowskich, aby pozwolili wyekskuować się jmcí panu wilkomierskiemu, in qua materia dopomina się głosu. Toż suadebat i jmć pan Abramowicz, pisarz ziemski i poseł wileński, aby ichmć panowie krakowscy ustąpili głosu jmcí panu wilkomierskiemu, na co zgody nie było, ale ichmć pp. krakowscy mocno obstabant przy pierwszym głosie. Ruszyli się potym wszyscy ichmć panowie posłowie z miejsc swoich, particularibus colloquiis zabawiając się, niemały czas trawili, a jmć pan wilkomierski wyszedłszy, długo extra stubam znajdował się. Niektórzy ichmć, dopominając się i zezwalając na turnum, prosili jmcí pana marszałka, aby raczył dać i pozwolić kontynuacją głosu województwu krakowskiemu, alegując, jakoby miał odstąpić kontradycji, lecz oponowali się zaraz przy tym ichmć panowie posłowie, unum sentientes z jmcią panem wilkomierskim, osobliwie jmć pan Skrzetuski, poseł podolski, któremu reposuit jmć pan Pułaski, starosta warecki, poseł bielski, w te słowa: Mamy prawo po sobie, iż najpierwej do elekcji marszałka przystąpić powinniśmy, więc na żadne kontradycje uważać nie powinniśmy, tylko na prawo, które nam pro primo passu elekcją marszałka nakazuje, i na tym fundamencie o turnum dopraszał się. Odezwał się także jmć pan Abramowicz, poseł wileński, interlocutorie his formalibus: z własnych instynktów swoich dochodzę tego, że przy opozycji jmcí pana wilkomierskiego trudno się czego innego spodziewać, chyba podobnego, jako i na przeszłym grodzieńskim sejmie od jmcí pana Morskiego dla sejmu terażniejszego końca. Lecz gdy te słowa zaczął mówić, ruszyli się do niego ichmć panowie krakowscy, nie pozwalając mu mówić, silentium imposuerunt ori jego. Gdy zaś powrócił jmć pan wilkomierski, pytał się jmć pan marszałek, czy będzie zgoda na głos per turnum, gdyż miał

Jmć pan Staniszewski, sędzia ziemski i poseł ziemi warszawskiej, nie pozwolił wolnego głosu elekcji marszałka, pókiby się jmć pan Eperasz, poseł wilkomirski nie wyeksplikował z zamówionego dla siebie pro primo głosu.

Jmć pan Potocki, starosta i poseł halicki, widząc przewłokę czasu daremną, upraszał izby poselskiej, aby się mógł jmć pan wilkomirski wyeksplikować, wnosząc sobie, że taką położy eksplikacją, która więcej tamować nie będzie zgodnego wotowania na marszałka.

Jmć pan Mniszech, podkomorzy W. Ks. Lit., poseł ziemi łomżyńskiej, z tym się odezwał, że ma to w instrukcji od ziemi łomżyńskiej podano, aby na żadne głosy etiam interlocutorie zabierane nie pozwalał, jedynie tylko na elekcją marszałka, która według prawa przed zabieraniem wszelkich głosów nastąpić powinna.

Dlaczego jmć pan marszałek ruszył się z miejsca swego z perwazją do ichmościów panów posłów, aby się na jedno zgodzili i do dalszej materji przystąpić raczyli, a gdy więcej nad godzinę pracując nie mógł ad unionem przyprowadzić ichmościów panów posłów, z naprzykrzenia czasu turmatim ichmość panowie posłowie domawiali się o solwowanie sesji, alboli też o rozdanie głosów na elekcją marszałka.

Na co jmć pan marszałek extra locum reposuit, że jmć pan wilkomirski in officina legum nie znajduje się, który jest contrarius elekcji marszałka, dlatego nie może rozdawać głosów.

Jmć pan (starosta) warecki¹⁾, poseł ziemi bielskiej,

to sobie zalecone od J. Kr. Mości, aby do niczego nie przystępować, póki elekcja nowego marszałka nie stanie. Ale i tu contrarius stanął jmć pan wilkomierski i kontynuacji głosów ichmć panom krakowskim nie dopuścił. *Marszałek solwuje posiedzenie na godzinę dziesiątą nazajutrz.*

¹⁾ Os.: przyczym jmć pan Skrzetuski, poseł podolski, obstabat, życząc to pierwiej ułatwić, na czym cała rzecz zawisła sejm. Potwierdzili to ichmć pp. Horaymi Abramowicz, wileńscy, lidzki i inni, mówiąc, że ponieważ się to odkryło, co pod figurą było, więc upraszam jmci pana marszałka, aby adeat majestatem i o uspokojenie tego interesu upraszał przed turnum do elekcji marszałka. Contradicebant temu ichmć posłowie liwscy i Pułaski, poseł bilski, któremu na odezwanie się zarzuczano kondemnację ex parte księcia jmci łowczego koron-

reposuit imci panu marszałkowi, że kontradycja publico ore być powinna ogłoszona izbie, et secuti sensum ejus inni ichmość

nego, na co mocno tenże poseł exarsit i dopominał się głosu, lecz mu nie pozwolono. Lecz ichmość pp. liwscy upraszali jmcí pana marszałka, aby żadne materje przed elekcją traktowane nie były i ne adeat majestatem. Lecz gdy się mocno dopraszali ichmościowie pp. wileńscy, aby jmcí pan marszałek raczył adire majestatem, przyłączyli do nich próśby swoje jmcí pp. Kossowski, starosta przedecki, poseł kujawski, i jmcí pan mozyrski, którym a latere objiciebant kontradycje i mówić nie dopuszczali arbitri. Odezwał się potym jmcí pan Wodzyński, poseł liwski, radząc, aby czasu nie wycieńczać; jeżeli sejmować trzeba, to sejmować, jeżeli nie, to prosił pożegnać. Wniósł potym illacją jmcí pan Horaym, poseł wileński, upraszając jmcí pana marszałka, ut adeat majestatem, i upraszał, aby mediante autoritate sua raczył sopire interes ordynacji, na co wielu niepozwalając, a wielu też tego żądało. Tu się potym przyrównał jmcí pan Horaym, poseł wileński, o alternatę głosu do prowincji swojej, która miała być deklarowana w Grodnie alternata za to, iż tam na turnum województwu krakowskiemu podczas sejmu przeszłego grodzieńskiego pozwolono. Jmcí pan marszałek przyznał sprawiedliwym być pozorem illacją ichmościów pp. wileńskich względem alternaty i pierwszości głosów dla prowincji swojej wniesioną ex mente instrukcji ich, a oraz jmcí pana Horaima, posła wileńskiego, upraszał, aby pretensją swoją a oraz i województwa swego wileńskiego odłożyć raczył, tak ten partykularny interes, jako też uspokojenia ordynacji domagania się po elekcji marszałka, w czym J. Kr. Mość interponere deklaruje, a ad turnum pierwszego głosu województwu krakowskiemu należącego, condescendere chcieli. Exposebat zaraz głosu województwo krakowskie, lecz im mówić nie dozwolono. Chciał się odezwać interlocutorie jmcí pan Abramowicz, poseł wileński, któremu także ichmość pp. krakowscy non permiserunt i activitatem zatamowali. Deklarował jmcí pan marszałek po odebranej rezolucji od J. Kr. Mości ichmościom panom wileńskim, lidzkiemu i Skrzetuskiemu podolskiemu, posłom, wszelką in postulatis satisfakcją, którą że per emissarium od J. Kr. Mości odebrano, doniósł ichmościom, iż wszelkie starania swoje J. Kr. Mość do tego obracać zechce, aby nastąpiło między rozróżnionemi z okazji ordynacji ostrogskiej domami uspokojenie, byleby ordo sejmowania zachowany i marszałek obrany był. Nie przyjął z zupełną satysfakcją tej od J. Kr. Mości danej, przez jmcí pana marszałka uczynionej relacji jmcí pan Łopaciński, instygator W. Ks. Lit. i poseł inflantski lit., domagał się i obligował jmcí pana marszałka, aby

panowie posłowie domawiali się *concordibus labiis*, aby rozdane głosy były, kiedy jmc pan wilkomirski *sine contradictione* wyszedł z izby poselskiej.

— sam J. Kr. Mość w tym interesie ordynacji ostrogskiej mówić starał się, inaczej żadnych rezolucyj przez inne osoby donoszących akceptować i przyjmować nie miał. Jmc pan Chlebowski, starosta i poseł liwski, podziękowawszy za uczynioną rezolucją jmcu panu marszałkowi, z wdzięcznością przyjął wymienioną rezolucją, dziwował się oraz innym ichmościom, którzy pro *insufficienti* odebrali ją, mówiąc: jeżeli szlachcie szlachcicowi w partykularnym interesie rzecz jaką w słowie przyobiecuje i to się akceptuje, a za cóż J. Kr. Mości Panu tak łaskawemu wierzyć nie trzeba? Co wielu *recte sentientium*, *turnum* żądających, potwierdzili. Odezwał się był jmc pan Lenkiewicz, poseł mozyrski, na którego odezwanie zarzucano mu obiekcją czyli kontradycją. Domagali się znowu ichmościowie pp. wileńscy i lidzcy, aby jmc pan marszałek *iterum* adeat majestatem i interes ordynacji aby skutek wziął, J. Kr. Mości remonstrować raczył; który *reposuit*, gdy się nie podobą per *emissarios* rezolucją, po skończonej sesji deklarował *etiam* odebrać ją od J. Kr. Mości. Na co zezwolili wszyscy posłowie, *praecaverunt* jednak niektórzy, *osobliwie* *turnum et ordinem* sejmowania zachować pragnący, aby *non de consensu* całej izby interes ordynacji jmc pan marszałek J. Kr. Mości proponował; co gdy miał uczynić, jmc pan Karski, chorąży i poseł rożański przyrzekł o to *quaerulam* na jmcu pana marszałka. Oświadczył się jmc pan marszałek z tym, że prawa i zwyczaje tak mu są do zachowania miłe, że i w najmniejszym punkcie w największej potrzebie odmienić nie ważyłby się, *adire* zaś majestatem *et expostulować* uspokojenia ordynacji ostrogskiej inaczej nie determinował się, chyba *de consensu* całej izby; na to *praetendentium aditum assensus*, *denegantium* zaś *dissensus* zaszedł. Jedni upraszali, drudzy zaś nie dopuszczali. *Exposcebat* jeszcze zdania całej izby, jeżeli jest zgoda wszystkich, ażeby szedł do J. Kr. Mości, nie już od wszystkich, ale sam od siebie. Na to *reposuit* jmc pan Michałowski, chorąży krakowski, poseł oświęcimski, że jako *cardo* Rzplitej jest prawo, prawa *cardo* jest sejm, sejmu *ordo* jest porządek sejmowania, i zachowania jego życzył jmcu panu marszałkowi, aby to obserwował, a do J. Kr. Mości nie *fatygował* się, *et non eat sed sedeat*, a drugi odpowiedział: *non sedeat sed eat*. Jmc pan marszałek, nie mogąc *unanimi assensu* całej izby *ad aditum* J. Kr. Mości otrzymać zezwolenia, upewniał ichmościów pp. posłów wileńskich, lidzkiego i podolskiego, że wszelką zwykłej dobroci od J. Kr. Mości odbiera *in illatis* satysfakcją, aby zaś *in officina*

Jmé pan marszałek tedy, zasiadłszy na miejscu swoim, pytał się ichmościów, jeżeliby była zgoda na rozdanie per turnum głosów in ordine do elekcji marszałka, przypominając ichmościom, że powtórna zaszła go obligacja od J. Kr. Mości, aby wszelkimi sposobami animował izbę poselską do zgodnych głosów na elekcję marszałka. Lecz gdy i za powtórным głosem swoim in unum sensum ichmościów panów posłów nie mógł nakłonić, ob spem melioris eventus salwował sesją na dzień jutrzejszy na godzinę dziewiątą.

SESJA TRZECIA

Die 2 octobris

Jmé pan marszałek starej łaski, zabrawszy głos, remonstrował ichmościom panom posłom facundo sermone, że człowiek przewyższa inne nikczemniejszej natury stworzenia wolnością zdania, jako też i synowie ojczyzny inne narody swobodą celują, i do uwagi podał, że nie pożytkujący jest zaszczyt Polski fundamentami prawa, kiedy mu się zadosyć nie staje, zaczym przełożył usilne J. Kr. Mości starania około utrzymywania praw ojczystych, upraszając ichmościów panów posłów, aby in triduo perfecta znalazła się charitas w przystąpieniu do obrania marszałka.

Jmé pan Eperyasz, poseł wilkomirski, stosując się ad mentem animowania jmci pana marszałka, odstąpił swojej pretensji głosu zamówionego, na turn elekcji marszałka pozwalającą kondycją, aby po obraniu marszałka przed wszystkimi interesami sejmowania nastąpiła ewakuacja Dubna¹⁾.

legum nihil operose agentes daremnie nie siedzieli, pytał się, czyli zgoda ad turnum; na co ciż sami nie pozwolili. Ruszyli się wszyscy z miejsc swoich i niemały czas particularibus zabawiali się colloquiis. Jmé pan marszałek wyszedł był z izby i blisko półtorej godziny disparebat izbie; powróciwszy się potem, gdy zważył przeciwne ichmościów panów posłów zdania i illacje, a widząc, że czas od wyroków do zjednoczenia się przeznaczony jeszcze nie przyszedł, i czego dzisiejsze przynieść nie mogły prace, spodziewał się, że dzień jutrzejszy pożądane wszystkim z satysfakcją zupełną prawa przyniesie ukontentowanie, w tę nadzieję solwował sesją na godzinę dziesiątą.

¹⁾ Os.: przyznał prawdziwą sensibilitatem ichmościów panów krakowskich w domaganiu się i dopominaniu należącego

Jmé pan Mogilnicki, starosta, poseł z województwa podolskiego, interlocutorie domawiał się, aby unikając ulteriora discrimina obrad sejmowych na takowej kondycji posita, jmé pan marszałek starej laski raczył adire majestatem o ugodzenie tej materji.

Jmé pan Abramowicz, poseł wileński, mając podany sobie punkt od województwa w instrukcji, nie deklarował do niczego przystąpić, póki by ichmość panowie krakowscy nie asekurowali się na pozwolenie alternaty w głosach z województwem wileńskim.

Jmé pan Łętowski, poseł krakowski, nie pozwalając na takową nowelę, wzajemnie dla siebie uczynił prekustodycję oponowania się za swoim województwem, dając racją, że o ta-

pierwszego głosu, na który inaczej pozwolić nie obiecywał, aż illacja od wielu ichmościów, intuitu ordynacji ostrogskiej wniesiona, suum sortietur effectum, co jmé pan Kostrowicki, poseł lidzki, potwierdził. Jmé pan Abramowicz, pisarz i poseł wileński, także nie pozwalał na turnum, póki deklaracji i asekuracji o alternatę W. Ks. Lit. mieć nie będzie, oraz upraszał jmcí pana marszałka aby suo tempore to do konstytucji podane i inserowane było, o co nie ex arrogantia osoby swojej, ale ex mente instrukcji dopominał się. Przymówił się do niego jmé pan Eperyaszy, poseł wilkomierski, his formilibus: póki nie będzie uspokojona illacja jmcí pana wileńskiego, do niczego nie przystąpimy i krótka ceremonia; z tym się oświadczył jmé pan Kostrowicki, poseł lidzki. Adjiciebant także ichmość pp. Oskierko i Lenkiewicz, posłowie mozyrscy, zdania swoje do ichmościów panów wileńskich wilkomirskich i lidzkich posłów, lecz im (jak się tylko odezwali) kontradycentowie objiciebant protestacje i mówić nie dopuścili. Z tej okazji stał się motus w izbie prae objicientibus, że non in tempore odzywali się z kontradykcjami, i jmé pan Łopaciński, instygator W. Ks. Lit. i poseł z Inflant litewskich, jmcí pana marszałka upraszał, aby chciał obviare persuasionem suam kontradycentom, oraz admonere, aby swoją do czasu rugom naznaczonego zatrzymywali kontradykcją. O co wielu posłów, osobliwie jmé pan Strutyński, poseł brasławski, domawiali się. Lecz za pierwszym odezwanem się tamowano podobnemiż objecejami, których kilkanaście pokazywało się przeciwko niemu i jmcí panu Ciechanowieckiemu, koledze jego, nawet interlocutorie odezwać się broniono; jmé pan Abramowicz, poseł wileński, upraszał jmcí pana marszałka, aby chciał monere protestantów, aby nie kiwali protestacjami swemi posłom.

kowe alternaty na sejmach grodzieńskich *conveniebat* przymawiać się,

Jmć pan Chlebowski, poseł liwski, wspierając opozycją jmci pana krakowskiego, interlocutorie perswadował jmci panu wileńskiemu, że na dawniejszych sejmach zachodziła pretensja województwa wileńskiego zachowywania alternaty z województwem poznańskim, gdyż krakowskie województwo ma senatora najwyższego, który żadnej nie zachowuje alternaty, a dotego, że takowa materja wniesiona być powinna po obraniu marszałka, gdyż pod starą łaską żadne konstytucje wychodzić nie mogą.

Jmć pan Pułaski, starosta warecki, poseł bielski, chcąc się do tej przymówić materji, interlocutorie chciał zabrać głos, któremu tamował szlachcie *activitatem* kondemnata.

Jmć pan Kossowski, starosta przedecki, poseł brzeski kujawski, odezwał się interlocutorie, upraszając jmci pana marszałka, ut *adeat* majestatem dla zadosyćuczynienia intencjom niektórych ichmościów panów posłów; któremu szlachcie z kujawskiego województwa kontradykcją założył in *fundamento* manifestu, tamując *liberam vocem*.

Jmć pan Horain, poseł wileński, zgadzając się in *unum* z innemi ichmościami panami posłami, upraszał jmci pana marszałka, aby *praescindendo* takowe zatrudnienia izby, nie żałował fatygi swojej, *excurrendo* do J. Kr. Mości dla uczynienia izbie doskonałej wiadomości.

Jmć pan marszałek, chcąc dogodzić interesowi izby, upraszał ichmościów panów wileńskich, aby odstąpili pretensji alternaty, póki by nie był obrany marszałek, donosząc ichmościom, że ma relacją od J. Kr. Mości, iż po obraniu marszałka przyłoży starania w uspokojeniu interesu ordynacji ostrogskiej.

Za takową tedy odebraną relacją pozwolili ichmość panowie posłowie na turn wotowania na marszałka. Lecz jmć pan Łopaciński, instygator lit., poseł inflancki, wniósł takową illację, aby jmć pan marszałek nie przez posły ad majestatem, lecz *os ad os* takowy interes zaniósł do J. Kr. Mości.

Jmć pan marszałek przyrzekał, iż w tej materji *viva voce* miał audjencją u J. Kr. Mości i takową odebrał rezolucją, która wzwyż wspomniona każdemu zadosyćuczynieniem intencji

być powinna, należy tylko, aby kontentując serce pańskie, ichmość panowie posłowie zgodzili się na wotowanie marszałka, przydał i to, że kiedy ta pretensja inaczej być nie może ułatwiona, deklaruje po skończonej sesji adire majestatem i na jutrzejszej rzetelniejszą uczynić wiadomość izbie.

Na co niektórzy ichmość panowie posłowie, praecipue krakowscy, nie pozwalając, upraszali jmcí pana marszałka, aby in casu sprawowania takowego poselstwa nie była zaniesiona prośba od całej izby, tylko dla zadosyćuczynienia desiderii niektórych ichmościów, albowiem poselstwa od izby całej przed J. Kr. Mością zasiadającym na tronie sprawować się zwykły.

Widząc tedy jmcí pan marszałek, że nie mógł nakłonić ad unanimitatem ichmościów panów posłów, po długiej między sobą rozmowie ob spem melioris eventus solwował sesją na jutro na godzinę dziesiątą.

SESJA CZWARTA

Die 3 octobris

Jmcí pan marszałek starej laski, zadosyć czyniąc illacjom niektórych ichmościów panów posłów, na dniu wczorajszym zaniesionym w izbie poselskiej, z audjencji mianej u J. Kr. Mości P. N. Miłościwego nic nowego nie przyniósł izbie poselskiej, tylko zwykle oświadczenie i pragnienie pańskie, aby widział w dobrym rządzie sprawiedliwość i praw egzekucją, która, że inaczej nastąpić nie może, tylko przez podanie rady skutecznej, upraszał wszystkich ichmościów, aby odrzuciwszy materje vi legum przeciwne i zgodne obrady rozróżniające, raczyli najprzód przystąpić ad turnum obierania marszałka.

Jmcí pan Staniszewski, poseł warszawski, przypominając sensibilitatem ichmościów panów posłów krakowskich względem pretensji alternaty z województwem wileńskim, przez jmcí pana Abramowicza, posła wileńskiego, nudius comitatum, upraszał jmcí pana marszałka, aby raczył adire majestatem dla pojednania i ugodzenia województw emulujących, tak, ażeby województwo krakowskie pod słodkim panowaniem J. Kr. Mości dotąd z miejsca swego pierwszego wotowania niewzruszone, perpetua pace frui mogło.

Jmcí pan Abramowicz, poseł wileński, nie chcąc tamować

turnum elekcji marszałka, na wolny głos pozwolił ichmościom panom krakowskim, to tylko sobie warował, aby instrukcja jemu od województwa podana, była przyjęta do konstytucji.

Jmć pan Eperyas, poseł wilkomirski, z tym się zgłosił, że nie może izba do niczego przystąpić, póki nie zajdzie deklaracja województwa krakowskiego przyjęcia instrukcji województwa wileńskiego do konstytucji.

Jmć pan Czerny, poseł krakowski, reposuit jmci panu wilkomirskiemu, że takowa deklaracja nie powinna mieć swojej konsideracji, aż po obraniu nowego marszałka.

Jmć pan Kostrowicki, poseł lidzki, upraszał jmci pana marszałka, aby po obraniu marszałka sejmowego najpierwszy projekt ichmościów panów posłów wileńskich wzięty był do konstytucji napisania.

Potym in triduo¹⁾ chcieli się odezwać ichmość panowie posłowie mozyrscy, lecz tamował głosu kontradycją jmć pan Obuchowicz, szlachcic litewski, przeciwko któremu insurrexit jmć pan Łopaciński, instygator litewski, upraszając jmci pana marszałka o deklarację dla ichmościów panów posłów kontradycentów, aby manifesta oddawali pod laskę.

Ichmość panowie posłowie mozyrscy mocno się opposuerunt za ujęcie honoru poselskiego przez osobę in nexu juris zostającą, aby jmć pan marszałek takowym wcześniej zabiegł inkonweniencjom.

W tym zamieszaniu izby odezwał się także jmć pan Wawrzecki, wojski brasławski, przeciwko jmci panu Strutyńskiemu, posłowi brasławskiemu, praecustodiendo dla siebie suo tempore kontradycję.

Jmć pan Abramowicz, poseł wileński, widząc jacturam honoru ichmościów panów posłów przez kontradycentów, trząsaniem papierami non de tempore naruszonego, upraszał jmci pana marszałka o zalecenie im modestji i obserwancji godności poselskiej.

Jmć pan marszałek tedy ad affectationem izby denuntiavit ichmościom panom kontradycantom, iż nie jest w mocy jego quidquam decidere w rek wizycjach protestantów, zaczym ich obligował, aby nie kłócili zamieszaniem izby poselskiej, ale

¹⁾ *Sic; miało być według W: turbido.*

raczej czekali turnum głosów, a tak każdy z opozycją natenczas odezwać się może.

Po danej takowej deklaracji ichmościom panom kontradycentom ichmość panowie posłowie przez niemały czas zabawiali się dyskursami prywatnemi, aż jmc pan Zawisza, poseł gostyński, zabrawszy głos interlocutorie, rzekł: Ponieważ izba poselska tertianna laborat i już jej się zanosi na kwartannę, której przyczyną jest ordynacja ostrogska, dlaczego upraszał jmc pana marszałka, aby hoc antidotum doniósł Królowi Jmci dla ugodzenia tej materji, na co się una voce i inni ichmość panowie posłowie zgodzili.

Jmc pan marszałek tedy, widząc, że mała znajduje się nadzieja, aby na dniu dzisiejszym mógł stanąć marszałek, zaleciwszy ichmościom panom posłom, ut consulant sibi et prospiciant patriae, solwował sesją in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA PIĄTA

Die 4 octobris

Jmc pan marszałek starej laski po zagajeniu sesji, animując ichmościów panów posłów ad executionem pospolitego prawa o sejmowaniu napisanego, życzył mieć animadwersją na to, że nigdzie się większa miłość obserwancji prawa znaleźć nie powinna jako na miejscu tym, na którym uknowane prima derivarunt wigoru swego fundamenta. Spodziewając się zaś, że ichmość panowie wileńscy pretensją swoją odłożą suo loco i pozwolą rozdawać głosy in ordine do obierania marszałka, wspomniał wołą J. Kr. Mości in illaeso zachowania praw Rzpltej, na dzisiejszej audjencji sobie oświadczoną¹⁾.

Jmc pan Starzyński, poseł podolski, interlocutorie nie deklarował się do inszej przystąpić materji, póki by alternata województwa wileńskiego nie była uspokojona.

Jmc pan Lenkiewicz, poseł mozyrski, bacząc się być

¹⁾ Os.: Po skończonej jmc pana marszałka eksplikacji odezwali się ichmościowie pp. Lenkiewicz mozyrski i Staniszewski warszawski posłowie, sistendo turnum województwu krakowskiemu, póki dawniejsza o uspokojeniu interesu ordynacji wniesiona materja jmc pana wileńskiego ułatwiona mieć nie będzie końca. *Dalej Abramowicz.*

laesus na honorze przez jmcí pana Obuchowicza na sesji wczorajszej, ante omnia chciał się eksplikować i dowodzić dekretami infamji i kapytywacji na panu Obuchowiczu, który nullibi possessionatus et infamis, żadnym sposobem w urzędów ich sprawowaniu activitatem tamować nie powinien; któremu ichmość panowie posłowie inni concordibus linguis perswadowali, aby takowa materja suo tempore et loco traktowana była.

Jmcí pan Abramowicz, poseł wileński, justyfikując się w pretensji województwa wileńskiego względem alternaty zaniezionej, aby jakowej nie popadł interpretacji w izbie poselskiej, zachowawszy sobie salwę na czas przyzwoity, pozwolił przystąpić ad turnum obierania marszałka.

Jmcí pan Skrzetuski, poseł podolski¹⁾, dziękował jmcí panu wileńskiemu, że przy powadze swojej zostawiwszy województwo krakowskie, pozwolił mu pierwszego głosu, to dodając, że sam circa auctoritatem województwa krakowskiego zawsze oponować się zechce. Lecz niżejliby do czego przystąpić mieli, upraszał jmcí pana marszałka o uczynienie izbie poselskiej relacji od J. Kr. Mości, jeżeli stała się satisfakcja desiderii ichmościów panów posłów względem ufacylitowania interesów ordynacji ostrogskiej.

Jmcí pan Wilczewski, poseł bielski, na illację jmcí pana podolskiego odpowiedział, że materja ordynacji ostrogskiej należy ad plenos ordines Rzpltej, a zatym niepotrzebna jest w takowej okoliczności turbacja J. Kr. Mości i illacja jmcí pana podolskiego.

Jmcí pan Lenkiewicz, poseł mozyrski²⁾, do żadnych traktowania materij nie pozwolił przystąpić, póki by przynajmniej interlocutorie się nie wyeksplikował izbie w zarzuconej na dniu wczorajszym przez pana Obuchowicza opozycji i satisfakcji dla siebie mieć nie będzie z osoby, prawem przekonanej.

Jmcí pan marszałek tedy, wysłuchawszy niektórych illacyj ichmościów panów posłów, najprzód dziękował ichmościom panom wileńskim, że skłonili intencje swoje ku zadosyćuczynieniu prawu sejmowania, potym upraszał inszych ich-

¹⁾ Os.: iterum ponowił illationem jmcí panów mozyrskiego i warszawskiego etc.

²⁾ Os.: któremu zarzucano a latere kondemnatę i ta persuasione suavi jmcí pana marszałka wraz z jmcią panem mozyrskim ucziszone.

mościów, aby *pari affectu* ojczyzny raczyli materje *non de tempore* zanesione do nowej laski rezerwować, a tymczasem do porządku sejmowania przystąpić.

Jmć pan Skrzetuski, poseł podolski, przestrzegając, aby materje na dawniejszych sesjach zanesione, któreby potym izbie poselskiej tamować miały *activitatem*, wprzód były uspokojone, upraszał jmci pana marszałka, aby takowym okolicznościom *principiis* obstare raczył, niżeliby do porządku sejmowania przystąpili, z tym się oświadczając, że ma sobie w instrukcji zalecone, aby się konformował w wszelkich materjach z stanami Rzpltej, któremu jmć pan Wilczewski, poseł biel-ski, odpowiedział, że przez takowe trudnienia izby poselskiej jmć pan podolski w kontr idzie niezawodnie instrukcji, sobie od województwa podanej.

Jmć pan Czapski¹⁾, poseł inflancki, na głos jmci pana Wilczewskiego odpowiedział, iż się słusznie dopominał jmć pan podolski o ułatwienie interesów *circa bona terrestria*, gdyż przed sejmowaniem takowe materje umarzać się powinny²⁾. Tandem pertaesi ichmość panowie posłowie długim *sine opere* siedzeniem, domawiali się o limitowanie sesji.

Jmć pan marszałek tedy, w animadwersją dawszy ichmościom panom posłom, że czas do obrad Rzpltej poświęcony nadaremnie *consumitur*, azaliż *feret dies alter* opem, limitował sesją *in crastinum* na godzinę dziesiątą³⁾.

SESJA SZÓSTA

*Die 5 octobris*⁴⁾

Jmć pan marszałek o godzinie trzeciej z południa za-gaiwszy sesją, czyniąc zadosyć ułożonemu na osobę swoją obo-

¹⁾ W i Os: Czaplic.

²⁾ Os. d.: gdyż każdy szlachcie niepewienby był spokojny posesji, gdyby podobne miały *practicari actus*. Nastąpiły po-tym zwyczajne poruszenia się z miejsc, dyskursa, które blisko godzinę trwały w różnych między różnemi w kole mieszczą-cemi się dysceptacjach. Gdy już dzień w zwyczajnym kursie ustawać począł, jmć pan marszałek z żałością i ubolewaniem nad nieszczęściem ojczyzny *etc.* ³⁾ Os.: ósmą.

⁴⁾ Os. d.: Dzień anniwersalny elekcji Najjaśniejszego Pana przy armat biciu zrana ogłoszono, sesja dla wielkiej u dworu gali po pierwszy z południa dopiero zaczęta.

wiązkowi, doniósł izbie poselskiej, iż na żądanie ichmościów panów posłów takową od J. Kr. Mości odebrał rezolucją, jako J. Kr. Mość P. N. Miłościwy wszelkich używa sposobów dla dogodzenia potrzebom izby poselskiej, ale też wzywa¹⁾ wraz przyłożenia pracy ichmościów panów posłów ku nakłonieniu się invicem do zgodnej elekcji marszałka.

Jmć pan Lenkiewicz²⁾ i Oskierko³⁾, posłowie mozyrscy, nie słysząc od jmci pana marszałka żadnej w zanesionej illacji na dniu wczorajszym rezolucji, domawiali się, aby wprzód satysfakcją należytą z panów kontradycentów odebrali, którzy hac stante allocutione proterve papierami natrząsali bez respektu izby poselskiej.

Jmć pan Wilczewski, poseł bielski, in passivitate izby zostającej odezwał się przeciwko panom kontradycentom, że inszy respekt powinien być dla izby poselskiej, jaki zwykł bywać na sejmikach, dlaczego upraszał jmci pana marszałka, aby powagi swojej zażył na takowych ludzi niespokojnych, którzy się deklaracją od laski na wczorajszej sesji daną nie kontentują.

Jmć pan Abramowicz, poseł wileński, do uwagi podając każdemu strictam legem przystąpienia ante omnia do obrania marszałka, upraszał o głos dla województwa krakowskiego⁴⁾.

¹⁾ *Rkps*: używa.

²⁾ *Os. d.*: żądał zupełniejszej intuitu uspokojenia ordynacji ostrogskiej satysfakcji, któremu na odezwanie się jego objeciebant kontradykeje, i z tychże objicientów justam requiribat rationem, nie czując się być convictus prawem, czemu deducebant delationibus i trzymającami (*sic*) dokumentami, lecz ich cognoscere ullatenus nie chciano. Pretendował od jmci pana marszałka, aby chciał modum reparationis honoru jego wynaleść, ponieważ tych objicientów miał pro infamibus i dekreta remonstrował, których nikt czytać nie chciał. Książę jmć Radziwiłł, miecznik W. Ks. Lit., poseł nowogrodzki, popierał mocno objicientes i niedozwalał, aby jacturam qualem pati mieli, mówiąc: kiedy posłowi wolno mówić, za cóż szlachcie nie ma tej wolności? Gdy się objicientów wrzaski, oraz ichmościów pp. mozyrskich emundacji pragnienia uspokoić nie mogły, jmć pan Wilczewski, chcąc to moliri *etc.*

³⁾ *Rkps stale*: Oskirko.

⁴⁾ *Os. d.*: mówiąc to, że scientibus jura loquor. Żądze wszystkich województw jeszcze dotąd nie otwarte, a i te swego

Jmć pan Kostrowicki, poseł lidzki, oświadczył się z tym, że czasby już było przystąpić po tygodniowych dyskursach ad initia sejmowania, ale kiedy interesa zanesione finalem nie odebrały resolutionem, nie deklarował się do niczego przystąpić.

Którego gdy się pytał jmć pan marszałek, jakieby jeszcze interesa pro obstaculo sejmowania, reposuit, że żadnego kroku nie widzi ułatwienia ordynacji ostrogskiej.

Jmć pan Rozwadowski, poseł halicki, nakłaniając jmci pana Kostrowickiego ad unum sentire z całą izbą¹⁾, która już pozwala remotis materiis wotować na marszałka, upraszał, aby raczył odstąpić swojej pretensji, która pod nową laską łatwiejszy skutek wziąć będzie mogła.

Lecz to animowanie nie pociągnęło in partem pospolitego żądania izby wotowania na marszałka, ażby widział mocne kroki uspokojenia interesu ordynackiego.

Jmć pan Czerny, poseł krakowski²⁾, wymieniwszy oczy-

będą potrzebowały uspokojenia, czas zaś na daremnych wycieńcza się kwestjach.

¹⁾ Os.: że powinien z ukontentowaniem przyjąć łaskawą J. Kr. Mości rezolucją.

²⁾ Os. d.: toż potwierdził, oraz aby ad turnum przystąpić, domawiał się, na żadne inne nie pozwalając głosy, i głos zatamował, który że in passivitate przez ten wszystek czas był zagrzebiony, on nie coś per sistentionem suam uczynił ichmościom pretendującym uspokojenia ordynacji umocnienie w uporze swoim. Lecz go ichmość pan Łętowski, podstoli i poseł krakowski i Jakliński oświęcimski eskuzowali kolegę swego, że nie dlatego zatamował activitatem jmć pan krakowski, aby bronił głosu, ale tylko dla niewrzucania przez częste interlocutoria niepotrzebnych materyj, póki turnum nie będzie. Jmć pan marszałek pytał się, czy zgoda ad turnum, na co jmć pan Lenkiewicz, poseł mozyrski, nie pozwalał, póki się ta ordynacja nie uspokoi, lecz że mu item zarzucano obiekcyje, bardziej jak na sejmiku, non parcendo dignitati, wołali nawet, za usilną wszystkich prośbą, jmć pan mozyrski, aby supersedeat a voce czasu ułatwienia do uspokojenia tych obiekcyj, determinując on czas, publicam declarationem całej izby żądał, aby in ordine turni nie miał impedimentum w głosie, na co nie odebrał assensum izby. Po takich emulacjach, wrzaskach i umawianiu się in medio izby jmć pan Staniszewski, sędzia i poseł warszawski, upraszał jmci pana marszałka, aby solwował sesją ob

wistą łaskawość J. Kr. Mości i pragnienie widzieć w jaknajlepszych obrządkach izbę poselską, jeżeliby jakowemi materjami tamowane było zgodne obieranie marszałka, na żadne pozwalać nie deklarował się.

Jmć pan Lenkiewicz, poseł mozyrski, nie pozwolił przystąpić do elekcji marszałka, pókiiby satysfakcji z infamisów objęjentów nie odebrał.

Jmć pan Kochanowski, poseł krakowski, perswadował ichmościom panom mozyrskim, że większą satysfakcją mieć mogą pod nową łaską, upraszając, aby na elekcją pozwolili.

Ichmość panowie zaś mozyrscy, asekurując jmcí pana marszałka, że człowieka nie znają kontradycenta, ani jest w powiecie mozyrskim possessionatus, upraszali, aby był doniesiony j. w. jmcí panu marszałkowi w. kor. pro poenis in infames jure sancitis luendis.

Jmć pan marszałek, szukając sposobów dla ułatwienia tej materji, perswadował panom kontradycentom, aby się non de tempore nie odzywali, upraszając ichmościów panów mozyrskich, aby ad turnum elekcji marszałka przystąpić pozwolili.

Ichmość panowie mozyrscy posłowie upraszali jmcí pana marszałka o deklarację dla siebie, że circa turnum nie będą od takowych infamisów impediti w wotowaniu, bo inaczej in turnum pozwolić nie zechcą.

Którym jmć pan Pułaski, poseł bielski, reposuit, iż takowa deklaracja od starej łaski zachodzić nie może, która ulteriolem za sobą pociąga decisionem.

Jmć pan Łętowski, poseł krakowski, deklarował w tej okoliczności w przyzwoitym czasie służyć ichmościom panom mozyrskim, aby tylko przystąpić pozwolili ad turnum.

Jmć pan Wolski, stolnik i poseł inowrocławski, widząc

spem, iż ichmość panowie praetendentes przez dzień jutrzejszy mogą między sobą wynaleźć media jakie, przez które interes ten ordynacji pacificare zechcą. Jmć pan Rozwadowski, poseł halicki, na dopominanie się tak prędkiego solwowania sesji (bo ledwie godzina po zagajeniu wyszła) odpowiedział, żeśmy tu nie na godzinki przyszli, że tak prędko pretendował solwowania, lecz on mu reposuit, wolno i psalmy mówić, nietylko godzinki. Po tych przemowach między ichmościami pp. halickim i warszawskim posłami uspokojonych jmć p. Czaplic etc.

słuszny żal ichmościów panów mozyrskich, asseruit, że infames w izbie poselskiej nietylko z obiekcjami i kontradykcjami popisować, ale i znajdować się nie powinni.

Co stwierdzając jmc pan Czaplic, poseł inflancki, swoim zdaniem, nie pozwalał do niczego przystąpić, ażby infames personae ex officina legum ustąpiły.

Jmc pan marszałek, widząc coraz izbę nowemi zainteresowaną materjami, dla ułatwienia ich w dłuższym czasie, aby przeto serce pańskie ukontentowane być mogło, chciał solwować sesją do poniedziałku.

Któremu przerwał głos jmc pan Rozwadowski, poseł halicki¹⁾, upraszając, aby wcześniej jmc pan marszałek przybywał na sesję. Dla czego jmc pan marszałek oświadczył się z tym, iż gdyby widział łatwość do wkroczenia w materje sejmowania, nie żałowałby pracy i łatygi swojej jejunos et insomnis²⁾ służyć ichmościom kolegom do całości dobra pospolitego; lecz, że różne materje tamują obrady sejmowe, nie chciał ichmościów panów posłów in taedioso et inutili przetrzymywać discursu, lecz spodziewając się meliora evenire lapsis, solwował sesją na poniedziałek na godzinę ósmą.

SESJA SIÓDMA

*Die 7 octobris*³⁾

Po zagajeniu sesji jmc pan marszałek starej laski miał mowę do izby poselskiej, z cyrkumstancji dnia urodzenia J. Kr. Mości P. N. Miłościwego, wyrażając, że nie w inszym czasie szczęśliwego obrad spodziewać się potrzeba sukcesu, jako przy dniu dzisiejszym uprzywilejowanym, który tak dobrego, tak łaskawego, tak swobodnie wydał Polsce pana królującego. Bywały w starożytności takie przykłady, że poddaństwo w dzień narodzenia primogeniti z prac swoich różne na znak rekognicji nieśli donatywy; animował izbę poselską, aby pierwiastki prac w obradach swoich przy zadosyćuczynieniu prawu, na znak po winnej piastującemu na łonie dobroci swojej panu wdzięczności

¹⁾ Os.: halicki i łomżeński.

²⁾ Os.: od rana do wieczora, nie jedząc ani pijąc.

³⁾ Os. d.: Dzień narodzenia J. Kr. Mości zrana hukiem armat ogłoszony, zjednał sesji dzisiejszej prędsze zagajenie.

i rekognicji, in praemium życzliwości odnieśli, a odrzuciwszy na stronę wszelkich niechęci machiny, za dar powinności przyzwoitej wolne sentymenta około wożenia na marszałka, w smutnym początku sejmowania in passivitate zostające, ku radości serca J. Kr. Mości nakłonili.

Jmć pan Lenkiewicz, poseł mozyrski, jako na dawniejszych sesjach, tak na dzisiejszej serjo domawiał się ante turnum electionis marszałka, aby infames personae nie znajdowały się w izbie poselskiej, którzy na honor ichmościów panów posłów następują ¹⁾.

Jmć pan Oskierko, poseł pierwszy mozyrski, żwawością bronienia honoru osób na funkcjach zostających, że niewinnie despotice tractantur, ujęty, partiales być ogłosił pana Obuchowicza objecienta z jego socjuszami, auri sacra fames quid non mortalia pectora cogis, a kiedy takowe niesłuszne obiekcje od infamisa ponosić muszą, in tractu praecustodiebat nomine całej izby, aby in defectu probationis legitimae impeditio posłów mozyrskich, pan objecient nietylko poenas erubescitiae, ale też talionis succumbat. Na konwikcję zaś protestantów przeciwko ichmościom panom mozyrskim posłom perhibuit świadectwo jmć pan podsędek mozyrski, że legitime byli obrani, sine ulla contradictione, a pan Obuchowicz tamując z natrząsaniem głosu ichmościom panom mozyrskim, pretendował odpowiedzi na manifest, która w izbie in passivitate zostającej subsequi nie mogła.

Jmć pan Pułaski, poseł bielski, wzięwszy głos ²⁾ inter-

¹⁾ *Os. d.*: lecz i dziś ciż sami simili, jako wczoraj, strepitu nie dozwolali i odezwać się, objeciendo też same kontradycje.

²⁾ *Kładziemy poniżej, ze względu na osobę mówcy i przedmiot jego wywodów, całkowity tekst przemówienia Pułaskiego, według rkpsu Bibl. Ossol. N° 1311.*

Diarjusz sejmowy albo mowy interlocutorie in passivitate miane j. w. jmei pana Pułaskiego, pisarza nadwornego koronnego, wareckiego starosty, posła ziemi bielskiej, na sejmie warszawskim 1754.

Die 7 octobris, to jest w dzień poniedziałkowy, który dzień jako urodzenia królewskiego, solennie był u dworu obchodzony, jmć pan marszałek starej laski w izbie poselskiej zagał sesją bardzo pięknie i ozdobnie, wywodząc uroczystość tak wielką urodzenia królewskiego, i dawnemi przykładami prowadząc izbę poselską do uszanowania i ukontentowania królewskiego, przez zachowanie prawa i elekcję nowego marszałka. Pytał się

locutorie, żalił się, że powaga poselska prawem obwarowana deprimitur, i ichmość panowie protestanci saepe nimium sibi

jeżeli jest zgoda przystąpić ad turnum, i dawał głos ichmościom pp. posłom województwa krakowskiego. Ichmość pp. mozyrscy deklarowali się, iż ante omnia chcą mieć satysfakcją honoru swojego, przez obiekcje niesłuszne pp. kontradycentów zelżonego, którzy pod procesem kryminalnym i infamjami zostają. A gdy wszczął się rumor od tychże kontradycentów, non servato respectu izby poselskiej, jmc pan Pułaski, pisarz nadworny koronny, warecki starosta, poseł ziemi bielskiej, na uspokojenie izby, która będąc in passivitate, nikomu przedtym etiam interlocutorie mówić nie pozwolono, po uciszeniu się całej izby, nemine repugnante et contradicente, zacząwszy głos interlocutorie przy cytowanym prawie wielorakim, de autoritate izby poselskiej, de securitate posłów, de jure vetandi mówił temi słowy:

Po tygodniowej czasu sejmowego ekspiracji dzień dzisiejszy azaliż będzie szczęśliwszy, ile AUGUSTO nomini et sanguini J. Kr. Mości P. N. Miłościwego poświęcony. Dni pierwsze cale nieszczęśliwe, dies primi critici et infausti, bo w te dni z publicznym zgorszeniem zatamowana izby naszej activitas, zatamowana legum executio w elekcji marszałka, pomieszany i zaniedbany porządek sejmowania, przyszedłszy ad tristem et dolendam passivitatem intra lacrymas et gemitus spectatoris populi i nas samych, voce doloris utimur. Widziemy oczywiście, iż sama z sobą niejako walczy i pasuje się wolność, libertas libertatem premit, et ipsa libertate libertas perit. Nie mają prawa poszanowania, nie ma izba poselska względnego i powinnego od ichmościów pp. arbitrów respektu, nie mamy posłowie in curia et officina legum bezpieczeństwa, głos wolny i wszystkie prerogatywy nasze poniżone. Muszę ja sensu vero libertatis powiedzieć, co pewny napisał statysta: saepe nimium sibi praesumunt, quibus multum licet, ipsius tandem libertatis et fortunae vitiis non modo in servitute, verum in perniciem ruitur. Mci panie marszałku, mnie wielce miłościwy panie, zażyj powagi, bo ty tylko circa nostram passivitatem masz jeszcze activam dicendi et persuadendi libertatem, zażyj mocy z prawa do wstrzymania tak zuchwałych na posłów insultów, cōerceas licentiam. Powaga izby naszej, powaga i bezpieczeństwo posłów, jakeimi jest uzbrojone i zaszczycone prawami, za pozwoleniem całej prześwieatnej izby, tak prawo statutowe Sigismundi de anno 1510, jako konstytucje koronne o porządku sejmowania, de securitate posłów, de poena contra violatores consiliariorum et nuntiorum ad conventus publicos, jakie de securitate et jurisdictione podczas sejmu, i inne liczne prawa i przykłady in actibus publicis et praejudicatis przypominam i czytam. Hoc loco prawa cytowane

praesumunt, quod ipsis multum licet, że tamują activitatem posłom nie według czasu, gdy izba jest in passivitate; przyzna-

i statut pomieniony był czytany, gdy cała izba w spokojności była, z atencją i spokojnością wszyscy słuchali, et non impediebant mówiącego i eksplikującego prawa tegoż jmc i pana podlaskiego, i owszem znać było, że głosu i eksplikacji dalszej żądali. Tenże jmc pan podlaski dalej kontynuował swój głos temi słowy: Nasi wielce miłościwi panowie, już to dwadzieścia lat przeszło wypływa, jako w tym biegu i przeciagu czasu, pod słodkim i miłym J. Kr. Mości P. N. Miłościwego Pana i Króla tak dobrego, łaskawego, pobożnego i sprawiedliwego panowaniem, ad suave Augusti imperium, zjeżdżając się na sejmy to koronne warszawskie, to litewskie grodzińskie, tę tylko odnosimy korzyść, że steriles et infructuosi do braci naszych powracając, damna dierum deploramus, et damna lugemus nostra. Nieszczęśliwi odiis et suspicionibus napęlniamy się fraternis. Często civis civem, frater fratrem odit. Wszystkie stany i narody polskie w pomieszaniu non percipiunt finem malorum.

Wyraził tu godny nasz marszałek w pierwszym zacnym chwalebnym głosie swoim, na cośmy się wszyscy oglądać powinni, i co nas animować i prowadzić do jedności i do pożytecznych rad sejmowych, także zachowania i wypełnienia ustawy praw publicznych, ma i powinno. I ja wolnemi usty i sentymentem toż wyznaję i powtarzam: iż giniemy insensibiliter wszyscy, antiqua regni et urbium upadają decora. Słabieją w swojej powadze prawa i jurysdykcje, niszczeje i ubożeje kraj, naszą niezgodą, naszymi emulacjami i dyffidencją do ostatniego upadku prowadzimy ojczyznę. Wołają na nas bracia w domu pozostali, wołają prawa zgwałcone i zaniedbane. Ubodzy poddani narzekają, gemitibus et lacrymis replent orbem, własne sumienia instant, i niejednen w podziwieniu z żalem mówi: o miseram rempublicam, o afflictum regnum, in quo publica bona pauci curant, quisque privatis commodis studet!

Narzekać będziemy po czasie, perditam lugebimus Romam, a nieprzyjaciele nasi in interitu nostro ridebunt, jeżeli do jedności, do zgody i konfidencji cuncti cives nie przyjdziemy, i jeżeli do ratunku wspólnej ojczyzny matki naszej brać się nie będziemy. Ta bowiem ojczyzna, która nas in sinu suo wypielegnowała, ta Rzplta, która od wieków numero heroum coetu napęlniona, wielkich i zacnych ludzi męstwem, dzielnością i chwalebnymi czynami zaszczycona, ipsaque natura et virtute civium sławna i ozdobna, która od pierwszych początków i pierwiastek swoich duchem męstwa i wolności pałając, po rozprzestrzenionych tak szeroko granicach polskich, po zhołdowanych i zawojowanych wielu krajach, po złączonych i zjednoczonych in

wał to, że wolno było czynić opozycję, ale cum reverentia praw, salva autoritate izby poselskiej, którą obwarował statut r. 1510,

unum corpus siłu (*rkps* situ) prowincjach i narodach, ozdobiwszy licznemi prawami wszystkie stany i całe królestwo, o to się najwięcej i najusilniej starała, ażeby wolności i swobody polskie pomnożyć, jura libertatis et aequalitatis utwierdzić, i całe porządne in regimine, legibus et magistratibus królestwo uczynić et ad debitam przyprowadzić formam.

Pobłogosławił Pan Bóg tym żądzom i staraniu przodków naszych, inspirował i dał arcana status a libertate vera inseparabilia, to jest 1-mo głos wolny, 2-do wolną królów elekcją, 3-tio et illud cardinale: neminem captivabimus nisi jure victum etc.

I toć to są najmocniejsze twierdze, te najgruntowniejsze fundamenta praw i wolności naszych. Dał P. Bóg virtutem bellicynym Polakom, dał prudentiam pacis. Pobłogosławił in libertatibus zwycięstw i tryumfami, sławne i ogromne uczynił imię polskie.

Cóż to sprawiło, i co do tego pomogło? pietas in Deum, amor in patriam, zelus libertatis, charitas civium, między stanami, między obywatelami, między bracią i jedneje matki synami miłość, jedność, wiara i konfidencja. Przychodziło czasem do tego, iż libertatibus et multis bonis innutriti cives insolentius poczynali sobie, wychodzili za granice ustaw i praw publicznych, dzielili się na części, przecież prędko zrekoligowani wracali się ad sinum teje ojczyzny, postrzegłszy się deprecabantur Rempublicam etc. A gdy szło o interes publiczny, o całość ojczyzny, o bezpieczeństwo wolności i swobód polskich, jednoczyli się i łączyli wszyscy. Czynili odważnie i szczęśliwie uniti et concordēs, co tylko do wspólnej konserwacji et ad publicam salutem należało. Jednoczyli zdania i sentymenta swoje; co jeden radził, mówił, to i wszyscy. Rady proste i szczere, idem animus, idem sensus omnium. I tak za króla nieśmiertelnej pamięci Władysława Jagiełły, gdy Oleśnicki w senacie mocno i żywo oponował się niektórym interesom, i prawdę mówił (co jego samego zaciętości i upornemu zdaniu imputabatur) cały senat powstał (jako pisze historyk), universus assurgens senatus eundem omnium sensum testatus est, i tak uspokojony monarcha przestał na zdaniu niepoehlebnym i jednostajnym wszystkich. A kiedykolwiek zachodziła różność w zdaniu i sentymentach scysja i niezgoda, ponosiła wiele Rzplta szkody, i są o tym różne pisma i świadectwa. Ja ich teraz non revolveo, zostawuję to dalszemu czasowi, oświadczam się tylko in sensu vero libertatis, in facie wszystkich waszmość pp., iż z niemi wraz tej izby posłem, tej ojczyzny synem, non videri sed esse

folio 13, violatores personarum publicarum crimine laesae majestatis obwiniający, a konstytucje anni 1609, 1638, 1652, 1654, 1655, 1659, 1699, poenas rigorosas przed sądem marszałkowskim subeundas decydowały. Wyraził i to, że przyszedłszy ad passivitate izby poselskiej, a panowie protestanci etiam in passivitate mówić nie pozwalają. Upraszał tedy jmcí pana marszałka, którego to mocy jest, aby posłowie krzywdy nie mieli, dodając, iż widzimy, że przyprowadzamy prawo ad non observantiam,

cupio. Miłość prawdziwa ojezyny, wiara cała i niepodejrzana, sentymenta we mnie prawdziwe, łączyć je będę z wielkimi i godnemi a dobru publicznemu pożytecznemi zdaniami wszystkich waszmość pp. Wzywam tylko et intense ac reverenter upraszam wszystkich waszmość pp., ażebyście wszystkie wyegzaminowawszy przyczyny i okazje, któremi libertas et aequalitas premitur, leges confunduntur, status equestris deprimitur, w jedności nierozrywany, w miłości prawdziwej ojezyny raczyli providas gerere curas dla odwrócenia wszelkich in statu niebezpieczeństw i fatalnych konsekwencyj. Niech publiczne dobro, miłość ojezyny et avitarum libertatum szacunek sprawuje w nas jedność nierozwaną, żarliwość, zgodę i konfidencją jednostajną. Niech ta miła i potrzebna jedność przodkuje do wszystkich ustaw i czynów sejmowych, a kiedy będziemy uniti et mens omnibus una, przyjdziemy prędko i szczęśliwie do tych skutków i pomyślności, które nas zewsząd ubezpieczyć et Rempublicam beatam et tutam reddere mogą. Wnoszą tu in passivitate izby zostającej różne materje ad plenos ordines należące. Instant niektórzy ichmość, ażeby majestatem adire i interes ordynacji miarkować i uspokajać; a możeż to być czynione active w tym czasie, kiedy Rzplta zgromadzona, kiedy izba nasza bez marszałka będąc, nie może nic active czynić w tym czasie, a zatym uważając dignitatem Reipublicae, authoritatem prawa zachowując et voluntatem legis et regis przez jmści pana marszałka tyle razy oświadczoną obserwując, należy przychyłając się do prawa i publicznego żądania, także insynuacyj ojcowskich J. Kr. Mości P. N. Miłościwego, przystąpić do elekcji marszałka, a to pożądanie i szczęśliwie ad satisfactionem publicam wykonawszy, voto et sensu communi instabimus, ażeby jmć pan marszałek nowej laski praerogativa activae libertatis et dignitatis munitus, raczył adire majestatem, ale możemy wszyscy z marszałkiem pójść ad majestatem, prosząc i suplikując, ażeby virtute, prudentia et authoritate regia J. Kr. Mość P. N. Miłościwy jako ojciec łaskawy dysponować wszystkich i nakłonić raczył ad ea, quae salutis publicae, quae legis et justitiae sunt.

gdy posłowie nie mają *facilitatem in libertate* mówić; przypominał, że lat 20 pod łaskawym panowaniem J. Kr. Mości *steriles* od praw naszych powracamy, ani stany Rzeczypltej *perci-piunt finem malorum*, a co jmc pan marszałek starej laski w zagajeniu sejmu na pierwszej wyraził sesji, że upadają *antiqua rerum opera*, wołają prawa zgwałcone, bracia w domu pozostali. O *miseram Rempublicam*, dopiero po czasie *perditam lugebimus Romam*; jeżeli ojczyzny ratować nie będziemy, która od wieków *numeroso coetu napelniona* i dziełami *zaszczycona* synów swoich, o to się najusilniej starała, aby wszystkie stany porządnie rozrządziła, dała wolność głosu i elekcji królów do zachowania tej wolności, *neminem captivabimus nisi jure victum*, przysięgą obowiązała, zapewne *abusum libertatis* cierpieć będzie musiała. Dodał i to, że za Władysława Jagiełło, kiedy senator *in stallo suo* dotkliwie coś wymówił, ruszył się senat z miejsc swoich, dałby Bóg, aby i teraz, gdzie idzie o bezpieczeństwo osób na funkcji zostających, *sensu et animo* byliśmy idem, prędkobyśmy uszczęśliwili ojczyznę *et jura nostra beata redderemus*, zaczym *in confusa passivitate* czynił *illacie* do marszałka starej laski, nadziei tej będąc, że przyszedłszy *ad unum* z obranym nowo marszałkiem, zgodziłaby się izba poselska pójść do J. Kr. Mości, upraszając o *media ad amovenda illicita obstacula* ¹⁾.

Jmc pan Strawiński, poseł słonimski, z tym się odezwał, że i na głosu *interlocutorie* zabierane nie chciał pozwalać.

Jmc pan Skrzetuski, poseł podolski, przyznawał to jmc panu Pułaskiemu, że wszystkie prawa miałyby *suam executionem*, tylko interes *ordynacji ostrogskiej* *im metas executionis praecludit*, a zatym *sentiebat*, aby ten interes najpierwej był uspokojony.

Jmc pan Łętowski, poseł krakowski, nie pozwalał przy-

¹⁾ Os. d.: Po skończeniu mowy jego oświadczone się a latere z kondemnata ob reverentiam, i że *in passiva voce* przemawiał, dyssymulowano. Jmc pan Dąbski, wojewodzie brzeski kujawski, poseł gostyński, nie pozwalał na *turnum*, póki interes ostrogi ugodzony nie będzie i ewakuacja Dubna nie nastąpi, a ichność panowie Ożarowski, oboźnicz koronny i Kochanowski, kasztelanie radomski, posłowie krakowscy, tudzież jmc pan Skrzetuski, starosta mogilnicki, poseł podolski, Kostrowicki, pisarz i poseł lidzki, potwierdził.

stępować do żadnych materjów, tyczących się stanów Rzpltej, póki by nie był obrany marszałek według zwyczaju prawa.

Jmć pan Kochanowski, poseł krakowski, reposuit, że wprzód materja ordynacji uspokojona być powinna, o którą się insi posłowie domawiali, aby nie trudniła w dalszych obradach izby poselskiej, a dopiero do elekcji marszałka przystąpić deklarował.

Jmć pan Ożarowski, poseł trzeci krakowski, kiedy się domawiał de securitate dóbr ziemskich, aby nastąpiła ewakuacja ante omnia Dubna, odebrał responsum od ichmościów pp. krakowskich, kolegów swoich, iż przeciwko instrukcji mówił sobie od województwa podanej.

Jmć pan Łętowski, poseł krakowski, tę kwestja sopiendo remonstrował, iż nie masz prawa na to, aby posłowie mogli odstąpić od instrukcji, lecz, że podobno w zapomnienie obligacji ich instrukcja poszła, przyrzekał za kolegów swoich, iż w czasie in sensum unum pójdą.

Jmć pan Zabiełło, poseł upicki, widząc, że ichmość pp. posłowie nie mogą zgodzić się w początku prawa, i że otium et negotium pari amplectuntur animo, upraszał o solwowanie sesji, aby ichmość pp. posłowie z należytym w powinszowaniu J. Kr. Mości dnia narodzenia mogli się odezwać uszanowaniem.

Jmć pan Abramowicz, poseł wileński, remonstrował ichmościom pp. posłom, że czas krótki do obrad, a wiele materyj do sejmowania, zaczął upraszał, aby raczyli przystąpić do obrania marszałka ¹⁾.

¹⁾ Os.: o toż ichm. pp. Łętowski, Oraczewski i Czerny, posłowie, domagali się, lecz ichmość panowie Oskierko i Lenkiewicz, mozyrscy posłowie i inni na głosy nie pozwalali. Ruszyli się trochę z miejsc niektórzy posłowie, partykularne odprawiając dysputacje, jmć pan Małachowski, generał adjutant, poseł krakowski, arguebat mocno jmci pana Ożarowskiego, oboźnica koronnego, kolegę swego, że ultra mentem instrukcji swojej procedendo, dopominał się uspokojenia ordynacji ostrogskiej i ewakuacji Dubna, czego in commissis od województwa nie miał, i że tak on, jako i ichmościowie promoventes to negotium ordynacji ostrogskiej referunt ad unum statum, co ad tres ordines należy, domawiał się mocno, aby ordo sejmowania zachowany był, a do elekcji marszałka przystąpić. Na co reposuit mu jmć pan Czaplic, podczaszy kijowski, poseł in-

Jmć pan Michałowski, poseł oświęcimski, uważając perturbationem nowemi coraz materjami izby poselskiej, de formalitate przy konkluzji sejmku kwestjonować dosyć czasu być sądził, gdyż początki sejmowania inaczej prawo dysponowało, a kiedy przez usta jmcí pana marszałka zupełna względem ordynacji ostrogskiej stała się od J. Kr. Mości rezolucja, nie więcej nie należy, tylko zadosyćczynić prawu agere agenda.

Jmć pan Czaplic, poseł inflancki, cytując konstytucje anni 1558, 1559 i insze, które securitatem dóbr ziemskich rigoroze opisały, przy egzekucji tego prawa ante omnia stanąć nie deklarował się, aby nastąpiła ewakuacja Dubna i innych dóbr ziemskich.

Jmć pan Wilczewski, poseł bielski, że konstytucja anni 1636 rozporządziła ordinem sejmowania, fundując się in axiomatice juris: lex jubet non disputat, upraszał o wykonanie prawa względem elekcji marszałka.

Jmć pan marszałek, przypominając ichmościom pp. posłom czas przeszły tygodniowy in vanos usus obrócony i dziejsze materjami różnemi roztargniony, kiedy ad unionem nakłonić nie mógł różnie sentientes, tego przynajmniej szczęścia nie tamując, aby in festivitate dnia urodzenia J. Kr. Mości P. N. Miłościwego ad osculum ręki pańskiej pospieszyć mogli, solwował sesją in crastinum na godzinę dziesiątą.

flancki, zastępując jmcí pana oboźnica koronnego, posła krakowskiego, cytował konstytucje o bezpieczeństwie dóbr ziemskich, oraz oświadczył się, póki ewakuacja Dubna nie będzie, do niczego przystąpić nie obiecał. Jmć pan Łętowski, podstoli i poseł krakowski, proposuit, iż jmć pan Ożarowski, oboźnic koronny, poseł krakowski, odstąpił instrukcji. Jmć pan Rzewuski, wojewodzie i poseł podlaski, cytował konstytucje o porządku sejmowania oraz upraszał o przystąpienie ad turnum. Jmć pan Zabiełło, marszałek kowiński, poseł upicki, pobudzał jmcí pana marszałka do prędszego solwowania sesji, trzymając się zdania Katona rzymskiego, który otium aut vitium pari amplectebatur animo, aby zadośćuczynił pragnieniu jego, a do prędszego J. Kr. Mości powinszowania accelerare raczył. Jmć pan marszałek widząc, że nie może się zadośćuczynić publicznemu żądaniu, przynajmniej dogadzając chęci i pragnieniu ichmościom pp. posłom, aby ad dulce ręki osculum pańskiej pospieszyć mogli, limitował sesją przed dwunastą, na dzień jutrzejszy na godzinę 10.

SESJA ÓSMA

Die 8 octobris

Jmć pan marszałek starej laski zwykłą prześwietnej izbie wiernością doniósł żądanie J. Kr. Mości, aby tandem ad ea quae lex jubet et inculcat, przystąpić raczyli. Nie może zaś J. Kr. Mość izbie dać w materjach zaniesionych rezolucji, póki nie obaczy izby in plena activitate: dla czego życzył przystąpić ad turnum elekcji marszałka, zgodnego w tym żądając zdania.

Jmć pan Staniszewski, poseł warszawski, prosił o głos, aby się mógł przymówić ante inchoandum turnum, którego tamowali ichmość pp. krakowscy i haliocy posłowie, dlaczego jmć pan warszawski, nie mając takowej wolności jako insi posłowie, którym interlocutorie domawiać się wolno było, nie deklarował pozwolić do niczego przystąpić, póki by się nie wyjustyfikował w głosie swoim ¹⁾.

Jmć pan Łętowski, poseł krakowski, accelerando do prędszej elekcji marszałka, na przymówienie się quoad servandum turnum pozwolił jmci panu warszawskiemu, aby tylko nie wnosił materyj żadnych, egzekucją prawa tamujących.

Kiedy zaś posłowie dla kontradycji ichmościów pp. haličkih mutam diutiori tempore agebant scenam, jmć pan Sosnowski, poseł chełmski, chciał interlocutorie rektyfikować ichmościów pp. posłów haličkih, lecz i temu nec hiscere licuit dla oponowania się junctis labiis ichmościów pp. haličkih.

Podobnież i jmci panu Horainowi, posłowi wileńskiemu, pragnącemu turbatam tranquillitatem izby ad unionem przyprowadzić, ciż ichmość pp. posłowie haliocy głosu nie pozwolili.

¹⁾ **Os.:** lecz i passive mówić wiele posłów, osobliwie jmć pan Łętowski, podstoli i poseł krakowski, na żadne oppositive głosy nie pozwalał. Jmć pan Chreptowicz, stolnik i poseł nowogrodzki, także tamował turnum, póki ordynacji interes nie uspokoi się i ichmość pp. mozyrscy in praetensionibus suis satysfakcji nie odbierą względem niesłusznych objekeyj. Po tych luktach i zatomowanych active et passive pro et contra głosach (*rkps:* głosów) zostawała cała izba, mutam scenam reprezentując w uciszeniu się, że żaden poseł prawie przez kwadrans najmniej nie odezwał się, niepozwalając na turnum i na żaden głos, póki jmć pan marszałek jeszcze non adibit majestatem z upraszaniem ułatwienia interesu ordynacji.

Jmć pan marszałek tedy, uspokoiwszy in perturbatio-nibus izbę zostającą, remonstrował ichmościom pp. posłom, że niemasz takowej rzeczy na świecie, któraby do swego nie dążyła końca; kamień w górę rzucony, na powietrzu utrzymać się nie może, a izba poselska nescitur quo fato metas excedit legum. Spodziewając się tedy, że miłością ojczyzny pobudzeni, zechcieliby pozwolić in libera vota, aby obrady polskie bez ujmy sławy w pogranicznych państwach miały aliquam formam, pytał się, jeżeliby była zgoda dać pozwolenie wyeksplikować się jmci panu warszawskiemu ¹⁾.

Jmć pan Strawiński, poseł starodubowski, zatamował wolne zgodzenie się ad turnum przystąpienia, pókiby ichmość pp. posłowie mozyrscy w swojej pretensji należytej nie odebrali satysfakcji.

Jmć pan marszałek tedy distinctis temporibus, po uczy-nionych konferencjach cum nuntiis dissentientibus, pytał się izby poselskiej, jeżeli przystąpić pozwolą na danie głosów ex turno ichmościom pp. krakowskim.

Czemu obstitit tyleż razy jmć pan warszawski poseł, pókiby się nie wyeksplikował, a ichmość pp. haliący praecipue na głos interlocutorie pozwolić nie chcieli.

Z tej tedy przyczyny jmć pan marszałek pro ultimo w głosie swoim wyraził, że tak długo przetrzymał sesję dla pojednania diverse sentientium, aby tandem ad medium sejmowania czas się przybliżający in otioso partu nie był przepędzony,

¹⁾ **Os.:** zaczęły się potym in medio kollokucje, które przez trzy godziny trwały. Gdy już prawie vergebat sol ad occasum, prosili jedni posłowie o solwowanie, drudzy zaś o pożegnanie, lecz jmć pan marszałek expiscabat ichmościów kontradycentów, czyli zgoda ad turnum nastąpi, czyli otworzenia zdania jmci pana mazowieckiego pozwolenia. Na to jmć pan Sosnowski, pisarz W. Ks. Lit., poseł chełmski, reposuit, że wszystkie akta publiczne zachód słońca zamyka, a dopiero sejmowania, i upraszał o solwowanie sesji. Jmć pan marszałek, widząc discordiam animorum, różnych różnie sentientes, lubo nie chciał żeby momenta dla rady publicznej poświęcone daremnie et inutiliter ac infructuose tracone były, ale niespodziewając się przyjsć na dniu dzisiejszym ad unionem sensuum et consiliorum, na dzień jutrzejszy solwował sesję na godzinę dziesiątą.

lecz nie widząc sposobności do nakłonienia ichmościów ad unio-
nem, w nadziei melioris eventus solwował sesją in crastinum na
godzinę jedenastą.

SESJA DZIEWIĄTA

Die 9 octobris

Jak tylko jmc pan marszałek izby poselskiej przybył podczas konferencji z ichmościami pp. posłami, przybył także i książę jmc podstoli koronny Lubomirski *), do którego rozmawiającego się z ichmość pp. posłami accessit jmc pan generał Mokranowski, i stało się mocne między księciem jegomością i generałem Mokranowskim umawianie, lecz że się ta rzecz stała w tumulcie, niemożna było wyrozumieć początku i przyczyny takowej kłótni, którą ichmość pp. posłowie przez rozdzielenie osób ad tranquillitatem przyprowadzili.

Po takowym się zaś uspokojeniu izby poselskiej, gdy ichmość pp. posłowie zasiedli na miejscach swoich, jmc pan marszałek w głosie swoim zagajania sesji wyraził, iż tak jest z sobą złączona ściśle wolność z prawem, że dotąd nierozdzielne w sobie zostawały; na tych tedy dwóch fundamentach zawisłą być sądził całość ojczyzny, lecz że się różne nowe abusus wkra-
dają in similitudine cichej wody, sekretnie brzegi rwiącej, a przez to na dobrym fundamencie drzewa i inne maszyny sto-
jące obalające, nieszczęśliwą ojczyznę uznał. Zaczynając kiedy innego nie mógł znaleźć sposobu do zabezpieczenia takowym nie-
bezpieczeństwa dla Rzpltej trudnościom, życzył ichmościom unum sentire velle w przystąpieniu do elekcji marszałka, aby się w tym krótkim dla obrad Rzpltej czasie nie stali vacui ope-
rarii in vinea Reipblcae legibus plantata¹⁾.

¹⁾ Os.: pytam się tedy waszmościów panów, jeżeli zgoda ad turnum? Na co jmc pan liwski i krakowscy odpowiedzieli: zgoda i ad turnum upraszali; jmc pan Eperyaszy, poseł wilkomierski, i Staniszewski, poseł warszawski, negabant; ten dopominał się głosu, który kilka razy zaczynając, przerywali mu ichmość panowie krakowscy i halicki, iż na żadne i innym interlocutorie niepozwalają, allegując, że cały

*) Stanisław Lubomirski, podstoli koronny, otrzymał był w podziale ordynacji ostrogskiej klucz dubieński; generał Andrzej Mokranowski zajął Dubno wojskiem komputowem.

Jmć pan Staniszewski, poseł warszawski, domawiał się zamówionego dla siebie głosu po razy kilka, lecz na takowe głosy extra turnum zabierane ichmość pp. krakowscy i haliacy żadnym sposobem pozwolić nie chcieli.

W którym się umawianiu kiedy jmć pan Sosnowski, poseł chełmski, jmć pan Łętowski, poseł krakowski, i jmć pan Walewski, poseł łęczycki, chcieli per suas remonstraciones perswadować jmci panu warszawskiemu, aby ex amore patriae raczył odstąpić pretendowanego głosu, ichmość pp. haliacy

tydzień i drugiego tygodnia połowę na tym się strawiło; pierwszy zaś z jmcią panem Wodzińskim, posłem liwskim, przemówił się, narzekając, że każde słowo z przymówką do niego mówi. Lecz wkrótce wszyscy się uciszyli i siedząc na miejscach swoich mutam scenam reprezentowali przez niemały czas. Potym jmć pan marszałek animował ichmościów pp. posłów do zjednoczenia i rady temi słowy: Gdybym widział jaką refleksją do wyperswadowania czyli przełożenia, gdybym czuł jaki sposób do ułatwienia, chętniebym tego zażył na zjednoczenie umysłów ichm. panów, gdyby na ostatek tego potrzeba było, poszedłbym na jurament sacrificium miłej ojczyzny, aby dla niej pożytecznie było. Większe dowcipy i sposoby u wielce miłościwych panów znajdują się, któremi za zgodą i jednomyślnością w potrzebach ojczyzny mi dopomóżecie, o co ja z miejsca mego przez miłość ojczyzny i trwożące nas zewsząd niebezpieczeństwa upraszam wielce miłościwych panów, abyście przystąpić raczyli ad ea, quae sunt agenda, to jest do elekcji marszałka, jeżeli tedy jest wola wielce miłościwych panów pozwolić na turnum województwu krakowskiemu? O co ichmość pp. krakowscy expostulabant, i jmć pan Walewski, stolnik brzeziński, poseł łęczycki, niepozwolił, mówiąc: jeżeli zgody nie masz na głosy interlocutorie, dopieroż pro turno? Jmć pan Staniszewski, poseł warszawski, iterum zaczynał głos, lecz mu mówić nie dozwolili ichmość pp. krakowscy, haliacy, co jmć pan Mniszech, podkomorzy lit., poseł łomżeński, affirmando, na żadne głosy, chyba pro turno, nie pozwalał. Po tych dysceptacjach uspokoili się znowu sedentes otiose niejaki czas, ruszyli się z miejsc swoich i na partykularne kollokwia więcej jak dwie godziny zabrali. Tandem jmć pan marszałek, zważywszy, że one zabrane głosy ani probowane sposoby nie mogły przyprowadzić ad unionem animorum wszystkich ichmościów, pokładając nadzieję w nieodmiennym czasie, że jaki od (*sic*) ojczyzny przyniesie sukces, limitował sesją praecise na godzinę ósmą zrana dnia jutrzejszego i na tę godzinę ichmościów pp. posłów zapraszał.

ani na takowe do remonstracji ściągające się przymówienia niepozwolili, spólnemi głosami tłumiąc głosy posłów po kilka razy.

Dla czego i jmc pan warszawski, nie mając wolnego głosu, natury i boskiem prawem sobie pozwolonego, aby się w swoim zdaniu mógł wyeksplikować, na nie pozwolić nie chciał.

Takowegoż głosu ante turnum i jmc pan Kostrowicki, poseł lidzki, pretendował, lecz mu jmc pan Staniszewski prymu ustąpić nie chciał, a ichmość pp. krakowscy, haliccy, liwscy i łomżyńscy ullatenus na insze głosy nie pozwalali, tylko in ordine ad turnum electionis marszałka.

Jmc pan Kostrowicki, widząc in perturbatione izbę poselską, perswadował, aby jakowy krok uczynić można do sejmowania, a zatym upraszał, aby pozwolona była eksplikacja jmci panu warszawskiemu.

Ichmość pp. krakowscy, osobiwie jmc pan Łętowski, kiedy nie widział sposobu ugodzenia takowych kontradycyij, upraszał o solwowanie sesji, z którym i inni ichmość posłowie się zgadzali.

Jmc pan marszałek starej laski, nie mając u siebie sposobów ułatwienia trudności zachodzących, te upatrywał w ichmościach godnych posłach, od których sam sciencji dependere bardziej przyznawał sobie, przeto obligował ichmościów pp. posłów, aby w konsyderacją wzięwszy dalsze niepomyślne dla ojczyzny konsekwencje, raczyli remotis circumstantiis o niej dobrze radzić.

Jmc pan Walewski, słysząc jmci pana Staniszewskiego, nie pozwalającego przystąpić ad turnum, póki by circa libertatem et aequalitatem nie wyeksplikował się, upraszał jmci pana marszałka, aby solwował sesją.

Jmc pan marszałek tedy, uważywszy i opowiedziawszy izbie, że zabrane głosy być nie mogą pozwolone, ani perswazje jego ad unionem wszystkich nakłonić nie potrafią, w nadziei będąc, że czas przyszły to nadgrodzi, co przeszły otiose consumpsit, solwował sesją in crastinum na godzinę ósmą.

SESJA DZIESIĄTA

Die 10 octobris

Jmc pan marszałek starej laski wyraził w mowie swojej, że co jest jedynym dla ojczyzny fundamentem, tego nie

dostaje, albowiem, jako dusza ożywia ciało, tak jedność i dzielność daje moc rady i rządów doskonałych, przecież nie chcemy ¹⁾ się ku takowej nakłonić jedności. A gdy nie wynajdował sposobu do zagodzenia zachodzących w izbie poselskiej trudności, upraszał o zdanie izby, coby dalej miał czynić, gdy ad turnum przystąpić ani na głosy interlocutorie pozwolić nie chcą, z tym się tylko oświadczył, co ma zalecone od J. Kr. Mości, aby ad bonum ordinem sejmowania izbę animował ²⁾.

Jmć pan Staniszewski, poseł warszawski, i jmć pan Skrzetuski, poseł podolski, ante omnia dopominali się o krótkie przymówienie ante turnum, lecz ichmość pp. krakowscy tamowali głosów.

Jmć pan Abramowicz, poseł wileński, upraszał, aby ichmość pp. warszawski i podolski nie raczyli tamować turnum,

¹⁾ *Rkps*: chciemy.

²⁾ *Os.*: Ichmość panowie krakowscy prosili o głos, a jmć pan Staniszewski, poseł warszawski, domawiał się także o głos interlocutorie i zaczynał temi słowy: nie chcę ja etc. Ichmość panowie krakowscy skoczyli i więcej mówić nie dozwolili. Odezwał się także jmć pan Skrzetuski, poseł podolski, mówić z modestją wszelką, któremu jmć pan Gwintowt (*sic*), podstoli horadorski (*sic*), poseł bełski, reposuit his verbis, z wszelką modestją: przepraszam wielce miłościwego pana, i mówić nie dał. Jmć pan Abramowicz, pisarz i poseł wileński, suadebat, aby ordinem sejmowania zachować, co jmć pan Jakliński, podczaszy i poseł zatorski, potwierdził i domawiał się, aby ad turnum przystąpić. Na to jmć pan Skrzetuski, poseł podolski, z wielką ochotą, praevia pacificatione interesu ordynacji ostrogskiej pozwolił. Replicuit jmć pan Wodziński, poseł liwski: kiedy wymuszacie od J. Kr. Mości uspokojenia, które do nas wszystkich, to jest całej Rzplitej pro decisione odsyła, więc ex jure suo majestatico w administracją też ordynacją oddać zechce, i będzie uspokojona. Na co jmć pan Czapski (*sic*), poseł inflancki odpowiedział: jeżeli tak będzie, dopomniemy się o to, i Król Jmć według prawa, nie nad prawo panować może. Jmć pan Staniszewski, poseł warszawski, wyraził zdanie swoje cum interruptione vocis, którego się kilka czasów dopraszał, aby interes ordynacji ostrogskiej ante turnum był uspokojony. Potym jmć pan Łętowski, podstoli i poseł krakowski, upraszał o głos per turnum, ponieważ jmć pan mazowiecki satisfactus. Jmć pan Kobylnicki, poseł wyszogrodzki, przymówił się: lubo jmć pan mazowiecki satisfactus, lecz interes ordynacji nieuspokojony, więc na turnum zgody niemasz.

w czym gdy się jmc pan marszałek pytał o zgodę, jmc pan Skrzetuski odpowiedział, iż nastąpi zgoda ad turnum przystąpienia, kiedy zagodzona będzie materja ordynacji ostrogskiej.

Jmc pan Wodziński, poseł liwski, namienił, iż zajdzie zgoda, kiedy ordynacja w administracją podana będzie, któremu jmc pan Skrzetuski odpowiadając przyrzekł, iż da vinctas manus po rezolucji materji ordynacji ostrogskiej, przez co łatwiejby poszły interesa izby poselskiej.

Jmc pan Staniszewski, poseł warszawski, nie mogąc się doczekać czasu wymówienia się z swoim sentymentem, nie uważając na kontradycje głosowi jego przez ichmościów pp. krakowskich, halickich i liwskich viva voce zachodzące, upraszał jmc pana marszałka, aby raczył adire majestatem dla uspokojenia ordynacji.

Jmc pan Jakliński, poseł oświęcimski, rozumiał być materją klócenia się w izbie objeccc kontradycentów posłów, do których kognicyj najpierwej życzył przystąpić, aby ichmość pp. mozyrscy w swojej pretensji byli satisfacti.

Jmc pan Lenkiewicz, poseł mozyrski, opposuit się zdaniu jmc pana oświęcimskiego, dowodząc, że rugi po obraniu nowego marszałka zaczynać się zwykły. Nihilominus eksprobrał adwersarzom swoim Obuchowiczowi i Dousimowi, że jednemu pro crimine zabójstwa r. 1748 rękę ucięto, a teraz obydwu criminaliter skonwinkowanych manet poena colli, dlatego takowi infames nulla activitate gaudentes w izbie poselskiej znajdować się nie powinni; którego suffragando jmc pan Oskierko, kolega, nie chciał pozwolić wprzód na głosy, ażby ciż infames z izby poselskiej ustąpili, których i jmc pan marszałek starej łaski serio monebat, aby extra tempus zamilczeli ¹⁾).

Po takowych dysceptacjach przez niejaki czas izba była w milczeniu.

Jmc pan marszałek tedy, zapatrując się na tak głębokie milczenie, przypominał izbie Rzpltej greckiej praktykę, która gdy co chciała w sekrecie stanowić, prima capita przystępowały do dołu wykopanego i tam uchyliwszy głowy swoje, rady swoje dawali, lecz większy być uznawał w izbie poselskiej sekret, kiedy przez tyle dni wiedziany i wydany być nie może. Spo-

¹⁾ Os. d.: bo ich wyprowadzić miał kazać.

dziewając się zaś, że po tak długim milczeniu edisseretur parabola, upraszał o zdanie, coby miał dalej czynić.

Jmć pan Potocki, starosta i poseł halicki, to tylko powiedział, że prawo rozkazuje przystąpić ad turnum elekcji marszałka, a jmć pan Skrzetuski dodał: *salva pacificatione ordynacji ostrogskiej*¹⁾. Na co jmć pan halicki reposuit, że żadne materje zanoszone być nie powinny w izbie in passivitate zostającej.

Jmć pan Horain, poseł wileński, aby nie siedzieli otiosi, życzył się zgodzić adire majestatem, aby powagą swoją raczył componere motus zachodzące w izbie poselskiej z okoliczności ordynacji.

A jmć pan Skrzetuski przydał, aby upraszał J. Kr. Mości o przyprowadzenie ad effectum podanego projektu względem ordynacji.

W tym czasie przy prywatnym dyskursie przez połowę rozeszło się z izby ichmość pp. posłów, przeto ichmość pp. posłowie, którzy się pozostali z jmci panem marszałkiem, interlocutorie bez hałasu między sobą mówili.

Najprzód jmć pan Szumańczewski, poseł podolski, idąc in sensum jmci pana wileńskiego starszego, upraszał w zdaniu swoim, aby się zgodzić adire majestatem dla ufacilitowania interesu ordynackiego.

Jmć pan Łętowski, poseł krakowski, nie zgadzał się cum sensu jmci pana podolskiego, bo co należy ad jura majestatica, w to izba poselska wdawać się nie powinna, ne praejudicet juri-bus majestaticis.

Jmć pan Wodziński, poseł liwski, przeciwny zdaniu jmci panu krakowskiego, powiedział, że posłowi każdemu wolno się przymawiać ad pacta conventa, a zatym i w takowej materji należy izbie poselskiej wolne J. Kr. Mości donieść zdanie, aby tylko według prawa obrany był marszałek.

Jmć pan Skrzetuski, poseł podolski, deklarował pozwolić

¹⁾ Os.: odezwał się potym jmć pan Mogilnicki starosta, lecz mu mówić denegabant jmć pan Czapski (*sic*) i Kossowski. Były potym kollokwja dla niektórych posłów absencji, którzy w zwyczajną godzinę południa wyszli byli z izby i gdy się congregaverunt, jmć pan Horaim *etc.*

super turno, aby tylko amoveatur lapis offensiois, wolne zdania posłom tamujący.

Jmé pan Sosnowski, poseł chełmski, chciał wiedzieć, jeżeliby było jakie medium zaczęcia obrad pospolitych, a jeżeliby nie było adinventum, upraszał o solwowanie sesji.

Jmé pan Horain, poseł wileński, radził, aby w modestji wolno się było przymawiać każdemu posłowi sine strepitu, przez co prędzejby się mogła zgodzić izba na elekcją marszałka, którego prawo najprzód obierać dysponowało.

Jmé pan Sosnowski exposuit takowe swoje zdanie, że sejm jest quid constitutivum, a nie obieranie marszałka, lub podniesienie nowej laski; przydał to, że mamy wiele marszałków za panowania nam szczęśliwie Króla Jmci P. Miłościwego, a sejmu żadnego, zaczym życzył się naradzić wprzód de mediis zaczęcia sejmowania: non morbus, sed morbi causa prius investiganda, dlatego dochodzić trzeba interesów, których gdy zacząć niemożna, prosił adire majestatem, ut consulat lapsis, gdyż niechęć i nienawiść jest płodu nieszczęśliwego matką, a zgoda sejm utrzymuje. Już to pistoribus et tonsoribus wiadomy sekret, dlaczego do elekcji przystąpić niemożna, bo gdyby po obraniu marszałka sądy relacyjne reasumowane były, zapewne sprawa ordynacji z recesów wzięta była przed sąd, dlatego i na przeszłych sejmach dla recesu ordynacji ostrogskiej sądów relationum nie reasumowano ¹⁾).

¹⁾ Os.: na to jmé pan Jakliński, poseł zatorski, reposuit: J. Kr. Mości wola i zdanie, aby marszałka obrać, a dopiero nastąpi uspokojenie, i dopraszał się turnum. Jmé pan marszałek z okazji dysceptacji i komunikacji sentymentów przez odezwanie się i interlocutoria wzajemnie czynił sobie nadzieję, że powszechna nastąpi zgoda, a widząc, że pożytku żadnego dla ojezyny nie przynosi, animować nie przestawał ichmościów panów posłów, aby chęci, sposobności i talenta swoje do zgody i jednostajnej rady dla dobra ojezyny obrócić raczyli, a nie bawiąc się interlocutoriis, ad turnum accedere raczyli. Exquirebat sensus ichmościów panów posłów oraz pytał się, czy zgoda ad turnum województwa krakowskiego. Ichmościowie panowie Sosnowski chełmski i Skrzetuski podolski contradicebant, póki obiekcje do interesu ordynacji ostrogskiej ściągające się i przez różnych ichmościów panów posłów zachodzące non pascient(ur). Jmé pan Mogilnicki, starosta nieszawski, warszawski i Kobylnicki wyszogrodzki posłowie, negando coepta

Jmć pan Szumańczewski życzył wprzód zgodzić się na marszałka, a potem najpierwszy wziąć interes ordynacji ostrogskiej, tak, aby do niczego nie przystąpić, póki by ta materja zgodzona i uspokojona nie była.

Jmć pan Michałowski, poseł oświecimski, życzył ante omnia przystąpić do obrania marszałka, który in activitate izby prędzejby mógł efficere u J. Kr. Mości uspokojenie ordynacji, gdyż nie sama tylko ordynacja jest materją sejmowania, przed którą leges cardinales libertatis zachowane być powinny.

Jmć pan Sosnowski to jeszcze powiedział, że jeżeli ordynacja ostrogska ma być obrócona in bonum publicum Rzpltej, należeć będzie ad plenos ordines, a jeżeli in usum privatorum, tedy J. Kr. Mość takowy interes sine consensu ordinum rozrządzić potrafi.

Jmć pan Hórain przymówił się do tej assertacji jmcí pana chełmskiego, aby J. Kr. Mość providere raczył media, któremi izba poselska uspokojona, mogła ad principia przystąpić sejmowania.

Jmć pan Wodziński z tym się odezwał, że ma to w instrukcji, aby ordynacja tylo ¹⁾ konstytucjami obwarowana, in toto utrzymana była, o czym suo tempore domówić się deklarował.

Jmć pan Sosnowski, pro taedio sobie mając próżną zwłokę czasu, kiedy konfidencji niemasz między posłami, upraszał o solwowanie sesji.

Jmć pan Łętowski discursive odpowiedział, że wprzód trzeba inter primores renowować konfidencję, która caeteros do jedności i zgody łatwoby przywiodła.

Po tak długich tedy dyskursach jmć pan marszałek rozumiał, że zaczynająca się komunikacja sentymentów wzajemnych miała uczynić nadzieję przyszłej zgody, lecz widząc, że

finire nie dozwolili. Tandem uspokoili i uciszyli się wszyscy, siedząc w miejscach swoich, i o solwowanie sesji niektórzy upraszali. Jmć pan marszałek, spodziewając się, że przetrzymana sesja przyprowadzi moment szczęśliwy do zgody i obrad publicznych potrzebny, ale kiedy czasu naznaczonego skutecznej rady doczekać się nie mógł, solwował sesję na dzień jutrzejszy na godzinę ósmą.

¹⁾ *Rkps.*: tylko.

żadnego nie przynosi pożytku, animował ichmościów pp. posłów, aby tak godne zdania swoje chcieli obrócić in emolumentum Rzpltej, i pytał się, jeżeliby zaszedł konsens całej izby na rozdawanie głosów per turnum, na co gdy się ichmość pp. posłowie zgadzali unanimiter, jmc pan Sosnowski odezwał się, iż prędzej o tym mówić należało, a jmc pan marszałek reposuit, że dosyć czasu mamy, byle tylko unanimis consensus accedat izby.

Jmc pan Skrzetuski, zasadzając się na wzwyz wyrażonych allegacjach swoich, nie pozwalał przystąpić ad turnum, aż się jego illacjom stanie zadosyć.

Jmc pan marszałek tedy spodziewając się, że izby przetrzymana sesja miała kończyć się szczęśliwym terminem, w którymby zgoda nastąpiła izby, lecz nie widząc i na dniu dzisiejszym żadnych początków zaczęcia obrad publicznych, a pragnąc w dalszym czasie succursum lapsorum, solwował sesją in crastinum na godzinę ósmą, upraszając ichmościów pp. posłów o wczesne zjechanie się ad officinam legum.

SESJA JEDENASTA

Die 11 octobris

Jmc pan marszałek przy zagajeniu sesji wyraził w głosie swoim, iż izba poselska w podobnym znajduje się stanie jak podróżny człowiek w złej drodze, który nie zatrzymuje kroków swoich, aby tymprędzej wyszedł z złego razu; tym podobieństwem wzbudzał zelum antiquum w posłach, aby spiesniejszym zdaniem spieszyli się na ratowanie tonącej w nieszcześciu ojczyzny. A kiedy już devenit izba poselska ad arripienda non quaerenda consilia, pytał się, jeżeliby przystąpiła zgoda ichmościów na wotowanie ex turno, wyznając się być do tego obligowanym od J. Kr. Mości, aby usilnemi staraniami ad unionem nakłaniał izbę.

Jmc pan Szumańczewski, poseł podolski, nie pozwalał na przystąpienie do wotowania, aż wprzód zagajony interes ordynacji ostrogskiej będzie uspokojony.

Jmc pan Chlebowski, poseł liwski, dla przystąpienia do innych materyj sejmowania upraszał pulsare ad majestatem, aby ordynacja ostrogska w administracją była podana.

Jmé pan Abramowicz upraszał, ut resolvatur ex hoc vinculo izba, aby circa activitatem per turnum albo extra turnum wolne głosy nastąpiły, którego zdania secutus jmé pan Horain, kolega jego, upraszał, ut adeat majestatem jmé pan marszałek.

Jmé pan Kaszyc, poseł smoleński, dodał, że bez marszałka trudno sollicitare majestatem, gdy J. Kr. Mość nie widzi in activitate izby.

Jmé pan Staniszewski, poseł warszawski, po uspokojeniu materji ordynacji deklarował pozwolić na wolne głosy in ordine obierania marszałka.

Jmé pan Pułaski, poseł bielski, upraszał ichmościów, aby się zgodzili na marszałka i po elekcji najpierwszą materją ordynacji ostrogskiej zaczęli traktować.

Jmé pan Kostrowicki, poseł lidzki, nie widząc żadnych obrad z głosów interlocutorie zabieranych, nie pozwalał dalej daremnemi mowami trudnić izby.

Jmé pan Łętowski, poseł krakowski, po dwa razy się z tym odezwał, iż instrukcja obliguje posłów krakowskich, aby ad mentem legis najprzód przystąpili do obrania marszałka.

Jmé pan Abramowicz wileński, Pułaski bielski, Wodziński liwski posłowie upraszali jmci pana marszałka, aby tentował szczęścia, azaliz pozwolą ichmość posłowie zgodzić się na elekcją marszałka.

Ichmość pp. podolscy i jmé pan Staniszewski nie deklarowali pozwolić na marszałka wotować, pokąd ordynacja nie będzie uspokojona i bezpieczeństwo dóbr ziemskich opatrzone.

Jmé pan Łętowski przyrzekł, że się dogodzi wszelkim interesom, byleśmy o nich in plena activitate mówili.

Dlatego jmé pan Jakliński, poseł oświęcimski, upraszał ichmościów pp. podolskich, aby odstąpić raczyli pretensji swojej, do czego dodał jmé pan Chlebowski, iż kiedy ichmość pp. podolscy nie ustąpią pretensji swojej, to niepewne dojście sejmu.

Jmé pan Skrzetuski: skoro ułatwiona będzie materja ordynacji, na co znajdzie J. Kr. Mość sposoby, a tak i prawa wszystkie przyjdą ad executionem.

Jmé pan Michałowski, poseł oświęcimski, że dla ordynacji dzieje się krzywda izbie poselskiej, a ta krzywda jest

z przyczyny interesujących się osób do ordynacji, nad którą powinniśmy przekładać miłość ojczyzny, gdyż *amor patriae praevalentior omnibus*.

Jmć pan Karski, poseł rożański, odezwał się, iż nie było tej materji w uniwersałach na sejmiki wydanych, a zatem sejm od niej zaczynać się nie powinien.

Jmć pan Skrzetuski *reposuit*, że instrukcje zgadzać się kazać *cum statibus*.

Jmć pan Abramowicz zastawiał się za honor i dostojęństwo J. Kr. Mości, jako poseł, przez którego radę dobro popolite wsparte. Lecz, że materja ordynacji jest niepoślednim celem zarażenia izby *contentionibus*, złamaniem prawa elekcji marszałka, upraszał, aby J. Kr. Mość, idąc za przykładem ś. p. ojca swego *), raczył oddać w administrację ordynację ostrogską, *salvis juribus Reipublicae*.

Jmć pan Czaplic, poseł inflancki, cytował konstytucją 1661 de securitate dóbr ziemskich, tudzież województw kijowskiego, podlaskiego i bractawskiego, że J. Kr. Mość *inconsulta Republica* nie powinien żadnej wydawać na dobra ziemskie administracji.

Któremu dystyngwować życzył jmć pan Potocki, starosta i poseł halicki, że *sine activitate* zostający, nie możemy *cognoscere naturam bonorum ordinatium*.

Ichmość pp. liwscy dodali, że po obraniu marszałka *subsequi* powinna *cognitio naturae bonorum ordynacji ostrogskiej*.

Jmć pan Łętowski, zgadzając się z innemi posłami *quoad administrationem ordynacji*, upraszał w tej okoliczności *adire majestatem*.

Jmć pan Szydłowski, *praescindendo* dalsze niepotrzebne odzywiania się, powiedział, że izba poselska nie powinna cierpieć *pondus inutile*, i upraszał skończyć głosy *interlocutorie brane*, et ad ulteriora według dyspozycji prawa przystąpić.

Jmć pan Sosnowski, poseł chełmski, przyznał to, że prawo każe obierać marszałka, ale to przydał, iż pierwsze prawo jest głos wolny posłowi, którego konstytucja 1699 nie znosi,

*) Według układu zawartego 7 VI 1721 między komisarzami Augusta II i uzurpatorem Pawłem Sanguszką, marszałkiem nadw. litew., ten ostatni został administratorem ordynacji ostrogskiej aż do decyzji najbliższego sejmu (1722). Po zerwaniu tego sejmu Sanguszko utrzymał się w faktycznem posiadaniu Ostroga i in. dóbr aż do śmierci (1750).

uważając zaś różne zdania ichmościów pp. posłów, z tym się oświadczył, że sam nie byłby *contrarius* woli J. Kr. Mości, gdyby sądził być za rzecz słuszną podać ordynacją ostrogską w administrację; aby tedy *sine cognitione naturae bonorum* rzecz ta nie stała się *praecipitanter*, o tym najprzód kwestjonować życzył.

Jmé pan Horain z tym się odezwał, że żadna ordynacja pożytku ojczyźnie nie przynosi, a zatym aby dobra ostrogskie *naturam bonorum ordinatium* miały induere, nie obiecywał się pozwolić.

Jmé pan Mycielski, poseł starodubowski, dziękował J. Kr. Mości za usilne pieczętowanie koło dobra Rzpltej, któremu wszyscy powinniśmy wdzięczną rekognicją. Przystępując zaś do materji ordynacji ostrogskiej, upraszał jmei pana marszałka, ut adeat majestatem, aby dla uspokojenia izby raczył ordynacją oddać w administrację.

Jmé pan Błeszyński, poseł sieradzki, to wyraził w mowie swojej, że jesteśmy wolnego głosu synowie, lecz *abutimur libertate*; gdybyśmy tedy zaczęli sejm od obrania marszałka, dogodzilibyśmy intencjom J. Kr. Mości, który się nie oddala od zagodzenia interesów ordynacji, lecz do tego wzywa *consilia* stanów *Reipublicae*, upraszał tedy, aby przystąpić wprzód do elekcji marszałka, nie przymuszając J. Kr. Mości, ale *suplikując in activitate*, aby *praevisio consilio* wszystkich stanów ta materja zakończona była.

Na co i jmé pan Sosnowski pozwalał *salvo per omnia jure terrestri*, a jmé pan Skrzetuski dodał, że przed sejmem, zaczęta ugoda ordynacji, zapatrywać się tedy wprzód powinna izba poselska *ante omnia* na koniec stąd pochodzący.

Do tej materji przymówił się i jmé pan Szydłowski warszawski, że *cujuscumque sunt generis* dobra ordynackie, dosyć czasu o tym będzie dystyngwować po obraniu marszałka, na żadne insze nie pozwalając głosy.

Dla czego domawiali się ichmość pp. posłowie o *solwowanie* sesji.

Jmé pan Pac, poseł kowieński, widząc, że niemasz zgody ani na głosy ani *ad turnum*, upraszał *adire* majestatem, aby oddana była ordynacja w administrację.

Jmé pan marszałek, *diversitatem* słysząc *sensuum*, przy-

pominał ichmościom pp. posłom, że mają powszechny przywilej dany statuendarum legum, lecz przez wzgardę jego nie jest akceptowany, przez nieprzystępowanie do należytych obrad, którym to sposobem i inne państwa ten zaszczyt utraciły. Upraszał tedy, aby nie trawiać czasu w próżnym milezeniu, raczyli podać sposoby sejmowania, a kiedy przodkowie za powodem Ducha Świętego ustanowili porządek sejmowania, pytał się, jeżeliby było zgoda dać ex turno głos województwu krakowskiemu.

Na co się wielu posłów zgadzało, oprócz ichmościów pp. podolskich i Staniszewskiego, którzy nie pozwalali przystąpić ad turnum, donec amoveretur lapis offensionis, zaczym z tym się oświadczyli, że na solwowanie sesji vox omnibus una.

Jmé pan Sosnowski powiedział, że primum instans materje te uspokoić, dla których w zgodzie izba sejmować nie może.

Jmé pan Biernacki, poseł sieradzki, w głosie swoim to wyraził, że było dosyć czasu do ułatwienia tej materji, ale kiedy się przed sejmem nie zakończyła, teraz sine plenis ordinibus J. Kr. Mość sam nie może się dyspensować w takowej materji concludere, która przez wszystkie stany zakończona być może, aby tylko in activitate znajdowała się izba poselska.

Jmé pan Sosnowski, przeciwny będąc zdaniu jmcí pana sieradzkiego, odpowiedział, iż nie potrzeba powątpiewać o sprawiedliwości J. Kr. Mości, który ma dla siebie consultos cives patriae dla podania sposobów sprawiedliwych.

Jmé pan Jakliński, poseł oświęcimski, słysząc różne propozycje, które dotąd mutum reprezentowały magistratum, przypominał oświadczenie J. Kr. Mości, przez usta jmcí pana marszałka izbie poselskiej przyniesione, że J. Kr. Mość chce in plenis ordinibus tę zakonkludować materją, jakoż wszelkie interesa Rzpltej sine activitate uspokoić się nie mogą, a zatym prosił o przystąpienie do elekcji marszałka.

W tym gdy się pytał jmé pan marszałek o zgodę, ichmość pp. podolsey w swoim trwając zdaniu, ad turnum przystąpić nie pozwalali.

Jmé pan marszałek, reprezentując izbę poselskiej potrzebę ojczyzny, dla której nie powinni by żałować fatygi i czasu, ale życząc sobie widzieć na dniu jutrzejszym robustiores consilio et tranquillitate, solwował sesją na godzinę dziewiątą.

SESJA DWUNASTA

Die 12 octobris

Jmé pan marszałek starej laski, przybywszy o godzinie pierwszej z południa do izby poselskiej, w mowie swojej zagażenia sesji ekskuzował się, iż nie przewidział dla siebie zaszłych na dniu dzisiejszym trudności, które go od służenia w czasie naznaczonym wstrzymywały. Doniósł to izbie poselskiej, że z dzisiejszej audjencji odebrane rezolucje J. Kr. Mości w materjach, klóćących izbę poselską, unikając jakichkolwiek opacznych interpretacyj słów lub terminów przewrotnego tłumaczenia, in scripto wykonotowane przychodzi mu revelare prześwietnej izbie poselskiej: że doszły uszu J. Kr. Mości z nierównym żalem zabierane w izbie poselskiej prawu przeciwne głosy, które rozumie być za pobudką stron, przywiązujących się do własnego interesu, zapatrywał się J. Kr. Mość na powstające między famijami niechęci; który, nie skłaniając się na żadną stronę, przekładał nad wszelkie maksymy dobro pospolite, aby miało swoją uwagę w dzielności prawdziwie sprzyjających skutków, ściągających się in partes dostojenstwa ojczyzny. Lecz widząc zataimowany porządek sejmowania, pragnie tego, aby widział w zgodzie i jedności wolne izby poselskiej zdania. Rozkazał i to J. Kr. Mość donieść, że gorszy się z przeciwnego tłumaczenia intencyj pańskich, który w całości wszelkie wolności narodu pragnie utrzymywać prawa. Zalecił J. Kr. Mość godnym w sentymentach ludziom pracować w interesie ordynacji ostrogskiej, i to, cokolwiek perficietur, podać deklaruje pod uwagę wybranych posłów, gdy widzieć będzie in plena activitate izbę poselską. Spodziewa się tedy J. Kr. Mość, że ciż sami, którzy tamowali przystąpienie ad activitatem izby poselskiej, uznają pilne staranie J. Kr. Mości około ułatwienia wszelkich materij zaniezionych. Przestrzega przytym J. Kr. Mość, iż ten, kto daje przyczynę zamieszania izby poselskiej, winien będzie odpowiedzieć Bogu i ojczyźnie. Nie zaniechaj J. Kr. Mość jako pater patriae obrócić wszelkie myśli i przyłożyć usilnego starania ku dogodzeniu potrzebom Rzeczypltej, czeka tylko sprzyjających matce swojej synów należytej wdzięczności, nakłonienia intencyj swoich ku zadosyćuczynieniu wyraźnemu prawu. Zaczym jmé pan marszałek, nie wątpiąc, że izba poselska tak wdzięczne

ojczyźnie i zbawienne J. Kr. Mości staranie wdzięcznym przyjąwszy sercem, zechce zgodą i jednością ukontentować serce pańskie, dał głos województwu krakowskiemu.

Jmć pan Eperyas, poseł wilkomirski, zatamował głos ichmościom pp. krakowskim, żądając zupełnego wprzód uspokojenia materji ordynacji ostrogskiej¹⁾).

Ichmość pp. Łętowski krakowski, Mniszech łomżyński i Chlebowski liwski posłowie na nieukontentowania jmci pana wilkomirskiego z tak łaskawej rezolucji J. Kr. Mości P. N. Miłościwego, wszystkim się prawie stanom podobającej, exprobrarunt jmci panu Eperyasowi, iż żądanie jego ku zepsuciu sejmu ściaga się.

Ichmość pp. podolscy Skrzetuski, Szumańczewski, Staniszewski warszawski posłowie, na głosy interlocutorie nie pozwalając, z tym się oświadczyli, że takowe perswazje bardzo exacerbant animos ichmościów pp. posłów, niżeliby ich ku zgodzie nakłonić miały.

Jmć pan Wilczewski, poseł bielski, in fervore circa majestaticam declarationem stanąwszy, interlocutorie przymawiał się, żeśmy się dosyć nasłuchali różnych propozycji w izbie poselskiej zanesionych, jakoto względem ewakuacji Dubna, podania ordynacji w administrację, ekspostulacji jmci pana marszałka o doniesienie illacji ichmościów pp. posłów niektórych, aby materje in posterum izbę poselską zatrudniające per interpositam auctoritatem regiam wprzód uspokojone były. Lecz te wszystkie materje konsyderacji potrzebujące repugnant konstytucji anni 1736, o której de tempore mówić powinniśmy, a tak podług danej sobie instrukcji każdy w czasie przyzwoitym z obowiązku swego przymówić się zechce. Upraszał tedy jmci pana wilkomirskiego, aby poszedł in sensum wielu zgadzających się pro turno posłów.

Jmć pan Eperyas, poseł wilkomirski, po uspokojonych interesach zagajonych deklarował przystąpić ad turnum obie-

¹⁾ Os.: Okrzyknęli go ichmość pp. posłowie turnum promoventes, wymawiając mu, że się cofnął od danej in antierius deklaracji, ale jmć pan Strawiński, poseł słomieński (*sic*) in suppetiis jmci panu wilkomierskiemu z podobną jako i on odezwał się kontradycją. Nastąpiły potym głosy interlocutorie miane. Jmć pan Wilczewski, *etc.*

rania marszałka, któremu hoc stante intervallo opposuit szlachcie litewski kontradykcją, tamując mu liberam vocem.

Zaczynając Jmć pan Potocki, starosta i poseł halicki, jocando powiedział, że ma racją Jmć pan wilkomirski nie pozwalać na elekcję marszałka, aby przy zaczętych rugach z miejsca poselskiego ustąpić mu nie przyszło.

Jmć pan Strawiński, poseł słonimski, nie deklarował pozwolić przystąpienia ad turnum elekcji marszałka, aż wprzód illacie zanesione uspokojone będą, praecipue materja ordynacji ostrogskiej.

Jmć pan Jakliński, poseł oświęcimski, wzięwszy głos interlocutorie, powiedział, że bonum publicum non posuit medicum nisi sanantem, do którego J. Kr. Mość przychyli serce i przykłada starania, który jako pan pełen dobroci to perswaduje, że salus populi unica est legum ratio; norma consilii, universi status moderamen, daje dowody i sposoby pro bono servando publico, pociągając stan rycerski do jedności i miłości ojczyzny dla utrzymania wolności, którąśmy od Zygmunta Augusta plenius labiis zasmakowali. Lecz bez marszałka jesteśmy corpus sine capite, dlaczego ¹⁾ zgadzać nam się przynależy z pismem św. Deuteronom.: provideat Dominus, ne sit populus tamquam oves sine pastore. Sądził tedy być ostateczną takową wolność, która od praw pospolitych i przyzwoitych wolność exlex est. Przywodził tedy na pamięć Rzpltą rzymską, która deficit in libertate przez częste odmienianie prawa, a żadnego niewykonanie, życzył się przywiązać do najjaśniejszego pana, który insomnes noctes gotów ducere, ut bene sit patriae, i wyliczał, że za Zygmunta III ab anno 1588 ad annum 1632 stanęło sejmów trzydzieści jeden, za Władysława IV ab anno 1633 ad annum 1647 sejmów dwanaście; za Jana Kazimierza ad annum 1668 sejmów trzynaście; za Michała anno 1670 et 1673 dwa sejmy doszły, a teraz pod tak łaskawym panem nie może się ojczyzna potrzebnych doczekać obrad; życzył tedy naśladować statystę: hoc unicum observandum, ut dum de salute Reipublicae agitur, ne privatum opus intercedat.

Jmć pan Rumocki, poseł wyszogrodzki ²⁾, w swojej mowie to wyraził, iż każdyby sobie życzył widzieć Rzpltą w jako-

¹⁾ *Rkps.*: do.

²⁾ *Os.*: Kobylnicki.

najdoskonalszym czasie, przyznawał to, że obrady sejmowe zaczynać się powinny od elekcji marszałka, lecz, aby wniesione illacje dalszym materjom sejmowania nie tamowały drogi, upraszał jmei pana marszałka, aby raczył należycie objaśnić interesa J. Kr. Mości, które póki nie będą rezolwowane finaliter, nie pozwalał przystępować ad turnum rozdawania głosów¹⁾.

¹⁾ Os.: Nastąpiły collocutoria, po których jme pan marszałek reprezentował iterato, że rezolucja J. Kr. Mości usty jego doniesiona od pana tego, który nie oszczędza pracy, nie żałuje zdrowia, aby dobru pospolitemu przyniósł pomoc, po-winnaby wszystkim przynieść ukontentowanie, kiedy słowem pańskim przyobiecuje, że interes ordynacji po obranym marszałku należytym sposobem zechce do zgody przyprowadzić, a to przez komunikacją jego z izbą poselską in activitate zostającą. Nie wie tedy, co dalej utrzymuje nas, że nie chcemy do jedności umysłów nakłonić się. Czyż może J. Kr. Mość zachęcać wielce miłościwych panów do czego lepszego, jako do egzekucji prawa, po której wolne jest każdemu sentymentów wyznanie? Pytał się naostatek, czy jest zgoda. Jme pan Małachowski, poseł krakowski: Resistimus chęciom J. Kr. Mości, który życzy, abyśmy jak najprędzej przystąpili do egzekucji prawa, resistimus wolności, której ozdoba, że sami radzimy o sobie, Rzplita stoi sejmem, sejm utrzymuje porządek sejmowania, utrzymuje prawo, na tym tedy fundamencie proszę wielce miłościwych panów, abyście ad turnum przystąpić raczyli. Jme pan Rozwadowski: Prawu krzywda, ojczyźnie zguba i ruina, trawiąc tak drogi czas nadaremno. Niemasz względu na ojcowskie J. Kr. Mości około nas samych starania, którego na drodze (*sic*) radby widział od wielce miłościwych panów, gdybyście zadosyć czynili z przystąpieniem ad turnum, J. Kr. Mości słodką obrania marszałka przynieśli nowinę, której on jako z cierpliwością wygląda, tak gdy się jej nie doczeka, obawiać się potrzeba, ne nimia jego patientia vertatur in furorem. Tu jme pan Kobylnicki, poseł wyszogrodzki, odezwał się z tym, że pluralitas w izbie naszej wzburza temperament. Izba zaś nasza vult dicere quae sentit, non pluralitate, bo powagą praw zaszczycona: w niej stat unus pro mille, a to stąd super activam et passivam vocem nie pozwalam. Potym nastąpiły, poruszywszy się z miejsc, konferencje, po których jme pan marszałek, przywoławszy ichmościów panów posłów na miejsca, zalecił im przez mowę swoją, aby odłożywszy interesa swoje na stronę, przystąpili do obrania marszałka, na co nie było zgody, ichm. pp. krakowscy na żadne nie pozwolili interlocutoria, tylko prosili o sądy, a jme pan Skrzetuski odpowie-

Jmć pan marszałek, spodziewając się, że uczyniona od J. Kr. Mości rezolucja w żądaniach izbie poselskiej zupełne miała przynieść ukontentowanie, lecz nie widząc i po takowej deklaracji J. Kr. Mości żadnych początków utrzymywania prawa, pytał się powtórnie, jeżeliby była zgoda na rozdawanie głosów.

Ichmość pp. Skrzetuski i Strawiński posłowie, obstando przy swoich illacjach, nie pozwalali na żadne głosy, upraszając o solwowanie sesji.

Jmć pan marszałek, przetrzymawszy czas ku wieczorowi, z uzaleniem to wyraził, iż nie może być nic pożądanszego dzieciom, jako gdy je w trudnościach ojciec godzi. Toż czyni J. Kr. Mość, który równym afektem kochający synów ojczyzny, szuka sposobów do zjednoczenia roztargnionych umysłów synów wolności. Zaczynam pytał się, z czym się miał prezentować przed J. Kr. Mością, i tę tylko wziąć przed się umyślił swejwoli dziątek ojczyzny ekskuzę, iż wolność jeszcze dotąd deliberująca chce mieć czas do nakłonienia się ku jednakowemu zdaniu, i w tej nadziei solwował sesją na poniedziałek na godzinę dziewiątą.

SESJA TRZYNASTA

Die 14 octobris

Jmć pan marszałek w mowie swojej zagajenia sesji czas komparował do zwierzciała, które im większe, tym więcej ob-

dział: nie wiemy co to za sądy, kto nas i za co będzie sądził. Na co jmć pan Abramowicz, poseł wileński, odezwał się: *vanam semper dant otia mentem*, więc, aby się nie wysilały subiekta, upraszał o solwowanie sesji. Jmć pan lidzki upraszał jmci pana marszałka o informację, w jakim stanie zostaje izba, czy *passivitatis* czy *activitatis*, jak mówić? Jmć pan Czerny, poseł krakowski, *reposuit*: wolno takim głosem mówić, jak wielcemilościwy pan teraz do jmci pana marszałka mówisz. Po tym wkrótce jmć pan marszałek solwował sesją w ten sens: Kiedy nam nie przychodzą sposoby do ułatwienia trudności, więc w tę nadzieję, że lub przyniesiona od J. Kr. Mości rezolucja lub dalsza deliberacja ichm. panów wyszogrodzkiego i starodubowskiego skonwinkuje, że od swojej odstąpią kontradycję, solwuję sesją na poniedziałek na godzinę 10 zrana.

Po sesji jmć pan Strawiński, poseł starodubowski, poszedł *ad acta* i uczynił manifest, protestując się, jako do niczego nie przystąpi i *sistit activitatem* izbie dotąd, aż póki interes ostrogski uspokojony nie będzie.

jektów reprezentować zwykło, za rzecz zaś dziwną być uznał, że w tak wielkim czasie nie pożytecznego dla Rzpltej nie stało się w izbie poselskiej. Wymienił i to, że patrzy oko królewskie in speculum wybranych osób, sentymentami zaszczyconych, jaki skutek ich starania o dobro pospolite, a przecie nie się godnego prac nie reprezentuje. A zatym życzył, od dziś dnia przynajmniej, pokazać Rzpltej perspektywę sejmowania, zaczynając od obrania marszałka; pytał się in reliquo o zgodę przystąpienia ad turnum.

Jmć pan Kobylnicki, poseł wyszogrodzki, że założone systema w sobotę nie jest uspokojone, nie pozwalał przystąpić ad turnum ¹⁾.

Jmć pan Mniszech, poseł łomżyński, upraszał jmci pana wyszogrodzkiego o eksplikację, na czymby takowe systema, tamujące turnum, zawisło.

Jmć pan Skrzetuski, poseł podolski, odpowiedział jmci panu łomżyńskiemu, iż na dawniejszych sesjach clare eksplikowane były materje, tamujące turnum.

Jmć pan Pułaski, poseł bielski, eksplikował, na czym zawisła wolność stanów Rzeczypltej, atoli jednak i wolność opisało in suis cancellis prawo, które gdy kto gwałci, sprzeciwia się Bogu i prawu; konstytucja anni 1609 dyspensowała zażywać liberum veto na sejmikach bez dania kondycji, lecz na walnych sejmach starać się powinny stany Rzpltej o zachowanie praw ojczystych. Przyznawał to, że nie można tamować wolnego głosu, bo każdy zelosus civis pro libertate, ale kiedy tamując głosów, tamują executionem prawa, za rzecz przestępną to być uznawał, nec mihi jus civis, nec mihi nomen dabis; zaczęm upraszał jmci pana wyszogrodzkiego, aby amore communis boni nie raczył tamować activitatem izbie poselskiej ²⁾.

Jmć pan Sosnowski, poseł chełmski, facundo sermone w ten sens odezwał się, że dotąd rady nasze w żadnej nie znajdujące się porze, i domawianie się o głosy ex turno in effectu zacząć się nie może, bo nie uspokojenie zaszyłych objekeyj ad has solemnitates przystąpić nie pozwala, na co różne poza-

¹⁾ Os. d.: które jego zdanie poparł jmć pan Kossowski takiemże kontradycyji oświadczeniem.

²⁾ Os. d.: lecz tenże sam i inni temu contradixerunt.

chodziły zdania, aby more parentum w takowych de mediis pacificationis wprzód się naradzić, ut bene sit patriae. Nie wątpił o tym, że ichmość posłowie odzywający się odstapiliby od swoich propozycyj, in puncto libertatis założonych, które nigdy nie dobrego dla dobra Rzpltej nie przyniosły. Wychwalał stan rycerski, który przez swoje czyny tę na siebie od postronnych narodów ściągnął sławę, że przy jego męstwie odważnie zasypiać może wódz najwyższy na łonie swobody. Że zaś miał sobie doniesiono, jakoby J. Kr. Mość był sensibilis na to, iż w izbie poselskiej jakoweś głosy być miały, urażające tkliwością majestat J. Kr. Mości, nie deklarował przyzwolić przystępować ad activitatem et passivitatem, aby wprzód wydany był delator ¹⁾.

Jmć pan Rozwadowski, poseł halicki, upraszał jmcí pana chełmskiego, aby się w tym eksplikował, kto mu takową wieść doniósł.

Jmć pan Mogilnicki ²⁾, poseł sieradzki, obligując jmcí pana chełmskiego, aby prywatnej powieści nie dając wiary, pamiętał wszelkie relacje jmcí pana marszałka od J. Kr. Mości izbie poselskiej dawane, w których nie takowego nie było, coby miało offendere izbę poselską.

Jmć pan Sosnowski tak się eksplikował, że ad minimum attactum laesi honoris regii stamus attoniti. A że in hac crisi zachodzi całej izby communis sensibilitas, upraszał, aby jmć pan marszałek doniósł to J. Kr. Mości.

Jmć pan marszałek, justyfikując się jmcí panu chełmskiemu, to powiedział, że nie jest chęć jego, aby się miał prze-

¹⁾ Os. d.: póki delator nie będzie wyjawiony i zawstydzony, albo przestępca przekonany. Ichmościowie contradicentes turnum, wspierając illacją jmcí pana chełmskiego, prosili o toż wydanie delatora, pociągając to za interes całej izby, w której (*głosy*) wolne nie powinny być krytykowane, a dopieroż ad offensam majestatis źle eksplikowane. Promoventes zaś turnum in contrarium odzywali się, że o tym jako pierwszy raz słyszą, tak mają to za niepewność. Jmć pan Sosnowski eksplikował się dalej, że co mówił pro communi, nie pro domo sua orator, i żądał, aby jmć pan marszałek jako validus negotiorum izby portator doniósł o tym J. Kr. Mości, aby izba ab hac nota immunilis była.

²⁾ W.: Bleszyński.

ciwić żądaniu izby, mając obowiązki dawnej przyjaźni jmcí pana chełmskiego, którego sentymentom nie życzył sobie inficiari. Dziwował się tylko, skąd sereno coelo haec orta tempestas; jeżeli co takowego wyrzekł w izbie poselskiej, to upewniał, że miał *ex commissis majestatis*, a jeżeli co mówił prywatnie z jmcíą panem chełmskim, to *non tangendo personas*, w konfidencji powiedział. Gdyż J. Kr. Mość nie żali się na żadne krytyki, ale starając się o pomyślne rady, zachęca do zgody bez względu na prywatne insynuacje.

Upraszał tedy jmcí pana chełmskiego, aby był wyperswadowany, iż J. Kr. Mość nie mógł zlecać przeciwnych prawu rzeczy, ani sam jmcí pan marszałek *ultra commissa* tego donosić. Animował zatem, że nie na to nas tu bracia nasi wybrali, abyśmy otiosi temporis partum obserwowali, ale o dobru popolitym radzili, a jeżeli cokolwiek miał stąd dla siebie tkliwości, sam raczył adire majestatem dla pewniejszej odebrania dla siebie satysfakcji.

Jmcí pan Sosnowski¹⁾, wyznając dawną dla siebie od

¹⁾ **Os.:** po uczynionym wzajemnego przywiązania i obserwacji jmcí panu marszałkowi komplementu i powtarzając, że nie sam tylko to do siebie obraca, boby się wyznał *semideum*(?) ale że całą dotyka izbę, potym w głębszą namienionego interesu zaszedł eksplikacją, że to z ust samego jmcí pana marszałka słyszał prywatnie. Nie tak jednak, aby samże Król Jmcí, ale ktoś z ministrów miał mówić, że J. Kr. Mość obraźliwemi w izbie głosami jest dotknięty, a że culpa unius retarguit wszystkich, toć wszystkich udanie dotykać powinno. Jmcí pan marszałek effusus, iż mówiono mu to, jakoby głosy takowe były, które za prywatnemi ciągną interesami. To zaś pewna, że J. Kr. Mość jako oćiec nasz ma i mieć powinien o wszystkich tu sentymentach wiadomość; dajmy to, żebyśmy też wszyscy mieli przyganę i prywatne przynieśli nieukontentowanie, czyż go nie powinniśmy krytykować i *postponere* publicznemu interesowi et *majoribus curis postponere*(?) *minores*, skąd radzi postąpić ad agenda. Z tej okoliczności wprowadzonej nastąpiły głosy ad remonstrationem jmcí panu chełmskiemu miane, jako ichmościów panów Pułaskiego chełmskiego, Mogilnickiego, Jaklińskiego i innych odzywających się interlocutorie, wyrażając, że co się in *privatis colloquiis* namieniało, to in *publico* *propalari* nie powinno, że to jest publiczny interes nasz w niewypełnieniu prawa, który co dzień J. Kr. Mości jest wiadomy, jako głosi *axioma*, że *comitia Polonorum sunt*

osoby jmcí pana marszałka świadczoną przychylność, to wyjawíł, iż mu doniósł z prywatnej konferencji, jako jest offensa majestas, a zatym o wydanie delatora upraszał.

Jmć pan marszałek mu reposuit, iż to prawda, że głosy niektóre zdają się być za interesowanemi osobami, o których J. Kr. Mości wiadomo.

Jmć pan Czaplic, poseł inflancki, chciał protrahere sermonem, że ta relacja jmcí pana chełmskiego nie tylko jego samego, ale całą offendit izbę; któremu reclamarunt wielu posłów, iż z tej prywatnej relacji nie sądzą się być offensi.

Jmć pan marszałek na wyperswadowanie jmcí panu chełmskiemu tak się justyfikował, że cokolwiek się dzieje w izbie poselskiej, J. Kr. Mość wie doskonale, ale co czyni, to wszystko czyni dla zachęcenia do materji przystąpienia w początkach sejmowania.

Jmć pan Sosnowski, nie będąc tak mocnemi perswazjami skonwinkowany, nie deklarował do niczego przystąpić, aż się jego desideriiis zadosyć stanie.

Jmć pan Wilczewski, poseł bielski, z tym się odezwał, że żadnego głosu nie słyszał, któryby miał derogare majestati, a jeżeli J. Kr. Mość jest sensibilis, to z tej przyczyny, iż się zadosyć prawu nie staje; cujus sensibilitatis delatorem sądził być prawo o początkach sejmowania ustanowione.

Jmć pan Horain, poseł wileński, upraszał, aby J. Kr. Mość per interpositam auctoritatem suam hunc obicem amovere raczył.

Jmć pan Sosnowski odpowiedział, jeżeli crambe repetita placet, domawiał się, aby kiedy delatorowi dane ucho, i obwiniony miał dla siebie czas do justyfikacji.

Jmć pan Wilczewski wszelką sposobność dla satysfakcji odebrania u J. Kr. Mości być przyrzekał.

Jmć pan Kossowski, poseł brzeski kujawski, zastawiając się circa liberum veto, uznawał być z tej okoliczności wielu sensibiles.

Jmć pan Michałowski, poseł oświęcimski, to wyraził,

martyrium legum (*sic*); że żadnych takich nie słyszeli głosów, któreby cum derogatione majestati były, ani też a majestate nic przykrego.

że znajdujaca się konfidenca inter majestatem et libertatem, za panowania najjaśniejszego pana utrzymuje pokój, który gdyby był wzruszony przez urażenie izby poselskiej, należałoby uti consilio, ale, że prywatne colloquia nie powinny psuć bonum publicum, a jako według konstytucji 1504 nil novi sine unanimi consensu nunciorum decerni debet, które pod starą laską agitari nie mogą, upraszał, aby remotis materiis suo tempore jmc pan chełmski pozwolił przystąpić ad electionem marszałka.

Jmc pan Łopaciński, poseł inflancki, to wyraził, że mądra w przodkach naszych ojczyzny rada pozwoliła stanowi rycerskiemu libertatem sentiendi, pozwoliła suo tempore wnosić materje, pozwoliła radom sposobów, lecz una concordia lex altera venit, a jeżeli dotąd dla opozycji i wnoszenia materij różnych zgody nie było, to trudno się jej w dalszym czasie spodziewać, chyba, żeby przez satysfakcją żądaniu, albo przez prośby in spiritu lenitatis uspokojenie było. Upraszał tedy jmci pana marszałka, aby suavi modulamine wezwawszy, ad unionem ichmościów, do obserwowania prawa zachęcał dissentientes.

Jmc pan marszałek, chwając zdanie jmci pana inflanckiego, który podał sposób najpewniejszy w tym miejscu, gdzie wolność swoje założyła gniazdo, zażywał tedy tego sposobu, upraszając jmci pana chełmskiego, aby zechciał pozwolić zgodnych głosów elekcji marszałka, upewniając, iż cokolwiek zechce włożyć na osobę jego, libenter feret do J. Kr. Mości.

Jmc pan Sosnowski: nihil quidquam meum putavi, quod publicum est, i mając zanesioną materją za publiczną całą izby krzywdę, nie deklarował się do niczego przystąpić, ażby satysfakcja nastąpiła petitis.

Jmc pan Jakliński, poseł oświęcimski, to wyraził w mowie swojej, iż comitia Polonorum sunt martyria regum, profitebatur, że J. Kr. Mość nie przestaje dawać dowodów przychylności ojcowskiej ku dobru pospolitemu, gdyż po ośmiu niedoszłych sejmach, zachowując w wszelkich miarach prawo, ten naznaczył, na którym szczęśliwą widzieć pragnie ojczyznę, która inaczej uszczęśliwiona być nie może, póki virga directionis nie zakwitnie, eksplikował dwojaką przyczynę urazy: albo jednej osoby w wielu, albo wiele osób w jednej, a kiedy wszyscy fide publica przyznać mogą, że z tych żadna nie wkroczyła do izby poselskiej, więc dowodził, że in sapientem non potest cadere injuria, dlatego,

upraszając jmcí pana Sosnowskiego, aby od swojej raczył odstąpić illacji, aby (*sic*) ad turnum izbę animował¹⁾.

Jmć pan Sosnowski dla wyeksplikowania się jmcí panu oświęcimskiemu przypomniał wiersze z Horacjusza Polskiego:

Jak ciało stworzone nie żyje bez duszy
Tak męża stałego przeciwność nie wzruszy.

Jmć pan marszałek, widząc, że zatamowana *activitas* nie każe się spodziewać obrad publicznych, mając jeszcze nadzieję, że te trudności czas ułatwi, solwował²⁾ sesją in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA CZTERNASTA

Die 15 octobris

Jmć pan marszałek w mowie swojej wyraził, iż tak pragnie się rządzić publicznie i prywatnie, aby non deviareť a sensu justitiae et veritatis, jako zaś w tym honorze winien jest nie-naruszoną wiarę zachować, tak doniósł to izbie poselskiej, iż reprezentował desideria izby J. Kr. Mości, który jako pilny pan dobra publicznego ma w tym staranie, aby nic takowego się nie stało, o czymby wrodzona czułość ojcowska wiedzieć nie miała, będąc codziennie diarjuszami *) uwiadomiony, stąd zaś być nieukontentowane serce królewskie twierdził, że żadnych konsolacyj z próżnych zabaw izby poselskiej nie odnosi, a zatym obligowany będąc od J. Kr. Mości, aby odrzuciwszy wszystkie materje, dobry porządek sejmowania tamujące, upraszał ich-mościów pp. posłów do przystąpienia ad executionem prawa, pytał się o zgodę ad turnum.

Jmć pan Sosnowski, poseł chełmski, chciał wiedzieć rezolucją w swojej illacji ante turnum.

Jmć pan Bitowt, poseł upitski, to w głosie swoim wyraził, iż libertatem wspierają rządy wewnętrzne; przypominał, iż konstytucja o porządku sejmowania miała swoją wagę na wszyst-

¹⁾ Według Os.: Jakliński użył pod adresem opozycji wyrażenia: in tantum viri constantes sunt ut videantur pertinaces.

²⁾ Os. d.: na wołanie prawie wszystkich.

*) Stąd ważna informacja o przeznaczeniu francuskich wersji tego typu diarjuszy, który nazywamy kancelaryjnym.

kich sejmach, póki *privata non miscebantur publicis*; komparował Rzpltą do publicznego kompasu, *regem solem, senatum iudicem, equestrem ordinem tabulam* nazywając, lecz kiedy ten kompas nie odbiera *lucem solarem*, *judex non movetur*, *tabula putrescit*, niemożna rysować linji. A że słyszał na dawniejszych sesjach różne materje zanoszone pod zatamowaniem wolnych głosów, przyznawał, iż podobniej in una materia agere *propositive*, niżeli tyle województwom konstytucje pisać, uważając zaś, że głosy inne podpadające niejako miały *offendere majestatem*, za najpierwszą to rzecz wziął, aby wprzód *pars sanaretur*, niżeli przystąpią *ad totum*, niepozwalając przed zagodzeniem tego interesu *active* lub *passive* mówić.

Jmć pan Sosnowski, zabrawszy głos, przyznawał, że wolność narodu od śmierci Władysława do tej przyszła szczęśliwości u wszystkich narodów, iż nad inne ją szczęśliwości i dzieła państw przekładają. Lecz *cum sensibilitate* załił się na podsłuchaczów, że co tylko złapi pół słowa, z wiatrem go *per diversa loca* roznoszą, ale że żaden *insapientium linguas* obawiać się nie powinien, więc zatamowane *activitatis et passivitatis* izbie poselskiej głosy przywrócił.

Jmć pan Mniszech, poseł łomżyński, uznawał być materją zatamowania dalszych obrad izbie sejmowej ordynacją ostrogską, któremu że dało się słyszeć, jakoby J. Kr. Mość nie miał potestatem dania w administrację ordynacji ostrogskiej, produkował oryginał pierwszy administracji za Najjaśniejszego Króla Jmci Augusta Wtórego wydanej na też ordynacją administracji, upraszając jmci pana marszałka, aby i terazniejszego Pana Miłościwego o podobnyż postępek *sollicitował*¹⁾.

¹⁾ Os.: którą illacją jmci pana łomżeńskiego wsparli jednostajnym i gorącym promowowaniem większej daleko części posłowie. Prosili o czytanie tegoż instrumentu, ale *in contrarium* odzywający się ichm. pp. Staniszewski warszawski, Kobylnicki, Skrzetuski, Eperyaszy, Dąbski, Kostrowicki, Horaım i inni nie pozwalali na czytanie tegoż instrumentu, dopiero na iście *ad majestatem* o administrację. Jmć pan Staniszewski namienił prawa *de securitate* głosu, *jura de securitate* dóbr ziemskich stanowione, a przez też drugie od administracji ordynacją ostrogską wyjmujące, reprezentowali usługi domowe z temiz dobrami qua ziemskimi trzymających (*s*) się, że to, co sakryfikowali w antenatach swoich, to partycypują i za-

Jmć pan Skrzetuski, poseł podolski, przyznawał, iż wiedzą wszyscy o wydanej administracji, lecz nie była in executione.

Jmć pan Szawłowski, poseł wyszogrodzki, widząc w hałasie izbę od kontradycjentów poruszoną, aegre tulit takowe niepraktykowane hałasy, iż dla nich posłowie wyeksplikować się nie mogą.

Jmć pan Staniszewski, poseł warszawski, wiadomość być przyznawał o administracji, ale tę materją suo loco odłożyć życzył.

wierają w sobie krew wszystkich nas, za cóż mają być a competenti jure odrzucone? Upraszał nakoniec, aby serce jego i wszystkich z nim rozumiejących, jako są majestatowi wierne i przychylne, jmć pan marszałek J. Kr. Mości opowiedział. Na co jmć pan Wodziński subsumpsit: Wć Pan mówileś pro domo, ja mówię pro publico i upraszam, aby ordynacja oddana była in administrationem; ad interim prosił o czytanie. Jmć pan Skrzetuski przymówił się, że to czytanie nie zdaje się potrzebne, gdyż instrument pomieniony wszystkiem wiadomy jest; jako zaś non negatur, że wyszła była ta administracja, tak i to pewna, że też executionem suam nie wzięła, co kombinacja dowodzi, gdy kazano renitentibus z przypuszczenia administracji Króla Jmci depravari, któregooby rygoru nie włożono było, gdyby administracja in executione była. Proponebatur, że kombinacja ta była z niejakim uszczerbkiem honoru majestatis, z ubliżeniem administratorów i powagi Rzplitej, ale jakożkolwiek była, zawsze jednak evincit to, że nie inaczej ustąpiona była komu inszemu posesja, tylko titulo administrationis. Były interea inne głosy, jako ichm. panowie Wolski i noworocławski, który animował ad consulendum et prospiciendum, ut bene sit patriae, jeżeli zaś ordynacja, snadniej życzył niti et adhaerere deklaracji J. Kr. Mości, który po obranym marszałku obiecał to uspokoić, z administracją zaś radził się zatrzymać, zachowując to pleniori ordinum potestati. E converso jmć pan Dąbski gostyński, życzył materją tę dóbr ostrogskich ante omnia uspokoić, według zanesionych od wielu prekustodycyj już, coby na potym miało zniecić gorsze kolizje i kłótnie, a zarazby żądze (*rkps*: ludzi) wszystkich w obraniu marszałka odebrały skutek. Czytanie instrumentu niepotrzebne być sądził i na nie nie pozwalał, na początku zaś głosu swego namienił, że z terażniejszej rzeczy sytuacji czyta, rzuciwszy okiem na nieupadłe (*sic*) przeszłe sejmy, czyli utrzymany świeżo trybunał, czy na zaszłe między domami kolizje, uznać (*rkps*: uznane) nie można, tylko, że grożą wolności drogiej upadkiem.

Jmé pan Łętowski chciał zabrać głos, lecz jmé pan Eperyaszy zatamowaniem izby przez jmci pana Bitowta bronił takowego głosu.

Jmé pan Chreptowicz, poseł nowogrodzki, z tym się odezwał: kiedy należy ordynacja ad plenos ordines, nie należy w tym punkcie necessitare majestatem do ułatwienia jej.

Ks. Radziwiłł, poseł nowogrodzki, to zagaił, kiedy się znajduje w recesach ordynacja ostrogska, zaczym do sądów sejmowych relationum odesłana być powinna.

Jmé pan Łętowski, widząc, że insi posłowie extra activitatem przymawiają się w różnych materjach, zaczym wymógł sobie głos extra turnum, w którym wychwalał J. Kr. Mość za szczęśliwe panowanie wolnemu narodowi, to wyraził, że się nie może inaczej salwować dobro ojczyzny tylko spe in Deo, aby tedy pozostali bracia w domach na obrady terażniejszych wybranych posłów nie narzekali, życzył w reces puścić insze materje, a przystąpić do elekcji marszałka i upraszał o czytanie administracji, na co się per medium blisko posłowie nie zgadzali, praecipue podolscy.

Jmé pan Staniszewski, poseł warszawski, w głosie swoim to wyraził, że cum communi voto zawsze zgadzać się życzył sobie, ale przecie prawo securitatem (*s*) dóbr ziemskich i głosu wolnego przed oczyma mieć pragnął. W zgodzie uniwersalnej, na których to całość zawisła ojczyzny, chwalił domy krwiom wielom złączone, które pro libertate patriae wiele czyniły i na usługi J. Kr. Mości omni conatu gotowe były; nie życzył wchodzić w dysceptacje pro libertate sentiendi, praecustodiebat zatym, że pro jussu interesujących się osób nic czynić nie powinna izba, która in libertate takowemi sposobami konfidencją traci.

Jmé pan Wolski, poseł inowrocławski, wyraził to w głosie swoim, że upadają nadzieje obrad ob abusum libertatis: jeżeli przodków dawnych nie postapiemy krokami, fatalne do zguby otworzą się wrota. Wychwalał J. Kr. Mość z różnych miar iustum patrem patriae, życzył przystąpić ad aras consultationum pro apportando sacrificio magno numini polono J. Kr. Mości; a że słyszał iż inter majestatem et libertatem miała zajść jakowaś dyferencja, tej początkiem być sądził inutilem partum izby poselskiej, pro amore tedy patriae upraszał: consulite cives,

kiedy J. Kr. Mość wszelkie z osoby swojej przychylności do praw ojczystych pokazuje dowody.

W tym domawiali się niektórzy ichmość posłowie o przeczytanie administracji, lecz jmc pan Skrzetuski affirmavit to, iż wiedzą o niej, bo jest dawno przedrukowana, ale nie była in executione, gdyż się insza znajdzie kombinacja, przez którą nakazano deprecari majestatem za popełnione wioleńce.

Jmc pan Chlebowski, poseł liwski, to wyznał, że najpryncypalniejsze jest ukontentowanie serca J. Kr. Mości widzieć państwo w pokoju, dla którego i w materji ordynacji ostrogskiej zawczasu rozkazał pracować, aby ten interes nie tamował innych potrzebniejszych.

Jmc pan Dąbski, poseł gostyński, życzył, aby był obrany marszałek, ale że prywatne interesa tamują executionem prawa, upraszał, aby propter ulteriora obstacula J. Kr. Mość raczył wprzód takowym materjom obicem ponere.

W tym jmc pan Mniszech, poseł łomżyński, chciał przeczytać pro informatione izby administracją¹⁾, lecz na to pospolita nie zaszła zgoda.

Jmc pan Kostrowicki to dodał, że w izbie poselskiej leges patriae czytane i stanowione być powinny, nie partykularne skrypta, które dependują od samej woli J. Kr. Mości.

Jmc pan Skrzetuski superaddidit, że dla zatamowania activitatis et passivitatis nihil quidquam agendum est, a na skonwinkowanie jmc pana łomżyńskiego skrypt jakiś chciał czytać, lecz mu tego nie pozwolono, zaczęliśmy upraszać z inszemi ichmościami o solwowanie sesji.

Jmc pan marszałek, dla spóźnienia czasu, to wyraziwszy, że bierze dzień ode dnia smutny dla ojczyzny przykład, kiedy nowe konjunktury zatrzymują zgodę, spodziewając się zaś, że meliora succedent lapsis, solwował sesję in crastinum na godzinę dziewiątą.

SESJA PIĘTNASTA

Die 16 octobris

Jmc pan marszałek w podobieństwie przy zagajeniu sesji to wyraził, że zostająca in passivitate izba poselska re-

¹⁾ Os. d.: oryginał.

prezentuje snem zmorzone sesje, kiedy bez głosów nie pokazujemy dzielności naszej, toż to jest, jak niejaki okręt w nawałności niebezpieczeństwie zostający, na którym gdy trwoga, żeglarze zasypiają. Cóż tedy za pożytek dla ojczyzny in medio procellarum zostającej, kiedy dla niej nec gutta propriatur salutis. A kiedy nie przystępujemy do zbawiennych obrad, graviorum turba malorum sequitur, zaczynamy pytać się, jeżeliby na dniu dzisiejszem ex nodo zatamowania wczorajszego izba poselska rozwiązana była.

Jmć pan Bitowt, poseł upitski, to powtórzył, które na dniu wczorajszym założył sistema, że łatwiej in una materia agere, aby precarie jmć pan marszałek raczył adire w tym punkcie majestatem, to przydał, że dotkliwe głosy na dniu wczorajszym dały mu się słyszeć, a tym więcej jeszcze, że chlubne (s) przestrogi zachodziły, które nikogo nie ustrasza, dlaczego i dziś przy tejże samej propozycji przestawać deklarował.

Jmć pan Chlebowski, poseł liwski, pytał się jmci pana upitskiego, ktoby takowe dawał przestrogi, lecz ta kwestja soluta silentio.

Jmć pan Pac, poseł kowieński, chciał się odezwać z głosem swoim, lecz mu go pluralitas vociferatione zatamowała.

Jmć pan Michałowski, poseł oświecimski, chciał wiedzieć od jmci pana upitskiego, coby dalej mieli czynić, kiedy na żadne głosy nie pozwala, aby jako simulacra muta gentium dalej nie siedzieli.

Jmć pan Wodziński, poseł liwski, z tym się opposuit jmci panu Bitowtowi, iż tak częste inkommodacje J. Kr. Mości przez jmci pana marszałka zdają się być tentationes majestatis, a zatem nie życzył repetere crambe.

Jmć pan Zawisza, poseł gostyński, precarie upraszał jmci pana upitskiego, aby ob amorem patriae et boni publici, raczył odstąpić swojej pretensji.

Jmć pan Strawiński, poseł słonimski, widząc być zatamowane wszelkie głosy, nie pozwalał żadnych zabierać, aż się wprzód zanesiona materja uspokoićby miała¹⁾.

Jmć pan Mniszech, poseł łomżeński, nie widząc inszej

¹⁾ Os. d.: a gdy na głosy, nec active, nec passive, ani interlocutorie przez różnych się dopominających zgody nie było.

zabawy dla izby poselskiej in inactione zostającej, chciał czytać administracją *divae memoriae* Króla Jmci Augusta Wtórego na ordynacją ostrogską wydaną, na co powszechna nie zaszła zgoda.

Jmć pan marszałek, po długiej dyskursami prywatnemi zabawie, zaprosiwszy posłów na miejsca swoje, tę uczynił do izby allokucją: wiem, że wszystkich serca napelnione miłością ojczyzny, iż pragniecie teńnąć zacnym duchem ku powszechnemu jej dobru, lecz cóż się przyda, kiedy *ignaris trahimus tempora votis*, przez implikowanie materij daremnie czas dla ojczyzny zbawienny trawiących, a nie wiedząc, co sam dalej miał czynić, że wpół czasu sejmowania jeszcze do początków nie przystąpili, upraszał ichmościów pp. kontradycentów *activitatis*, aby od swoich odstąpili zamysłów, a na rozdawanie głosów *per turnum* pozwolili. Po tym głosie jmci pana marszałka chciał powtórnie mówić jmć pan Bitowt, lecz jmć pan Staniszewski ad *ulteriozem explicationem* przystępować mu nie pozwalał.

Jmć pan Rozwadowski, poseł halicki, rzekł: kiedy nie można uprosić oponujących się ichmościów pp. posłów, *patientia vertitur in furorem*.

Lecz inni ichmość posłowie takowe materje in *patientia* et *mansuetudine* bardziej uspokojone być sądzili; inni zaś o *solwowanie* sesji domawiali się.

Jmć pan marszałek tedy, widząc, że zachodząca materja tamuje *cursum* dalszych obrad, i wolność na łonie ojczyzny pieszczona niewolą wolnego zdania cierpieć musi, jeszcze w nadziei nadgrody dalszego czasu zostając, *solwował* sesję in *crastinum* na godzinę dziesiątą.

SESJA SZESNASTA

Die 17 octobris

Po godzinie dwunastej, zjechawszy się ichmość pp. posłowie ad *officinam legum*, dopominali się, aby jmć pan marszałek zagał sesję, ile już czas *limity* spóźniony przeszedł.

Jmć pan marszałek chciał odwlec zagajenie sesji ad *adventum* jmci pana Bitowta posła upickiego, który na dniu wczorajszym zatamował *omnes actus* sejmowania.

Odezwali się na to ichm. panowie Granowski rawski, Za-

wisza gostyński i Kurdwanowski chełmski posłowie, repomendo, że żadnej sistencji activitatis et passivitatis laska co do zagajenia sesji non subjacet.

Zatym jmc marszałek w te słowa zagaił sesję: nietrzeba wywodzić, jak jest wielka szczęśliwość zaszczycać się przywilejem wolności, ta jednak wolność fundament najpierwszy znajduje w utrzymaniu praw. Zalewa przyległe miejsca powódź, kiedy się tamy wody utrzymujące rozwalają. Podobnież ojczyzna w niebezpieczeństwie pływa, kiedy vallata juribus utrzymywana nie będzie. Na prawie wolność stoi, które utrzymuje wszelkie szczęśliwości, ale kiedy się już w tak długim czasie zadosyć wolności stało, trzeba o tym pomyśleć, aby i prawo vim non patiat. Nie na to nas dobroć Boska obdarzyła wolnością, abyśmy w niezgodzie vacuis manibus pracowali, ale na otwarcie sentymentów do lepszego pożytku, a zatym compositae mentes ad magnum virtutis opus, i pytał się o zgodę przystąpienia do początków sejmowania.

Jmc pan Dąbski, poseł gostyński, reposuit¹⁾, iż jmc pan upicki, który zatamował izbę modum sejmowania, nie znajduje się, dla tego do niczego przystąpić niemożna.

Ichmc pp. Chlebowski, Zawisza, Kurdwanowski i Starzyński posłowie upraszali o delegowanie do jmc pana upickiego.

Jmc pan Jakliński, poseł oświęcimski, chciał się interlocutorie odezwać, lecz mu nie pozwolono mówić, praecipue jmc pan Przyjemski, poseł łomżyński.

Jmc pan Granowski, poseł rawski, domawiał się o eksplicację, czyliby jmc pan upicki z protestacją wyszedł, o której dowiadywać się życzyli inni ichmościowie pp. posłowie w kancelarji.

Jmc pan marszałek, mając wzgląd na wolny głos, pytał się, jeżeliby się zgodziła izba na delegację do jmc pana upickiego, na co in pluralitate zgadzała się izba, lecz niektórzy posłowie in vociferatione dawali niejakię zdania ad hanc delegationem, których dla wzruszenia izby wyrozumieć nikt nie mógł.

¹⁾ Os.: ponieważ jmc pan upicki, który tak activitatem, jako i passivitatem na dniu wczorajszym zatamował, tu się nie znajduje.

W tym zaś zamieszaniu, nie delegując jmc pan marszałek nikogo, trwała izba na prywatnych rozmowach aż nad wieczór.

Potym jmc pan marszałek, na miejsca zaprosiwszy ichmościów panów posłów, w te się odezwał słowa, że nie może nam nikt wymawiać, abyśmy nie zażyli cierpliwości w oczekiwaniu jmc pana upickiego, lecz gdy już i dzień ku schyłkowi się mający nie pozwalał dłuższej ekspektatywy, ob spem regressus jmc pana upickiego solwował sesją in crastinum na godzinę dziesiątą.

SESJA SIEDMNASTA

Die 18 octobris

Jmc pan marszałek horis pomeridianis, zaprosiwszy na miejsca swoje ichmościów pp. posłów, zagał sesją w ten sposób: jako zachmurzone posępniemi obłokami niebo rozjaśniające oświeca słońce, tak zarówno prześwietną izbę poselską na dniu wczorajszym niebytnością jmc pana Bitowta posła upitskiego zasmuconą dzisiejsza pretensja rozwesela, a tak gdy się już zadosyć stało wolności, spodziewać się kazał i satysfakcji prawa, wszakże wolność i prawo tak ściśle z sobą spojone, że jedno nad drugim brać góry nie może. Przeto upraszał jmc pana upickiego, aby pamiętając na krótki już czas sejmowania naznaczony, raczył w zgodnym zdaniu prodesse necessitatibus ojczyzny upadającej.

Jmc pan Bitowt, poseł upicki, z tym się odezwał, że sama ojczyzna pozna causam causantem, a lubo sprawiedliwie sensibilitas dyktuje mu sistentiam activitatis, przecież commit-tendo ten interes dalszej radzie, recessit od swojej pretensji, tę tylko kondycją założywszy, że chce sentire cum multis, aby materja ordynacji ostrogskiej wprzód uspokojona była.

Jmc pan Karski rożański, Kurdwanowski halicki, i Jakliński oświęcimski posłowie ad sensum jmc pana upitskiego odpowiedzieli, iż pierwsze jest prawo w sejmowaniu obieranie marszałka, niżeli jakowe materje decydowane, przyrzekając, iż po obraniu marszałka sejmowego najpierwszą wziąć mieli materję ordynacji ostrogskiej.

Jmc pan Skrzetuski, poseł podolski, domawiał się, aby najprzód dla oddalenia wszelkich przeszkód w dalszym sejmowaniu zaczęta kombinacja względem materji ordynackiej zakończona była, eksplikując się zaś ichmościom pp. rożań-

skiemu, halickiemu i oświęcimskiemu, sądził być prawo stanowione sub libero veto, które dla zachodzących materij w niepozwalaniu na marszałka zażywane słusznie być może, gdyż nie próżno to obwarowała konstytucja, że gdyby na którym sejmie nie był obrany marszałek, tedy sejm ten w alternatę rachować się nie powinien. Przypominał ichmościom pp. posłom, że po wydanej administracji na ordynacją ostrogską, do której odebrania komenderowany był generał Flemming, cztery sejmy się zerwały *) z tej przyczyny za panowania szczęśliwego Najjaśniejszego Augusta Wtórego. Nie chciał się zaś wdawać w dalszą eksplikację, aby większej nie uczynił exacerbacji ¹⁾.

Którego zdanie secutus jmc pan Szumańczewski, kolega jego, aby ten interes wprzód był zakończony dla łatwiejszego skutku pożądanego otrzymania w inszych okolicznościach sejmowaniu przyzwoitych.

Jmc pan Łopuski, poseł chełmski, widząc trudność przystąpienia ad turnum elekcji marszałka, nie pozwalał na żadne interlocutorie głosy dla większej exacerbacji uniknienia.

Jmc pan marszałek po długich dyskursach prywatnych przystąpił do solwowania sesji na dzień jutrzejszy na godzinę dziewiątą, w te słowa: lubo zachodzące codzienne trudności nie czynią dalszej otuchy pomyślnego sejmowania, i niejednego próżno zesze przestraszają sesję, wątpić jednak nie trzeba, że wybornych zgromadzenia (*sic*) sentymentów to potrafi ułatwić, bo gdzie bywa consensus virtutum, tam consensus votorum infallibilis ²⁾.

¹⁾ Os. d.: reposuit mu jmc pan Łętowski poseł krakowski, że wierzyć należy J Kr. Mości panu tak łaskawemu, tak dobremu, kiedy po elekcji marszałka uspokojenie pewne tego interesu deklaruje. Toż jmc pan Jakliński, poseł zatorski, potwierdził. Po tych dysceptacjach jmc pan Szumańczewski, poseł podolski, amplexendo sensum kolegi swego jmc pana Skrzetuskiego, o uspokojenie ordynacji ostrogskiej dopominał się, oraz sistendo activitatem, na żadne nec active nec passive głosy nie pozwalając. Ruszyli się potem z miejsc swoich i w kole niemalý czas partykularnemi zabawiali się dyskursami.

²⁾ Os. d.: limitował sejm in crastinum na godzinę dziesiątą.

*) Mówca się myli: nie feldmarszałek Jakób Henryk Flemming wysłany został na zajęcie dóbr ostrogskich, lecz Jan Tarło, wojewoda lubelski i Stanisław Poniatowski, łowczy litewski. Zerwanie trzech pokolei sejmów 1719—20, 1720 i 1722 r. nastąpiło spowodu sprawy komendy Flemminga nad cudzoziemskim autoramentem; później zerwanie trzech innych, 1729, 1730, 1732, spowodu regimentarstwa Poniatowskiego.

SESJA OŚMNASTA

Die 19 octobris

Jmć pan marszałek zagał sesją his formalibus, iż od początku sejmowania w niepomyślnych zostając chęciach, przyszedłszy do tego, że nas wszystkie opuszczają sposoby, i niejako naprzykład cudzoziemca w postronnych państwach języka i drogi niewiedzącego, a przez to błakającego się w ojczyźnie, zabłąkawszy się od prawa, nie uważamy, quo dirigimus gressus, chyba że nas Ten, który w niedostępnym mieszka świetle, oświeci, do przedsięwziętego trafiemy terminu. Upewniał, iż namiestnicza władza J. Kr. Mości wysłuchała łaskawie usilne izby żądania, i chce zadosyć uczynić intencjom, ale życzy sobie, aby się stało zadosyć prawu, reddendo activitatem izbie poselskiej przez przystąpienie ad turnum, na który pytał się o zgodę¹⁾.

Ichmość pp. podolscy Skrzetuski i Szumańczewski powtórzyli swoje dawniejsze prekustodycje względem ordynacji zanesione.

Jmć pan Zawisza, poseł gostyński, odezwał się interlocutorie, że już dni ośmnaście z codzienną pracą odprawują się sesje, na których przezorna dyrekcja jmcí pana marszałka, (z) niesfatygowaną prezentuje się dzielnością. Zgromadzonych posłów usiłowania widoczne jaki przynoszą pożytek? Oczekuje J. Kr. Mość nowiny, ale jaką powziąć może o obradach naszych, które podobno pro libertate sentiendi różne wnoszone tamują materje. Jakie powinno być uszanowanie liberi veto, ugruntowały prawa, a jeżeli liberum veto jest źrzenicą wolności, to prawo istotą rozumu nazwać się może, zaczym wielbił liberum veto, z tym się manifestując, że słucha obedientiali reverentia prawa, cytował konstytucję anni 1609, fol. 88, która posłom na sejmie, a każdemu szlachcicowi na sejmikach o całość prawa domawiać się pozwoiliła. Porównywał zatym liberum veto do oka, a prawo do głowy, chcąc wiedzieć zaczym iść miał, czyli za wolnością okiem kierować, czyli sequi consilium prawa i rozumu²⁾, bo

¹⁾ Os.: odezwało się wiele ichmościów proszących o turnum, ale jmć pan Skrzetuski przypominał zaraz jmcí panu marszałkowi: salva praecustoditione interestu ostrońskiego. Jmć pan łomżeński odpowiedział: kto nie chce głosu, ten nie chce i sejmu.

²⁾ Os. *kategorycznie*: za głową nie za okiem iść należy.

prawo gdy się nie obserwuje w nieobranii marszałka, zdaje się być w wolności pupilla eruta de corpore juris. Animował tedy ichmościów wszystkich takowemi podobieństwami, aby zacząć raczyli executionem prawa od obrania marszałka, a interes ordynacji ostrogskiej w reces puszczonej odłożyć do decyzji stanów Rzpltej, upewniając zatym, iż gdyby ordynacja ostrogska była okazją zepsucia sejmu, nietylko o administrację, ale i sądów złożenie suo tempore J. Kr. Mości suplikować należało dla uspokojenia tej okoliczności.

Za które się przymówienie ichmość posłowie idem sentientes podziękowali jmei panu gostyńskiemu.

Jmé pan Sosnowski, poseł chełmski, odpowiedział, przyznając, że opisała konstytucja początku sejmowania, ale gdyby wszyscy abecedarjuszowie wejrżeli in ordinem sejmów, nigdyby nie znaleźli in toto obserwancji prawa napisanego, bo albo marszałek pierwszego dnia nie był obrany, albo się izba poselska pięciami dniami z senatem nie łączyła, albowi też sądy relationum dla zachodzących okoliczności reasumowane nie bywały. A August Pierwszy uczynił haeredem libertatem wolnemu narodowi, która gdyby zniesiona być miała, żadna konstytucja obserwancji by mieć nie mogła, bobyśmy z wolnością wszystko utracili. A zatym melius cavendum cum libertate, quam standum cum injuria.

Jmé pan Mycielski, poseł starodubowski, na takowe zagajenia¹⁾ pytał się o podanie sposobów, jak ma być zachowana libertas tuto i prawo in toto, bo instrukcje in materia ordinationis znosić się każą cum statibus Reipublicae, a izba poselska jako tertius ordo nie może w tej materji nie decydować, kiedy marszałek nie będzie obrany.

Jmé pan Skrzetuski, poseł podolski, na to reposuit, że medium jest takowe, aby suplikować J. Kr. Mości o doprowadzenie kombinacji ad effectum.

¹⁾ Os.: odezwał się: dopraszacie się wielce miłośnicy panowie, ab uno ordine uspokojenia interesu ordynacji ostrogskiej, my zaś mamy od braci naszych zlecono w instrukcjach, abyśmy do uspokojenia interesu tego nie przystępowali, aże in plenibus ordinibus. Jmé pan Skrzetuski reposuit: Jako J. Kr. Mość zaczął już około tego interesu pracować, tak zechce go do skutku przyprowadzić.

Jmé pan Michałowski, poseł oświęcimski, przyznawał to, iż straciwszy pupillam libertatis, inszejby trudno nabyć, ale na cóż idziemy w kontr J. Kr. Mości chęciom, że zadosyć nie czynimy prawu, na którym Rzplta stoi i wolność się funduje, a za tym rozumiał być sprawiedliwe domawiania się o przystąpienie ad turnum, aby się zadosyć stało prawu nemine contradicente stanowionemu.

Jmé pan Rozwadowski, poseł halicki, w tym ubolewał, iż żal równie dotykał tych, którzy widzą zgubę i krzywdę ojczyzny, gdy tamujemy różnemi pretekstami elekcją marszałka, nie mając względu i na prace jmci pana marszałka; przeto upraszał, ułatwiwszy przeszkadzające wolności materje, przystąpić do elekcji marszałka.

Jmé pan Kobylnicki, poseł wyszogrodzki, dziękował najprzód jmci panu upickiemu że z powrócenia się jego do izby poselskiej mógł sobie wnosić, iż optatum tenebit ancora¹⁾ portum. Słyszając zaś na dawniejszych sesjach takowe zagajenie jmci pana halickiego, iż nimia patientia vertitur in furorem, upewniał, że ta nawałność consultationibus onustam navim nie doprowadzi ad portum bonae spei, ani pluralitas w to nie potrafi, bo unus stat pro mille, któremu wolno sentire quae velis et dicere quae sentis, którego przestrogi nie skrepują ust posłowi zatamować activitatem et passivitatem w izbie poselskiej. Na czym sam swoje założył systema, nie pozwalając do niczego przystąpić.

Jmé pan marszałek po długiej zabawie prywatnej i konferencji z ichmościami pp. posłami, praecipue tamującami turnum, kiedy ich nakłonić nie mógł ad unum velle, zaprosiwszy na miejsca swoje każdego z ichmościów, takową miał mowę: nie tylko przyzwoita, ale i miła być powinna okazja pełnić obowiązki na siebie włożone, uważając jednak, że te żądania niejednokrotnie od J. Kr. Mości rezolwowane były, który wszelkiego dokłada starania do ugodzenia materji ordynacji ostrogskiej, a dotąd nie widzi być ukontentowanych w szczególności posłów kontradykujących, przyrzekał, że nieodwłocznie doniesie te desideria izby J. Kr. Mości, aby tylko nastąpiła zgoda do elekcji marszałka.

¹⁾ *Rkp.* anhora.

Na co się in pluralitate ichmość posłowie zgadzali, lecz contrarium sentientes upraszali o solwowanie sesji.

Dla czego jmc pan Abramowicz, poseł wileński, widząc czas spóźniony, przypomniał przysłowie vanam semper dant otia mentem, aby dłużej nie próżnowali o solwowanie sesji.

Jmc pan Sosnowski chciał wiedzieć, jeżeli datur medium na uspokojenie sistentie activitatis, a jeżeliby mieli siedzieć otiosi, upraszał o solwowanie sesji.

Jmc pan marszałek, widząc, że rezolucja J. Kr. Mości w to potrafić nie może, aby ad unum sensum doprowadziła izbę poselską, spodziewając się, że jeszcze dalsza deliberacja supplebit defectus, solwował sesją na poniedziałek na godzinę dziesiątą.

SESJA DZIEWIĘTNASTA

Die 21 octobris

Jmc pan marszałek starej laski w zagajeniu sesji takową miał allokucją, że czeka wprawdzie z upragnieniem J. Kr. Mość satysfakcji prawa, wygląda z niecierpliwością momentu szczęśliwego strapiona ojczyzna, ale że zachodząca opozycja jmc pana Strawińskiego, posła starodubowskiego, nie pozwala dalszego progressu in consiliis, podobno przez obserwacją liberi veto czekać będzie potrzeba powrotu i przywrócenia zatamowanych izbie poselskiej głosów.

Jmc pan Karski, poseł rożański, odezwał się, iż nie słyszeli, ani wiedzą o żadnym zatamowaniu wolnych głosów przez jmc pana starodubowskiego.

Jmc pan Walewski to powiedział, iż ta wolność, która ubezpiecza substancje, do tego nas pociąga, abyśmy mieli w konsyderacji sistentionem activitatis, dlaczego, kiedy zatamowane dalsze procedera izbie poselskiej, upraszał o delegowanie do stancji jmc pana starodubowskiego dla odebrania zupełnej informacji. Na co się różni posłowie nie zgadzali z racji, że się jmc pan starodubowski cum hac sistentione nie odezwał w izbie poselskiej.

Jmc pan Jakliński, poseł oświęcimski, przyznawał być niby zatamowaną sistentionem activitatis izbę poselską, lecz eksplikował usum wolności, która nie na to jest dana, aby się tabulae legum pękały, bo zaszczycać się wolności charakterem, a nie

obserwować prawa, jedno jest, jakoby zostawać non sine culpa. Nie chciał interpretować dyskursu jmcí pana starodubowskiego, (*aby*) i jego własny jakowej nie podpadał krytyce, lecz tylko żałąc się nad upadkiem ojczyzny to wspominał, iż ex naufragio Reipublicae nemo salvus enatare potest: należy tedy tonącą ratować ojczyznę non studio privati interesse, ale amore boni publici, zaczym upraszał jmcí pana marszałka, aby raczył delegare najsposobniejszego e medio stubae do jmcí pana starodubowskiego.

Jmcí pan Horaim, poseł wileński, uznawał być najsposobniejszego do wyperswadowania jmcí panu starodubowskiemu jmcí pana oświęcimskiego, który mu reposuit, iżby nie żałował fatygi, gdyby z koronnej prowincji poseł tak sobie postąpił.

Jmcí pan Mniszech, poseł łomżyński, nie życzył delegować do jmcí pana starodubowskiego, gdyż bez denuncjacji całej izbie kontradykca disparet.

Ichmość pp. Kossowski brzeski kujawski i Jakliński oświęcimski posłowie upraszali jmcí pana Mycielskiego, posła starodubowskiego, aby uczynił izbie informacją de progressu kolegi swego, który odpowiedział, iż o intencjach kolegi swego cale mu nie jest wiadomo.

Jmcí pan Wodziński, poseł liwski, odezwał się z tym przeciwko jmcí panu Kobylnickiemu, posłowi wyszogrodzkiemu, iż zwykł chwytać słówka i przeciwne sensa sobie z nich wnosić, dlaczego eksplikował się w ten sposób, że na dawniejszej sesji to sine ulla crisi powiedział, że nas jest więcej, którzy idem sentimus, aby ordynacja ostrogska podana była w administracją.

Jmcí pan Skrzetuski ob spem reditus jmcí pana starodubowskiego upraszał o solwowanie sesji, a jmcí pan Staniszewski, praecavendo aby przymówki większej nie przyniosły exacerbacji, upraszał o pożegnanie izby poselskiej.

Któremu allusit jmcí pan Małachowski, poseł sieradzki, że my tęskniemy bez powitania J. Kr. Mości, a jmcí pan warszawski o pożegnanie izby poselskiej.

W tym przez prywatny dyskurs jmcí pan Staniszewski miał przymówić jmcí panu Mniszechowi, podkomorzemu lit., że ma za co się oponować, bo dostał regiment,

o co insurrexerunt przeciwko niemu jmcí pan Biernacki

i Małachowski, posłowie sieradzey, że ten regiment *ex meritis* należał jmcí panu podkomorzemu, i stała się zwada między temi osobami, i żwawe przymówki, aż nareszcie eksplikował się jmcí pan Staniszewski, iż to *non in crisim*, ale *in confidentia* powiedział.

Tandem po uspokojeniu się tego interesu jmcí pan Łopaciński, poseł inflancki, upraszał albo o solwowanie sesji, albo *vigore antiquae praxis* o delegacją do jmcí pana starodubowskiego.

Na co się wszyscy posłowie nie zgadzali, tej nadziei będąc, że *ad exemplum* jmcí pana upickiego może powrócić *activitatem* izbie poselskiej.

Jmcí pan Małachowski, starosta oświęcimski, poseł sieradzki, nie zabierając głosu, który sobie *ad turnum* zachowywał, słysząc odgłos jmcí pana warszawskiego o pożegnanie izby poselskiej, z tym się odezwał, że mu należy wyznać winną reko-gnicją J. Kr. Mości i należyte uszanowanie współkolegujących ichmościów pp. posłów, wyraził i to, iż opozycja jmcí pana starodubowskiego i wyszogrodzkiego *non sine transgressionem* *legum statutarum* *zaniesiona*, tylko na chwytności słów swój założyła fundament, który *evertit statum Reipublicae*, et *quos genitrix peperit*, *per eosdem perire conatur*. Ubolewał nad tym, że wyciągamy po J. Kr. Mości uspokojenia materji ordynacji ostrogskiej, a tego nie uważamy, że gdyby J. Kr. Mość *omissa lege* 1699 podał tę materję do decyzji izbie poselskiej, pewnie-byśmy się sami stali *oppositores*, jako się już dało słyszeć od jmcí pana starodubowskiego. Zaczynamy powinna mieć swoją konsyderacją *deliberatio majestatis*, że aż po obraniu marszałka deklarował uspokoić materję ordynacji. Upraszał tedy jmcí pana marszałka, aby *invocet moderamen* J. Kr. Mości powagi w ułatwieniu tej okoliczności, albowiem materja opozycji *circa sistentionem activitatis* uspokojona być powinna od łaski. Przymówił się także do głosu eksplikacji jmcí pana warszawskiego, iż *ex procinctu linguae* wymówił się, któremu nie należy *involare in jura majestatica*; zaczynamy nie myślał się o to manifestować *pro servanda fraterna concordia pacis*. A jeżeliby jmcí pan starodubowski *redux* do izby poselskiej przywrócił *activitatem*, tedy upraszał o przystąpienie *ad turnum*.

Jmcí pan Horaim, poseł wileński, zgodził się *cum sensu*

jmcí pana sieradzkiego, aby ob spem reditus solwowana była sesja.

Jmć pan Sosnowski, poseł chełmski, rozumiał że przestępstwo prawa i prywatna osoby injuria nie powinna jacturam inferre bono publico. A gdyby sistentia activitatis przez jmcí pana marszałka izbie poselskiej doniesiona ziścić się miała, tedybyśmy jedną nogą na konkluzji sejmu, a drugą w nieszczęśliwości stanęli. Nie spodziewał się tedy, aby in jure vetandi te kroki uczynione być miały o chwytaniu słów, bo tym sposobem byłby homo homini lupus, życzył tedy ob spem regressus solwować sesją lub dowiadywać się o uczynionym, ut fertur, manifeste.

Jmć pan Małachowski, poseł sieradzki, z tym się odezwał, że nie słyszał o żadnym manifeste.

Jmć pan Sosnowski, poseł chełmski, odpowiedział, że tego tać niemożna, co wiadomo jest każdemu, bo sam czytał konkluzją manifestu w kancelarji ziemskiej, który z tejże kancelarji miany być może.

Jmć pan marszałek nie tał tego, że i jego uszu doszła wiadomość o uczynieniu manifestu, lecz nie ważył się z prywatnej wiadomości absque commissis izby dochodzić tego, kiedy zaś na dzisiejszej sesji domawiających się słyszy posłów, nie zapamięta starać się o wyjęcie tegoż manifestu, tymczasem trudno nie miał wyrazić żalu, że izba poselska consiliorum, non perturbationum personalium, w takowe zachodzi trudności nie uspokojone. Zaczym, spodziewając się poróżnionych w zdaniu sentymentów unionem, ob spem powrotu jmcí pana starodubowskiego solwował sesją in crastinum na godzinę dziesiątą.

SESJA DWUDZIESTA

Die 22 octobris

Jmć pan marszałek starej laski nie pragnął donosić tego prześwietnej izbie poselskiej, co publicznie każdemu jest wiadomo, iż nie dostaje do zgromadzenia jmcí pana Strawińskiego, posła starodubowskiego, który miał zanieść manifest w kancelarji grodzkiej de nullitate consiliorum, jednak aby się nie zdał przez porywczosć deviare in aliquo, sądził być za rzecz potrzebną deliberandum diu, quod semel agendum est, aby dać

czas ad recolligendum, quid faciendum sit, biorąc mensuram od ziarna najmniejszego, które im dłużej w ziemi ukryte bywa, tym bujniejsze z siebie wydaje kłosy. Któż wie, czyli też i jmc pan starodubowski post maturiorem deliberationem nie przyniesie centuplum fructum izbie poselskiej. Zatym pytał się de assensu prześwietnej izby na delegowanie posłów z prowincji do jmc pana starodubowskiego. Na co subticuit cała izba, jeden tylko jmc pan Skrzetuski, poseł podolski, poszedł in votum jmc pana marszałka.

Jmc pan Bleszyński, poseł sieradzki, distinxit, że kiedy izba poselska bywała in activitate, zachowywany był takowy zwyczaj, non item in passivitate w zostającej izbie.

Jmc pan Wilczewski, poseł bielski, praktykowanym na sobie przykładem stwierdzał ten zwyczaj, iż po uczynionym manifestie był labentibus annis delegowany z jmcją panem krakowskim *), zaczynając ex hac methodo nie uznawał być aliquid devium legibus, aby i w dzisiejszej okoliczności nastąpiła delegacja.

Jmc pan marszałek powtóre i po trzecie pytał się o zgodę ad legandum do jmc pana starodubowskiego.

Lecz kiedy ani affirmative ani negative nie odebrał rezolucji, przymówił się jmc pan Mogilnicki, poseł sieradzki, że wprzód należy mieć pewność o zaniezionym manifestie przez jmc pana starodubowskiego, a tak dopiero ex re oculis subjecta capietur consilium.

Jmc pan Pułaski, poseł bielski, in hunc prorupit sensum¹⁾).

¹⁾ *Całą mowę Pułaskiego podajemy według rkpsu Bibl. Ossolińskich Nr. 1311.*

Mowa tegoż po nastąpięcej kontradycji i manifestie, zaniezionym w grodzie warszawskim przez jmc pana Strawińskiego, posła starodubowskiego, po zagajeniu sesji, gdy izba poselska w długim milczeniu zostawała.

Rozumiem, iż nikogo nie urażę, gdy w tak okropnym izby poselskiej tristi silentio napełnionej stanie, niechcąc dalszym milczeniem connivere fatis publicis, powiem in simplici veritate, eo sentio pro libertate, bo też i głosu wolnego prerogatywa i po-

*) Ob. wyżej, Diarjusz sejmu warszawskiego z r. 1750, sesja piąta: Wilczewski był delegowany do Wydzgi w towarzystwie Stanisława Łętowskiego i czterech innych posłów.

Nie chciałbym mówić w takiej materji, która intima penetralia przenika izby, lecz quod sentio, pro libertate loquor: piękna

winność poselska w tak walnej vocis liberae et juris vetandi materji mówić każe. Trzy wieki całe wypływają, teraz jako demokracja (*sic*) posłów potestas, najpierwsze początki pod Kazimierzem III in anno 1454, potym in anno 1468 mając i coraz więcej się pomnażając, nazbyt śmiało i odważnie ad summum przychodzi excessum. Przodkowie nasi tak tej władzy i prerogatywy szczęśliwie i chwalebnie zażywali, że na te u potomności zarobili pochwały, które pewny statysta temi wyraził słowy: potestas nuntiorum a modestia civium et solo nudoque boni publici amore auspicata initia sumens, libertatem in immensum propagavit, regni terminos dilatavit, gloriam et existimationem orbis totius praeclare et bene gestis conciliavit etc. I to słusznie należą wszystkim WM. panom, in curia hac et officina legum przytomnym, staropolską cnotę chwalebną, żarliwość, i względne praw poszanowanie mającym. Dalej zaś co tenże wyraża i pisze, niech to idzie in censuram et reprehensionem zarabiających na to ojczyzny synów i terażniejszego kontradycenta i manifestanta, jmc! pana starodubowskiego. Tandem corruptissimo praesenti saeculo proscriptis majorum institutis et morum innocentia propria (*sic*) innocentia vanam gloriam pro libertate licentiam usurpant, libertatem veram qua boni publici heroicis amor est, decus et magnarum gentium ingenium amittunt, nulla reliqua meliori spe, quam ut post tot clades corrupta libertas intra paucos soles crisim experiatur suam. Z żalem o tym intra gemitus et lachrymas mówić mi przychodzi, uważając, że podobno coeptus non cadet ex animis takowych civium furor, donec altis sepultus obruet gentes ejus. Oświadczam ja się in facie wszystkich waszmość panów, że pro tuenda libertate i głosu wolnego autoritate gotów jestem wszystkie czynić usiłowania, krew i życie dla konserwacji wspólnej ojczyzny i miłych swobód naszych szczerze i ochotnie litare. Gdyby zaś pod pozorem głosu wolnego chciał kto impio ausu veram opprimere libertatem, jugulare patriam, violare leges i izbę poselską tyle prawami ozdobioną i uzbrojoną licentiose znieważać, oponować się temu ad eximinationem powinniśmy wszyscy. Trzeba poznać veram libertatem i od prawdziwej distinguere licentiosam. Trzeba w prawach i ustawach publicznych przejrzeć, trzeba moc, władzę, i prerogatywy szlacheckie i polskie, in libertate sentiendi et jure vetandi zasadzone, prawami zaszczycone i ufundowane, poznać, i jak między sobą są różne uważać i dystygnować prawa equestris ordinis, stanu szlacheckiego, braci naszych, którzy nas na to miejsce cum instructionibus wysyłają. Są prawa najwyższą moc i władzę mające, bo każdy szlachec śmiało i odważnie mó-

okoliczność *de jure vetandi* mówić, ale i powaga izby poselskiej nie jest tak absolutna, aby była *exlex*, aby wolność i powaga

wić może: *nec mihi jus civis, nec mihi nomen deest*. Mają szlachta *amplas libertates et facultates*, głos wolny *in jure vetandi et libertate sentiendi* gruntujący się, i niejako *cum jure naturae* każdemu szlachecowi przyrodzony. Mają, *quod est cardinalissimum et supremum status nostri arcanum*, głos wolny *in eligendo* królów, *in contradicendo*, *vetando et statuendo* na sejmikach, obierając posłów, deputatów, komisarzy. My posłowie *qua* posłowie nie mamy tego, i jesteśmy tylko *plenipotentiarii* ziem i województw od braci naszych *cum instructionibus* wysłani, według których rządzić się i sprawować mamy. Ubezpieczają nas *in praerogativis* prawa i konstytucje koronne, i jakie są *facultates de jure et natura* posłów, *clare* to opisują. Mamy posłowie dwojakie prawa, *jus concessum et datum* od braci, to jest instrukcje, mamy *jus regni, legem scriptam*, to jest statuta i konstytucje koronne, i trudno nieprzyznać, ażeby nasza wola, moc i władza niebyła *sub legum potestate et voluntate*. Jesteśmy bowiem *servi legum*. Jesteśmy *plenipotentiarii publici* braci naszych, *juxta effata* ich *et legum sancita* rządzić się i sprawować mamy. Mamy i my posłowie *jus eligendi, jus decidendi*, to jest obierać marszałka, ekspedjować rugi i sądy, ale *pluralitate votorum*, gdzie *vox vetandi* nie idzie, ale i od tego prawa jesteśmy oddaleni, mamy *jus vetandi, proponendi et statuendi* *in materiis* wprzód instrukcją królewską na sejmiki *notificatis*, a potem od braci naszych *ventilatis et praecommissis*. A i w tych bywa czasem *limitata potestas*, gdy obowiązują instrukcją *et fide publica*, ażeby tej i tej materji *sub discrimine* sejmu nie dopuszczać, ale i w tych nie *active* czynić nie możemy, aż przyjdziemy według opisanego prawa i porządku sejmowania do obrania marszałka, po obraniu do ekspedjowania rugów. I tu się dopiero odkrywa i zaczyna posłów *activitas*, że tak jest i być powinno. Pódmóż *ad tabulas legum*, *ad actus publicos* dawniejszych sejmów, *ad naturam et formam* sejmowania i rad publicznych, że posłowie jesteśmy pod prawem, i że poselska *activitas* w czasie dosyć krótkim z powagą funkcji według wyznaczenia prawa *extinguitur*, nikt temu kontradykować nie może.

Co do prawa o sejmach i porządku sejmowania, prócz dawniejszych wyznaczających czas i miejsce sejmowania, konst. 1690, która od obrania marszałka dnia pierwszego sejm zaczynać każe, i najpierwej po obraniu marszałka uspokoić wszystkie objekeje posłom i dalsze opisuje stopnie i porządek sejmowania.

Co do posłów jest konstytucja 1609, która całości praw domawiać się posłom na sejmie pozwala, konstytucja 1649 reasumująca statut zygmontowski naznacza forum, gdzie *ex reatu* posło-

posłów nie miały nad sobą imperia legum. Głos wolny funduje się in naturali et scripta lege, jak w głosie swoim jmc pan oświe-

wie mają odpowiadać. Konstytucja 1649 wyraźnie posła, przeciwko prawu obranego irritam, et nullam protestationem deklaruje, konstytucja 1699 posła, jeżeliby się pokazał jako corruptus, sądzić każe, i że ad instantiam cujusvis w trybunale ma respondere, deklaruje.

Co ad libertatem sentiendi et jus vestandi, i na to jest konstytucja 1673, przez którą haec arcana status są utwierdzone, przy prawie je zachowując. W żadnym zaś prawie tego niemasz, ażeby posłowi ile controverso będącemu pod manifestem i procesem wolno było sejm rwać, i przed obraniem marszałka i rugami tak zuchwale postępować sobie, jako uczynił licentiose et scandaloso ausu jmc pan starodubowski. Tu proszę uczynić względną na prawa nasze i na ich powinno zachowanie refleksją, i uważać, iż posła activitas zawisła in jure vetandi et proponendi, to jest, że każdy poseł to, co mu województwo i ziemia podała w instrukcji, proponować i prosić o zezwolenie całej izby na to i na pisanie, lub napisanego w materji proponowanej przyjęcie projektu. Może zaś temu, co kto inszy wnosi i co mu się nie zda, kontradykować i powiedzieć niepozwalam, to jest vetare. I w tych dwóch cała activitas posła zamyka się, to jest jus proponendi et jus vetandi nie może być tylko pod nową łaską, bo gdyby pod starą łaską miał ją kto sobie praesumere, toby znosił formam et naturam izby i sejmowania legibus circumscriptam. Upadłyby alternaty laski, zniósłby się porządek sejmowania prawem opisany, byłaby laesa libertas szlachty in voce contradicendi, byłoby obrażone prawo de bannitis napisane i konstytucją 1726 stwierdzone, którą activitas posłom i wszelkiej kondycji osobom pod procesem zostającym jest zatamowana. Bo poseł, gdyby mu się godziło przed obraniem marszałka i rugami zażywać jus vetandi, czyniłby to śmieie dla uniknienia objecki i sądu z krzywdą prawa et jurisvetandi czyli contradicendi szlachty, że zaś pod starą łaską poseł nie może exercere jus proponendi et jus vetandi, tylko ex praescripto prawa zaraz przystępować do elekcji nowego marszałka, toć nie może z protestacją wychodzić, i choćby wyszedł, to jego nie powinna być konsyderowana protestacja, wynieść (*sic*) bowiem z protestacją jest to sistere activitatem, zatamować cursum sejmu, zastanowić egzekucją prawa. A jakoż to może czynić poseł nie mający activitatem, jako ją może sistere pod starą łaską, kiedy ani on, ani żaden z posłów niema jej prędejj, aż pod łaską nową.

Posyłać po takowego posła, ażeby przywrócił activitatem? jakoż ma przywracać to, czegom ja nie miał, i wziąć mi nie mógł?

cimski wyraził, *libertas* zaś *vetandi* za króla Kazimierza *in anno 1374* pierwszy wzrost i górę wzięła, lecz nie tak, aby powaga poselska i wolny głos szlacheica *sine legibus* były; bo jest prawo wyraźne, do czego posłowie, a do czego szlachta prawem są obligowani: mają szlachta *libertatem* na sejmikach *jure vetandi nuntios et deputatis eligendi, iisdem contradicendi*, co się posłom nie godzi, bo *libertas* posłów *sub legibus* zostająca nie może nad prawo sobie postąpić. Powaga posła jest opisana konstytucjami 1646, 1673, 1699 et 1736, które pokazują, *quibus facultatibus* posłowie zaszczycać się mogą, pozwalają prawa *in libertate sentiendi, libertatem defendendi, excessivos puniendi*. Pierwsze konstytucje naznaczają *incorruptum* testem sąd w kole przed marszałkiem, a gdyby takowy poseł odjechał według konstytucji 1699, *ex possessione* odpowiadać powinien, a konstytucja 1736, reasumująca dawniejsze konstytucje, nie tylko sądzić, ale i karać *corruptum nuncium* nakazała. Nie znajduje się nikt między nami, aby mu takowe zarzuty obtrudi miały;

bo *rei non existentis nulla privatio*, a do tego wyszedł, nie oświadczwszy w kole i u laski manifestu i kontradycji, nie zachował zatym *modum et formam debitam in contradicendo*. Manifest (jako *fertur*) w grodzie warszawskim zanieiony ma być *multis calumniis*, nie tylko prawu, ale własnej od powiatu starodubowskiego instrukcji sprzeciwiający się, żadnej nie godzien konsyderacji, bardziej sądu i *reprehensi*, gdybyśmy *ad activitatem et executionem* prawa przyść mogli. Więcej powiem, iż pan starodubowski za tak zły postępek i opis dotkliwy izby poselskiej i wszystkich stanów Rzpltej godzien publicznej *censury*. Niegodzien żadnego zaszczytu i obrony z prawa *bonis civibus* przyzwoitej, ani mu *jus vetandi*, ani *jus et libertas sentiendi suffragari* może. Bo cóżby to było za prawo, co za wolność w tej izbie, gdyby jeden bezprawnie i tak zuchwale zażywał jej na zelżenie i zgwałcenie prawa i na opresję wszystkich? Byłaby to *libertas ipsa tyrannide crudelior, et despotica servitute pejor*. Nie słyszałem ja (*apello fide* całej izby) innej kontradycji jmei pana starodubowskiego, tylko relative do kontradycji jmei pana wyszogrodzkiego tu z nami przytomnego, którego *amore boni publici et fraterne obliguję*, ażeby *per observantiam legis* swoją rezolwował kontradycją i nie tamował głosów *ad turnum in ordine* elekcji marszałka.

Plura były przy odpowiedzi na pytanie i głos jmei pana podolskiego i jmei pana chełmskiego przy powtórzonej prawa eksplikacji, pokazując nieważność manifestu i kontradycji.

nie na terażniejszego kontradycenta te wspominam prawa, bo sądzę, że mieć musiał *intrinsicas rationes*, ale dlatego, że są prawa *intra cancellos* wolności określające posłów, a takowego nie czytamy, aby pozwalało *metas excedere libertatis*, jednemu udać się *in oppressionem* wolności, *jugulare patriam*, *violare leges*. Pierwsza powaga głosu wolnego ma wiele dla siebie *classicis authoribus* pochwał, które dla wszystkich tu w prześwietniej izbie zasiadających posłów służyć mogą; za zdaniem autora nie wstydę się mówić *in vero libertatis sensu*, że nie mając posel żadnego pozwolenia *destituere activitate* izbę poselską w samych początkach, i następować na powagę izby, sprzeciwia się powadze praw ojczystych. To prawda, że mogą allegować *usum*, jednak *praxis ab usu retorquenda*: roku 1688 na sejmie grodzieńskim, gdy podobna kontradycja *opponebatur* posłowi *ad instantiam* wojewody wileńskiego, ten *succurrendo honori* wyszedł z kontradycją, a gdy wejrzano w proces, dowiedziano się, że posel pod kontradycją mieć nie powinien mocy tamować izbę *ante activitatem*; przyszła izba do tej rezolucji, żeby sobie postąpiła według prawa przeciwko posłowi zanoszącemu manifest, gdyby go *solenniores* nie wspierały *rationes*, podobnoby takowy przykład mógł być *pro praesenti* przykładem. Jeżeli zaś nie mamy tej szczęśliwości, abyśmy *ad formam consiliorum* przyjść nie mieli, niech nie będzie przynajmniej w tym destituta izba poselska, aby bez początku kończyć się miała. Mam relacją, że jmc pan starodubowski ma być pod kontradycją obrany posel, który ze przeciwko instrukcji swojej przed czasem tamuje *activitatem* izbę poselskiej, postąpił sobie *contra mentem* prawa, do tego, że nie oświadczywszy się w izbie poselskiej z kontradycją, *absentuje* się od koła rycerskiego, nie wiem jak *absenti suffragia ferre*, a jeżeli uczynił manifest, nie wiemy w jakim *sensie*, kto wie czy nie jest cum *monstroso partu*, cum *eversione status*, cum *praejudicio Reipublicae* et cum *laesione* praw ojczystych. Wnosił zatym, kiedy niemasz jmc pana kontradycenta, który się tylko przywiązał do zdania jmc pana Kobylnickiego, posła wyszogrodzkiego, należałoby przystąpić *ad legem* i upraszał jmc pana Mycielskiego, posła starodubowskiego, aby raczył *de sensu* współkolegi swego jakąś wiadomość uczynić izbie. Życzył zaś wiedzieć *mentem* jmc pana wyszogrodzkiego, jeżeliby jeszcze dotąd na swojej przestawał kontradycji,

która powodem była jmei panu starodubowskiemu do uczynienia manifestu.

Jmć pan Kobylnicki, poseł wyszogrodzki, eksplikował się, że mu się tak na ten czas zdało, aby na fundamencie praw przy całości swobód wolności takowe założył sistema, lecz hic et nunc od niego odstąpił. Życzył jednak pro omni certitudine dowiadywać się o uczynionym manifeście.

Jmć pan Sosnowski, poseł chełmski, nasłuchawszy się przez trzy tygodniowe sesje różnych illacji, dochodził z terazniejszego głosu jmei pana bielskiego i wyszogrodzkiego pretensji względem powzięcia informacji z uczynionego manifestu, na co się sam zgadzał, aby zaś in judicium prześwietnej izby poselskiej miało ferri supplicium, contrarius był zdaniu w tym punkcie jmei panu Pułaskiemu, gdyż nec odium jubet, nec integritas suadet takowe arripere media.

Jmć pan marszałek po wysłuchanych głosach ichmościów pp. posłów mówiących nie rozumiał, aby to była powinność jego ogłaszać tristia fata Rzpltej, ale dla powzięcia wiadomości pytał się o zgodę izby poselskiej, aby mógł jmć pan pisarz grodzki uczynić o manifeście wiadomość.

Jmć pan Sosnowski, jako sam ciekawy był słuchania tego manifestu, tak desiderabat doceri o prawie, jakieby być miało in convictum nuncium?

Jmć pan Pułaski¹⁾ cytował konstytucją 1699 de cor-

¹⁾ *Załączamy całą mowę Pułaskiego według rkpsu Biblioteki Ossolińskich Nr. 1311.*

Mowa tegoż jmei pana podlaskiego, in elucidationem wolności z prawami złączonej, refutująca przeciwne zdania i głosy favore jmei pana starodubowskiego kontradycenta miane.

Przy reszcie dni sejmowych widzimy wszyscy, że już podobno ów kompas fatalny w pierwszych sejmie początkach arte ingeniosa przez jmei pana upitskiego posła tamującego obranie marszałka wystawiony, zmyliwszy rectas solis et legis lineas, ad errantia sidera nakłoniwszy się, nieszczęśliwe sejmowi i radom publicznym skazał godziny. Czas bardzo okropny i nieszczęśliwy, fatis comitalibus zasmucony, stąd najnieszczęśliwszy, iż in victimam funebralem sejmowi terazniejszemu fato et imperio nocivo destynowany, pozwolił pod pozorem i pretekstem wolności wziąć górę supra omnium vota et leges et veram oppressit libertatem, znieważył prawa, znieważył powagę izby poselskiej,

rupto nuncio, inne de facultatibus nunciorum, a oprócz tego, gdyby poseł nie zgadzał się z prawem, czyniłby gwałt prawu

w której najbardziej od kilku dni uważając smutny i zamieszany stan in agendis, nie chciałem próżno i niepożytecznie wchodzić in contentiosos sine activitate sermones, znając iż im tytuł i praerogativa liberae vocis impio ausu et indigno actu manifestu jmci pana starodubowskiego odebrana. Nie chcę ja o tym wiele mówić patientia pro quiete utendo, nie chcę speciosa verba (*rkps: verbis*) rebus inania do tej izby wprowadzać, gdzie legibus non verbis insistendum, gdzie ojczystemi prawami, non extraneis nec Justiniani et imperialibus zaszczycać się, na nich się wspierać, te zachowywać i szanować juris nostri est. Prawa bowiem, swobody i wolności nasze bonos et rectos cives tueri decet. Nie trzeba exquisitis titulis zdobić wolności, ani jej istności i szacunku, bo ta dobrze zażyta omnibus titulis et omni laude major, pretio pretiosior omni. Nie trzeba się wiązać assentative et partialiter do pochwał, które jej należą relicto vero legum cultu. Nie powinien nikt dissolvere libertatem a legibus, leges a libertatibus, bo te sociales et unitae potestates in corpore statistico Rzpltej wraz złączone, active et prospere wszystko agunt, dissolute nihil operant boni. Byłoby to nefas et crimen in statu nostro detestabile, gdybyśmy jedno z tych wielbiąc i szanując, znieważali i znosili drugie. Więcej powiem, ktoby praw, swobód i wolności szlacheckich nie kochał, jus vetandi et sentiendi nie szanował, jura majestatis et libertatis znieważał i rujnował, anathema sit. Nie przyjdzie, nadzieja w Bogu, to na nas przeklęstwo, bo wszyscy tu, zgromadzeni ad jura vocati quirites mamy prawdziwą miłość, żarliwość i postanowienie praw i swobód naszych, w sposobach tylko i w środkach niejaka różność pokazujemy sentymentów. Ale z tych samemu Bogu responsuri, który zna i wie wszystko quae nos agimus, scitque videtque, wie i zna quis nos amor tenet, quae libertas regit, quae pietas et voluntas exercet. Wiem ja i znam dobrze, jaka jest natura, moc i prerogatywa wolności, jakie tej izby ozdoby, jakie posłów privilegia et facultates, jaka ich dignitas et securitas, bom sam w początkach sejmowych tego się domawiał przy czytaniu praw i konstytucji koronnych. Wiem, iż ktokolwiek wchodzi i należy ad consilia status, wolnego głosu, wolnego sentymentu nie powinien justyfikować. Przecież gdy się trafia, że in ejus dignitatem et claritudinem przeciwne podczas tłumaczenia tenebrosas wprowadzają censuras, usiłując zaćmić i zmieszać pocziwy, rzetelny i wolny sentyment, godzi się go znowu in lucem proferre. Miałem ja in assertionem szwankujących praw ojczystych głosu wolnego i prerogatyw izby poselskiej i posłów dawniejszy i onegdajszы głos, mówiłem, co vera

i wolności, bo posłowi należy *tueri jura non violare*. Nie wprowadzał tej illacji, aby przeciwko jmcu panu starodubowskiemu

cum lege libertas mówić pozwoliła, *nec me paenitet dixisse, nec cum lege erubesco loqui*. Słyszałem często na tym miejscu od wielkich ludzi to *effatum*: *lex noster paedagogus, lex jubet non disputat*. Był to głos luby, głos miły, sławny i szacowny, jego powaga i wolność na prawach i statutach jasnych się funduje. Są prawa statutowe obligujące wszystkich *ad religiosam oboedientiam et observantiam legis*. I kiedy *in hac legum oboedientia* odprawiały się sejmowe rady, były szczęśliwe i pożyteczne *ad vota populorum*. Ktokolwiek *in veteri Republica* przy prawie stawał, przy prawie mówił i radził, nie odnosił nagany, i owszem *eximium et gloriosum erat pro legibus certamen*, a że ostrzeżenie i ugruntowanie *juris vetandi* także *vocis liberae* nie jest bez prawa, nikt tego zarzutu *sine injuria legis* czynić i zadawać nie może. Jest konstytucja prócz dawniejszych 1609, jedna 1673, *jus vetandi* ostrzegająca, ale przy prawie, 1673, *tit. Pacificatio interna*, art. 3-tio. W te słowa: *formam Reipublicae ad antiquum statum* przywracamy, jakoto sejmy i sejmiki, izbę poselską, *libertatem sentiendi*, *jus vetandi* przy prawie, sądy wszelkie *ad solitum usum et naturam* reducimus. Prawa wszystkie, jeżeliby w czym naruszone były, przywracamy. Całe jednak zachowując *jura majestatis* według konstytucyj 1635 et 1655. To prawo i konstytucja dała moc i władzę *libertati sentiendi et jurivetandi* przy prawie *suas exercere facultates*, założyła niejako granicę *licentiosae libertati*, gdy prawdziwej *in sentiendo et vetando* wolności do prawa stosować się i przy prawie *active* czynić pozwoliła. A że tą konstytucją i prawem wzmocniona i zaszczycona wolność nie ściąga się *ad licentiosam et exilegem jmcu* pana starodubowskiego *contradictionem* prawu i własnej instrukcji, którą tu godny i zacny jego kolega, *reclamando* zły postępek w kontradycji i manifestcie jmcu pana starodubowskiego czytał, przeciwnej, każdy znający i kochający prawo przyznać powinien. Ten chyba na obronę tego kontradycenta odważy się, który wraz z nim odważa się profano *ausu divortiare libertatem a legibus*, usiłując podobno i samą wolność zamienić *in licentiam* i przyprowadzić (uchowaj Boże) *in ferream et funestam servitutem*. Każdy obrońca taki, byłby nieprzyjacielem prawa i samej wolności, *complex facti et criminis huius*, godzien kary i sądu, a nie pochwał i obrony. Bo tej i sama słusność i prawo nie pozwala. Na utwierdzenie tego zdania, i że konstytucji cytowanej *de libertate sentiendi et jure vetandi* *oboedire et voluntatem* w niej *expressam* Rzpltej *sequi* powinniśmy, i że nas do tego dawne królów i przodków naszych wyroki i statuta

był formowany proces, ale to nadmieniał, że przeciwko instrukcji sobie podanej mówił, o której mu dobrze wiadomo, vigore której nie miał mocy tamować *activitatem*, kiedy jeszcze izba

obowiązują, i jakie są in *volumine legum*, czytam je waszmość panom:

A naprzód 1368 statut Casimiri, Cracoviae, w te słowa: *Propter hoc conditur statutum et constitutio, ut humana coërceatur audacia, et inter improbos securitate laetetur justitia*. 1496 statut Alberti Joannis Petricoviae: *Leges conduntur in suffragium bonorum morum, et eventuum definitionem*.

1505 statut Alexandri in Radom: *Legibus Respublica ad Dei honorem et ad diuturnitatem regatur, et illud ipsum regnum in eventibus, et in omni administratione rectum sit prospere*.

1507 statutum Sigismundi Cracoviae: *Quia omnis lex donum Dei lex, huic omnes obedire oportet utpote sine qua Respublica, velut corpus sine anima, consistere et regi nequeat*.

Nie uczynię ja dalszych dysertacyj, bo chcę być daleki a contentioso mowy przydłuższej i słów auflictu, kiedy mnie zaś prowadzi ad *justum zelum* et *imitationem* jmci pana chełmskiego nam wielce miłościwego pana na dniu onegdajszym publicznie oświadczony manifest de *indemnitate vocis liberae* et *juris vetandi*, ja simili ritu nie tylko całość głosu wolnego et *juris vetandi* ostrzegam według konstytucji 1673, ale de *indemnitate juri* majestatis, *libertatis* et *aequalitatis* manifestuję się, warując *illaesas* tej prześwietnej izby *praerogativas*, ne *abusu aliquo laesa esse videatur (sic)*. Co do żądania i interesu administracji na ordynacją ostrogską, rozumiem *fusae (?) preces et vota* ad majestatem, będzie J. Kr. Mość P. N. Miłościwy jako przezorny, łaskawy i sprawiedliwy wiedział, quo *jure utendum*, qua *via eundum* ad *imitationem* *anteriorum actuum* nieśmiertelnej pamięci Augusta II, ojca swojego, wyżej zaś Najjaśniejszego Jana III, królów i monarchów polskich.

Wprowadzona eksplikacja dawniej o naturze i istocie dóbr Rzpltej w Królestwie Polskim zostających*) et ad *binas classes* tylko redukowana, że się nie zgadza cum *actuali existentia* dóbr tychże, in *natura* et *specie* będących, wytłómaczę to i wywiode dostatecznie w dalszym czasie, jeżeli przyjdziemy pożądanie ad *activam* tego *resolutionem* et *decisionem*; teraz ponawiając prośby i pożądanie przedemną wyrażone, życzę pójść drogą prawa i zwyczaju względem zaniesienia ad majestatem suplik *intuitu* administracji, także pożegnania izby poselskiej.

*) *Rkps*: w Królestwie Polskim zostającym.

poselska zostaje in passivitate. Nareszcie przydał, że nie powinien być poseł przymuszany do eksplikowania się ex sensu suo.

Jmé pan Sosnowski, kiedy ani czasu sądów, ani objecki niemasz, stąd sequitur, że jmé pan bielski sam się chce informować de sensu manifestu, który już za niesłuszny osądził.

Jmé pan Horaim, poseł wileński, praescindendo ultiores discursus jmci pana bielskiego i chełmskiego, życzył się de contextu manifestationis informować od jmci pana pisarza w izbie poselskiej przytomnego.

Jmé pan marszałek, przyznając to, że nikt nie żałuje czasu pracy dla poratowania ojczyzny, gdy jeszcze jakakolwiek nadzieja powrotu jmci pana starodubowskiego zostaje w dwóch sposobach ubezpieczona, lecz w wątpliwości tutiora sequendo, nie chciał praecipitare do czytania manifestu, bo gdyby był publikowany, nie byłoby sposobu revocationis, atoli pragnął wprzód zgody na delegacją, aby in charitate non ficta traktować z jmcią panem starodubowskim.

Jmé pan Karski, poseł rożański, asseruit, że nie nie pomogą takowe ceremonje, kiedy manifest coram actis uczyniony, o którym defert jmé pan pisarz grodzki.

Jmé pan marszałek, w nadzieję dalszej zgody względem dania rezolucji in ordine do delegowania z prowincyj do jmci pana starodubowskiego, solwował sesją in crastinum na godzinę dziesiątą.

SESJA DWUDZIESTA PIERWSZA

Die 23 octobris

Jmé pan marszałek starej laski, przestrzegając, abyśmy się nie zdali przyspieszać do końca nieszczęśliwości obradów naszych, który podobno imminet, kiedy nie widzimy in gremio nostri jmci pana starodubowskiego, nie kazał stracić nadziei, bo któż wie, czyli nie oczekuje do siebie delegacji; dlaczego, reprezentując zgubionego w podróży kompana et sollicitudinem kolegów jego o naprowadzenie go na dobrą drogę, zostającą w podróży sejmowania izbę poselską być uznawał, i za rzecz słuszną sądził szukać kolegi swego, aby wszyscy ad centrum bonae spei trafić mogli. Pytał się zatym o zgodę na delegacją do jmci pana starodubowskiego.

Jmć pan Szydłowski, sędzia grodzki i poseł warszawski, przypominając obserwowany zwyczaj in anno 1750 *) in simili casu, życzył, aby ad praesens similiter postąpiła sobie izba poselska w delegowaniu ex provinciis do jmci pana starodubowskiego.

Jmć pan Mycielski, poseł starodubowski, nasłuchawszy się w izbie poselskiej i po różnych miejscach publicznego odgłosu o uczynionym manifeście, ciekawością był zdjęty wiedzieć contenta jego, zaczym nie może zataić tego w sobie podziwienia, że przez kolegę swego contra mentem instrukcji sobie od powiatu podanej uczyniony znajduje się, albowiem czyni dobra ostrogskie ziemskiemu, o których inaczey instrukcja uczy; domaga się zagodzenia tego interesu a majestate, a instrukcja znosić się cum ordinibus i przez konstytucją tę circumstancją decydować każe, aby tedy jakowa nota nie padła na powiat starodubowski, eksplikował krzywdę stąd dla siebie uczynioną i gwałt instrukcji powiatu swego i przeczytanym punktem quoad materiam ordinationis instrukcji sobie danej dowodził contrarietates manifestu.

Jmć pan Rozwadowski, poseł halicki, odezwał się, że też sama ciekawość pobudziła go do przeczytania manifestu, w którym że znajduje się sinistra interpretatio słów jego, chcąc czystym sumieniem pokazać się przed niebem i ojczyzną, tak się eksplikował: któż świadkiem niebędzie tego, jako cierpliwie słuchaliśmy kontradycjów, które tamowały szczęśliwe Rzpltej powodzenie, czas marnie trawiły, i nie miała się w tak przeciwnym czasie in furorem obrócić cierpliwość? która nie co inszego znaczy, tylko popędliwość ducha, lecz któż o takową popędliwość strofować powinien, która była o gorliwość upadającej ojczyzny? Ten furor, albo zelus patriae, niesłuszną czyni krzywdę, jeżeli pro armis, pro minis był tłómaczony. A że podobano się jmci panu starodubowskiemu za wymyślny pretekst kłaść do manifestu, przeto należałoby, aby w tym czasie też sama patientia vertatur in furorem jmci panu starodubowskiemu, który do upadku przyprawia ojczyznę. Upraszał tedy, aby był czytany manifest de nullitate comitiorum uczyniony.

Ichmość pp. Karski różański i Szydłowski warszawski,

*) Ob. wyżej str. 12.

posłowie dla obserwowania dawnego zwyczaju upraszali o delegację.

Jmć pan marszałek, aby wypełnił wolą izby poselskiej, raczył uczynić delegacją do jmcí pana Strawińskiego, posła starodubowskiego: z prowincji wielkopolskiej jmcí pana Walewskiego, posła łęczyckiego, z prowincji małopolskiej jmcí pana Ożarowskiego, posła krakowskiego, z prowincji W. Ks. Lit. jmcí pana Kostrowickiego, posła lidzkiego.

Dla uczynienia zaś relacji izbie poselskiej, solwował sesją in crastinum na godzinę dziesiątą.

SESJA DWUDZIESTA WTÓRA

Die 24 octobris

Jmć pan marszałek starej laski w te słowa zagaił sesją. Jeżeli klejnot zgubiony w opinji ludzkiej szacunku nie mający, gdy znaleziony bywa, przynosi własnemu jego ukontentowanie panu, jakże upragniony powrót jmcí pana starodubowskiego przynieść nie ma izbie poselskiej dobrych nadziei sejmowania, wesela pospolitego? Dlatego nomine całej izby, ciekawie pragnącej słuchać, o uczynienie rezolucji ichmościów pp. delegowanych posłów, upraszał.

Jmć pan Ożarowski, poseł krakowski, z małopolskiej prowincji delegowany, szczęściu swemu to pragnął przypisać, aby mógł być *vi muneris sui* jmcí panu starodubowskiemu pomyslną dla izby poselskiej przynieść nowinę, ale że wyjazd jego z Warszawy fatalem w początkach sejmowania przynosi nuncium, słuszną dla siebie mieć uznawał przeciwko jmcí panu starodubowskiemu przyczynę żalu. Zaczym tym konkludował zdaniem, iż restat tylko ostatni sposób upraszać J. Kr. Mości o uspokojenie interesu ordynacji ostrogskiej, azaliż takowy odgłos potrafi w to, że przywróci *ad simul consulendum et prospiciendum patriae* jmcí pana starodubowskiego.

Jmć pan Walewski, poseł łęczycki, z Wielkiej Polski delegowany, doniósł izbie poselskiej, iżeśmy przyjęli *suave onus deputationis* do jmcí pana starodubowskiego, lecz smutną przychodzi nam czynić relacją, kiedy już będący *procul a sociis*, same tylko *vestigia libertatis vetandi* zostawił; upraszał tedy

jmcí pana marszałka, aby chciał rezolwować izbę poselską, kiedy niemasz nadziei powrotu jmcí pana starodubowskiego.

Jmcí pan Kostrowicki, poseł lidzki, z prowincji W. Ks. Lit. delegowany, nie mając już więcej donieść izbie poselskiej z urzędu delegacji swojej, to dołożył, że się informował w stancji jmcí pana starodubowskiego: zapewne sine spe reditus arripuit iter.

Jmcí pan Chlebowski, poseł liwski, przyznawał, że pierwszego posła, o całość ojezyny zelanta, słowa być te powinny: prodesse, parcere et pati. Te trzy enoty widoczne upatrujemy w J. Kr. Mości P. N. Miłościwym: prodest ojezynie, kiedy dla uczynienia w niej dobrego porządku nie żałuje pracy i fatygi swojej w zbliżaniu się na każde sejmów kadencje; parcit, kiedy widzi oczywiste przestępstwo prawa konstytucji 1736; patitur, kiedyśmy przez usta jmcí pana marszałka partum niezgody naszej do łaskawych uszu jego donosili. A kiedy nie widział innego sposobu na przywrócenie wolności izbie poselskiej, przez manifest jmcí pana starodubowskiego zatamowanej, upraszał jmcí pana marszałka, aby raczył adire majestatem, i upraszał o podanie ordynacji w administrację, spe fretus, że po uspokojeniu takowym materji ordynackiej jmcí pan starodubowski w swojej uspokoi się pretensji.

Jmcí pan Mogilnicki, poseł sieradzki, miarkować się kazał, że sistentia activitatis i uczyniony manifest przez jmcí pana starodubowskiego utopiły sztylet w sercach wszystkich kolegów, gelidum tylko zostawiwszy corpus Reipublicae, bez nadziei wsparcia ożywiającą radą. Jakieby zaś miał przyczyny jmcí pan starodubowski do uczynienia manifestu, nie mogą sanam convincere mentem, kiedy interes ordynacji ostrogskiej cum adminiculo stanów Rzpltej miał być po obraniu marszałka zakończony, która podobno deklaracja pobudziła ad has extremitates jmcí pana starodubowskiego. Nie wiedząc tedy, coby dalej należało czynić, kiedy władza odjęta już więcej ferre medelam nie potrafi, zgodził się cum sensu jmcí pana liwskiego, przed sobą mówiącego.

Jmcí pan Kossowski, poseł brzeski kujawski, łączył żal swój super infortuniis Rzpltej z żalem fatygujących się do jmcí pana starodubowskiego delegowanych posłów. A gdy słyszał mówiących przed sobą, i upraszających jmcí pana mar-

szałka o sprawowanie poselstwa do J. Kr. Mości, aby raczył oddać w administrację ordynacją ostrogską, obstitit takowemu zdaniu, które videbatur jemu, jakoby repugnaret bezpieczeństwu szlacheckich fortun.

Jmé pan Czaplic, poseł inflancki, w te się odezwał słowa: cieszyć się pomyślną na pozór nadzieją, ale nie wiedzieć jej skutku, żałować straty, a do szukania zguby nie przykładać pracy, ubolewać nad nieszczęśliwością ojczyzny i za zwyczaj słowa żalu ponawiać, a nie dochodzić sposobu jej wsparcia, opieszałość przyczyną, tłumaczenie z zdania posła ujmą wolności być uznawał. Nie życzył tedy interesu podania w administrację ordynacji ostrogskiej promowować ad majestatem, kiedy sistentia activitatis moc wolnego zdania zatamowała.

Jmé pan Sosnowski, poseł chełmski, próżną rozumiał być mowę, kiedy izba kroku postąpić nie może, to tylko przyznawał, że nie nasze prośby, ale quod regem decet uczynić raczy J. Kr. Mość P. N. Miłościwy conformiter z prawem. A że sły-szał na dawniejszych sesjach mówiących cum discrimine wolności posłów, przyrzekał, iż tego nikt nie znajdzie in volumine legum, aby wolny głos posła miał być nie uważany, et per calcata jura libertatis godziło się domagać turnum. Przywodził na pamięć Justynjana, że in operibus suis nie napisał prawa o zabójstwie, którego się pytali consultores: potestne dari in genere humano parricidium? A Rzplta do tej przyszła ohydy, że wolność sprzykrzoną sub nece widzieć każdy pragnie, takowe remedium zamiast lekarstwa trucizną się wolności staje. Chwalił Rzpltą grecką, która krew lejąc za utrzymanie wolności, nieśmiertelnej chwały w potomne czasy wysypała sobie mogiły, i ci, którzy się pozostali strenue certantes, dolebant, quia pro libertate non ceciderunt. Byłaby to damnandae libertatis sententia, gdyby circa sistentiam activitatis izba poselska ad aliquos actus procedere miała, na co żadnym sposobem pozwałać nie deklarował; przyrzekał, że i sam i każdy syn wolności nie powinien sobie życzyć wspanialszego pogrzebu, jako pro libertate mori.

Jmé pan Łopaciński, poseł inflancki, ludzkiej nieprawości to przypisał, że kiedy ojczyzna ratunku potrzebuje, sro-gie zamiast pomocy znajduje fata. Przypominał, że przed czasem przepowiedziany był sejmu upadek, który w tym, że radzić

o sobie nie chcemy, już przyszedł na cel zerwania; możemy to nieszczęście opłakiwać, ale odwrócić go trudno, poprawiać bezprawia niemożna psuciem sejmu, gwałcić zaś wolność zarównieby było jak tonącemu brzytwy się chwytać. Kiedy Atlas *) rzucił kamieniem na Hektora, tej był wagi kamień, że go socii Hektora zwalić dla uniknienia hańby nie mogąc, zakopać musieli. Toż się dzieje w teraźniejszym czasie z izbą poselską, którą jmc pan starodubowski takim przywalił ciężarem, że go wszyscy odwalić nie potrafimy: jeden tylko sposób mamy, zagrześć tę opokę w cierpliwości, abyśmy nie hańbili wolności, która, jako nakształt żrzenicy żadnego proszku cierpieć nie może, tak na poruszenie jej powieką mrużyć musi. Wolność jest broń nasza, która nas za nieopatrznyim zażyciem rani, ale też sama i od zguby broni. Na czas złych nałogów narzekać trzeba, nie na wolność, która takowy dla nas zostawuje nadgrobek: fremuerunt gentes et populi meditati sunt inania. Niepomocne to są dla nas rady dysceptować o manifeście lub odzywać się z pogroźkami. Gdyby tylko o materji ordynacji zachodziła kwestja, przecież szcwasem musiałaby jedna strona przystąpić do drugiej, lecz gdzie idzie de libertate vetandi, takowa strata równej nie znalazłaby nadgrody. Jeżeliby tedy jakowa była nadzieja powrotu jmc pana starodubowskiego, upraszał o solwowanie sesji, a jeżeliby quidquam in subversionem libertatis zachodzić miało, tedy o pożegnanie izby poselskiej domawiał się.

Jmc pan Horajm, poseł wileński, poszedł in sensum jmc pana inflanckiego przed sobą mówiącego, et circa tutionem liberi veto, deklarował się quotquot sumus, bene sentire, a jmc pan Pułaski, poseł bielski, superaddidit, że circa libertatem należy etiam tueri jura.

Jmc pan Łopaciński, jeżeli affulget jaka nadzieja, non praecipitando fata, upraszał o solwowanie sesji.

Jmc pan marszałek podziękowawszy ichmościom pp. delegowanym do jmc pana starodubowskiego posłom, nie widząc pewnej nadziei powrotu jmc pana kontradycenta, który dał okazją pro libertate sentiendi et disceptandi, uważając przecię, że jeszcze zostać dosyć czasu do szukania zguby, ob spem reditus jmc pana starodubowskiego solwował sesją in crastinum na godzinę dziesiątą.

*) Miałoby być właściwie: Ajaks.

SESJA DWUDZIESTA TRZECIA

Die 25 octobris

Jmć pan marszałek starej laski w ten sposób zagaił sesję. Przyśliśmy do dziennej pracy, a do czteroniedzielnego czasu; cóżeśmy więc uczynili dobrego dla dobra pospolitego? podobno nie nam więcej nie zostaje, tylko jedyna nadzieja pomysłnego w przeciwnym czasie sukcesu. Wódz gdy przegrał batalję, pytany był, co by mu się zostało, odpowiedział: że sama tylko nadzieja. Póki nam tedy cokolwiek światelko przyświeca, nie powinniśmy przyspieszać fata, dokładając do przeszłych i przyszłe, aczkolwiek ukróconego czasu fatygi nasze. Azaliż przyjdzie czas tak szczęśliwy, który pożądanego dla ojczyzny przyniesie skutki, wszak i żołnierz chociaż w potyczce ranami okryty, spodziewający się łupu, nie uchodzi z ognia, toć i my lubo widzimy sejm ku ziemi nachylony, powinniśmy jednak ostatnich na wsparcie jego sił dokładać. Rozumiał tedy, iż dla dobra ojczyzny nietęskliwe dla synów jej zdawać się będą w oczekiwaniu za jmci panem starodubowskim momenta.

Jmć pan Chlebowski, poseł liwski, w te się odezwał słowa: że wolne głosy posłów, utrzymujące wolność i prawa, wyciągają powinny dziękczynienia. A ponieważ jmć pan starodubowski złamał prawo do obierania marszałka na pierwszym dniu sejmowania ustanowione, potym uczynił manifest przeciwko głosom posłów odzywających się, aby in plenis ordinibus decydowana była materja ordynacji ostrogskiej, a jmć pan starodubowski też dobra ordynackie manifestem swoim za dobra ziemskie być uznał, więc jako contra fide commissorum sibi od powiatu starodubowskiego postępujący poseł, vigore konstytucji 1699 powinien być privatus voce. Jeżeli zaś miał potestatem tamować activitatem jmć pan starodubowski, to dobry być powinien jego manifest, a kiedy dobry manifest, toć nam należy accusare non vindicare fata.

Jmć pan marszałek, nie widząc sposobu, aby izba poselska zostająca in passivitate mogła znaleźć media do dalszego postępku w sejmowaniu, oprócz jedyne oczekiwanie na powrót jmci pana starodubowskiego, w tę nadzieję solwował sesję na dzień jutrzejszy na godzinę dziesiątą.

SESJA DWUDZIESTA CZWARTA

Die 26 octobris

Jmć pan marszałek starej laski zagaił sesją his formalibus: cóż jest stateczności nieprzełamany umysł? tylko nie dać się zwyciężyć następującym natarczywie przeciwnościom; temu przypisane być powinno męstwo, który przy powierzonej sobie dobra pospolitego straży do końca statecznie obstaje. Wszakże okręt w burzliwej fali morskiej zda się praecipitare in immensum, a przecie też same nawałności in excelsum wynosić go zwykły. Zda się podobnie, że do dna nieszczęśliwości pogrążone obrady nasze, przecież też sama przeciwność postawić nas może na miejscu pożądanym, a że zostajemy in passivitate, więc w cierpliwości ducha oczekiwać nam przychodzi, gdyż są odgłosy takie, że może powrócić jmć pan starodubowski. A kiedy pozwolili zagać dzisiejszą sesją, spodziewał się, że pozwolą solwować do przyszłego wtorku na godzinę dziesiątą, quod subsecutum.

SESJA DWUDZIESTA PIĄTA

Die 29 octobris

Jmć pan marszałek starej laski zagaił sesją podobnemi słowy: czymże zawziętym na zepsucie sejmu zabieżeć fatom, tylko Epikteta radą sustine et abstine? zaczym należy nam jeszcze utrzymywać się od wolnych ku poradzie Rzpltej głosów, a jeżeli jesteśmy sposobni adversa pati, powinniśmy sustinere modicum, ile odgłos publiczny w powrocie jmci pana starodubowskiego dobrej być nam każe nadziei.

Ichmość pp. podolscy z okazji jeszcze nie przybycia jmci pana starodubowskiego prosili o solwowanie sesji.

Jmć pan Chlebowski, poseł liwski, domawiał się o rezolucją na przeszło tygodniową swoją illacją od majestatu, względem wydania administracji i komisji do dóbr ordynacji ostrogskiej.

Jmć pan Zawisza, poseł gostyński, wymieniał dosyć sprawiedliwe J. Kr. Mości izbie poselskiej przez godne usta jmci pana marszałka dane rezolucje, że J. Kr. Mość Pan Miłościwy za radą wszystkich stanów zakończyć przyrzekał interes ordynacji ostrogskiej, która inaczej w całości znajdować się nie mogła,

aż po obraniu marszałka sejmowego, a że teraz *tertius ordo*, przez zaniesiony manifest mając usta zawarte, *plenos ordines constituere* nie może, życzył pójść za radą *intermedii ordinis senatorii*, aby upraszać J. Kr. Mości o wydanie administracji na ordynację ostrogską.

Jmé pan Skrzetuski, poseł podolski, gdy administracja zda się *repugnare* prawu, upraszał *in contrarium*, aby J. Kr. Mość nie raczył wydawać administracji.

Jmé pan Wodziński, poseł liwski, zgadzał się na upraszanie J. Kr. Mości o wydanie administracji, aby w partykularne części nie była rozdzielona ordynacja.

Jmé pan Dąbski, poseł gostyński, z tym się odezwał, że nikt nie potrafi *dolenda Rzpltej deplorare fata*; powtórzył przytym dawniejsze przez posłów domawiających się *de securitate* dóbr ziemskich głosy, i spodziewał się, że J. Kr. Mość to czyniąc, co przezorna jego rada dyktować mu będzie, *sequetur postulata pro securitate bonorum terrestrium* zanoszone.

Jmé pan Skrzetuski, słysząc od jmei pana Zawiszy, posła gostyńskiego, jakoby prześwietny senat jakowys miał podać J. Kr. Mości memorjał, *novitatem aliquam* rzecz takową być uznawał.

Jmé pan Sosnowski, poseł chełmski, słysząc dwojakie odezwy posłów, dystyngwował je, że zegnać nie należałoby, tylko *de communi assensu* izby, na co sam był *contrarii sensus*, bo w czasie tym powróciwszy się jmé pan starodubowski, jużby *congregatos* nie zastał *nuncios* w czasie prawem naznaczonym. Dopraszać się zaś o wydanie administracji, jeżeli za słownym zatamowaniem izby niegodziło się, więc a *potiori*, kiedy manifestem *sistentia* ubezpieczona *activitatis*, J. Kr. Mość, *in hoc Deum imitatus*, potrafi sprawiedliwość uczynić.

Jmé pan Mogilnicki, poseł sieradzki, różne zaniósłszy wspomnienia dawnych deklaracyj J. Kr. Mości, przez usta jmei pana marszałka dla izby poselskiej danych, ku obraniu wprzód marszałka ściągające się, życzył *uti consilio cum intermedio senatorio ordine*, aby J. Kr. Mość nie raczył uchylać dobrotliwej opieki swojej nad dobrami ojczyzny, ale raczej podpisał administrację na ordynację ostrogską, a przytym wydał komisją do uczynienia należytej ekonomiki.

Jmé pan Łopaciński, poseł inflancki, nie baczył być

potrzebę *sollicitare* majestatem, kiedy *nullum est consilium* izby *sine activitate* zostającej, i gdyby widział, że wydanie administracji konformowaćby się miało z prawem, w tym punkcie nie tylko jmcí pana marszałka obligowaćby należało, ut *adeat* majestatem, ale i wszystkim posłom rzeczyby przyzwoita była *supplices ferre preces* do wykonania sprawy tak sprawiedliwej; lecz i oprócz tego potrafi J. Kr. Mość *servare legem in toto*. Gdyby zaś wydanie administracji z ujmą całości praw być miało, tedy ekspostulacje posłów nie przyjęte samychże konfuzją by karmiły; tę zaś tylko własność posłowi *sine activitate* zostającemu być uznał, że tylko o pożegnanie izby *active* domawiać się może, a nie o jakich więcej radzić potrzebach ojczyzny.

Jmć pan Małachowski, poseł oświęcimski, to wyraził w mowie swojej, że lubo uczyniona nadzieja przez jmcí pana marszałka o powrocie jmcí pana starodubowskiego w oczekiwaniu cieszyć się pozwalała otuchą, ale zawarte usta manifestem dotąd nie rewokowanym na te tylko zdobyć się mogą słowa: *non possumus condere leges*, jakoby ojczyzna żadnego nie potrzebowała ratunku. Należy tedy w tak gwałtownych potrzebach ojczyzny upraszać J. Kr. Mości i prześwieznego senatu, aby wsparta była walną radą. Zgadzaając się *cum sensu* jmcí pana mogilnickiego, o doniesienie *desideriorum suorum* do majestatu jmcí pana marszałka upraszał.

Jmć pan Łętowski, poseł krakowski, powiedział, iż trudno się skarżyć na *fata Rzpltej*, kiedyśmy sami temu winni, iż nie idziemy torem przodków naszych, którzy ją radami wspierali; życzył tedy (kiedy inszych nie widział sposobów do salwowania ojczyzny), aby jmć pan marszałek zaniósł prośby do J. Kr. Mości, aby nie raczył bez porządku dóbr Rzpltej zostawiać, wydawszy do tego komisją królewską, bo gdyby sejm doszedł, zapewneby materja ordynacji ostrogskiej z *recesów* anni 1677, gdy się strony *cum juribus suis* popisywały, sprawiedliwie zakończona była.

Jmć pan Małachowski, poseł sieradzki, aby się nie zdał *dum Respublica perit, etiam ipsum perire*, wnosil inwektywę na jmcí pana starodubowskiego, który *legibus contravenit patriis*, nie uważając na mocne deklaracje J. Kr. Mości, pretendując zanoszenia postulacji do J. Kr. Mości *cum ruina et laesione* prawa o obieraniu marszałka stanowionego, słysząc zaś o na-

dziei powrotu jego, rozumiał go być *convictum* teologicznemi racjami *in sensu morali*. Lecz nie takimi kontraktami należało mu się zastawiać u J. Kr. Mości, z których należy Majestatowi *satisfakcja*. Nie spodziewał się, aby to słowo *furor sejm* rozpuściło, nie rozumiał, aby *pluralitas* więcej mogła, jako upraszać J. Kr. Mości o uczynienie *sprawiedliwości*, i podanie sposobów do *zagodzenia* materyj, tamujących początki sejmowania. Zaczem upraszał jmcí pana marszałka, aby zaniósł prośby J. Kr. Mości *in ordine* do wydania uniwersałów na sejmiki *relationum*, aby posłowie braci swoim uczynili wiadomość *actorum in comitiis juxta obloquentiam* konstytucji 1699. In reliquo wyraził *powinną rekognicją* jmcí panu hetmanowi *), który *in absentia* J. Kr. Mości ma na *baczności* prawa Rzpltej i onych usilnie przestrzega w całości zachowania.

Jmcí pan Sosnowski, poseł chełmski, to eksponował, że teraz najlepsze rady zdadzą się być tylko podobieństwem, *fatygować* zaś jmcí pana marszałka poselstwami do J. Kr. Mości trudno, kiedy wolność drogę zagrodziła; co zaś względem wykonania egzekucji prawa, nie odpisywał się *ab hac postulatione*, bo to za własność J. Kr. Mości być sądził, *quod regem decet facere*, żegnać zaś izbę nie życzył *praecipitare fata*, bardziej *antiquam praxim* w solwowaniu sesji *obserwować* upraszał.

Jmcí pan Jakliński, poseł oświęcimski, w ostatnią rozpacz nie pragnął podawać ojczyzny, ale łącząc zdanie swoje z wielkimi sentymentami jmcí pana chełmskiego, ut *lex omnibus imperet una*, póki cokolwiek jest nadziei, w *cierpliwości ducha* oczekiwać pragnął jmcí pana starodubowskiego, aby ostatniego *requiem* nie nucić sejmowi; upraszał przytym, aby jmcí pan marszałek doniósł J. Kr. Mości *necessitatem* sejmików *relationum*, w inszych zaś materjach, kiedy sejmować nie można, zdało mu się przynajmniej upraszać J. Kr. Mości, aby bez *wsparcia* radą nie opuszczał ojczyzny.

Jmcí pan Zawisza, poseł gostyński, do zdania przed sobą mówiących posłów swoje przyłączając, o *renowacją* sejmików *relationum* upraszał J. Kr. Mości za rzecz potrzebną być sądził.

Jmcí pan Sosnowski, zasłaniając się *circa libertatem*, prawo być uznawał wolności *plodem*, do której zachowania

*) Janowi Klemensowi Branickiemu, głównemu obrońcy całości ordynacji ostrogskiej.

J. Kr. Mośé juramento obligatur, neminem captivabimus nisi jure victum, nemini bona recipiemus nisi etc. Jeżeli dziadowie nasi pisali prawa, toż ciż sami i reces ordynacji ostrogskiej uznali, która jeżeliby miała być aprobowana, to się kawalerom maltańskim dostać powinna, lub ks. Radziwiłłowi *), jako najbliższemu sukcesorowi, a jeżeli z recesu utrzymanaby być nie miała za ordynacją, tedy do równego między krwią złączonych iść powinna działu, albowiem sądząca Rzplta sprawę między dwiema stronami, dla pogodzenia ich sama być dziedziczką nie może cum praejudicio tertii, a do tego nie znajdzie tego in volumine legum, aby ordynacja ostrogska miała to dla siebie prawo, żeby wolno ją było podawać w administrację.

Jmć pan Małachowski, poseł oświęcimski, z tym się odezwał, że melius est aegrotare quam sic crudeliter sanari, in retorsionem zaś argumentu jmci pana Sosnowskiego to położył, że też przeciwnego niemasz prawa, aby ordynacja ostrogska nie powinna być podana w administrację.

Jmć pan Jakliński eksplikował się, iż nie wnosił tego, aby wolność nie miała być in apprehensione w zatamowaniu izby tylko że z prawem być powinna nie rozdzielona, dowodził tego, że statuta dawne in absoluto są stanowione, a przecie in subsequenti wolność ich nie zniosła.

Jmć pan Sosnowski nie życzył także sobie wolności rozbratać z prawem, ale o to tylko domawiał się, że pod zatamowaniem izby, żadnej porady względem ordynacji ostrogskiej dawać nie można.

Jmć pan Mogilnicki, poseł sieradzki, to przyznawał, iż wolność tak jest z prawem złączona, jak w człowieku pamięć, wola i rozum. Lecz gdy wolności zażywa kto bez rozumu, to jest bezprawnie, w takowym zawsze bywa naganna, bo na ten koniec pozwolona jest wolność, aby prima legum instituta zachowane były; gdyby to kogo za kark brano, albo rzecz cudzą gwałtem wydzierano, tedy w takowych okolicznościach wolności prawo zachowane być powinno. Żałował tego, jeżeli jmć pan starodubowski niesprawiedliwie zażył wolności i niedopuszczył wykonać prawa, albowiem gdyby strony ad mentem konstytucji 1677 popisujące się cum juribus suis rezolwowane przez

*) O wygasłych już wówczas prawach Radziwiłłów do ordynacji ostrogskiej ob. S. Konopackiego artykuł w Bibliotece Warszawskiej 1873.

sejm były, należytaby do ukontentowania odebrały satysfakcję, i każdy usprawiedliwiony by odszedł, ponieważ nie reces sejmowy, nie transakcje sandomierskie i kolbuszowskie*) stwierdzają prawo donatarjuszów, ale rezolucja sejmowa. Żalił się, że w ten czas, kiedy sprawiedliwość potrzebna, to trzeba sejm zerwać. Zaczyn upraszał, aby administracja wydana była do ordynacji ostrogskiej, przydawszy do tego komisją, aby była oddalona a *privatis usurpationibus*.

Jmć pan marszałek, przypominając ichmościom pp. posłom, że rady potrzebuje Rzplta, która gdy nie może być wzięta bez powrotu jmci pana starodubowskiego, ob *spem regressus* solwował sesją in *crastinum* na godzinę jedenastą.

SESJA DWUDZIESTA SZÓSTA

Die 30 octobris

Jmć pan marszałek starej laski w te słowa zagaił sesją, że jeszcze stoi sejm, chociaż na słabych wspierający się fundamentach, bo samą tylko wsparty nadzieją. Azaliż przez uwagę wszelkich fatygów całej izby poselskiej, przez miłość dobra popolitego i przez konsyderacją starania usilnego J. Kr. Mości zechce powrócić jmć pan starodubowski. My zaś abyśmy się nie zdali być in *aliquo* winnemi, tej cierpliwości należy nam zażyć, albowiem *nihil unquam vicit prudentia, quod patientia non probavit*.

Ichmość pp. Kossowski, starosta przedecki, poseł brzesko-kujawski, i Walewski, poseł łęczycki, z tym się najprzód po zagajeniu sesji odezwali, że niemasz zgody na żadne głosy.

Inni zaś in *pluralitate* posłowie, kiedy takowe zagajenie słyszeli ichmościów pp. kujawskiego i łęczyckiego, upraszali albo o pożegnanie izby, albo o solwowanie sesji.

Gdy zaś jmci panu Pacowi kowińskiemu mówić nie pozwolili *discrepantibus vocibus*, w te się tylko odezwał słowa: kiedy niemasz zgody na głosy etiam *interlocutorie* in *passivitate*, tedy upraszam żegnać izbę.

Na takowy zaś rozruch w izbie jmć pan marszałek ruszył się z miejsca swego.

*) Ob. L. Powidaj, Ordynacja Ostrogska, w Dzienniku Literackim 1862 r.; Waliszewski, Potoccy i Czartoryscy, str. 187 i n.

Od którego jmc pan Mniszech łomżeński, Chlebowski liwski i Małachowski sieradzki posłowie żądali mieć wiadomość o rezolucji J. Kr. Mości na illacje wczorajsze, względem administracji, komisji i sejmików relationum zanesione. Lecz w tych materjach zupełnej rezolucji dać im nie mogący, recessit na miejsce swoje.

Zatym jmc pan Łopaciński, poseł inflancki, domawiał się o pożegnanie izby, lub też o solwowanie sesji in ordine do pożegnania na dniu jutrzejszym.

Jmc pan marszałek tedy chciał zabrać głos, lecz jmc pan Chlebowski liwski i Potocki, halicki starosta, posłowie nie pozwalali jmc panu marszałkowi głosu na solwowanie sesji.

Jmc pan Zawisza, poseł gostyński, i jmc pan Michałowski, oświęcimski poseł domawiali się, aby się mógł jmc pan kowieński wypowiedzieć, kiedy innym wolno było.

Jmc pan Jakliński, poseł oświęcimski, nie widząc sposobu do wymówienia się ex sensibus suis ichmościów pp. posłów, a uważając inclinatum być jmc pana marszałka do solwowania sesji, odezwał się: kiedy na dniu dzisiejszym nie wolno mówić, to jutro zagać sesji nie pozwolimy.

Jmc pan marszałek w takowych odezwach wziął głos w te słowa: nigdzie bardziej Opatrzność Boska nie pokazuje swojej dobroci, jako w polskich prawach, kiedy tam gdzie nasze ustają prawa, Boskie wyroki początek biorą, i kiedy niespodziewamy się z obrad naszych żadnego pożytku, to przynajmniej z miłosierdzia Boskiego czekać nam należy juvamen, trzeba tylko patientiam praestare diis. któż wie, jeżeli sam Bóg mieć nie będzie starania, kiedy sami o nic nie dbamy. Rozumiem, że od podniesienia laski żadnego nie uczyniłem kroku przeciwnego i spodziewam się, że mnie skryta ręka Boska utrzyma do końca, iż nic takowego nie popelnię, w czym (*bym*) miał obrazić kochaną ojczyznę. A że nie ta jest pańska J. Kr. Mości żądza, abyśmy już desperowali o dojściu sejmu, lecz przykładem doskonałego marynarza, w największym niebezpieczeństwie nawalności morskiej przezornie styr okrętu trzymającego, adversa fortiter retrudere należy, i chciał hunc in finem solwować sesją.

Lecz jmc pan Chlebowski, poseł liwski, nie pozwalając solwować sesji, przerwał głos jmc panu marszałkowi.

Aż zatym po uspokojeniu się izby, jmc pan marszałek, konkludując mowę swoją, iż należy mu jeszcze powtórzyć prośbę do J. Kr. Mości ichmościów pp. posłów, tak względem administracji, jako też i komisji do ordynacji ostrogskiej, tudzież odnowienia sejmików relationum domawiających się, aby na jutrzejszej sesji zupełną od J. Kr. Mości przyniósł rezolucją, solwował sesją na godzinę jedenastą.

SESJA DWUDZIESTA SIÓDMA

Die 31 octobris

Skoro przybył jmc pan marszałek, domawiali się ichmość pp. posłowie pro parte wydania administracji mówiący, aby uczynił ante omnia relacją o rezolucji J. Kr. Mości super petita, to jest o komisją i administracją ordynacji ostrogskiej, tudzież o sejmiki relationum.

Tandem jmc pan marszałek, uczyniwszy relacją ichmościom pp. posłom, zagaił sesją i przyniesioną od J. Kr. Mości względem administracji wydania do ordynacji ostrogskiej oświadczył deklaracją: iż J. Kr. Mość jest intencjonowany do wydania administracji, insze zaś illacje do dalszej sobie zostawił uwagi. Po tej zaś rezolucji disertissimo ore pożegnał izbę poselską his fere formalibus. Pókiż cudowna w miłosierdziu Opatrzność Boska cierpieć będzie rozpasaną na występki Rzpltą, do jakiegoż końca niepohamowane pędzą nalogi, któż jest tak mało myślący o Rzpltej, żeby jej nie poznawał, i nie uczuł jawnej krzywdy ojczyzny! Obraca się w urąganie walna rada, smutek w rozpacz. Na cóż się przydało tak dobrego Pana praw wypełnienie, kiedyśmy sobie sejmu nieżyczyli. Do tego przyszła stanu rycerskiego rada, że przez tyle lat od wiadomości prawa oddalona, imieniem tylko nie rzeczą zaszczyca się. Nie trzeba zgadywać co nas czeka, że się nie postrzeżemy, chyba w środku upadku. Niechże tedy padnie treść wszystkiego niebezpieczeństwa na ojczyznę, a ten który jej zgubę minatur, niech odpowiada ścigającemu sprawy ludzkie sędziemu Bogu za przestępstwo prawa. Niech się wiek jego skróci, i owszem niech się przedłuży na większą jego mękę. Nie ściąga się do was, oddzieleni jako światło od ciemności posłowie, którzyście gotowi byli zdrowiełożyć dla ojczyzny, ta pogróżka, bo was wychwała sama

ojczyzna. Składam łaskę wraz i z głową moją in venerationem
godnych posłów. Idźcie, gdzie was wyroki pomyślne obrócić
zechcą, a gdy staniecie u braci waszych, uczynicie obumarłych
obrad relacją. Mówcie, że się znajdują jeszcze wierni synowie
ojczyzny, którzy jej odstrychnąć trwogę potrafią, a mnie cho-
wajcie w dobrotliwej pamięci.

ZAŁĄCZNIKI

Uniwersał na sejmik poselski województwa sandomierskiego

(Do grodu tegoż¹⁾)

August Trzeci, z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czernichowski, a dziedziczny książę saski i elektor.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie: wielmożnym, urodzonym senatorom, dygnitarzom, urzędnikom ziemskim, grodzkim i całemu rycerstwu województwa sandomierskiego, uprzejmie i wiernie nam miłym przy ofiarowaniu łaski naszej królewskiej do wiadomości podajemy.

Wielmożni, urodzeni, uprzejmie i wiernie nam mili. Tak wiele sejmów upadek myśli nasze w ustawicznej trzymający agitacji odnawia głęboką w sercu naszym ranę, jak prędko ogłoszona bez rady ojczyzna stawia się nam przed oczy, szukając w staraniu naszym około dobra pospolitego posiłków. Wzywaliśmy stanów Rzpltej pomocy, aby spojone troistym i nigdy nie rozerwanym ogniwem wszelkim dać odpór nieszczęśliwościom. Nie wprowadzaliśmy takowych do obrad publicznych propozycyj, któreby lub nasz, lub najjaśniejszej familji pociągały interes, czyli sił Rzpltej zmocnienie, czyli ekonomika publiczna, czyli wewnętrzny rząd, czyli zniesienie inkonweniencyj w różnych sądach, czyli insze materje samą tylko publiczną wystawiały

¹⁾ *Oryg. druk w Arch. Głównem; tekst sprawdzony według kopij kancelaryjnych w rpsach 592 i 597 Bibl. Czartoryskich.*

potrzebę. A przecież przy tak otwartym dla samego tylko dobra pospolitego sercu naszym, nie mieliśmy tej konsolacji, żeby ożywioną z obumarłych rad widzieć ojczyznę. Następuje znowu czas rady, następuje czas, który czynić powinien wszelką dobrych chwili nadzieję, otwierać się będzie wolnemu głosowi pole, w którym osłabiała w potrzebach swoich Rzplta zmocniona być może.

Nie żądamy nic nowego i teraz po zacnych stanach Rzpltej; niech wypiełgnowany od nas tak długo pokój do jaknajwspanialszego przyprowadza ojczyznę lustru. Zgoła cokolwiek dobrze życzących synów chęci wynajdą do uszczęśliwienia publicznego sposobów, do tego wszystkiego skłaniać się i my zechcemy i w tej okazji, biorąc na siebie ojca kochającego postać, wlewamy na synów naszych wszelką szczęśliwość, dla siebie samą tylko ukontentowania korzyść z rozplywającego się na wszystkich dobra pospolitego zostawiwszy. Za co kochający synowie nie mają wynurzyć swoich potrzeb ojcu swemu? Za co nam nie wyjawić żądze województw, ziem i powiatów, kiedy interes publiczny, nie prywatny w obradach mieścić tylko oświadczamy się; niechaj zupełna między stanami Rzpltej konfidencja będzie fundamentem sejmu terażniejszego, która przynajmniej zarumieni tego, kto pod pokrywką dobra pospolitego rozsiewać będzie truciznę. Czyniemy sobie nieomylną w godnych sentymentach stanów Rzpltej otuchę, że tak przezorne przed się wezmą szrzodki, iż żadna zapamiętała na ojczyznę przeciwność nie przełamie gruntownego do publicznego szczęścia przedsięwzięcia. Prowadzi nas prawo do publikowania uniwersałów naszych na sejm następujący, ale prowadzi jeszcze bardziej i miłość ojczyzny, która nie zraża nas od pracy, ale zagrzewa i ściera smutną przeszłych sejmów pamiątkę.

W tym tedy umyśle nieprzerwanym składamy sejm walny ordynaryjny w Warszawie na dzień XXX miesiąca września w roku terażniejszym MDCCLIV do zaczęcia przypadający, sejmik zaś przedsejmowy uprzejmościom i wiernościom waszym na miejscu zwyczajnym w Opatowie na dzień XIX miesiąca sierpnia także w roku niniejszym, a generałowi dzień... miesiąca tegoż w roku tymże wyznaczamy. Teraz wszystkie myśli nasze stanom Rzpltej otworzywszy, nie kończemy prac naszych, ale dopiero zaczynamy, aby nieprzyjazna ojczyźnie chwila, sama

siebie zawstydziwszy, poddała się weselszym ojeczyźnie obrotom. Niedosyć jednak na staraniu naszym, zgromadzone uprzejmości i wierności waszych godne sentymenta powinny współ z nami dźwigać ojczyznę. Bierzemy to sobie za chwałę panowania naszego utrzymywać usilnie wszystkie prerogatywy zacnych stanów Rzpłtej, nienaruszoną wolność we wszystkim mieć chcemy, żądamy tylko, aby urodzeni posłowie, wybór zawsze narodu polskiego, tak byli obowiązani instrukcjami swemi, żeby mocy wolnego głosu na ożywienie, nie na zabicie ojczyzny zażywali i żeby, zachowując prawo o porządku sejmowania, skłaniali się do utrzymania w jedności konkluzji sejmu, aby przy wdzięcznej wszystkich harmonji, już nie smutna przy zamkniętych ustach rada, ale wesola przy otwartych głosiła na zawsze kraju szczęśliwość i bezpieczeństwo. Żądamy przytym, aby urodzeni posłowie nie wycieńczali czasu takimi materjami, na które zachodziłaby kontradycja, ale jako dawniejszemi uniwersałami zaleciliśmy byli starych Polaków zwyczaj, żeby materje, na które generalna nie zajdzie zgoda, do przyszłego sejmu odłożone być mogły i między recesami miejsce brały, tak i teraz do ułatwienia wszelkich trudności, zalecać nie omieszkaliśmy.

Niechaj zerwanie sejmu przeszłego wieczną niknie niepamięcią, aby i potomnym wiekom nie zostawiał się ze wstydem narodu takowy przykład, a terażniejszy sejm niech wszelkiego szczęścia będzie początkiem, czego z utęsknieniem oczekując, do równego z nami wszystkich pociągamy zaprzęgu, oraz dobrego od Pana Boga życząc zdrowia, uniwersał ten, aby do wiadomości każdego dojść mógł, po grodach, parafjach i miejscach zwyczajnych publikować zlecamy.

Dan w Warszawie dnia V miesiąca lipca, roku Pańskiego MDCCLIV panowania naszego XXI roku

Augustus Rex

Wojciech Rakowski, Jego Królewskiej Mości pieczęci wielkiej koronnej sekretarz mp.

Instrukcja

od J. Kr. Mości P. N. Miłościwego na sejmik przedsejmowy dnia XIX, miesiąca sierpnia, roku Pańskiego MDCCLIV przed sejmem ordynaryjnym warszawskim przypadającym urodzonemu posłowi od J. Kr. Mości na tenże sejmik z kancelarji większej koronnej dnia... miesiąca... w tymże roku dana¹⁾

Nie wchodzi J. Kr. Mość P. N. Miłościwy głębiej w nie-szczęśliwość tylu zerwanych sejmów, aby i sobie i zacnym stanom Rzpltej większej nie zadawał w sercu rany, ale przez to nie oddala myśli swoich od ratunku ojczyzny, które z życiem jego kończyć się tylko będą. Dlatego, wspaniałość umysłu swego do dania posiłków straconej radzie obróciwszy, składa sejm znowu w Warszawie z alternaty przypadający.

Nie idzie w tej okoliczności zwyczajem samym do tego zagrzany, nie od samego tylko prawa bierze pochop, ale najbardziej od miłości ojczyzny, która przewyższać wszystkie powinna racje.

W przeszłych instrukcjach swoich J. Kr. Mość P. N. Miłościwy zalecił był zmocnienie sił Rzpltej; nieprzyjazna chwila dobru pospolitemu, wycieńczywszy czas wynalazkiem regularnej płacy, nie tylko przeszkodziła do konkluzji w tej materji, ale jakoby umyślnie wynalazła do zepsucia sejmów sposób.

Zniesienie inkonweniencyj po sądach, ucalające fortunę każdego, dać powinno było otuchę zgodnego wszystkich do tego przywiązania, aby jednostajnym głosem upadającą wesprzeć sprawiedliwość. I ten punkt, akceptowany uniwersalnym zdaniem, nie miał pożyteczniejszego końca.

Porządek wewnętrzny tak w przymnożeniu handlów, konserwacji miast, miasteczek, jako i we wszystkich wyciągał prędkiej stanów Rzpltej decyzji, przecież z upadkiem sejmu wszystkie nasze do dobra pospolitego dążące intencje musiały niknąć z tym większym żalem naszym, że proponowane stanom Rzpltej materje z publicznej tylko potrzeby racji pociągnęły

¹⁾ *Kopja w rkpsie Biblioteki Czartoryskich 597; data opiewała niewątpliwie: 5 lipca.*

wszystkich do równego z nami zaciągu, ale nie wstrzymały zuchwalej na ojczyznę zawziętości.

Niema teraz J. Kr. Mość P. N. Miłościwy żadnej nowej materji nad tę, co już dawnemi zalecał uniwersałami, ale cokolwiek miłość ojczyzny do dobra pospolitego wprowadzi sposobów, do tego wszystkiego chce się skłaniać, aby tylko publiczne szczęście z pokojem złączone przynosiło wszelkich krajowi pożytki.

Na ostatku nie na tym zakłada J. Kr. Mość P. N. Miłościwy ojczyzny szczęśliwość, aby jeden sejm mógł wszystkim Rzpltej dogodzić potrzebom, ale na tym, aby zupełna między stanami konfidenca choć powolej stanowiła prawa potrzebne, i co się nie będzie zdawało i na co generalna nie znajdzie zgoda, niechaj drugim materjom nie przeszkadza i idzie w dalszy reces, tak jako chwalebne starzy polacy dają nam w konstytucjach przykłady. Na własne Jego Królewskiej Mości Pana Naszego Miłościwego rozkazanie.

Posłowie na sejm warszawski roku 1754¹⁾

Województwo krakowskie:

Stanisław Łętowski, podstoli krakowski,
Stanisław Oraczewski, starosta rogowski,
Antoni Małachowski, generał adjutant hetmana w. kor.,
Piotr Ożarowski, oboźnic koronny,
Joachim Czerny, generał adjutant het. w. kor.,
Franciszek Ksawery Kochanowski, kasztelan radomski.

Księstwo zatorskie i oświęcimskie:

Józef Jakliński, podczaszy zatorski,
Antoni Michałowski, chorąży krakowski.

Województwo poznańskie vacat.

¹⁾ *Spis ułożony według „Series“ w rkpsie Bibl. Czartoryskich 597 z uwzględnieniem innych danych.*

Województwo wileńskie:

Jan Horain, podkomorzy wileński,
Andrzej Abramowicz, pisarz ziemski wileński;

Powiat oszmiański:

Stanisław Brzostowski, starosta bystrzycki,
Franciszek Danielewicz, starosta płotelski;

Powiat lidzki:

Dominik Aleksandrowicz, pisarz ziemski lidzki,
Samuel Kostrowicki, pisarz grodzki lidzki;

Powiat wilkomirski:

Antoni Dowoyna Sołohub, generał art. lit.,
Eperyas, starosta szyrwintski;

Powiat brastawski:

Romuald Strutyński, starosta szakinowski,
Jan Ciechanowiecki, starosta opeski.

Województwo sandomierskie vacat.

Województwo kaliskie vacat.

Województwo trockie:

Powiat trocki vacat.

Powiat grodzieński:

Józef Massalski, podskarbi nadw. lit.,
Jerzy Eysmont, stolnik grodzieński;

Powiat kowieński:

Antoni Pac, pisarz ziemski lit.,
Józef Zabiełło, szambelan J. Kr. Mości;

Powiat upicki:

Antoni Zabiełło, marszałek kowieński,
Michał Karol Bitowt, podstoli i sędzia grodzki upicki.

Województwo sieradzkie:

Adam Małachowski, starosta oświęcimski,
Kazimierz Bleszyński, chorąży sieradzki,
Józef Mogilnicki, starosta nieszawski,
Władysław Biernacki, starosta wartycki;

Ziemia wieluńska:

Niemojewski, chorążyc wieluński,
August Sułkowski, starosta nowodworski.

Województwo łęczyckie:

Antoni Kossowski, podskarbi nadw. kor.,
Maciej Łuszczewski, starosta łęczycki,
Józef Walewski, stolnik brzeziński,
Maciej Kuciński, łowczyc brzeziński.

Województwo brzeskie kujawskie:

Kazimierz Dąbski, podczaszy koronny,
Stefan Kossowski, starosta przedecki;

Ziemia dobrzyńska:

Michał Zboiński, generał major,
Ignacy Podoski, starosta złotoryski.

Województwo kijowskie vacat.

Województwo inowrocławskie:

Antoni Wolski, stolnik inowrocławski,
Adam Sokołowski, podczaszy kruszwicki.

Województwo ruskie vacat.

Ziemia halicka:

Ignacy Potocki, starosta halicki,
Jan Potocki, starosta guzowski,
Ignacy Scypion, starosta lidzki,
Antoni Borzysławski, pułkownik,
Maurycy Kurdwanowski, starosta baranowski,
Florjan Rozwadowski, kasztelan halicki;

Ziemia chełmska:

Józef Sosnowski, pisarz ziemski lit.,
Józef Łopuski, sędzia grodzki chełmski.

Województwo wołyńskie vacat.

Województwo podolskie:

Mikołaj Stadnicki, podczaszy podolski,
Rzewuski *), wojewodzie podolski,
Paweł Starzyński, starosta horodelski,
Józef Skrzetuski, starosta mogilnicki,
Ignacy Szumańczewski, podstoli podolski,
Wrzeszcz, łowczy winnicki.

Województwo smoleńskie:

Paweł Kaszyc, chorąży smoleński,
Mikołaj Chrapowicki, starosta pilwiski;

Powiat starodubowski:

Michał Strawiński, stolnik starodubowski,
Mycielski **), kasztelanie poznański.

Województwo lubelskie vacat.

Województwo połockie vacat.

Województwo bełskie:

Aleksander Świeżawski, starosta cudnowski,
Antoni Gintowt, podstoli horodelski,
Józef Radecki, podczaszy buski,
Makary Kurdwanowski, stolnik lubaczowski.

Województwo nowogrodzkie:

Powiat nowogrodzki:

Książę Karol Radziwiłł, miecznik W. Ks. Lit.,
Joachim Chreptowicz, stolnik nowogrodzki.

*) Zapewne Stanisław Ferdynand.

**) Zapewne Józef.

Powiat słonimski:

Antoni Sadowski, starosta słonimski,
Ignacy Strawiński, pisarz grodzki słonimski;

Powiat wołkowyski vacat.

Województwo płockie:

Michał Rudziński, starosta chęciński,
Jan Chryzostom Krajewski, instygator koronny,
Antoni Zakrzewski, chorąży zawskrzyński,
Józef Jeżewski, stolnik płocki.

Województwo witebskie vacat.

Powiat orszański vacat.

Województwo mazowieckie:

Ziemia czerska vacat.

Ziemia warszawska:

Zygmunt Staniszewski, sędzia ziemski warszawski,
Teodor Szydłowski, podstoli płocki;

Ziemia wiska vacat.

Ziemia wyszogrodzka:

Józef Szawłowski, pułkownik,
Józef Kobylnicki, łowczy zakroczymskim.

Ziemia zakroczymska vacat.

Ziemia ciechanowska vacat.

Ziemia łomżyńska:

Jan Mniszech, podkomorzy litewski,
Ignacy Przyjemski, starosta łomżyński;

Ziemia różańska:

Jędrzej Renard, starosta różański,
Michał Karski, chorąży różański;

Ziemia liwska:

Mikołaj Chlebowski, starosta liwski,
Stanisław Wodziński, kapitan, podkomorzycliwski;

Ziemia nurska vacat.

Województwo podlaskie:

Ziemia drohicza vacat.

Ziemia bielska:

Józef Wilczewski, pułkownik,
Józef Pułaski, starosta warecki;

Ziemia mielnicka vacat.

Województwo rawskie:

Ziemia rawska:

Kazimierz Granowski, starosta radomski,
Franciszek Lanckoroński, starosta rawski.

Ziemia sochaczewska vacat.

Ziemia gostyńska:

Zawisza, *)

Dąbski, wojewódzie brzesko-kujawski.

Województwo brzeskie litewskie vacat.

Powiat piński vacat.

Województwo chełmińskie vacat.

Województwo ścisławskie vacat.

Województwo malborskie vacat.

Województwo bractawskie vacat.

Województwo pomorskie vacat.

Województwo mińskie vacat.

*) Przypuszczalnie Jan Czarny Zawisza, w r. 1759 miecznik sochaczewski.

Powiat miński vacat.

Powiat mozyrski:

Rafał Oskierko, marszałek mozyrski,
Tomasz Lenkiewicz, podstoli mozyrski;

Powiat rzeczycki:

Ludwik Pocię, strażnik litewski,
Chalecki *), podkomorzyc rzeczycki.

Województwo inflantskie:

Z Korony:

Franciszek Rzewuski, szambelan,
Celestyn Czaplic, podczaszy kijowski;

Z Litwy:

Antoni Przedziecki, referendarz litewski,
Michał Brzostowski, starosta orański;

Z Inflant:

Mikołaj Łopaciński, instygator litewski,
Józef Jerzy Hylzen, wojewodzie miński.

Województwo czernichowskie vacat.

Manifest

przez jmci pana Strawińskiego, posła starodubowskiego, w grodzie
warszawskim zaniesiony¹⁾

Actum in curia Regia Varsaviensi, sabbatho postridie
festi sancti Lucae Evangelistae, anno Domini millesimo
septingentesimo quinquagesimo quarto.

Ad officium et acta praesentia castrensia capitanealia
varsaviensia personaliter veniens illustris magnificus Michael

¹⁾ *Kopja w rkpsie 597 Bibl. Czart.*

*) Przypuszczalnie Kazimierz.

Strawiński, dapifer staroduboviensis, et ex eodem districtu pro comitiis regni generalibus varsaviensibus electus nuncius, eidem officio et actis praesentibus manifestationem, polonico idiomate scriptam et manu ejus propria subscriptam tenoris sequentis:

Przyszedszy do akt niniejszych j. w. jmc pan Michał Strawiński, stolnik starodubowski, i z tegoż powiatu na sejm terażniejszy walny warszawski obrany poseł, subveniendo całości praw publicznemu i prywatnemu osób i fortun bezpieczeństwu, solenny zanosí manifest. Iż jako z innemi kolegami nie inszą intencją na terażniejsze obrady zjechał, tylko ażeby po tak wielu zepsowanych sejmach w tym przynajmniej czasie mógł sanare rany wielorakie ojczyzny, tak wszelkich do tego dokładał sposobów, aby sejm terażniejszy ad optimum eventum doprowadzić, i dlatego widząc, że interes ostrogski jest terażniejszym obradom pro lapide offensionis, a wiedząc o tym, że J. Kr. Mość P. N. Miłościwy, jako łaskawy i dobrotliwy pan, stanąwszy zaraz w królestwie swoim, raczył impendere prace i starania swoje, żeby mediis pacis mógł być uspokojony, zważając oraz oczywiście, że propter difformes nonnullorum sensus nie nastąpiłaby ad mentem praw zgodna onego decyzja, raczej po obranym marszałku większe zachodziłyby stron i posłów per activam vocem exacerbationes, nie przystępując do elekcji marszałka, i nie dając większym irytacjom miejsca, sprawiedliwe przez jmcí pana marszałka starej laski do J. Kr. Mości P. N. Miłościwego zanosili próśby, ażeby jako już zaczął z ojcowskiego serca swego dobroci, i nieustannej o publiczny pokój pieczołowitości wynajdować media do uspokojenia, i pańską powagą swoją donatarjuszów przywiódł do akceptowania podanego od siebie projektu, tak ażeby i inne do tego interesujące się osoby autoritate sua do przestania na pomienionym projekcie nakłonić raczył, mając niezawodną nadzieję, że zdanie J. Kr. Mości P. N. Miłościwego jako zawsze sprawiedliwe¹⁾ i z prawami naszymi zgadzające się, owszem one utrzymujące, byleby przez osoby pryncypalne do tego interesujące się przyjęte było, zupełną znalazłoby akceptacją w izbie poselskiej, a zatym wolne zostawiłoby pole circa integritatem liberi veto, nad wszystkie najdelikatniejszego prawa, o wielu potrzebnych radzenia materjach, jakoto o dawno

¹⁾ *Rkps*: sprawiedliwie.

pożądanym przyczynieniu sił Rzpltej, o utrzymaniu powagi sejmikujących województw, ziem i powiatów, aby obranych obywatelów braci naszych na magistraty elekcje pod zdanie zwyczajnej tylko juryzdykcji podpadały, a nie pod gwałtowną praw i wolności przeciwną decyzją, o zaniedbanej senatorów funkeji, którzy *ad latus regium* rezydować i rady w publicznych materjach dawać powinni, o różnych subsejlach i ministrach, aby co im *de lege incumbit*, nie nad prawo nie uzurpując, wszystko należycie zachowały, byłaby prócz partykularnych województw *desideriorum* po tak wielu innych na przeszłych sejmach traktowanych materjach i prawach *e cardinibus suis* wypadłych potrzebna rada. Lecz kiedy nietylko nie pozwolono powtórzyć prośby do majestatu o uprzątnienie tak wielkiej przeszkody, aby o pożyteczniejszych dla dobra publicznego radzić można interesach, ale nadto w tej izbie naszej, która krwią dokupione przez przodków naszych prawa o bezpieczeństwie osób i fortun napisane umacniać i utrzymywać zwykła, niespodziewanie *ad stuporem populi* wypadła propozycja, aby *adire* majestatem i na dobra ostrogskie, prawom ziemskim podległe, jakoby na królewszczyznę *post fata possessoris*, i to jeszcze nie praktykowanym według prawa sposobem, o administracją¹⁾ upraszać, co u niektórych swoje znalazło poparcie, tak dalece, że gdy się temu szkodliwemu projektowi *recte sentientes* opowalili, *in contra* nie tylko *turmatim* targano się próżno, *pluralitate* straszono, ale nakoniec *laesam patientiam vertendam* *in furorem* deklarowano, a tak *liberam vocem* posłów *vilipendendo*, *novam formam* obrad niby *inducere* chcieli. Zaczyn niżej wyrażony manifestans, widząc oczywiście, że ta propozycja *in eversionem* kardynalnych praw wynaleziona, albowiem dobra ziemskie, jedyny stanu szlacheckiego aliment, upadły w swoim bezpieczeństwie, i w tak wielorakich prawach, gdyby przez administracją chodzić miały, upadłyby każdego *honoris et fortunae* tak mocno prawem obwarowana *securitas*, gdyby *non convicto cive*, za jakimkolwiek prawem, dosyć że *diuturno possessori* fortunę odbierać miano i *ante iudicium exilio* z tejże fortuny karać, upadłyby *authoritas* Rzpltej, która przez *reces 1677* sobie samej zostawiła decydować, czyli to jest

¹⁾ *Rkps*: administracje.

ordynacja czyli nie jest? Gdyby tanquam już osądzone ad fiscum dobra pro arbitrio rozdawano, upadłaby nadzieja kiedykolwiek dochodzenia sejmów, bo administratorowie, żeby rzecz do decyzji nie przyszła i do oddalenia kalkulacji, sejmyby tamowali, aby najdłużej trzymać; wyniknęłoby i tak wiele inszych niepomysłnych konsekwencyj, któreby tak jawne praw zgwałcenie pociągało za sobą. Lubo zaś J. Kr. Mości P. N. Miłościwego świątobliwa praw naszych obserwancja, i owszem w niej najbezpieczniejsza tychże praw protekcja, imaginować tego dopuszczenia zakazuje, aby tak wielkie swobodom naszym stać się miało praejudicium, że jednak niektórych kolegów naszych szkodliwa sollicitudo żadnej do uspokojenia tego interesu nie zostawuje nadziei, tego zaś nie uspokoiwszy, do innych wcale zamknięta jest droga; zaczym aby te nieodmienne tą razą difformitates sensuum do większej w izbie naszej nie przychodziły exacerbacji, z której gdy głos wolny opprimere i zniszczyć usiłują, niepomysłna strzeż Boże mogłaby wynikać animositas, a tej nie chcąc dawać sposobnego czasu i miejsca, sistendo ulteriolem obrad terazniejszych gradum, et omnem in hac passivitate bez obranego marszałka, jaka być może, activitatem, iterum iterumque manifestuje się, suplikując pokornie najjaśniejszemu majestatowi pańskiemu, ażeby nim szczęśliwsza do rezolucji recessu sejmowego nastąpi pora, zaczęte do ułatwienia sposoby dobrotnie kontynuować raczył, salvam ejusdem manifestationis augendi vel meliorandi zostawując potestatem. Michał Strawiński, stolnik i poseł z powiatu starodubowskiego manu propria, in parata copia porrexit et manu sua propria subscripsit.

L. S. Correxhit Niemiera, legi cum copia Górski.

DIARJUSZ SEJMU ORDYNARYJNEGO

WEDŁUG KADENCJI SWOJEJ W WARSZAWIE PRZYPADAJĄCEGO, A 2 OCTOBRIS
1758 ZACZĘTEGO

SESJA PIERWSZA

W dzień kadencji sejmku prawem naznaczony o godzinie dziesiątej Król Jmć P. N. Miłościwy przy asystencji ichmościów pp. senatorów duchownych i świeckich, tudzież ministrów pacis et belli obojga narodów, jakoteż ichmościów posłów na sejm wybranych i kawalerji legionum militarium utriusque authoramenti, ruszył się z pałacu swego do kościoła kolegiaty warszawskiej na wysłuchanie wotywy przez jmei księdza Łubieńskiego, areybiskupa lwowskiego, de Spiritu Sancto mianej, podczas której solito tempore miał kazanie jmc ks. Turski ¹⁾, gnieźnieński kanonik, oficjał warszawski *), ex themate: Ego elegi et posui vos, ut abeatis et fructum afferatis et fructus vester maneant, ut quidquid petieritis patrem in nomine meo det vobis, hoc mando vobis, ut diligatis, ad Joannis 15. Propozycja założona we dwóch częściach. Pierwsza: sejm terażniejszy aby szczęśliwego i od tylu lat upragnionego doszedł końca, rzecz chwalebna i powinna jest wzywać przez gorące modlitwy i prośby Boga o skuteczną pomoc i błogosławieństwo. Druga część propozycji: rzecz przyzwoita i potrzebna zachować w tej sprawie przykazanie Pańskie o zobopólnej dane nam miłości, abyśmy się wszyscy wzajemnie i społecznie kochali: hoc mando vobis, ut diligatis invicem. Którą to propozycją wielu dowodził przykładami, że dla uszczę-

¹⁾ Cz. I.: gnieźnieński i warszawski kanonik, oraz oficjał.

*) Feliks Turski, późniejszy biskup łucki (1769—1788) po Antonim Wołowiczu.

śliwienia dobra publicznego najpotrzebniejsza jest zobopólna miłość i jedność wszystkich.

Po skończonej wotywie Król Jmć P. N. Miłościwy udał się do zamku do izby senatorskiej, a ichmość pp. posłowie do izby poselskiej. Tandem jmc pan Massalski¹⁾, marszałek starej laski, posadziwszy ex turno wszystkie województwa na miejsca, do zagajenia sesji zabierał się.

Jmc pan Karwowski, poseł podlaski, odezwał się, aby dzisiejsza sesja na dzień jutrzejszy odłożona była dla dwóch przyczyn, najprzód dla uszanowania święta Aniołów Stróżów, a potem, aby był jakikolwiek wypoczynek po fatydze podróźnej.

Odezwało się zaraz wielu ichmościów posłów, perswadując jmc panu podlaskiemu, aby nie raczył in passivitate izby trzymać.

Jmc pan marszałek starej laski zabrał głos, zagajając sesją, w której ekskuzował J. Kr. Mość, iż przed dwiema laty na czas naznaczony sejmu dla sprawiedliwych bardzo i wiadomych wszystkim przyczyn zjechać nie mógł ad regnum, przełożył oraz potrzeby, że w terażniejszych okolicznościach trzeba nam się mieć na pilnej baczności z okazji sąsiedzkich potencyj między sobą walczących, których zamysłów wiedzieć nie można do jakiego zmierzają końca, dlaczego zachęcał, aby najprzód obmyślić bezpieczeństwo sprawiedliwości, jako już dawno z granic swoich po większej części wypadła. Eksplikował niepłonną bojaźń, wynikającą stąd, że jeżeliby między wojującemi potencjami przez osłabiałe siły przychodzić miało kiedykolwiek do traktatów, aby pomyśleć wcześniej o sposobach, żeby te nie były szkodliwe ojczyźnie naszej. Nakoniec wyraził mocne obligacje J. Kr. Mości P. N. Miłościwego, starającego się zawsze usilnie o całość praw i uszczęśliwienie ojczyzny, zanosząc gorące prośby imieniem senatu i całego narodu, ciekawie oczekiwającego na pomyślny sukces dzisiejszej sesji in ordine do wotowania na nowego marszałka, dając głos ex turno województwu krakowskiemu.

Jmc pan Małachowski, starosta sądecki, poseł pierwszy krakowski, zabrał głos in ordine do wotowania na marszałka,

²⁾ A. d.: podskarbi nadworny litewski, poseł grodzieński.

ale tego nie dokończył, bo jmc pan Karwowski, poseł podlaski, żadną miarą na te głosy zezwolić nie chciał.

Jmc pan Krajewski, instygator koronny, poseł ciechanowski, ukontentowanie wyraził interlocutorie jmc pana podlaskiego na podniesienie starej laski, czyniąc dobrą nadzieję, że ad satisfactionem prawa, jako dawny weteran *), nie będzie raczył tamować głosów do elekcji marszałka ściągających się, która w pierwszym dniu według wyraźnego prawa nastąpić powinna.

Jmc pan podlaski reposuit, iż to nie pierwsza praktyka przeciągnięcia elekcji do którego czasu, czego tak wiele mieliśmy przykładów na dawniejszych sejmach.

Na co wielu ichmościów posłów odpowiedziało: errores non sunt allegandi sed corrigendi.

Jmc pan marszałek starej laski upraszał jmc pana podlaskiego, aby raczył zezwolić ex turno na głosy, remonstrując, że się zadosyc stało woli jego pretendującego exercitium libertatis.

Jmc pan podlaski dopominał się nieodwłocznie solwowania sesji na dzień jutrzejszy, przyrzekając, że nie będzie tamował activitatem następującym głosom ex turno przypadającym.

Jmc pan Młocki¹⁾, starosta zakroczymski i poseł, perswadował jmc panu podlaskiemu, aby zezwolił na głosy, alegując, iż przez to tamowanie jest większy uszczerbek prawa, niżeli exercitium libertatis.

Jmc pan podlaski odpowiedział, iż nie potrzebuje tej perswazji, bo się sam zna dobrze na prawie.

Jmc pan Skarbek, poseł halicki, nakłaniając jmc pana

¹⁾ A.: zamiast głosów Młockiego i następnych mówców, pisze tylko: Na co zabrawszy głos interlocutorie ichmość panowie Rzewuski, pisarz polny koronny, przemyski, Skarbek, starosta sołotwiński, halicki, Michałowski krakowski, Krajewski, instygator koronny, ciechanowski posłowie domagali się od jmc pana Karwowskiego, posła z ziemi bielskiej, aby chciał odstąpić od swojej kontradykcji i prawu zadośćuczynić, które na dniu dzisiejszym obieranie naznacza marszałka. Dalej o solwowaniu sesji.

*) Poseł Karwowski posłował przed rokiem 1758 na sejmy w latach 1744, 1748, 1750, 1752, później w r. 1761.

podlaskiego, aby nie tamował głosów, gdyż to znaczy zepsowanie sejmu teraźniejszego, ponieważ *activitas* posłów dopiero po elekcji marszałka początek swój mieć powinna, dopominał się przytym, dla jakich przyczyn jmc pan podlaski tamuje głosy.

Jmc pan Wielowiejski, poseł krakowski, przestrzegał jmc pana podlaskiego, iż nie wchodząc w żadną replikę dla wycieńczenia czasu, dopominał się tylko głosu województwu swemu *ex turno* przypadającemu.

Jmc pan Karczewski, poseł czerski, starosta liwski, obli-gował jmc pana podlaskiego, podobnie go przestrzegając, że przykład dzisiejszy jego pociągnie drugich na dniu jutrzejszym do podobnych sentymentów, prosząc, aby otworzył myśli swoje, dlaczego tamuje głosy.

Jmc pan podlaski na to *reposuit*, że to należy do kon-fesjonału.

Jmc pan Małachowski, poseł krakowski, generał-adju-tant buławy w. kor., eksplikował w krótkich słowach, iż sam jmc pan podlaski tamowaniem głosów grzeszy przeciwko wol-ności, prawu i równości, niedozwalając przystąpić ad electionem marszałka, która ante omnia nastąpić powinna.

Jmc pan Małachowski, starosta wąwolnicki, poseł kra-kowski, zgadzając się z zdaniem kolegi swego, dopominał się tej samej łatwości od jmc pana podlaskiego.

Jmc pan podlaski odpowiedział, iż nie wystarczając każdemu replikować, dosyć na tym powiedzieć, że poseł ma zawsze wolność zatamowania *activitatem*, z czego się sprawiać nikomu nie powinien.

Jmc pan marszałek po długiej deliberacji wyraził w gło-sie swoim, iż gdyby się godziło tłumaczyć pro *tacito consensu* jmc pana podlaskiego, zezwolenia jego pragnąłby na głosy, aby dla satysfakcji województwo krakowskie *ex turno* na marszałka wotować zaczęło.

Jmc pan podlaski, jednostajnie oświadczając się z senty-mentami swemi, koniecznie się dopraszał solwowania sesji, z tym upewnieniem, że dnia jutrzejszego *activitatem* izbie przywróci i da z siebie eksplikację, dlaczego dziś niedopuszcza wotowania.

Jmc pan Wielowiejski, poseł krakowski, i jmc pan Sosnowski, pisarz litewski i poseł mielnicki, widzący, że już na dzisiejszej sesji niemożna postąpić do elekcji marszałka,

prosil o limitowanie onej na dzień jutrzejszy, do czego i inni ichmość posłowie przymawiali się w tę nadzieję, że przez łatwość uczynioną przywróci się activitas od jmcí pana podlaskiego zataimowana.

Jmć pan marszałek, nie chcąc już dłużej nadaremnie zabierać czasu, którego niemało bez skutku dziś upłynęło, fundujący się na danym słowie jmcí pana podlaskiego, że nieochybnie przywróci activitatem, solwował sesję na dzień jutrzejszy na godzinę ósmą.

SESJA DRUGA

Die 3 octobris

Jmć pan marszałek starej laski eksplikował intencją J. Kr. Mości, że zachowując prawo jako opiekun dobra pospoliciego, gorąco zachęca wszystkich do obserwowania porządku sejmowania konstytucją 1690 opisanego i obwarowanego, aby wszyscy jednostajnym tchnęli duchem, i najprzód od obrania marszałka obrady publiczne zaczynali, przypominając deklaracją wczorajszą jmcí pana podlaskiego, że będzie raczył zezwolić na rozdanie głosów *ex turno in ordine* do elekcji nowego marszałka, dla czego dał głos województwu krakowskiemu.

Jmć pan Małachowski, starosta sandecki, poseł krakowski starszy, zabrawszy głos, w krótkich słowach po powitaniu izby poselskiej przystąpił do wotowania na marszałka, upraszając z miejsca swego jmcí pana łęczyckiego, krajczego koronnego, do którego zdania stosując się *conformiter* drudzy ichmość posłowie krakowscy *uno labio* do laski przerzeczonego jmcí pana łęczyckiego zapraszali.

Inne województwa, ziemie i powiaty, zapatrując się na dobry przykład pierwszego województwa, łączyły zupełnie zdania i wota swoje na osobę jmcí pana łęczyckiego ¹⁾.

¹⁾ Cz. I d.: jako *prudencia et dexteritate* w tej ojczyźnie *pollentem virum*. Jmć pan Aleksandrowicz, poseł lidzki, idąc *in laudes* jmcí pana łęczyckiego, do laski marszałkowskiej zapraszał, his *formalibus* kończąc wotum swoje: *recipe quem tibi gloria et virtus paravit honorem. Dalej Zborowski. Według A za Adamem Małachowskim głosowali wszyscy*, wyjąwszy jmcí pana Mokronowskiego, strażnika polnego koronnego, posła

Jmé pan Zborowski, poseł sandomirski, do wotowania na marszałka przyłączył i to, iż sejm terazniejszy najbardziej jest potrzebny do poprawy praw i obmyślenia bezpieczeństwa ojczyźnie.

Jmé pan Wężyk Rudzki, poseł sandomirski ¹⁾, mając pro obstaculo manifest przez jmcí pana Jezierskiego publicznie produkowany, przypadającego na siebie ex turno nie wziął głosu.

Jmé pan Małachowski, poseł łęczycki, dziękując ichmościom posłom siebie poprzedzającym za łaskawe jednostajnych wotów sentymenta, upraszał z miejsca swego do łaski jmcí pana Mokronowskiego, posła dobrzyńskiego.

Odezvano się w tym punkcie, że ta ziemia vacat, lecz jmé pan dobrzyński, posłyszawszy te słowa reposuit, że kto mu tę krzywdę czyni, alegując jakoby był źle obrany posłem, pokaże legitimam siebie i kolegi swego electionem, i zaraz una cum protestatione zatamował izbie activitatem.

Jmé pan marszałek starej łaski, ułatwiwszy prywatnie ten interes, dziękował jmcí panu dobrzyńskiemu pro restitutione activitatis.

Jmé pan dobrzyński ²⁾ zabrał potym głos i dał votum swoje do łaski na jmcí pana łęczyckiego.

Jmé pan Sosnowski, poseł podlaski, interlocutorie odezwał się, perswadując, aby nikomu nie tamowano głosów, gdyż będzie czas pod nową łaską do rozsądzania się.

Książę jmé Czartoryski, poseł lwowski, circa votum

ziemi dobrzyńskiej i jego kolegi, który będąc przez głos jmcí pana Małachowskiego, krajczego koronnego, posła województwa łęczyckiego, ex turno wotującego za marszałka izby poselskiej nominowany, z niesłusznych a latere ichmościów, iż ta ziemia vacare miała, alegacyj, obiecując się z tego wywieść, izbie activitatem zatamował, ale po odstąpionych przez tychże ichmościów alegujących kontradykcjach, też znowu wkrótce przywrócił. *Dalej Massalski dziękuje izbie za jednomyslność, oddaje łaskę Małachowskiemu, przyjmuje odeń przysięgę.*

¹⁾ Cz. II: zaczynając votum, był prepedjowany od jmcí pana Jezierskiego, towarzysza znaku pancernego, zarzucającego mu manifest, lecz gdy turmatim okrzyknięto jmcí, aby nie przeszkadzając elekcji marszałka, zachował się z pretensją do rugów, subticuit. Cz. II zgodnie z W.

²⁾ Cz. II d.: Mokronowski.

suum na marszałka wyraził, iż dojście sejmu teraźniejszego nader jest potrzebne do uszczęśliwienia dobra polspolitego.

Jmé pan Bukowski, poseł sanocki, wotując na marszałka, życzył wszystkie prywaty na stronę odrzucić, a starać się szczególnie o całość dobra publicznego, które J. Kr. Mość P. N. Miłościwy z azardem zdrowia własnego i państw dzie-dzicznych nienaruszenie dotąd wielką swoją przezornością utrzymuje.

Jmé pan Łopaciński, poseł smoleński, idąc in sensum inszych ichmościów, zapraszał do laski jmcí pana łączyckiego, *tantum civem judiciis gravem, eloquio suavem*.

Jmé pan Trębiński, poseł lubelski, dając votum swoje na jmcí pana łączyckiego, ominował pomyślny dalszym obradom sukces z tak łatwego głosów zgadzania się.

Jmé pan Wydźga, poseł bełzki, tłumaczając nie inne być całej izby poselskiej żądze, tylko że każdy sercem pragnie, aby był ukontentowany majestat i uszczęśliwione dobro publiczne, przydał votum swoje jmcí panu łączyckiemu.

Jmé pan Brühl, poseł zakroczymski, nie zabierając nader potrzebnego czasu do obrad publicznych, zamknął głos swój w krótkich słowach, w których oświadczywszy powitanie ichmościom posłom kolegom swoim, ofiarował votum swoje jmcí panu łączyckiemu.

Jmé pan Sosnowski, poseł podlaski, wyraził niewymowne ukontentowanie, że elekcja marszałka, którą być mienił duszą ożywiającą obrady publiczne, skłania się zgodnie na osobę jmcí pana łączyckiego.

Jmé pan Karwowski, poseł podlaski, ciesząc się, że tandem izba poselska przystąpiła do wotowania na marszałka, przez szacunek dawnego przywiązania swego do jmcí pana łączyckiego, ochotnie votum swoje jemu ofiarował.

Jmé pan Brühl, poseł sochaczewski, zabrawszy głos, powitał najprzód izbę poselską z wyznaniem należytego każdemu z ichmościów posłów kolegów swoich uszanowania, a potem, stosując się do zdania wotujących przed sobą ichmościów, upraszał do laski jmcí pana łączyckiego.

Jmé pan Sołtyk, poseł inflancki, lubo miał przeszkody do wotowania na marszałka z okazji acsi nieprzytomności swojej na sejmiku electionis posłów w Inflanciech, przecież

je odłożono do decyzji nowej laski i pozwolono mu exercitium liberae vocis.

Jmć pan marszałek starej laski po zakończeniu zgodnych głosów na jmć pana łączyckiego, składając łaskę, dziękował prześwietnej izbie za wszystkie dowody świadczonych mu przez cały czas funkcji jego afektów, z wyrażeniem zupełnego ukontentowania swego, że dyrekcja laski w tego się dostaje ręce, który większą sposobność mieć może do ułatwienia wszelkich trudności i do prowadzenia publicznych rządów ad terminum upragnionego od wszystkich dla ojczyzny sukcesu.

Jmć pan marszałek nowej laski, wykonawszy ante omnia solitum juramentum super fidelitatem funkcji swojej, zabrał głos, w którym najprzód Panu Bogu pokorne oświadczył dziękczynienie, że z nieograniczonego miłosierdzia swego J. Kr. Mość P. N. Miłościwego w przykłady pobożności, sprawiedliwości, gorącej ku ojczyźnie miłości i niewysłowionych cnót pełnego w doskonałym z niewypowiedzianą nas wszystkich satysfakcją konserwuje zdrowiu, życząc, ut diuturnum faciat regimen ejus, gdyż pod tak słodkim panowaniem jego największe dla dobra pospolitego jest uszczęśliwienie. Dziękował nakoniec prześwietnej izbie, że mu pozwolono przez zgodne głosy podnieść tę łaskę, której na żadną poboczną nie obróci stronę, owszem, zgadzając się zawsze z zbawiennemi sentymentami wszystkich trzech stanów, przydał i to: juravi Domino et non poenitebit me, z oświadczeniem et stare et in paratus (*s*) na rozkaz prześwietnej izby poselskiej. Wyznaczył przytym z prowincji wielkopolskiej jmci pana Lesiewskiego, posła rawskiego, ad majestatem cum denuntiatione elekcji nowego marszałka, deklarując, że na następującej sesji, którą na dzień jutrzejszy na godzinę ósmą solwował, przyda drugih kolegów jmci.

SESJA TRZECIA

Die 4 octobris

Jmć pan marszałek nowej laski na zagajeniu dzisiejszej sesji wyraził, iż na dniu wczorajszym stało się zadość prawu konstytucji 1690 o początku sejmowania opisanemu przez determinacją denuncjacji majestatowi pańskiemu o obraniu marszałka, która aby skutek swój wzięła, delegowanemu na

dniu wczorajszym in eum finem jmei panu rawskiemu ad implendum numerum przydał po czterech z każdej prowincji ichmościów posłów, to jest:

z prowincji wielkopolskiej jmei pana Brühla sochaczewskiego, Karczewskiego czerskiego i Zielińskiego rożańskiego posłów;

z prowincji małopolskiej ichmościów Cetnera przemyskiego, Bukowskiego sanockiego, Cetnera halickiego i Bąkowskiego chełmskiego;

z prowincji litewskiej ichmościów Zienkowicza słonimskiego, Łuskinę witebskiego, Jeleńskiego mozyrskiego i Hylzena brasławskiego posłów.

Nakoniec wspomniawszy o rugach prawem naznaczonych, gdy nie słyszał żadnej w tej mierze kontradycji, przywiódł na pamięć izbie publicam oppositionem jmei pana Giżyckiego, kasztelanica wyszogrodzkiego przeciwko, nieprzytomnym in officina legum ichmościom panom inflanckim.

Jmé pan Wielowieyski, poseł krakowski, interlocutorie odezwał się, prosząc o deklaracją spod laski, że już są uspokojone rugi.

Jmé pan Karwowski, poseł podlaski, reposuit krótko, aby nie wznawiać novitates, bo żadne deklaracje spod laski nie wychodzą, chyba praevis całej izby assensu.

Jmé pan marszałek upraszał, aby jeden drugiemu nie przerywał głosu.

Jmé pan Karczewski, poseł czerski¹⁾, na fundamencie produkowanych manifestów, że obrani źle posłami ichmość płoccy, dopominał się, aby nie mieli concessam activitatem.

Jmé pan marszałek eksplikował się, że lubo chciałby w tej mierze succurrere ichmościom płockim, trudno się jednak sprzeciwić prawu, kiedy tu publiczne zachodzą kontradycje, ta zaś okoliczność nihil praejudicat, aby delegowani ichmość

¹⁾ A. d.: z owym statysty oświadczając się zdaniem, że lubo amicus Plato, sed magis amica veritas, nie chcąc się nikomu narazić, utrzymywał libertatem i jmei pana marszałka o czas contradicendi querulantibus wolny jmei panu Niszczyckiemu, kasztelanicowi raciańskiemu, przeciwko jmeiom panom płockim, dopominał się. *Dalej marszałek.*

poszli ad majestatem, jakoż naraz z miejsc swoich do majestatu ruszyli się.

W tym czasie, nim powrócili od majestatu delegowani, ułatwiły się kontradycje przeciwko ichmościom plockim, co publicznie ogłosił jmc pan marszałek, winszując wspomnianym posłom, że są przywrócenie do tej świątnicy.

Jmc pan Skarbek, poseł halicki, po ułatwieniu wszystkich kontrowersyj zabrał głos, winszując jmci panu marszałkowi i ciesząc się, że do dawnej kolei koło rycerskie wpada, kiedy delegowani poszli już ad majestatem cum denuntiatione o elekcji wczorajszej. Zachęcał oraz całą izbę do skutecznego o ojczyźnie radzenia, aby wszelkie prywaty na stronę odrzucawszy, najwięcej mieć wzgląd na publiczny interes, z okazji coraz bardziej szerzącego się między sąsiedzkimi potencjami ognia, radząc wczesne obranie posłów, którzyby się swego czasu dojrzeli, aby ojczyzna jakiego uszczerbku nie miała przez zachodzące successive inter belligerantes traktaty, przydał i to, iż nie sądzi o nikim, aby miał postronnym duchem publiczne psować obrady.

Jmc pan marszałek przyznał, że rekomendacje prawem opisane dependują zupełnie od zdania całej izby, której rozkazów słuchać będzie; o to jednak upraszał, aby się z głosami ichmość posłowie zatrzymać raczyli, póki delegowani nie po-

¹⁾ A. d.: po złożeniu jmci panu marszałkowi krótkiego hommagium, że nietylko przy roztropnych swoich w tej izbie nad wolnym narodem rządach praeesse, ale i onemuż prodesse sua aequanimitate to mocno usiłuje, przekładał wielkie potrzeby w teraźniejszym stanie zostającej Rzpltej. Wyraził, że kiedy sąsiad gore, wtenczas i nam niepomyślnej spodziewać się podobno będzie potrzeba pory. A zatym życzył, aby trudniące prywatne na czas dalszy odłożyć materje, a o ucaleniu siebie samych i przyczynieniu się Rzpltej pomyśleć. Ażeby zaś to ustawiczne u nas praktykujące się veto szkodliwego kiedy dla narodu vae nie przyniosło, radził aby pluralitate votorum rzeczy układać, która jako nie jest w niczym derogans libertati, tak jej jeszcze niektóre sejmikujące dotychczas zażywają województwa. A potym prekustodycją sobie uczyniwszy z innemi ichmościami zabierania głosu respektem rekomendacji osób w Rzpltej zasłużonych, po uczynionej przez ichmościów panów z denuncjacją o obraniu marszałka do J. Kr. Mości delegowanych posłów relacji funkcji, skończył mowę swoją.

wrócą od J. Kr. Mości, w izbie senatorskiej znajdującego się. Który zasiadłszy na tronie, przy zgromadzeniu senatu et ministerii miejsca swoje trzymających, słuchał mowy jmci pana rawskiego, donoszącego mu o elekcji nowego marszałka i upraszającego, aby wszyscy posłowie przed majestatem stanąć mogli. W tejże samej mowie, z okazji przypadającego na dniu jutrzejszym anniwersarza elekcji na tron J. Kr. Mości P. N. Miłościwego, złożone mu było pełnym stanu rycerskiego serca imieniem głębokie powinszowanie ¹⁾.

¹⁾ A. podaje całą tę denuncjację: Stan rycerski w zgromadzonym wybranych e millibus wiernych W. Kr. Mości poddanych gronie, a w poselskim od braci pozostałych charakterze, stawą przez nas delegowanych ante tronum gratiae W. Kr. Mości P. N. Mił. z powiną jako swemu monarsze i dobrotliwemu panu trybutu rekognicją, stawą z oświadczeniem wdzięczności obowiązków jako ojcu, nam słodko panującemu, stawą, mówię, z doniesieniem uszczęśliwienia izby poselskiej pod nieporównanym nad wolnym narodem W. Kr. Mości panowaniem, z przykładną wiekom potomnym universorum jednością, imienia znakomitych w ojczyźnie zasług, nieposzlakowanej ku swoim monarchom wierności, doświadczonego ku dobru popopolitemu przywiązania i kredytu nieprzełomanego w jmci panu Małachowskim, krajezym koronnym, pośle województwa łączyciego, obranym marszałku. Już izba nasza stanęła in plena activitate. Donosi stąd nieskomparowane sere obowiązanych Najjaśniejszemu Panu ukontentowanie, że dnia dzisiejszego, jutrzejszy anniwersarz przejranej nam desuper W. Kr. Mości wolnej, bo wolnego narodu elekcji poprzedzającego, tę prawa popopolitemu i powszechnemu pragnieniu czyni satysfakcją. Wyznaje Najwyższemu Regi Saeculorum dzięki za tak wielkie jego nad nami Opatrzności dowody, że zdrowie W. Kr. Mości P. N. Mił. tylo przeciwnościami stroskane, w tym dotąd utrzymuje stanie, jak o nas wiernych poddanych skutecznie myśleć wystarcza i od ostatniego upadku wpośród zamieszania europejskiego swym pieczołowaniem zastępuje, broni i zasłania. W. Kr. Mości zaś Panu N. Miłościwemu, jako vicariae in terris potestati tą łask pańskich i w złożeniu sejmu teraźniejszego dziękuje wdzięcznością, którą za jego nam najdłuższe panowanie błagać Majestat Boski jest obligowana. Oświadcza przytym W. Kr. Mości szczere chęci izby poselskiej, że z jego około nas ojcowskim staraniem i swoje tak łączyć życzy sobie, jakby dostojęństwa najjaśniejszego tronu, swobód ojczystych całość i ubezpieczenie sejmu szczęśliwie zaczętego skutek ad gloriam panowania W. Kr. Mości na ugruntowanie jego poddanych w pokoju exoptatam

Jmć pan kanclerz wielki koronny od króla Jmci P. N. Miłościwego odpowiedział ichmościom delegowanym posłom z wyrażeniem ukontentowania pańskiego i pozwolenia, aby się cała izba poselska stawić mogła przed królem jegomością z wezwaniem posłów do pocałowania ręki królewskiej. Potym J. Kr. Mość P. N. Miłościwy z zamku do pałacu odjechał, a ichmość posłowie do izby swojej powrócili.

Jmć pan marszałek upraszał jmcí pana rawskiego z przydanemi jemu kolegami o uczynienie publicznej od majestatu relacji.

Jmć pan rawski, zabrawszy głos od powinszowania laski jmcí panu marszałkowi, uczynił zadosyć żądaniu jego i całej izby praemissa referendo.

Jmć pan marszałek dziękując swoim i całej izby imieniem jmcí panu rawskiemu za uczynienie wspomnianej relacji, wyraził gorące pragnienia swoje, do konstytucji anni 1690 o złączeniu się poselskiej z senatorską izby ustanowionej ściągające się; upraszał oraz, aby parcendo temporí jeden tylko z każdego województwa swoje opowiedział desideria przy zanieśieniu rekomendacji.

Jmć pan Wielowiejski, poseł krakowski, zabrał głos ex turno, zanosząc rekomendacją ex nexu instrukcji województwa swego, co toż samo i insze województwa consequenter czyniły,

mieć mogły coronidem. Wyznaje sprawiedliwe podziękowanie prześwietnemu utriusque collegii senatowi, tudzież status et belli ministerio, że te ich nieustanne interesowania się in publicum dowody, że i teraz zachodzące trudności ad turnum głosów obierania izby naszej marszałka, już niepewnością sejmu grożące, pilnym staraniem i wielkim swoim kredytem tak uprzątnąć i oddalić raczyli, jak tego dzisiejsza denuncjacja światu pokazuje skutki. Ten zaś nasz, Miłościwy Królu, elekcji W. Kr. Mości jutrzejszy anniwersarz niech będzie słodkiego panowania wolnemu narodowi początkiem, zdrowia i wieku niezamierzonego z najjaśniejszą familją jego upewnieniem, wszelkich przytym ad plenariam W. Kr. Mości satisfactionem sukcesów niezawodną w pomyślnych skutkach nadzieją. Izba nasza poselska mocnym do swego pana przywiązaniem życzy, oraz ad intuitivam Najjaśniejszego Majestatu visionem et osculum słodkiej ręki pańskiej łaskawego pozwolenia z tym oczekiwania pragnieniem, z którym ojcowskiego respektu W. Kr. Mości Pana Naszego Miłościwego usilnie się doprasza.

godnych i zasłużonych w ojczyźnie, których ob longam seriem liczba nie wyraża się ¹⁾).

Jmć pan Borch, poseł inflancki, dopraszał się w głosie swoim za ichmościami z Korony i W. Ks. Lit. przytomnemi kolegami swemi, aby i ci każdy zosobna rekomendacje swoje insynuować mogli.

Jakoż jmć pan Sołtyk z Korony, a jmć pan Poniatowski z Litwy in desiderio wysłuchani byli.

Jmć pan Aleksandrowicz, poseł lidzki, interlocutorie odezwawszy się, zaniósł mocne prośby swoim i całej izby imieniem do jmci pana marszałka, aby raczył pomyślną i skuteczną od J. Kr. Mości P. N. Miłościwego otrzymać deklaracją w proponowanych dezyderjach rekomendacyjnych całej izby, o które za powrotem wspomnionego jmci pana marszałka słyszeć publicznie pragnie ²⁾).

Jmć pan marszałek upewnił, że wiernie adimplere zechce rozkazy prześwieatnej izby, której wraz usilną i szczerą zanieśie do majestatu pańskiego interpozycją za wszystkimi ichmościami rekomendowanemi, solwując sesją na dzień jutrzejszy na godzinę ósmą.

¹⁾ A. i Cz I. d.: jaśnie wielmożnych ichmościów panów: jmci księdza Massalskiego do koadjutorji biskupstwa wileńskiego, jmci księdza Krasieńskiego do biskupstwa teraz wakującego chełmińskiego, Załuskiego, referendarza koronnego, Szepetyckiego, nominata biskupstwa kamienieckiego, ichmościów panów pieczętarzów utriusque gentis, Branickiego, hetmana wielkiego koronnego krakowskiego, Walewskiego łęczyckiego wojewodów, Skarbków, wojewodzieów łęczyckich, Massalskiego, hetmana polnego litewskiego, wileńskiego, Abrahamowicza, brzeskiego litewskiego, Sołtyka sandomierskiego kasztelanów, Massalskiego, podskarbiego nadw. litewskiego, Małachowskiego, krajczego koronnego, Łaniewskiego, łowczego W. Ks. Lit., Sosnowskiego, pisarza litewskiego, Horaima wileńskiego, Sołtyka lubelskiego podkomorzych, Karwowskiego, chorążego bielskiego, Ożgę, Romanowskiego, Leduchowskiego włodziemskiego starostów, i innych, wyliczywszy ich merita, J. Kr. Mości łasce rekomendował. *Krótsza lista w Cz. II.*

²⁾ Według Cz. II mówca szczególnie życzy pomyślnego skutku rekomendacji księdza Massalskiego do koadjutorji wileńskiej.

SESJA CZWARTA

Die 5 octobris

Jmć pan marszałek, zagaiwszy sesję, przypomniał dzień dzisiejszy, że jest dies anniversaria electionis J. Kr. Mości P. N. Miłościwego, zachęcając i zapraszając izbę poselską, aby tym ochotniej bez wszelkiej zwłoki przystąpić raczyła według wczorajszej deklaracji ad visionem domini i do pocałowania ręki królewskiej.

Jmć pan Łopaciński, poseł smoleński, wyraził w głosie swoim, iż się zgorszył na dniu wczorajszym z propozycji e medio kolegów wyszłej, że invertendo ordinem prawa naganiali liberum veto et oppositionem unius, nie tamując więcej activitatem do złączenia się z senatorską izbą, zamawiał sobie szczególnie, aby za powrotem od J. Kr. Mości P. N. Miłościwego najprzód był projekt ułożony do ubezpieczenia wolności et liberi veto¹⁾.

Jmć pan Wężyk Rudzki, poseł sandomirski, dopraszał się w głosie swoim, aby przez interpozycją J. Kr. Mości P. N. Miłościwego ewakuacja wojska auksyljarnego z kraju nastąpić mogła *), tudzież żeby wolno było każdemu posłowi w izbie senatorskiej przemówić się ad pacta conventa według dawnego zwyczaju i prawa, oraz aby Pan Najjaśniejszy wyznaczyć raczył komisarzów swoich do ułożenia ceny wykupienia soli dla powiatu stężyckiego. Nakoniec instabat, aby każdy ex extraneis czyli funkcją poselską niezaszczycony, któryby się ważył tamować activitatem dobrze obranemu posłowi, a nie dowiódł obiekcji, indilate w sądach marszałkowskich był karany.

Jmć pan Podhorodeński²⁾, poseł wołyński, upraszał

¹⁾ Rzecz szczególna, że djarjusz W. podobnie jak Cz. I, Cz. II, P., i niektóre inne podają zastrzeżenie Łopacińskiego, pomimo, że przedtem przemilczały radę Skarbka.

²⁾ Tak samo Cz. I; według A. Podhorski, powinszowawszy różnym województwom, że każde z nich ma to dla siebie szczęście znajdować w tej tu izbie pro sua domo oratora, żalił się nad nieszczęściem województw wielkopolskich, poznańskiego i kaliskiego, że równie tym szczęściem gloriari nie mogą, a od wojsk rosyjskich tłumy premuntur konsystencją. A że od województwa swego ma to najpierwej indigitatum, aby o ewakuacją

*) Por. Konopczyński, Polska w dobie Wojny Siedmioletniej, I, r. IV.

o wynalezienie środków do ewakuacji wojska rosyjskiego, będąc obligowany nexu instrukcji swojej ante omnia domówić się o to.

Jmć pan Sosnowski, poseł podlaski, perswadował, aby według porządku sejmowania prawem przepisanego nieodwłocznie przystąpić ad osculum ręki pańskiej.

Jmć pan Szumlański, poseł halicki, oświadczył się, iż ex nexu instrukcji swojej póty do niczego nie przystąpi, póki wprzód o ewakuacji wojska rosyjskiego z kraju nie zajdzie a majestate rezolucja, z przyczyny, że wolna Rzplta na sejmie stanowienia praw swoich nie powinna mieć straży.

Jmć pan Michałowski, poseł krakowski, przymówił się, replikując jmci panu halickiemu, iż konstytucja 1690, 1699 et 1736 o porządku sejmowania tak rozporządziła, aby nie odmiennego ani przyczynionego nie było, albowiem dato hoc uno et concessio inconuenienti, sequerentur mille. Przeto upraszał aditum ad majestatem.

Jmć pan Wielowiejski, poseł krakowski, obstawał mocno przy tymże zdaniu kolegi swego i protestował się.

Jmć pan Piaskowski, poseł wołyński, remonstrował, żeby novitates nie wnosić ale ad mentem legis brać się do powitania Najjaśniejszego Pana.

Jmć pan Stadnicki, poseł podolski, upraszał, aby ewakuacja Moskwy ante omnia nastąpiła, bo wolności sub armis rady concludere vetant.

Jmć pan Jeleński, poseł mozyrski¹⁾, życzył, aby pominąwszy tę propozycją, która później traktowana być powinna, przystąpić do powitania J. Kr. Mości P. N. Miłościwego, gdyż i on, lubo ma w instrukcji swojej injunctum o toż samo doma-

Moskwy z granic tak Korony jako i W. Ks. Lit. domówił się, przeto suplikował jmci panu marszałkowi adire wprzód majestatem, aby J. Kr. Mość swoją protekcją od tychże wojsk rosyjskich kraj polski raczył eliberować. (z. II *zgodnie z W.*

¹⁾ A.: Jmć pan Jeziński, łowczy łukowski, poseł lubelski, similiter obracając mowę swoją do jmci pana marszałka, przypomniawszy sobie na dniu wczorajszym wymówione przez niego słowa: juravi Domino et non me poenitebit, zażył tychże słów samych i z tym się oświadczył, iż jako przysiągł braci swoim, ażeby o ewakuacją Moskwy ante omnia J. Kr. Mość upraszał, tak od tego punktu instrukcji bynajmniej odstąpić nie obiecywał. *Dalej Wydźga.*

wiać się, przecież że prawo elekcją marszałka, rugi i powitanie N. Pana (nie wchodząc w żadne insze materje) postanowiło, więc ten punkt ewakuacji wojska i inne dalszemu zostawił czasowi.

Jmć pan Trębiński, poseł lubelski, domawiał się koniecznie o ewakuację wojska rosyjskiego, do czego nexu juramenti przy odbieraniu instrukcji jest obligowany.

Jmć pan Wyżga, poseł bełski, dopraszał się ante omnia o też ewakuację wojska z Korony, eksplikując, że lubo powinno sacrosancte zachowane być prawo, przecież i to uważać należy, że non est securum sub armis novas condere leges.

Jmć pan Michałowski, poseł krakowski, reposuit, iż tyle ekspostulacja nasza w tym czasie gwałtownym przyniesie pożytku, ile frukt niedostały z drzewa zerwany, który skoszto-wawszy, o ziemię rzucić trzeba, a zatym ante omnia radził pójść in adorationem majestatis.

Jmć pan marszałek podczas tych kontrowersyj w zabranym głosie swoim żądał zdania izby poselskiej, czyli każe przy insynuacji rekomendowanych osób J. Kr. Mości P. N. Miłościwemu i ten punkt o ewakuacji wojska rosyjskiego remonstrować, aby tym prędzej mogliśmy przystąpić do pocałowania ręki pańskiej.

Jmć pan Massalski, poseł grodzieński, upraszał, aby dana była sponsio publiczna, że podobnych nie będą wnosić projektów in praejudicium prawu o porządku sejmowania napisanym.

Jmć pan Rzewuski, poseł przemyski, żądał, aby izba dała radę, jakim sposobem tak prędko z kraju uprzątnione byćby mogły wojska rosyjskie, i radził oraz nieodwłocznie złączenie z senatem.

Księżę jmć Czartoryski, poseł lwowski, o toż samo dopraszał się, czego żądał jmć pan przemyski.

Jmć pan Mniszek z kolegą jego eksplikował się, iż nexu instrukcji swojej tak jest obstrictus do domówienia się o ewakuację wojska rosyjskiego z Korony i W. Ks. Lit., ażeby prawu o porządku sejmowania opisanemu we wszystkim zadosyć się stało.

Jmć pan Podhorski, poseł wołyński, reposuit, iż do niczego nie przystąpi, póki jmć pan marszałek izbie poselskiej nie

przyniesie a majestate rezolucji do ewakuacji wojska rosyjskiego z kraju ściągającej się¹⁾).

Jmć pan marszałek, nie widząc sposobu do ułatwienia na dniu dzisiejszym tych trudności, ob spem szczęśliwszych i pomyślniejszych godzin i momentów²⁾ solwował sesją na dzień jutrzejszy na godzinę ósmą.

SESJA PIĄTA

Die 6 octobris

Jmć pan marszałek przy zagajeniu sesji wyraził w głosie swoim: czy może być in hoc statu rerum co trudniejszego, jako wraz dogodzić majestati, legi et libertati? Majestati już nastąpiła przez zgodną denuncjacją satysfakcja, libertati trudno się sprzeciwić, wiedząc, że to jest carissimum in libera gente sidus, zostaje tylko obtestari et obsecrare jmci pana wołyńskiego, aby raczył przywrócić activitatem dla prędszego powitania Najjaśniejszego Pana.

Jmć pan Podhorski, poseł wołyński, remonstrował krzywdę W. Księstwa Lit., wielkopolskich województw, które dotąd pod nieznośnym wojska rosyjskiego jęczą ciężarem, spodziewając się, że będzie miał od drugich kolegów pomoc w utrzymowaniu i promowaniu tak delikatnej materji, ale kiedy nie widzi przymawiających się, rzekł te słowa: sensit amans sua damna ferre, tamen durat in illis. Niech kto chce jak się podoba tłumaczyć, ja sam staję się victima pro patria. Chcąc zaś zelo boni publici ubezpieczyć na czas dalszy nietykane jeszcze dotąd województwa swego od przerzeczonego wojska kąty, upraszał jmci pana marszałka, aby adeat majestatem, i suplikował o rezolucją, gdyż inaczej do niczego nie przystąpi, póki wprzód z gra-

¹⁾ A. d.: nie widząc żadnej rezolucji na wniesione tak od siebie, jako i od ichmościów: halickiego, podolskiego, bełzkiego i lubelskiego posłów propozycje, stitit całej izbie activitatem, przeto wszyscy ruszywszy się z miejsc swoich, konferencją przez czas długi zabawić się musieli.

²⁾ A. d.: wyraził żal wielki, ale gdy trudno sarknąć, bo wolnym głosom trudno się narazić, upraszał przeto tylko o dalszą w sejmowaniu prawa egzekucją etc.

nie wojska, a z fortec elbląskiej i toruńskiej *) garnizony rosyjskie nie będą wyprowadzone.

Dopraszało się wielu ichmościów posłów o rozdanie głosów, lecz jmc pan wołyński żadną miarą na to zezwolić nie chciał. Pretendowali przynajmniej in passivitate mówić, i na to nie pozwolił.

Jmc pan Karwowski, poseł podlaski, interlocutorie domówił się, że nie mogą być rozdawane głosy, kiedy activitas zatamowana.

Jmc pan marszałek przełożył izbie poselskiej, że lubo zatamowane i powtórzone przez jmc pana wołyńskiego nie pozwalam powinno mieć u wszystkich wielką konsyderacją, przecież mówiąc in passivitate, mogą się znaleźć jakie środki do nakłonienia wspomnionego jmc pana wołyńskiego.

Jmc pan wołyński nie pozwolił na żadne głosy sistendo activitatem. Ichmość pp. mazowieccy i płoccy domawiali się o zamówione na dniu wczorajszym dla siebie głosy, i na to nie była zgoda.

Jmc pan Krajewski, poseł ciechanowski, odezwał się interlocutorie: jeżeli in passivitate mówić mamy, lepiej nie mówić, bo to nullum publico przyniesie fructum, ale satius pójść in adorationem majestatis pokłonić się panu, a dopiero potem swoją złożyć prośbę.

Jmc pan Karwowski, poseł podlaski, zgadzał się z zdaniem jmc pana ciechanowskiego, do którego się wielu ichmościów przymawiało.

Jmc pan Bukowski, poseł sanocki, odezwał się, replikując interlocutorie jmc panu wołyńskiemu, iżby to było contra praxim tej izby, gdyby sam jmc pan marszałek w publicznym interesie miał wprzód upraszać J. Kr. Mości o rezolucją, nie wypełniwszy królom należytego powitania.

Jmc pan Łopaciński, instygator litewski, odezwał się: kiedy niemasz zgody na głosy, prosimy o solwowanie sesji.

Jmc pan marszałek, nie widząc w izbie przytomnego jmc pana wołyńskiego i nie tusząc sobie o powrocie jego na dniu dzisiejszym dla zbliżającego się czasu wieczornego, w ufności tej, że przecież wspomniony jmc pan wołyński zaćmione

*) Ob. Polska w dobie Wojny Siedmioletniej, I r. IV.

passivitate kroki na dniu jutrzejszym, który jako natalis J. Kr. Mości P. N. Miłościwego wszystkich pociągnąć powinien do widzenia twarzy pańskiej, otworzyć pozwoli, solwował sesją na godzinę ósmą.

SESJA SZÓSTA

Die 7 octobris

Jmć pan marszałek, przystępując do publicznych obrad za zgromadzeniem się ad officinam legum ichmościów pp. posłów, zabrał głos w takowej słów ekspresji: solwowana na dniu wczorajszym sesja favore libertatis, daj Boże, aby dziś reasumowana być mogła favore legis et justitiae. Zatomowany głos przez jmcí pana wołyńskiego kolegę naszego, którego jakieby przytrzymały interesa, że go tu przytomnego in medio nie widzimy, trudno zgadnąć, spodziewam się, iż za zmiękczeniem serca jego postępkami tej wolności będzie tandem przywrócony. Dlatego upraszał ichmościów pp. wołyńskich, kolegów jego, za jedną instrukcją wchodzących do tej izby, aby raczyli wyeksplikować myśli nieprzytomnego kolegi.

Jmć pan Piaskowski, poseł wołyński, eksplikował się, iż czynić relacją, jaka jest myśl kolegi naszego, nie jest to w mocy naszej, ale satius delegować z izby do niego, a tymczasem przystąpić do głosów i powitania majestatu pańskiego, ponieważ kolega nasz stitit activitatem expectativam, non definitivam, i żadnego nie uczynił manifestu.

Jmć pan Karwowski, poseł podlaski, replikując interlocutorie jmcí panu wołyńskiemu, powiedział, iżby się zrobiło w izbie naszej nowe monstrum, gdybyśmy mieli przystąpić do głosów non attenta sistentia activitatis jmcí pana Podhorskiego, posła wołyńskiego.

Jmć pan Wyszpolski, poseł kijowski, zabrał głos od powitania izby, eksplikując distributivam justitiám J. Kr. Mości P. N. Miłościwego, iż ten jako pan sprawiedliwy w najmniejszym punkcie nie czyni krzywdy wolności i prawu, i owszem, pragnąc widzieć ojczyznę zupełnie uszczęśliwioną, wszystkich do tego sposobów, aby zachodzące trudności jak najprędzej ułatwione były; wnosił suppositive, że intencje nieprzytomnego

w izbie jmcí pana Podhorskiego ¹⁾, posła wołyńskiego, podobno do tego zmierzają końca, aby starostwem spiskim, białocerkiewskim, gródeckim, bolimowskim, lub podskarbstwem koronnym praemietur, do którego łask pańskich szafunku powinny wprzód widoczne ojczyźnie pokazane być zasługi; wspomniał przytym dawniejszą illacją jmcí pana Karwowskiego, posła podlaskiego: veniet post me fortior me, proponując onemuż kommutacją dóbr swoich, w kijowskim i wołyńskim województwach leżących, una cum assecuratione należytej ewikcji, excepta insolentia grasujących hajdamaków, którzy mu teraz świeżo żonę i syna stracili. Przymawiał się także o aukcją wojska, sądząc tę nader być potrzebną z przyczyny ubezpieczenia granic, które już widoczny uszczerbek mając, kiedy Śląsk przez Austriaków, Prusy przez Brandeburczyka, kijowskie, inflanckie województwa przez Moskwę po większej części są oderwane, i aby do reszty z księstwem kurlandzkim nie odpadły, wcześniej providere należy ²⁾.

Domawiało się wielu ichmościów posłów o rozdanie głosów, lecz pluralitas zasiadających kolegów żadną miarą nie pozwalała na nie, przestrzegając, że się wszczynają animositates.

Jmé pan marszałek z żalem swoim wyraził: to rzecz pewna, że oddalenie jmcí pana wołyńskiego nie pozwala ust otwierać in activitate, nie może jednak i nie powinien nikt zabronić in passivitate mówić, byle z tą konsyderacją: ne frater in fratrem ruat, i aby animositates nie brały góry, szczególnie tylko żeby przy samym zwawie obstawać prawie. Zachęcał zatem ad unionem izbę, czyniąc sobie nadzieję, iż tandem jmé pan wołyński skłoni się do tych sentymentów przywrócenia activi-

¹⁾ A.: Zabrał głos jmé pan wołyński, i zadziwiwszy na prowincją litewską i województwa wielkopolskie, że takie podjąwszy od wojska nieprzyjacielskiego krzywdy, bynajmniej się na nie nie uskarżają, od swoich, jak wczoraj wnosił, nie chciał odstąpić illacyj i o ewakuacją Moskwy dopominał się, i aby jmé pan marszałek adeat majestatem w tej materji po rezolucją, upraszał.— W tym, kiedy chcieli zabrać głosy, niektórzy ichmość panowie posłowie i o zamówione sobie na dniu wczorajszym dopominali się, pomieniony jmé pan wołyński activitatem zatamował i głosu więcej nikomu mieć nie pozwolił. Dalej Karwowski.

²⁾ Catej tej nieprzyjemnej dla opozycji mowy brak w A.

tatis, które w tym czasie nader są potrzebne i pożyteczne ojczyźnie, dla czego solwował sesją na dzień poniedziałkowy na godzinę ósmą.

SESJA SIÓDMA

Die 9 octobris

Jmć pan marszałek reasumując solwowaną na dzień dzisiejszy sesją oświadczył się, iż tej był ufności, że cum fenore przywrócone będą stracone nadzieje, a ustąpią publicznej radości żale, wskrós serca prawdziwych synów ojczyzny przerażające, lecz poznawając inaksze wyroków boskich dzieła, kiedy przez wolne mocą i powagą wolności i prawa głosy niewolnicze na całą izbę włożyły pęta, osądził za rzecz potrzebną nie tać już tego, co wszystkim wiadomo być powinno, gdy o tym publica grodu tutejszego loquuntur acta, do których jmć pan wołyński manifest zaniósł cum usu libertatis, a z jawną ojczyzny krzywdą, nie miałym kochającego i dobrze życzącego pana umartwieniem, z ścisłym zaś całej izby tam in activitate quam in passivitate milczenia obowiązkiem, który to manifest dla lepszej informacji hoc loco był czytany przez jmci pana Rakowskiego, sekretarza sejmowego ¹⁾.

Tandem po przeczytaniu onego kontynuował dalszą mowę swoją jmć pan marszałek, protestując się przed Bogiem, ludźmi i całą Polską, że nie in praejudicium liberi veto w tej izbie nie uczyniono, i owszem niech świat i cała Europa widzi, jak powolnemi postępowało się krokami, aby w najmniejszym punkcie nienaruszyć delikatności wolnego głosu. Zatałował jmć pan wołyński we czwartek activitatem izbie, ażaliż jakowe przeciwko temu uczyniły się postęпки? Solwowana sesja do nazajutrze, i ta żadnego nie przyniosła skutku, zalimitowana znowu na dzień sobotni, aby wolność in suis bynajmniej nienaruszona była, za cóż więc te skargi, które w wspomnionym są wyrażone manifeste? Niech jęczące całej Polski głosy dochodzą jmci pana wołyńskiego, wszak aukeja wojska, której i sami wodzowie pragną, interes ordynacji w reces puszczoney w przyzwoitym czasie decydowane być mogą. Wprzód jednak należało przystąpić ad decisionem et dulcem J. Kr. Mości P. N. Miłościwego

¹⁾ A.: pieczęci wielkiej koronnej i sejmowego sekretarza.

visitationem, jako wyraźne o tym naucza prawo, konstytucją 1690 obwarowane. Niechcąc zaś wspomniony jmc pan marszałek accelerare fata obradom publicznym, które już languent et agonizant, dla jakiegokolwiek jeszcze nadziei, że intrabit u j. w. jmc pana wołyńskiego spiritus benevolentiae, justitia et amor libertatis, obligował amore patriae izbę, aby na delegacją do onego zezwolić raczyła, naznaczywszy accedente consensu

z prowincji Wielkopolskiej ichmościów Ostrowskiego łączyckiego i Trzcńskiego sochaczewskiego;

z Małej Polski ichmościów Cieszanowskiego sanockiego, Jezierskiego lubelskiego;

z prowincji W. Ks. Litewskiego ichmościów Bułharyna wołkowyskiego, Faszczu rzeczyckiego posłów.

Jmc pan Karczewski, poseł czerski, interlocutorie odezwał się, dziękując jmc panu marszałkowi za delegacją, niepozwalając jednak na żadne głosy.

Jmc pan marszałek, nie chcąc przedłużać nadaremnie czasu do wieczora, luboby mu się nie sprzykrzyło konsekrować te momenta na uszczęśliwienie ojczyzny, gdyby widział nadzieję jakiegokolwiek skutku, ale ponieważ uprosił ichmościów delegowanych, aby nawiedziwszy stancją jmc pana wołyńskiego, raczyli mu przełożyć te mocne imieniem całej izby dolegliwości z usilną prośbą o restytucją activitatis, solwował sesję na dzień jutrzejszy na godzinę ósmą.

SESJA ÓSMA

Die 10 octobris

Jmc pan marszałek, remonstrując, iż kiedy sejm terazniejszy in protractione będący i ojczyzna in expectatione vitae et interitus zostająca, nieodwłocznego w tym czasie potrzebują ratunku, do których salwowania wszystkich, jakie być mogą najskuteczniejsze, szukać należy sposobów, upraszał ichmościów pp. posłów z prowincyj do jmc pana wołyńskiego wyznaczonych, aby raczyli in virtute wczorajszej deklaracji izbę troskliwie rezolucji oczekującą de successu spei vel metus informować; i na ten koniec dał głos jmc panu Ostrowskiemu, posłowi łączyckiemu.

Jmc pan łączycki, wypełniając włożony na siebie tak

od prześwietnej izby, jako też i od jmcí pana marszałka usługi obowiązek, uczynił tę krótką relacją, że nie trzeba zupełnej tracić nadziei, aby jmcí pan wołyński nie miał wrócić activitatem, byle tylko sposobność była z nim się rozmówienia, dochodząc ex certis indiciis, iż tu jeszcze w Warszawie ukryty znajduje się, którego żeby za powzięciem doskonalszych wiadomości o miejscu teraźniejszej stancji mógł adire, upraszał o pozwolenie przedłużenia sobie czasu do dnia jutrzejszego.

Jmcí pan marszałek intra spem et metum restituendae activitatis zostający, zważając refleksją jmcí pana łączyckiego, dobrą czyniącego otuchę nakłonienia jmcí pana wołyńskiego, za wynalezieniem jego do przywrócenia zatamowanego głosu, nie sądził o nikim, aby miał żałować kilkunastugodzinnego czasu, dla lepszego w tej mierze izby objaśnienia, które jeżeli upragnionego ad vota w dzień następujący nie przyniesie skutku, (bo tych żaden in activitate otworzyć nie może), deklarował się prześwietnej izbie do powinnego przystąpić pożegnania. Interea solwował sesją na dzień jutrzejszy na godzinę ósmą.

SESJA DZIEWIĄTA

Die 11 octobris

Jmcí pan marszałek, zapatrując się na obrady publiczne ku upadkowi nachylające się, przyrównał sejm teraźniejszy do człowieka konającego, którego, po chrześcijańsku mówiąc, godzi się jeszcze ratować. Przeto, zasiliwszy się tą ufnością, że pomyślniejsza na dniu dzisiejszym ichmościów delegowanych relacja ożywić go potrafi, dla dostatecznego o obrotach jmcí pana wołyńskiego izby uwiadomienia dał głos jmcí panu Ostrowskiemu, posłowi łączyckiemu.

Jmcí pan łączycki, wyraziwszy w krótkich słowach przyzwoite jmcí panu marszałkowi pochwały, jako nader przezornemi we wszystkich okolicznościach postępował sobie krokami, przestrzegając jak źrenicę oka całość wolnego głosu, eksplikował się z relacji swojej: że lubo na dniu onegdajszym miał nadzieję wynalezienia jmcí pana wołyńskiego i traktowania z nim w złeconym sobie od laski interesie, powziąwszy jednak teraz doskonalszą wiadomość, iż tu na miejscu w Warszawie, ani w bliskości nigdzie nie znajduje się, i owszem już dotąd podobno (ut asse-

ritur) w granicach swego będzie województwa, nie mógł dalszej o powrocie jego czynić otuchy.

Jmé pan Sosnowski, poseł podlaski, interlocutorie dopraszał się jeszcze głosu lub solwowania sesji na dzień jutrzejszy. Ale odpowiadano na to: Cui tacuisse nocet, nocet esse locutum, z powszechnym dopominaniem się pożegnania izby.

Jmé pan marszałek, usłyszawszy tak niepokojącą od jmci pana łączyckiego relacją, jakoteż jednostajne o pożegnanie izby dopraszanie się, wynurzył w ostatnim głosie swoim żal sprawiedliwy z przyczyny zerwania sejmu terażniejszego, przywołując na pamięć znaczną przykładów liczbę różnych nieszczęśliwości, które nie tak wielką natenczas utyskującym ludziom sprawowały ciężkość, jak teraz szczerze kochających ojczyznę synów ten przypadek dolega, iż przez tyle lat do pożądanego obrad publicznych przyjść nie można terminu, bo wolność prawem i konstytucjami obwarowaną niepraktykowane i samą prywatą rządzące się umysły jawnie psują i gubią, niedopuszczając w najpotrzebniejszym czasie radzić o ratunku ojczyzny. Dotknął niektórych punktów od jmci pana wołyńskiego wyrażonych w manifestie, jakoto o ewakuacji wojska rosyjskiego, o ordynacji ostrogskiej: jużby te mogły być zawsze ułatwione, ale wprzód należało zachować ordynację sejmowania prawem postanowioną. A lubo jmé pan wołyński mógł oddalić izbę od widzenia twarzy i osoby pańskiej, przecieź serca wszystkich od tak łaskawego, sprawiedliwego i żadną miarą niewysławionego pana odłączyć nie potrafi. Wzywał nakoniec sprawiedliwego i surowego sędziego Boga, aby ten największą mocą swoją wszystkie krzywdy i szkody, jakimkolwiek kształtem dla ojczyzny i jej obywatelów wynikające, ściągnął na te osoby, którzy są okazją do zatamowania upragnionego obradom publicznym sukcesu, żegnając oraz izbę z poleceniem się na zawsze respektowi, łasce i afektowi wszystkich ichmościów kolegów swoich¹⁾.

¹⁾ Całą mowę pożegnalną Małachowskiego zawiera *Bibl. Czart.* 597, str. 876—8.

ZAŁĄCZNIKI

Uniwersał na sejmik przedsejmowy poselski województwa sieradzkiego

(Do grodu piotrkowskiego ¹⁾)

August Trzeci z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, kijowski, wołyński, podolski, podlaski, inflancki, smoleński, siewierski i czernichowski, a dziedziczny książę saski i elektor.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie: wielmożnym, urodzonym senatorom, dygnitarzom, urzędnikom ziemskim, grodzkim i całemu rycerstwu województwa sieradzkiego, uprzejmie i wiernie nam miłym, przy ofiarowaniu łaski naszej królewskiej, do wiadomości podajemy.

Wielmożni urodzeni, uprzejmie i wiernie nam mili. W przedłużonych wszystkiego nieszczęścia spadłych na kraje państw naszych dziedzicznych chwilach, kiedy dotąd we łzach swoich obywatele, gwałtami okrutnego żołnierza wyciśnionych, nurzać się nie przestają, nie zaciągamy ulgi żalu naszego zniskąd bar dziej, jako z konsolacji zupełnego państw Rzpltej szczęścia. W roku tysięcznym siedmsetnym piędziesiątym szóstym, w przypadającej sejmowej kadencji, obalony cały ciężar oręża nieprzyjaznego na państwa nasze dziedziczne stawiał nam przed oczy coraz większych kraju ruin perspektywę, ale niebyłaby była dla nas tak głęboka w sercu rana, gdyby przy opasanych szlakach przez liczne nieprzyjaznego sąsiada wojsk pułki, nie zata-

¹⁾ *Kopja w rkpsie Bibl. Czart. N^o 597. Uzupełnione według drukowanego oryginału w Archiwum Głównem Warszawskiem.*

mowana nam była droga dla stawienia się na termin obradom publicznym tu w Warszawie naznaczony ¹⁾). Spojrzawszy albo

¹⁾ *Co do okoliczności, które nie pozwoliły na zgromadzenie sejmu w r. 1756, ob. Polska w dobie wojny siedmioletniej, I, r. 2 i 3. Poniżej kładziemy, według drukowanego egzemplarza w Archiwum Głównem Warszawskiem,*

Uniwersał na sejmik poselski. Do województwa mazowieckiego do ziemi i grodu rożańskiego.

Wszem wobec i każdemu zosobna, komu o tym wiedzieć należy. Mianowicie wielbnemu w Bogu, wielmożnym, urodzonym senatorom, dygnitarzom, urzędnikom ziemskim, grodzkim i całemu rycerstwu województwa mazowieckiego, ziemi rożańskiej, uprzejmie i wiernie nam miłym, przy ofiarowaniu łaski naszej królewskiej do wiadomości podajemy: Wielbny w Bogu, wielmożni i urodzeni, uprzejmie i wiernie nam mili. Im dostateczniej rządy państw obojga narodów od Boga nam powierzonych rozważamy, tym jawniej w nich i z wdzięcznością Opatrzność Boską uznajemy. Europa cała w ogniu wojennym pałała; państwa sąsiedzkie tenże sam pożar trawił, ręka Boska ściany Rzplitej zasłaniała i w spokojności nienaruszonej utrzymała. Wyznajemy sercem i pokorą Bogu Zastępów dziękczynienie, że jako myśli nasze dla ucalenia praw i swobód żarliwie i szczerze intencjonowane wspiera, tak i na swobodny spoczynek synów tej ojczyzny zapatrywać się nam pozwala. Cieszymy się zewnętrzną ścian królestwa naszego eichością, i pokąd Bóg rządy te w rękę utrzymywać raczy, mamy ufność w mocy Jego Najwyższej, że każdy syn i obywatel w słodkim pokoju mile zasypiać będzie. Ale żeby sen ten głęboki nader ciału tej Rzpltej letargiem nie pogroził, jeżeli kiedy, to teraz czułości przyłożenie jest najwალniejsze. Nic nie może być pomyślniejszego do tego zbawiennego skutku, jako ugruntowanym swobód obojga narodów ustawom zadosyćuczynienie. Te ufundowane są na prawach, prawa na subordynacji, subordynacja na zgodnych radach, rady na sejmach, sejmy moc i bezpieczeństwo prawom stwierdzają i dają. Wydziwić się nie możemy, że tak porządne w państwach obojga narodów ułożenie swobód, prawami boskimi autoryzowane, ludzkimi ugruntowane, przysięgą ubezpieczone, dotąd od początków panowania naszego władzy w radach i na sejmach mieć nie może. Zwróćmy myśli bezpodchlebne na tyle sejmów spełzłych! Niech każdy prawdziwy i wierny syn tej ojczyzny zważy i rzetelnie u siebie osądzi: jeżeli z rzewliwością serca nie westchnie, widząc tak obszerne królestwo bez rady, bez sił, bez gospodarstwa wewnętrznego, bez handłów, bez własnych pieniędzy, a nakoniec ledwie nie bez sprawiedliwości! Bo i ta, lubo powinna być najpierwszym zaszczytem

wiem na zgromadzone stany Rzpltej, zapatrzwszy się na ulubiony sobie lud, słodziłyby się były zadane nam skądinąd gorz-

i podpora wolności, zewsząd jednak zgwałcona i tumultami zahukana. Bóg widzi serce nasze ojcowskie, jak jest żalem przerażone, z tym wszystkim synom tej ojczyzny i całości królestwa całego tak przychylne, ani żadnym interesem prywatnym kiedy uwiedzione. Bo lubośmy w państwach naszych dziedzicznych pożarem wojny dotknięci byli, nie zażyliśmy żadnej pomocy Rzpltej, nie chcąc onej w podobne płomienie wmieszać, i owszem przez liczne poselstwa ściany jej zastępowaliśmy, rozróżnione wpośród królestwa serca między domami jednaliśmy, zamachy na trybunały tamowaliśmy, karnością między stronami ubezpieczaliśmy, jednym słowem pokój dotąd zewnętrzny i wewnętrzny utrzymaliśmy. Ale kiedy przy tak zupełnym zewsząd uciszeniu państw królestwa naszego w niektórych sercach interes prywatny superseminavit zizania, kiedy wynaleziony dla zawiąkania rad publicznych nodus gordius wzjawił się, kiedy ordynacji ostrogskiej podział wbrew woli naszej, wbrew stanom Rzpltej, wbrew wielu praw, osobiwie recesowi anni 1667, wypadł, tamując tak śmiałe na domowe wzruszenie myśli i zamachy, wcześniej przed ostatnim sejmem do królestwa zjechaaliśmy. Jak zaś te roztargnione umysły do jedności przywieść staraliśmy się, jak zgodne osoby do zjednoczenia serc rozdwojonych delegowaliśmy, jak słowem naszym królewskim interesowanych kontentować z kondycją ubezpieczenia pożądanego sejmowania obiecaliśmy, każdy o tym wie. A jak nam tę obietnicę przyrzekli i jak nie-dotrzymali, skutek pokazał. Sejm zaczął się, ale na pierwszym dniu ordynacja izbę poselską rozdzieliła, prawo anni 1690 na obraniu marszałka zgwałcone, posłowie nie legitymowani, rada rycerska w żwawe utarczki przemieniona, manifest usta posłom zamknął, sejm zerwany i całe królestwo bez rady zostało. Nie bardziej serca naszego ojcowskiego nie zraniło, jako jawne bezprawie i wzruszenie z fundamentu praw kardynalnych, kiedy jeden poseł, jeszcze niepewny, bo nie legitymowany przez rugi, odważył się i mógł całe rady królestwa zepsuć. I kiedy na oczewiste praw przestępstwa zapatrzyliśmy się, zabiegając całości swobod i ubezpieczeniu królestwa naszego od zapędów w ambicji i w zawziętości utajonych, nietylko z przyrodzonej nam miłości ojcowskiej, ale i za powszechną instrukcyj posłom na sejm danych zgodą, tudzież za radą senatu przytomnego i przykładem najjaśniejszych antecessorów Jana III i Augusta II, ojca naszego, administracją wraz i komisją do ordynacji ostrogskiej wydaliśmy, i co z nas należało do ubezpieczenia i utrzymania spokojności w państwach Rzpltej nie ubliżyliśmy. Teraz, kiedy komisja dubińska ekspedjowana, należy stanom Rzpltej

kości. Pociąga znowu w teraźniejszym roku prawo, abyśmy dla zwykłych Rzpltej potrzeb sejm walny w Warszawie złożyli;

punkta onej zlustrować i wyegzaminować, tudzież własność ordynacji ostrogskiej finalnie decydować, i tę materją na przypadający sejm za najpierwszą mieć sędziemy, bo ta najwięcej skutki rad publicznych tamować i wszystkie środki do ratowania ojczyzny niszczyć może. W zachodzących zewsząd skargach pogranicznych względem kontrowersji gruntów, osobiwie z Rosją tudzież z Węgrami, jako już od Rosji są delegowani do rozgraniczenia komisarze, tak należy i ze strony Rzpltej przez sejm komisarzów naznaczyć do ułatwienia tych okoliczności. My, pragnąc w tej zamieszanej państw królestwa naszego sytuacji wszelkim przeciwnościom i bezprawiom zabieżyć i wszystkim publicznym Rzpltej interesom jak najskuteczniej dogodzić, nie uważając na zdrowie nasze królewskie i na widoczne państw naszych dziedzicznych (przy wzmagających się między potencjami europejskimi niechęciach) potrzeby, oraz nie mając względu na postrachy zaraźliwego od wschodu powietrza, ani też chcąc więcej pamiętać o złych przykładach tylu sejmów bezpożytecznie zeszlých, ani tracąc nadziei o pożądanym skutku przyszłego, jako cale i gwałtownie z wyż wyrażonych przyczyn potrzebnego, umyśliliśmy sejm ordynaryjny sześćniedzielnny, jako prawo mieć chce, według kadencji swojej w Warszawie złożyć na dzień IV miesiąca października roku teraźniejszego, sejmikowi zaś poprzedzającemu na miejscu zwyczajnym dzień XXIII miesiąca sierpnia, a generałowi dzień — miesiąca — naznaczamy.

Odkryliśmy dostatecznie stanom Rzpltej serce nasze ojcowskie, szczególnie dla dobra pospolitego bez najmniejszej rezerwy intencjonowane. Odkryliśmy najwalniesze niebezpieczeństwa w zatamowanych zupełnie radach tej ojczyzny utajone. Przestrzegamy zatem uprzejmości i wierności wasze, abyście skutecznie radzili o ucaleniu swobód waszych, o ratowaniu ojczyzny, o wykorzenieniu występków i bezprawiów. Zaklinamy uprzejmości i wierności wasze na miłość tej powszechnej ojczyzny, raczcie żarliwie i nieodwłocznie prawa i wolności wasze chwalebne wesprzeć, porządek wewnętrzny ubezpieczyć i wszelkie skazitelnosci oddalić. Starajcie się przeto, uprzejmości i wierności wasze, abyście na ten sejm przyszły obrali posłów ojczyznę i prawa jej kochających, potrzeb państwa dobrze wiadomych, w czynności doskonałych, w czułości, ostrożności i miłości powszechnego dobra doświadczonych, a do interesu i parcjalnosci nieprzywiązanych. Obowiążcie ich sumieniem i mocnym węzłem praw annorum 1673 i 1690, aby nie wazyli się na pierwszym dniu sejmu obranie marszałka tamować i bez-

nie odbiegamy przy inszych i tej do dobra pospolitego dążącej pracy, chęłpiąc się zawsze dobrą nadzieją, że zjednoczone wszystkich umysły postawią ojczyznę w pośrodku szczęścia swego; i tak sejm walny ordynaryjny w Warszawie na dzień wtóry miesiąca października, w roku terażniejszym tysięcznym siedmsetnym pięćdziesiątym ósmym do zaczęcia przypadający składowy, sejmik zaś przedsejmowy uprzejmościom i wiernościom waszym na miejscu zwyczajnym w Szadku na dzień XXI miesiąca sierpnia także w roku niniejszym, a generałowi dzień... miesiąca tegoż, w roku tymże naznacząmy. Nie mieliśmy na przeszłych sejmach żadnej w propozycjach materji, któreby do interesów naszych, lub najjaśniejszej familji regulowały się; nie wyciągamy myśli naszych i teraz tak daleko, aby Polskę wprzęgać w terażniejsze krytyczne okoliczności, a stąd z stratą narodu szukać jakichsi korzyści, i z tym publicznie się oświadczając, zamykamy bezbożne usta tym, którzyby chcieli cichemi

prawnie sejm rwać, ale raczej pamiętali na to pilnie, że powierzone sobie od uprzejmości i wierności waszych sprawując interesu, ścisły z nich najprzód Bogu, a potem i braci rachunek dać powinni. Opiszcie posłów swoich mocno instrukcjami, aby przed dokończeniem sejmu pięciu dniami z izbą senatorską łączyli się, nie ubliżając bynajmniej czasu tego i dla wyegzaminowania projektów do konstytucji i dla przyzwoitego do nich każdemu posłowi przymówienia się ustanowionego. Te sposoby i środki jako są najpożądańsze do udoskonalenia i uszczęśliwienia obrad sejmowych, tak są i ugruntowane na zwyż wyrażonych konstytucjach. Na tych pomyślny skutek rad publicznych zawisł, na tych wewnętrzny pokój i gospodarstwo, na tych sił Rzpltej pomnożenie i utrzymanie bezpieczeństwa zewnętrznego polega. Te porządek powszechny wskrzeszą, te handle przywróca, te upadłe miasta podźwigną, te nadwątloną sprawiedliwość zmoenia i utwierdzą, te całe królestwo uszczęśliwią, te jednym słowem nadzieje nasze ukoronują, kiedy całe obaczemy wolność tej cnej Rzpltej u obcych narodów w sławie, u sąsiadów w szacunku ubezpieczoną.

Na ten tedy koniec terażniejszy wydajemy uniwersał, który aby do wszystkich wiadomości przyszedł, po grodach, parafjach i po wszystkich zwyczajnych miejscach publikować rozkazujemy. Dan w Kargowie dnia X miesiąca czerwca roku Pańskiego MDCCLVI, panowania naszego XXIII roku.

Augustus Rex.

Antoni Sikorski, J. Kr. Mości i pieczęci koronnej sekretarz.

pokątnie insynuacjami psuć stanów Rzpltej do nas konfidencją, aby przez takowy publiczny uszczerbek coraz w większym ojczyzna zostawała zamięszaniu, i wszystkie kroki nasze, do dobra pospolitego wykierowane, podejrzane zrobiwszy, cała obrad publicznych upadła machina, a obcym narodom, któreby tego potrzebowały, tryumfalne z takową zgubą ojczyzny wystawiały się kolosy. Jedna myśl nasza utrzymać dobro ojczyzny, ta intencjami naszemi w obradach teraz przypadających kierować będzie, i do żadnej propozycji nie przywiązując się uporczywie, odmiennym subordynacji naturalnej biegiem, nie synowie do woli ojca, ale ojciec do żądy kochających synów skłaniać się będzie gotów, byleby z serc wszystkich wykorzeniona niesforność, troistym stanów Rzpltej spojonym ojczyzna ratowała się ogniwem. Dawne uniwersały nasze ekonomikę publiczną przy upadłych handlach i zrujnowanych miastach zgubioną, do podźwignienia potrzebną objaśniały, jako i poprawę rządu wewnętrznego w wynalezieniu sposobów do otwarczenia skarbu gór olkuskich i innych, i pomnożenia fabryk, tudzież zniesienia różnych inkonweniencyj tak w trybunałach, jako i inszych sądach; a dawniej jeszcze za cel obrad publicznych było zmocnienie sił Rzpltej, póki przez doświadczenie nie doznaliśmy, że przy niezgodzie w wynalazku regularnej wojsku płacy wycieńczony czas zatamował tylko bieg dalszy sejmowania, bez żadnego w tym punkcie skutku. Na terażniejszej obradzie nie naznaczamy propozycjom naszym w dawnych uniwersałach wyrażonym mety; przyłożemy starania, nie żałować będziemy pracy i fadygi, aby na to generalna zaszła zgoda, w czym stany Rzpltej szczęście publiczne zakładać zechcą, i choćby część jedna tychże propozycyj według czasu lub potrzeby na tym się sejmie mieściła, i stąd nasze zawczasu głośmy ukontentowanie, pokazując widocznie, że bez założonego dla nas mających spływać zysków celu, samą na ojczyznę wlewać chcemy szczęśliwość. Jednak w tym gruntownym staraniu naszym około dobra pospolitego, choćbyśmy, zapomniawszy o zdrowiu własnym, żadnego nie dali sobie spoczynku, nie możemy zakładać pożądanego skutku, jeżeli poboczne, a potajemne (czego się jednak nie spodziewamy) szeptu wzmacniać się będą w górę wyżej nad nasze przy otwartym sercu oświadczenie, jeżeli uprzejmości i wierności wasze godne swoje z naszemi łączyć nie będziecie

sentymenta, któremi przywrócona jedność, nienaruszona wolnego głosu moc ratować Rzpltą zapewne będzie, a niepotrzebny upór zupełna jednego do drugiego zwycięży konfidencja. Do tych wszystkich zbawiennych dla ucalenia całego kraju szrzodków dopomoże urodzonych posłów roztropność, zagrzeje miłość ojczyzny, ułatwi uprzejmości i wierności waszych w instrukcjach powolna nauka, że każde państwa bez rady gubią się, i w porywczym hazardzie zakładając fundamenta, szkodować koniecznie mocno muszą. Niechaj sejmów składanie przy tyło zerwanych gubi ceremoniału samego imię, niechaj konstytucje o porządku sejmowania rozsądnie ustanowione torują urodzonym posłom jako najprędzej, po obraniu urodzonego marszałka izby poselskiej, do tronu naszego drogę, która samą usłana łaskawością, nikomu wstępu nie czyniąc, do ostatnich serca naszego doprowadzi skrytości. A teraz, w dobrej przyszłego zbioru dla ojczyzny nadziei, niniejszy uniwersał aby do wiadomości każdego dojść mógł, po grodach, parafjach i miejscach zwyczajnych publikować zlecamy.

Dan w Warszawie dnia piętnastego, miesiąca czerwca, roku Pańskiego MDCCLVIII, panowania naszego XXV roku.

Augustus Rex

Wojciech Rakowski, podczaszy ziemi wiskiej, pieczęci wielkiej koronnej sekretarz.

Instrukcja

J. Kr. Mości P. N. Miłościwego na sejmik przedsejmowy, dnia 21 miesiąca sierpnia roku Pańskiego MDCCLVIII przed sejmem ordynaryjnym w Warszawie przypadającym, urodzonemu NN. posłowi J. Kr. Mości na tenże sejmik z kancelarii większej koronnej dnia 15 miesiąca czerwca w roku 1758 tymże dana¹⁾

Nie może inaczej sobie tłumaczyć J. Kr. Mość P. N. Miłościwy niedojście tyło sejmów, tylko że rozróżnienie²⁾ sere jednego do drugiego zmieszawszy sentymenta, nie dopuszcza zakończe-

¹⁾ *Kopja w rkpsie 597 Bibl. Czart.*

²⁾ *Rkps: rozróżnione.*

nia publicznych obrad, i lubo J. Kr. Mość P. N. Miłościwy nie żałuje pracy i fatygi około dobra pospolitego, jednak nie może się skutkiem pożądanym cieszyć, kiedy niesforność umysłów zepsuje¹⁾ wszelką do uszczęśliwienia plantę. Dla czego zaleca J. Kr. Mość P. N. Miłościwy nadewszystko, aby partykularne nienawiści na stronę odrzuciwszy, jeżeli je wykorzenieć nie będzie można, sama miłość ojczyzny każdemu przodkowała.

Oświadcza się J. Kr. Mość P. N. Miłościwy, że żadnych swoich ani najjaśniejszej familji swojej interesów do promowowania nie ma, życzy sejmu jako ojciec ojczyzny, ale żadnych inszych dla siebie nie szuka zysków, tylko swoją w uszczęśliwieniu ojczyzny zakłada satysfakcją, a stąd nie podaje żadnych od siebie propozycyj, ale do tego oczekuje skłonić swoje ojcowskie serce, do czego go kochających synów prowadzić będą żądze.

A że mogą się w górę wzmacniać złośliwe i potajemne szept, przez które konfidencja stanów Rzpltej zwykła się niszczyć, więc zabiegając takowym bezbożnym insynuacjom, zawczasu się z tym głosi J. Kr. Mość P. N. Miłościwy, że w żadne krytyczne terażniejsze okoliczności nie chce wprzęgać ojczyznę, ani interesów żadnych do osoby swojej albo najjaśniejszej familji regulujących się promowować.

Jedyny cel terażniejszego sejmu jest szczęście ojczyzny, które J. Kr. Mość P. N. Miłościwy chce koniecznie tak oblokować, żeby nigdy żadną okolicznością odłączyć się nie mogło. Dlatego urodzony poseł dostatecznie to wszystko wyeksplikuje, a osobliwie nadewszystko potrzebną stanów Rzpltej konfidencją pokaże i wszelkiego w tym przyłoży starania.

Na własne Jego Królewskiej Mości Pana Naszego Miłościwego rozkazanie.

Posłowie na sejm warszawski 1758 r.*)

Województwo krakowskie:

Stanisław Małachowski, star. sandecki,

Antoni Michałowski chorążyc krak.,

¹⁾ *Rkps.*: zepsują.

*) Spis ułożony według czterech regestrów społecznych: 1^o w Archiwum Drezdeńskim, loc. 3496 (bez posłów obranych na powtórnych

Tomasz Łętowski, porucznik,
Stanisław Małachowski, star. wawolnicki,
Dominik Wielowiejski, pisarz grodz. krak.,
Kajetan Trzebiński, kasztelanie biecki.

Księstwa oświęcimskie i zatorskie:

Piotr Małachowski, star. oświęcimski,
Tomasz Sołtyk, podkomorzy lubelski.

Województwo poznańskie vacat.

Województwo wileńskie:

Powiat wileński:

Jan Monkiewicz, podsędek wil.,
Jerzy Abramowicz, podwojewodzy wil.;

Powiat oszmiański:

Michał Brzostowski, star. orański,
Franciszek Danielewicz, star. plotelski;

Powiat lidzki:

Ignacy Scypion, star. lidzki,
Franciszek Aleksandrowicz, pisarz z. lidzki;

Powiat wilkomirski vacat;

Powiat bractawski:

Józef Hylzen, star. bractawski,
Jan Ciechanowiecki, star. opeski.

Województwo sandomierskie:

Stan. Lubomirski, strażnik koronny,
Stan. Krasiński, star. nowomiejski,
Maksymiljan Zborowski, stol. wiślicki,
Wojciech Wężyk Rudzki, podstoli radomski,

sejmikach), 2^o w rkpsie Bibl. Czart. nr 597, 3^o w rkpsie tejże Biblioteki nr 594 (drukowany), 4^o w rkpsie 101, cz. VI Bibl. Jagiell. — jak zawsze z uwzględnieniem ubocznych informacyj. Druk. u nas, Polska w dobie Wojny Siedmioletniej, I 504—8.

Michał Leszczyński, cześnik sandom.,
Mikołaj Małachowski, starosta opoczyński,
Hjacynt Małachowski, star. piotrkowski.

Województwo kaliskie vacat.

Województwo trockie:

Powiat trocki vacat.

Powiat grodzieński:

Józef Massalski, podskarbi nadw. lit.,
Władysław Jelski;

Powiat kowieński:

Józef Prozor, wojski kowieński,
Józef Lindeman, podst. kow.;

Powiat upicki:

Białozor, star. nowomłyński,
Michał Bittowt, postoli upicki.

Województwo sieradzkie vacat.

Ziemia wieluńska:

Józef Szembek, miecznik ostrzeszowski,
Skórzewski, star. janiski.

Województwo łęczyckie:

Adam Małachowski, krajeży koronny,
Wojciech Bardziński, chorąży brzeziński,
Wojciech Grzymała Ostrowski, podsędek łącz.,
Szymon Dzierzbicki, szamb. J. K. M.

Księstwo żmujdzkie:

Antoni Gielgud, star. oszmiański,
Leon Zaranek, staroście żm.

Województwo brzeskie kujawskie:

Józef Mielżyński, star. radziejowski,
Michał Zboiński, star. kowalski.

Województwo kijowskie:

Józef Sanguszko, star. krzemieniecki,
Antoni Jabłonowski, starosta buski,
Józef Dunin Karwicki, regent kor.,
Celestyn Czaplic, podcz. kij.,
Jan Stecki, star. stawiski,
Stefan Wyszpolski, pisarz winnicki.

Województwo inowrocławskie:

Ludwik Dąbski, starosta inowrocławski,
Józef Łochocki, star. osiecki;

Ziemia dobrzyńska:

Ludwik Mokronowski, strażnik p. kor.,
Józef Leon Rutkowski, sędzia z. dobrzyńskiej.

Województwo ruskie:

Ziemia lwowska:

Adam Czartoryski, wojewodzie ruski,
Michał Mniszech starosta przestański;

Ziemia sanocka:

Michał Bukowski, podczaszy sanocki,
Józef Cieszanowski, podstarości san.;

Ziemia przemyska:

Franciszek Rzewuski, pisarz pol. kor.,
Dominik Cetner, star. stocki;

Ziemia halicka:

Rafał Skarbek, star. sołotwiń.,
Ignacy Cetner, starości korytnicki,
Stan. Puzyna, star. upicki,
Józef Rozwadowski, kasztelan halicki,
Mateusz Bąkowski, cześnik kołomyjski,
Roman Szumlański, starosta rakowiecki;

Ziemia chełmska:

Józef Bąkowski, stoln. chełm.,
Jędrzej Sługocki, podez. chełm.

Województwo wołyńskie:

Maksymiljan Woroniecki, szamb. J. K. M.,
Wacław Podhorodeński, pisarz z. włodz.,
Mikołaj Piaskowski, wojski włodz.,
Michał Jałowicki, skarbn. woł.,
Jan Aksak, starosta rawicki,
Mikołaj Podhorski, sędzia gr. trembowelski.

Województwo podolskie:

Józef Rzewuski, star. drohob.,
Franciszek Stadnicki, chor. czerwonogr.,
Łoś, kasztelan lwowski,
Stanisław Karczewski, podstoli bracł.,
Jędrzej Borejko, kasztelan zawichowski,
Józef Zagórski, miecznik woł.

Województwo smoleńskie vacat. .

Powiat starodubowski:

Mikołaj Łopaciński, instygator lit.,
Antoni Abramowicz, podstarości starodub.

Województwo lubelskie:

Stan. Trzeciński, chorąży lub.,
Jeziernski, łowczy łukowski,
Trębiński, porucznik.

Województwo połockie:

Jan Bujnicki, stolnik połocki,
Ign. Korsak, łowczy połocki.

Województwo bełskie:

Antoni Wydźga, stolnik grabowiecki,
Oźga, starosta romanowski,

Węgliński, pułk. buławy pol.,
Michał Rzeczycki, star. poturzycki.

Województwo nowogrodzkie:

Powiat nowogrodzki vacat.

Powiat stonimski:

Michał Sapieha, star. puński,
Hieronim Zięnkowicz, star. dudzki;

Powiat wołkowyski:

Jan Massalski, star. wołkowyski,
Paweł Bułharyn, star. wołkowyski.

Województwo płockie:

Stefan Dembowski, star. płocki,
Stanisław Dembowski, chorąży zawskrzyński,
Szymon Szydłowski, chorąży zakroczymski,
Józef Kozłowski, pisarz ziem. płocki.

Województwo witebskie:

Piotr Bohomolec, stol. witeb.,
Kazimierz Łuski, podstoli witebski;

Powiat orszański:

Marcin Ratomski, wojski orsz.,
Śleszyński, pisarz orszański.

Województwo mazowieckie:

Ziemia czerska:

Józef Karczewski, star. liwski,
Piotr Celestyn Zapolski, skarbnik liwski;

Ziemia warszawska vacat;

Ziemia wiska:

Antoni Grądzki, sędzia wiski,
Antoni Kotowski;

Ziemia wyszogrodzka vacat;

Ziemia zakroczyńska:

Fryderyk Brühl, star. warszaw.,

Józef Młocki, star. zakroczym.;

Ziemia ciechanowska:

Kazimierz Krasiński, star. krasnostawski,

Jan Chryzostom Krajewski, instygator kor.;

Ziemia łomżyńska vacat;

Ziemia rożańska:

Michał Hieronim Krasiński, podkomorzy rożański,

Jędrzej Zieliński, podczaszy rożański;

Ziemia liwska:

Jan Rzewuski, podstoli litewski,

Michał Rudziński, starosta chęciński;

Ziemia nurska:

Tomasz Ossoliński, star. nurski,

Teodor Szydłowski, sędzia warszawski.

Województwo podlaskie:

Ziemia drohicka:

Aleksander Ossoliński, star. drohicki,

Michał Kuszel, stolnik podlaski;

Ziemia mielnicka:

Józef Sosnowski, pisarz wiel. litewski,

Turski, podstoli mielnicki;

Ziemia bielska:

Paweł Karwowski, chor. bielski,

Jan Kraszewski, stolnik bielski.

Województwo rawskie:

Ziemia rawska:

Bazyli Rawicki, chor. rawski,

Gabryel Lesiewski, sędzia z. rawski;

Ziemia sochaczewska:

Henryk Brühl, star. bolimow.,
Stanisław Trzeciński, stolnik sochaczewski;

Ziemia gostyńska:

Matjasz Łuszczewski, star. łączeyki,
Jan Skarzyński, wojski gostyński.

Województwo brzesko-litewskie:

Powiat brzeski:

Ludwik Suzin, sędzia gr. brzeski,
Ignacy Oziębłowski, skarbnik brzeski;

Powiat piński:

Bazyli Godebski, wojski piński.,
Tomasz Kurzeniecki, pisarz z. piński.

**Województwa chełmińskie, mściławskie, malborskie, pomorskie,
braclawskie vacant.**

Województwo mińskie:

Powiat miński vacant;

Powiat mozyrski:

Bogumił Oskierko, kasztelanie nowogrodzki,
Gedeon Jeleński, pisarz dekretowy lit.;

Powiat rzeczycki:

Józef Faszczyński, sędzia rzeczycki,
Wiszczyński, chor. petyhorski;

Województwo inflanckie:

Z Korony:

Maciej Sołtyk, podkom. sandomierski,
Franciszek Rzewuski, pisarz pol. kor. (bis);

Z Litwy:

Stanisław Poniatowski, stol. lit.,
Józef Sosnowski, pisarz w. lit. (bis);

Z Inflant:

Jan Borch, podkomorzy infl.,
Jędrzej Ogiński, star. oszmiań;

Województwo czernichowskie:

Franciszek Ledóchowski, star. włodziński,
Franciszek Czacki, starosta nowogrodzki,
Ignacy Cieszkowski, łowczy czernichowski,
Leśnicki, staroście żytomierski.

Manifest

**J. W. jmci pana Podhorskiego, sędziego grodzkiego trębowolskiego,
posła na sejm z województwa wołyńskiego¹⁾**

Actum in curia Regia Varsaviensi sabbatho post
festum sancti Francisci confessoris proximo anno Do-
mini millesimo septingentesimo quinquagesimo octavo.

Ad officium et acta praesentia castrensia capitanealia
jvarsavensia veniens illustris magnificus Nicolaus Podhorski
udex ciastrensis trębovliensis, pro comitiis regni generalibus
varsaviensibus ex palatinatu Volhyniae electus nuntius, eidem
officio et actis praesentibus manifestationem, polonico idiomate
contra comitiorum generalium regni modernorum, sistendo eorun-
dem ulteriorem activitatem factam et scriptam, manuque
ejusdem propria subscriptam, tenoris sequentis:

To sumnienie, które Bogu, z którego Jemu samemu ra-
chować się mamy, stawiam przed światem i ojczyzną moją: iż
będąc z prześwietnego województwa wołyńskiego obrany posłem
na sejm terazniejszy walny sześciedzielnny warszawski, wszyst-
kie myśli i usiłowania moje do tego kierowałem końca, który
zbawienny dla ojczyzny, nie tylko z przepisania instrukcji mnie
danej, ale z własnej ku niej miłości widzieć mogłem. Nie było to
pod cieniem w zdaniu moim dobro powszechne, że należało ko-
niecznie uzbroić dla Rzpltej pożądaną i usilnie potrzebną aukcją

¹⁾ *Kopja w rkpsie 597 Bibl. Czart.*

wojska dla utrzymania wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa, a oraz dla mocniejszych u postronnych narodów konsyderacyj, u których w małym położeniu z szkodą sławy polskiej nienawistne i krytyczne trzymają nas czasy. Widziałem i to dosyć jasno, że przez wewnętrzne około pożądanej i regularniejszej w trybunałach i innych subselliach sprawiedliwości opatrzenie się, przez potrzebne inkonweniencjom i obrazie Pana Boga zabezpieczenie, należało ubezpieczyć Rzpltą. Szła i ta na cel i widok nieuchronna potrzeba, ażeby przez przyprowadzenie recesu w interesie ordynacji ostrogskiej niezwycajnemi, bo z zadumieniem publicznym zaszłemi tranzakcjami inwolwowanym, do publicznej przez sejm rezolucji poróżnioną między stanami restaurować i ugruntować konfidencją. Należało koniecznie lege statuenda obmyślić sposób pozbycia się z krajów Rzpltej zagranicznej w srebrze i złocie monety, ażeby fałszami swemi ex carentia interni valoris nie zarażały dalej, jak dotychczas nie bez szkody Rzpltej zarażyły. Wymagała i to publiczna potrzeba przymuszała, miłość i szacunek swobód ojczystych, ażeby głos wolny, który żadnym podpadać niepowinien interpretacjom, a dopieroż weksom, na terażniejszym sejmie, jak najmocniejszym ubezpieczył się warunkiem. Należało, ażeby delikatna prerogatywa aequalitatis, luboć dosyć pierwszemi i licznemi sacrosancte opisana prawami, w najmocniejszej zostawała konsyderacji, ażeby practicato za przodków naszych exemplo garnęli się do niej przez cnoty, zasługi, fortun i życia za Rzpltą azardy, i nie inną do nabycia tego szacownego klejnotu, tylko przez sejm, przyjęcie i zezwolenie stanów Rzpltej, przyzwoitą, jak prawa mieć chcą, przychodzili drogą. Były i inne w rozumie i pamięci mojej do uszczęśliwienia Rzpltej ściągające się materje, jako to postanowienie oeconomiae internae, reasumowanie legis sumptuariae, ustabiljowanie cel i podatków ultimae consummentiae. Ale gdy między sąsiedzkimi i nam przez różne traktaty i sojusze skoligowanemi w Europie potencjami od dwóch lat zaczęta wojna, okropne rozlania krwi przynosząc nam wiadomości, nie czyni nas i granic naszych od przechodów swoich wolnemi, ubezpieczenie securitatis internae et externae, która jest, jak prawo mieć chce, początkiem i duszą stanowienia prawa, bez naruszenia się przewidowane być nie może, gdy najjaśniejszy Król Jmć, najlaskawszy ojciec i P. N. Miłościwy, pieczołowite

dla dobra naszego czyniąc starania, w stanie żalosnej sytuacji państw swoich dziedzicznych, ad providendam securitatem nostram, żadnej contribuere w tym czasie nieszczęśliwym nie może rady, gdy ewakuacja wojska, ad mentem instrukcji nie tylko mego województwa, ale i wszystkich prawie województw, ziem i powiatów, odemnie stricta, od innych posłów jurata fide przyjętych, pro primo objecto na sejm terazniejszy położona i zalecona, nastąpić nie może, nam zaś inter propinqua arma stanowić prawa, nie tylko rzecz nie jest bezpieczna, ale i według dawnych zwyczajów nie godzi się, kiedy to nie bez zgorzienia w wolnym narodzie i nie bez bojaźni straszliwych konsekwencyj, że głos wolny poniżano, i nad niego in officina legum nie ostrożnie czyli rozmyślnie pluralitatem wniesiono, kiedy najdelikatniejsza in aequalitate sentiendi et consulendi potestas, a bardziej capacitas, egzotycznych osób intruzjami naruszać się zdaje. Więc zabiegając tak całości powszechnego pokoju, jako też zaszczycając najszacowniejszą in libertate sentiendi et vetandi prerogatywę, ile to dotąd wszystko nienaruszenie Opatrzność Boska i dobroć najlepszego z monarchów pana i króla naszego piastować i utrzymać raczy, ochraniając się przytem, ażebyśmy z której strony nie pociągnęli na ojczyznę fati adversi iram, manifestując się contra actum sejmu terazniejszego jak słownie, w izbie poselskiej liberi veto mocą steti, tak i terazniejszym manifestem ulteriore onemuz sisto activitatem, ani jej więcej przywracać deklaruję, i o tym stany Rzpltej upewniam. Datum w Warszawie die 5-ta octobris 1758. Mikołaj Podhorski, sędzia grodzki trębowelski, poseł na sejm walny warszawski z województwa wołyńskiego mp.

In parata copia porrexit.

Correxit Niemiera, legit Rembieliński.

SKOROWIDZ OSOBOWY

- Abramowicz Andrzej 145-8, 150,
 152-5, 157-8, 167, 174, 180-1, 188,
 207, 242
 — Ant. 286
 — Jerzy 283
 — porucznik petyhorski 90, 93
 Aksak Jan 286
 Aleksandrowicz Dominuk 148, 242
 — Franciszek 28, 263, 283
 Askenazy Szymon 54, 73
 August II VI 15, 18, 65, 73, 181, 195,
 200, 203, 220
 August III *passim*
 Baier Andrzej 84
 Baranowicz Kazimierz 90, 92-3
 Baranowicz Łukasz 29
 Bardziński Wojciech 284
 Bąkowski Józef 133, 259, 286
 — Mateusz 285
 Benoe Paweł X
 Białozor Jerzy (?) 284
 Bielikowicz Stefan 50, 131
 Bieliński Franciszek 1, 27, 159
 Biernacki Władysław 183, 208-9, 243
 Biszping Bolesław 31
 Bitowt Michał Karol 194-202, 206-7,
 242, 284
 Bleszyński Kazimierz 182, 190, 211,
 243
 Błędowski Michał 91
 — Stefan 91
 Bohdanowicz Łukasz 30
 Bohomolec Piotr 287
 Borch Jan 54, 263, 290
 Borejko Jędrzej 286
 Borejko Kazimierz 31
 Borowski Franciszek 84
 Borzymowski Jan 24
 Borzysławski Antoni 243
 Boski Paweł 134
 Branicki Jan Klemens V 19, 50, 63,
 67, 96, 130, 231, 263
 — Franc. Ksawery 134
 — Piotr 85, 130
 Bratoszewski Kazimierz 33
 Brochocki Jan 132
Brogie Albert 139
 Brühl Fryderyk 87, 257, 288
 — Henryk minister 53, 55, 59, 75,
 77, 86-7, 90
 — Henryk star. bolimowski 257, 259,
 288
 Brzeziński Stanisław 135
 Brzostowski Michał 47, 131, 247, 283
 — Stanisław 242
 Bujnicki Jan 286
 Bukowski Michał 30, 257, 259, 268,
 285
 Bułharyn Paweł 272, 287
 Burzyński Stanisław 84-5, 93, 130
 Buttler Aleksander 135
 Bykowski Ignacy 31
 Bystry Józef 33, 48, 52, 64, 135
 Cetner Dominik 48, 133, 259, 285
 — Ignacy 259, 285
 Chalecki 247
 Chelchowski Ignacy 132
 Chlebowski Mikołaj 146-8, 151, 173,
 175, 198-9, 201, 224, 227-8, 234, 246
 Chmielnicki Bohdan 18

- Chojecki Franciszek VIII 48-9, 53,
 55-7, 65, 95-6, 136
 — Kazimierz 48, 135
 Chołoniowski Adam IX 31, 48, 58, 134
 Chomiński Michał 131
 Chrapowicki Jan Antoni 21
 — Mikołaj 68, 133, 244
 Chreptowicz Jan 35, 54, 137, 143
 — Joachim 169, 197, 244
 Ciechanowski Jan 242, 283
 Cieszanowski Józef 272, 285
 Cieszkowski Ignacy 290
 Czacki Feliks (Szczęsny) 7, 8, 31, 48,
 133
 — Franciszek 290
 Czaplic Celestyn 133, 156, 159-60,
 167-8, 174, 176, 181, 191, 225,
 247, 285
 Czapski Jan Ansgary 70, 74
 Czarnecki Jan Antoni 34
 Czarniecki Stefan, hetman 18
 — Stefan, pisarz w. kor. 10, 21
 Czartoryski Adam 266, 285
 — August V 79, 93, 130
 — Michał V 48, 51, 59, 61-5, 67, 87-8,
 93-4, 130
 Czerny Schwarzenberg Joachim 45,
 50, 59, 89, 131, 144, 153, 158,
 167, 188, 241
 Czetwertyński Michał 34
 Czosnowski Antoni 34
 — Ignacy 136

 Danielewicz Franciszek 242, 283
 Dąbrowski Jan 3-5, 28
 — Tadeusz 131
 Dąbski Kazimierz 243
 — Ludwik 132, 285
 — Paweł 115
 — wojewodzie brzes. kuj. 166, 195-6,
 198, 201, 229, 246
 Dembiński Stanisław 27
 Dembowski Antoni Sebastjan 44, 73,
 130
 — Stanisław 32, 287
 — Stefan 287
 — star. tymbarski 52, 134

 Dousim 175
 Dowuty Ignacy Ludwik 26
 Dunin Mikołaj 34
 Działyński Augustyn 78, 93, 130
 Dzierzbicki Szymon 284

 Elżbieta Piotrówna 19
 Eperjaszy Jan, star. szyrwincki 143-
 146, 149-50, 153, 171-2, 185, 195,
 197, 242
 Epiktet 228
 Ernest Jan Biren 86, 88-90
 Eysmont Jerzy 242

 Faszcz 272, 288
 Flemming Jakób Henryk 203
 — Jerzy 90, 131
 Fryderyk II V 75

Gawroński Rawita Fr. 18
 Gielgud Antoni 284
 Gintowt Antoni 244
 Giżycki Kajetan (?) 259
 Glinka Antoni 135
 Głębocki Józef 47, 55-6, 132
 Godecki Bazyli 289
Goldman Salka 52
 Górski Michał 29
 Grabowski Maciej 21, 35, 74
 Granowski Kazimierz 9, 29, 73, 136,
 200-1, 246
 Grądzki A. 287
 Grothus Wilhelm Ernest 82-3

 Halicy posłowie 169-70, 172-3, 175
 Hłasko Michał Eljasz 31
 Horain Jan Antoni 35, 146-8, 151,
 154, 176-80, 182, 191, 195, 208-9,
 221, 226, 242, 263
 Horodeński Michał 28
 Hurko Marcin 12, 28
 Hylzen Jan August 54, 63, 85-6, 130,
 143
 — Józef 247, 259, 283

 Inflancey posłowie 259

- Jabłonowscy 91
 — Jan (1637) 21
 — Antoni 285
 — Józef Aleksander 30
 — Stanisław 27
 Jagiellonowie 58, 80
 Jakliński Józef VI 158, 174-5, 177, 180, 183, 186, 191, 201-3, 207-8, 231, 234, 241
 Jałowicki Michał 286
 Jan II Kazimierz 186
 Jan III Sobieski 220
 Jastrzębski Michał 133
 Jeleński Gedeon 259, 265, 289
 Jeleński Rafał 131
 — Stanisław 136
 Jelski Władysław 284
 Jełowicki Antoni 30
 Jerlicz Pius 133
 Jezierski Jacek 265, 272, 286
 Jeżewski Józef 245
 Jodko Jerzy, 131
 Józefowicz Jan 32
 Judycki Michał 34
 — kasztelan miński 137
 Jundziłł Tadeusz 47, 132
 Justynjan W. 225
- Karczewski Józef 30, 257, 272, 287
 — Stanisław 286
 Karol królewicz 14, 79, 131
 Karski Michał 148, 181, 202-3, 207, 221, 245
 Karwiczki Dunin Józef 285
 Karwowski Kazimierz 53
 — Paweł 33, 49, 50, 52-3, 57, 66, 96, 135, 257, 259, 263, 268-70, 288
 Kaszyc Jan 137, 180, 244
 Kayserling Herman 18
 Kazimierz IV Jagiellończyk 212
 Kicki Ferdynand 135
 Kobylnicki Józef 174, 177, 186-9, 195, 206, 208-9, 215-7, 245
 Kochanowski Franciszek 159, 166-7, 241
 Kollataj ks. Adam Tadeusz 44
- Komorowski Adam 1, 2, 68-72, 74, 77, 83, 130
 — Józef 83-4, 93, 130
 Korsak Ignacy 286
 — Kazimierz(?) 31
 Korzeniowski Leon 136
 Kossowski Antoni 54, 56-7, 132, 243
 — Stefan 132, 144, 147, 176, 189, 208, 224-5, 233, 243
 Kostrowicki Samuel 146, 148, 150-1, 153, 158, 166, 173, 180, 188, 195, 198, 223-4, 242
 Kotowski Antoni 287
 Kozłowski Józef 287
 Krajewski Jan Chryzostom 34, 51, 55, 135, 245, 268, 288
 Krakowscy posłowie 144, 147, 152, 172-5, 187
 Krasiński Adam 263,
 — Michał 28, 288
 — Kazimierz 288
 — Stanisław 283
 Kraszewski Jan 288
 Kruszewski Jan 33
 Ksawery królewicz VII 44, 79, 141
 Kuciński Maciej 243
 Kuczyński Jan 33
 — Kazimierz 135
 Kurdwanowski Makary 244
 — Maurycy 31, 201-3, 243
 Kurzeniecki Józef 136
 — Tomasz 289
 Kuszel Michał 33, 288
- Lanckoroński Franciszek 246
 — Maciej 133
 Lasocki Józef 33
 Leduchowski Franciszek 263, 290
 Lesiewski Gabryel 258, 261-2, 288
 Lenkiewicz Tomasz 147-8, 150, 153, 155, 157-9, 161-2, 167, 175, 247
 Leontjew Michał 19
 Leski Michał 75
 — Wojciech VI 74-5, 93, 130
 Leszczyński Michał 284
 — Rafał (1562) 21

- Leśnicki, staroście żytom. 290
 Lindeman Józef 284
 Lipiński, starosta 75
 Lityński Teodor 31
 Lubomirscy 91
 Lubomirski Józef 17, 30
 — Stanisław, podstoli kor. 171
 — Stanisław, straż. kor. 283
 Lubowiecki Antoni 133

 Łaniewski Włok Ignacy 134, 263
 Łętowski Stanisław 3, 6, 12, 14, 27,
 144, 150, 158-9, 166-9, 172-4,
 176, 178, 181, 185, 197, 203, 211,
 230, 241
 — Tomasz 283
 Łochocki Józef 285
 Łopaciński Mikołaj 133, 147, 151, 153,
 193, 209, 225-6, 229-30, 234, 249,
 257, 263, 268, 286
 Łopuski Józef 244
 Łoś Feliks Antoni 286
 Łubieński Florjan 33
 — Maciej Józef 141
 — Zygmunt 27
 Łuski Kazimierz 32, 259, 287
 Łuszczewski Maciej 243, 289
 — Walerjan 33

 Małachowski Adam 4-6, 8, 10-1, 14-5,
 22, 208-10, 214-5, 230-1, 234, 243,
 257-82, 284
 — Antoni 167, 187, 241
 — Jan X 52, 54, 59-63, 86-7, 93, 130,
 230, 232, 262
 — Mikołaj 284
 — Piotr 283
 — Hiacynt 284
 — Stanisław, star. sandecki 282
 — Stanisław, star. wąwolnicki 28,
 283
 Marcinkiewicz podskarbi starodub.,
 15, 29
 — sędzia z. lidzki 131
 Marja Józefa, królowa 1, 44, 46, 141
 Markowski Franciszek 133
 Massalski Ignacy 263
 Massalski Jan 287
 — star. wołkowyski 32
 — Józef 29. 46-124, 140-250, 263,
 266, 284
 — Kazimierz, oboźny lit. 32, 134
 — Michał 46, 52, 63, 77, 263
 Matuszewicz Józef 49, 52, 63, 77
 Mazowiecy posłowie 268
 Męciński Wojciech 29
 Miączyński Antoni 84, 130
 Michał Korybut Wiśniowiecki 186
 Michałowski Antoni 3-6, 8, 27, 148,
 168, 178, 180, 192, 199, 206, 234,
 241, 282
 Mielżyński Józef 284
 Młocki Józef 288
 Młodzianowski chor. pancerny 12, 27
 Mniszech Michał 266, 285
 — Adam 130
 — Jan Karol 91, 146, 172-3, 185, 189,
 195, 198-9, 204, 208, 234, 245
 — Jerzy 1, 59, 62, 64-5, 68, 71, 75-6,
 86, 90-1, 131
 Mogilnicki Józef 150, 176-7, 190-1,
 211, 224, 229, 232-3, 243
 Mokronowski Andrzej 171
 — Ludwik 285
 Monkiewicz Jan 283
 Morski Kazimierz 136-9, 145
 — cześnikowicz przemyski 136
 Mostowski Paweł 32
 Moszczeński Teodor 71, 133
 Moszczyński 18
 Moszyński August 34
 — Jan Kanty 87
 Mrokowski Józef Aleksander 52, 134
 Mycielski Józef (?) 182, 205, 208, 216,
 222, 244

 Nagórski Wawrzyniec 29
 Nakwaski Józef 84, 130
 Naramowski podsędek oszmiański 28
 Niemcewicz Ursyn Franciszek 34
 Niemiera 41, 292
 Nemojewski chorążyc wieluński 243
 Niszczycki kasztelan raciański 259
 Nitostawski Fr. Ksawery X 17-9, 31

- Nosarzewski Józef 33
 Nostitz Jerzy Zygmunt 102
- Oborski Baltazar 21, 33
 Obuchowicz 153, 155, 161, 175
 Ogiński Andrzej 290
 — Ignacy 52, 58-9
 — Tadeusz 52, 78-9, 130
 Ogródzki Jacek VI 27
 Okolski Jędrzej 29
 Oleśnicki Zbigniew 164
 Olędzki Stefan 134
 Oraczewski Stanisław 241
 Orsetti Władysław 132
 Orzeszko Leopold 64, 136
 Oskierko Bogusław 289
 — Gerwazy 68
 — Rafał 136, 147, 150, 153, 157,
 161-2, 167, 175, 247
 Ossoliński Aleksander 288
 — Jerzy 21
 — Józef 33
 — Tomasz 48, 52, 135, 288
 Ostrowski Wojciech 272-4, 284
 — cześnik nowogr. 136
 Oźga Antoni 91, 263, 286
 Oziębłowski Ignacy 289
 Ożarowski Piotr 166-8, 223, 241
- Pac Antoni 31, 182, 189, 233, 242
 Pawsza Jan 48, 133
 Piaskowski Mikołaj 265, 269, 286
 Pienicki Michał 32
 Pióro Stanisław 137
 Plater Konstanty 54
 Płoccy posłowie 259-60, 268
 Pocię Aleksander 78, 115, 130
 — Leonard 32, 52, 115, 134
 — Ludwik 29, 132, 247
 Podchoroński 264, 286
 Podhorski 264, 266-70, 272-4, 286,
 290, 292
 Podolscy posłowie 180, 183, 228
 Podoski Franciszek 32
 — Ignacy 81-2, 132, 243
 — Karol 33
 — Mikołaj VI 81-2, 93, 130
- Podoski Tymoteusz 4, 14, 29
 Pokrzywnicki Franciszek 132
 Poniatowski Stanisław 32, 48, 64, 67,
 76, 91, 130, 181, 196, 203, 263
 — Stanisław Antoni 63, 76, 135, 289
 Potoccy V 91
 Potocki Antoni Michał 80-1, 91, 93,
 130
 — Eustachy 31
 — Ignacy 234, 243
 — Jan 136, 147, 176, 181, 186, 243
 — Joachim 30
 — Józef 19, 63
 — Michał 21
 — Mikołaj 30
 — Teodor 54
Powidaj Ludwik 233
 Prozor Józef 284
 Pruszanowski Ignacy 34
 Przeździecki Antoni 35, 137, 247
 Przyjemski Ignacy 173, 201, 245
 Pułaski Franciszek 21
 — Józef VI, IX 3, 9, 10, 19-22, 33,
 145-6, 151, 159, 161-6, 180, 191,
 211-21, 246
 Puzyna Stanisław 29, 285
- Radecki Józef 244
 Radoński sędzia chęciński 29
 Radziwiłł Jerzy 81, 130
 — Karol 47-8, 52, 115, 131, 157, 197,
 244
 — Michał 52, 63, 76-7, 130
 — Stanisław 31
 Radziwiłłowie 232
 Rakowski Wojciech 239, 271, 281
 Ratowski Marcin 287
 Rawicki Bazyli 288
 Rembieliński 292
 Renard Jędrzej 245
 Roccatani 71-2, 90
Roepell Ryszard 139
 Rokicki Franciszek 137
 Romanowski 263
 Rostkowski Jan 32
 Rościszewski pisarz płocki VIII 49,
 134

- Rościszewski regent płocki VIII 49, 52
 Rozwadowski Florjan 158-60, 71, 87, 90, 200, 206, 222, 243
 — Józef 285
 — Stanisław 30
 Rudomina Dusiatski Antoni 54
 Rudzieński Kazimierz 63, 72, 130
 — Michał 32, 48, 135, 248
 Rudzki Wężyk Wojciech 264, 283
 Russocki Marcejan 27
 Rutkowski Józef Leon 285
 Rybiński Jakób Zygmunt 96
 Rycharski 41
 Rzechowski Jan 33
 Rzeczycki Michał 287
 Rzewuski Franciszek 115, 133, 247
 — Jan 288
 — Józef 286
 — Michał 115
 — Stanisław 31, 48, 133, 168, 244
 — Wacław 3, 8, 10, 16, 30, 40, 42, 50, 67, 79, 80, 130

 Sadowski Antoni 245
 Sanguszko Józef 285
 — Paweł 181
 Sapięha Aleksander Michał 28, 143
 — Ignacy 83, 93, 130
 — Jan 55, 64, 136
 — Jan Fryderyk X 35, 64
 — Michał 51-2, 63, 65, 67-8, 81, 88-9, 131, 287
 — Piotr 91, 130
 Scypion Ignacy 243, 283
 Sedlnicki Odrowąż Karol 74, 89, 131
 Seleucus 16-7
 Siemieński Wojciech 2-23, 30, 45, 47, 51, 133
 Sienicki dworzanin 135
 Sierakowski Wacław 73-4, 130
 Sikorski Antoni 279
 Siruć Szymon 3, 4, 29, 115
 Skarbak Rafał VI, X 260, 264, 285
 Skarbkowie wojewodzice łącz. 263
 Skarzyński 289
 Skórzewski porucznik 47-8, 53, 55-6
 Skórzewski star. janiski 284
 Skrzetuski Józef VIII 30, 50, 56, 96, 133, 145-7, 155-6, 166, 174-7, 179-80, 182, 185, 187-9, 195-6, 198, 202, 204-5, 211, 215, 229, 244
 Sługocki Jędrzej 286
 Sobieski Jakób 21
 Sobolewski Maciej 134
 Sokołowski Adam 243
 — Stanisław 133
 Sołohub Dowoyna Antoni 32, 53, 55, 137, 242
 — Józef Antoni 82, 93, 130
 Sołtyk Maciej 257, 263, 288
 — Tomasz 45-6, 49, 51, 59, 89, 131, 263, 283
 — miecznik pilźnieński 28
 Sosnowski Józef 6, 11, 13, 15-6, 23, 31, 46, 49, 51, 55-6, 96, 136, 169-70, 172, 177-9, 181-3, 189-95, 205, 207, 210, 215, 217, 221, 225, 229, 231-2, 244, 257, 2634, 274, 288-9
 Stadnicki Franciszek 265, 267
 — Józef (?) 11, 14, 31
 — Mikołaj 244
 Staniszewski Zygmunt 146, 152, 154, 158-9, 169-75, 180, 183, 185, 195-7, 200, 208-9, 245
 Starzeński Maciej 135
 Starzyński Paweł VIII, IX 133, 154, 201, 244
 Stawski Józef 29
 Stecki komornik łucki 133
 — Jan 285
 Stefan Batory 10, 20, 82
 Sternberg VIII
 Straszewicz 47
 Strawiński Antoni 31
 — Ignacy 245
 — Michał 166, 170, 185-6, 188, 199, 207, 209-12, 221, 244, 247-50, 277
 Strutyński Józef VIII 28, 54, 68, 131
 — Romuald 150, 153, 242
 Suffczyński poseł wojskowy 91-2
 Sulistrowski Antoni 12, 28

- Sułkowski August 243
Suzin Ludwik 289
Swinarski Wawrzyniec 1, 2, 84
Syruć ob. Siruć
Szawłowski Józef 196, 245
Szczawiński Jakób 21
— Tomasz 33
Szembek Józef 284
Szemieth Ludwik 32
Szeptycki Hieronim 263
Szumańczewski Ignacy 176, 178-9,
185, 203-4, 244
Szumlański Jan 30, 115, 133
— Roman 265, 267, 285
— poseł wojskowy 91-2
Szydłowski Szymon 287
— Teodor 6, 12, 32, 52, 134, 181-2,
222, 245, 288
Szymanowski Dyzma 134
Szyszko Ignacy IX, X
- Ślaski Antoni 27
Śleszyński pis. orszański 287
Ślizień Michał 134
— Stefan 34
Świdziński Stanisław 83, 91, 136
— stolnik dżwinogrodzki VIII 48,
55-7, 64, 95, 136
— wojewodzie bract. 136
Świeżawski Aleksander 14, 31, 68,
134, 244
- Tarło Adam 3, 8—11, 13, 15, 32
— Jan 181, 196, 203
Tomaszewski podcz. winnicki 136
Trajan 58
Trębiński porucznik 257, 266-7, 286
Trubeckoj 54
Trzebiński Kajetan 283
Trzeciński Stanisław chor. lubelski
272, 286
— Stan. stol. sochaczewski 289
Trzeciak Jędrzej 30
Turski podstoli mielnicki 33, 288
Tymiński podcz. pilzneński 28
Tyszkiewicz Felicjan 30
— Józef 79, 130
- Tyzenhauz podstarości wilkomirski
4, 28
— Franciszek chor. wileński 46, 59,
67, 131
- Unruh Chryzostom 53
Unruh Karol Mikołaj 53
— Krzysztof Zygmunt 53
Ustrzycki Bazyli (?) 30
- Walewski Józef 172-3, 207, 223, 233,
243, 263
Waliszewski Kazimierz 139, 233
Wardęński Jędrzej 31
Warszycki Stanisław 21
Wawrzecki wojski braśławski 153
— podstar. orszański 28
Wągradzki Józef 52, 135
Wereszczyński Wiktoryn 11, 30, 55,
137
Wereszczyński 91
Wessel Wojciech 21
Węczkowicz pis. ziem. trocki 132
Węgliński pułkownik 287
Wężyk Rudzki ob. Rudzki
Wielopolski Hieronim 70
— Jan 70
Wielowiejski Dominik 259, 262, 265,
283
Wieszczyci Aleksander 34
Wilczewski Józef VI 3, 5, 12, 32, 48,
54, 135, 144, 155-7, 168, 185, 191,
211, 246
Wiszczyński chor. pełyh. 289
Władysław III Jagiełło 164, 166
— IV 186
Wodzieki Michał 52, 63, 130
Wodziński Stanisław 146-7, 171-6,
178, 180-1, 196, 199, 208, 229, 246
Wolański stolnik owrucki 133
Wolski Antoni 159, 196-7, 243
Wojtowicz Antoni 59
Wołyńscy posłowie 269, 286
Woroniecki Maksymiljan 286
Wrzeszcz łowczy winnicki 244
Wydźga Antoni 3, 11-2, 14-5, 17,
23, 31, 40-2, 211, 257, 265-7, 286

- Wyhowski ob. Wykowski
Wykowski Kazimierz 48, 91, 133
Wyszpolski Stefan VI 285
- Zabiełło Antoni 14, 29, 46-7, 132,
167, 242
Zabiełło Józef 242
Zagórski Józef 286
Zakrzewski Antoni 32, 245
Załuski Andrzej Stan. 70-3, 93, 130
— Józef Jędrzej VI 263
Zamoyski Jan Jakób 31
Zapolski Piotr Celestyn 287
Zaranek Leon 284
- Zawisza Jan (?) VI 154, 199-201,
204-5, 228-9, 231, 234, 246
— Krzysztof 15
Zboiński Ignacy 29
— Michał 132, 243, 284
Zborowski Maksymiljan 283
Zbrożek 134, 284
Zieliński Jędrzej 259, 288
Zienkowiec Hieronim 259, 287
— Jędrzej 31
Zygmunt I 21
— II August 21, 51, 69, 186, 205
— III 21, 186
Żyżemski Michał 34

SKOROWIDZ RZECZOWY

- Activitas sejmu tamowana 3-15,
 22-3, 40-2, 56, 98, 107, 109, 112-13
 115, 118, 121, 162, 187-8, 198,
 236, 266-70, 278
 Activitas posła 155, 213
 Adjudicata skrzynkowe 38
 Administracja ordynacji ostrogskiej
 181-2, 185, 195-6, 200, 203, 205,
 235, 277
 Akcyza 80
 Alternata laski sejmowej 46, 50-1,
 55, 58, 147, 150-1, 155, 211
 Alternata laski trybunalskiej 22
 Amunicja 72, 87
 Apelacje 38
 Archiwa zabrane 77, 89
 Archiwum M. Podoskiego 82
 Artykuły grodowe 38
 Artylerja 77, 92
 Asesorja 22
 Asygnacje 92
 Aukcja wojska VI 26, 60-1, 66, 69,
 74, 78-80, 82, 84-6, 88-91, 95, 103,
 105, 127-8, 237, 240, 270-1, 280,
 290-1
 Bannici 214
 Belz 40
 Bezpieczeństwo 88, 117, 119, 291
 Biała Cerkiew (starostwo) 270
 Bolimów (starostwo) 270
 Braclawskie województwo 181
 Bronowe 82
 Brzeska komora 81
 Cekaury 90
 Chłopi 163
 Cła 95, 291
 — generalne 69, 76, 78, 80, 89, 122
 — partykularne 69, 74, 82, 89
 — od zboża szlacheckiego 84
 Collegium commerciorum 87-8
 Consumentia ultima 291
 Cudzoziemcy 54, 59, 66-7, 74, 112-3,
 128, 138
 Czopowe-szeleżne 80
 Decreta vim legis sapientia 38, 71-2,
 87
 Delegacja senatu na reasumpcję
 trybunału 36-7
 Deputaci 36-9, 70, 74
 Deputaci duchowni 39
 Deputacja do króla po obiorze mar-
 szałka 48, 259
 — do konstytucji 50, 93, 95-8, 100-1
 — do rachunków podskarbińskich
 50, 93, 101
 — do rachunków artylerji 93
 — do sądów sejmowych 101
 — do posła rwącego sejm 12, 14,
 116, 119-20, 211, 214, 272-3
 Diarjusze sejmowe VI 194
 Dobra ziemskie 220
 Dubno 149, 166-8, 171, 185
 Duchowieństwo 67
 Duple 67
 Dymy(owe) 82
 Dysydenci 95-9, 100-2, 109, 113, 138
 Ekonomja domowa 82, 103, 121,
 127-8, 143, 237, 280, 291

Ekonomje 95-6, 99, 107, 111

Elbląg forteca 268

— terytorjum 107

Elekcja wolna 164

Exofficia 62, 74, 88-9

Filipowcy 71-2

Gdańsk 63

Generały 24, 128, 238, 278

Głos wolny VIII 162, 181, 186, 212-5,
218, ob. też Liberum veto

Grecja 175, 225

Groblowe 69

Grody 32, 71-2

Grodno, izba senatorska 90

Gródek (starostwo) 270

Gwardja saska 66, 102, 138

Hajdamacy VI 17-9, 21, 81, 93, 105,
270

Handel 60, 74, 77, 89, 128, 143,
240. 279-80

Hetman 19, 92

Hyberty 18, 67, 70

Indygenat 59, 66, 106

Infamja 38, 155, 160, 162, 175

Instrukcje na sejmiki 26-7, 128-9,
240-1, 281

Instrukcje poselskie XI 8, 59, 75, 138,
205, 213-4, 239, 279

— bełzka 1750 22, 178

— kijowska 1752 97

— krakowska 1754 167-8

— krakowska 1758 262

— liwska 1750 22

— liwska 1754 178

— oświęcińska 1752 49

— podolska 1754 156

— starodubowska 1754 215, 227

— wileńska 1754 53

— wołyńska 1758 265, 259, 290

— posłom wojskowym 1752 93

Instygator 37-8, 100, 108

Jednomysłność ob. unanimitas

Juris nexus 36

Kamieniec Podolski 80, 92

Kancelarz 95

Kanonizacje 98-9

Kapituły 39

Kardynałne prawa 178

Kargowa 279

Kary 83

Kazania sejmowe 1, 44, 141-2, 251

Kijowskie województwo 181, 270

Koekwacja podatków 18, 81

Kolbuszowska tranzakcja 233

Komisarze do aukcji wojska 88

— do lustracji 69

— do reformy trybunału 77

— do granic ziem pruskich 75

— do rozgraniczenia z Rosją 278

— radomscy 75; ob. też Trybunał
radomski

Komisja do miast 89

— do ekonomij 96

— Radomska ob Trybunał

Kondemnaty 151. 155, 166

Konfederacje 97

Konferencje z obcymi posłami 60,
62-4, 71, 75-8, 85, 88-9

Konstytucje:

1496 220

1504 193

1505 220

1507 220

1510 164-5

1558-9 (!) 168

1607 138

1609 165, 213

1635 219

1636 (!) 168

1638 165

1641 138

1646 215

1649 213-4

1652 165

1654 165

1655 165

1659 165

1661 181

1670 138

1673 214-5, 217, 220, 278

Konstytucje:

- 1690 5, 76, 213, 258, 265,
272, 277-8
- 1697 (!) 100
- 1699 42, 96, 107, 181, 209,
214-5, 227, 231, 265
- 1710 16
- 1712 16
- 1717 16, 138
- 1726 16, 214

Konstytucyj oddawanie ad acta 76

Kontradykcje przeciw posłom 147-8,
151, 186, 216

Korektura sądów X 7, 8, 20, 25, 27,
35-9, 42, 60 69, 71, 73, 78-9, 82,
84, 89, 110, 121, 127

Korupcja 37

Krakowskie województwo 151-2, 155

Król obecny w kraju 58, 78, 88, 90, 99

— jego powaga 104

— imieniny 65

— urodziny 160, 285

— rocznica obioru

Królewszczyzny 69

Kujawy 151

Kurlandja 63, 71, 83, 270

Kwarta 18, 69, 76-7, 89, 92

Libertacje 74

Liberum veto (głos wolny) 6, 8, 40,

56-7, 107, 109, 122, 138, 140, 162-

164, 203-4, 206, 212, 214-5, 219,

221, 260, 264, 268, 271, 291-2

Litwa 58, 270

Lublin 36-7, 82

Lustracje 71

Majestatis laesae crimen 165

Maltańscy kawalerowie 232

Małopolska 39

Manifesty przeciw sejmowi 12, 14,

16, 137-9, 188, 210, 216, 221, 223,

271, 290-2

Manifesty przeciw wyborom 36, 151

Manifest przeciw zerwaniu sejmowi

41-3, 139-40

Marszałek sejmowy

Marszałek — nie może nim być sena-

tor 3, 10, 21, 41

— przysięga 47, 258

— obowiązki 57

— notyfikacja obioru 48, 259

Marszałek sejmikowy 36

Marszałek trybunalski 37

Mennica 70, 78-80, 129

Mensa communis dla deputatów 37

Miary 70, 81

Miasta 60, 62, 73, 75, 77, 87-8, 90,

143, 240, 279

Miesiące żołnierskie 50, 66, 70-1, 78,

80, 82, 90-2

Ministrowie 37

Moneta 61, 70, 73, 75, 77, 80, 82, 86,

90, 92, 291

Montawska tama 71, 129

Myta 69

Neminem captivabimus 164, 232

Nemini bona recipiemus 232

Odznaki dla deputatów 39

Okopy 80

Olkuskie góry 61, 70, 72, 75, 77, 80,

82, 85, 88, 90, 129, 280

Opaci 80

Opatów 238

Ordynacje 182

Ordynacja Ostrogska V 271, 274,

277-8, 291; ob. też Administracja

Ostróg 181

Pacta conventa 52, 56-9, 64, 66, 96,

99, 108, 113, 138, 264

Passivitas 165

— tamowana 187-8, 198, 201, 233,

268

Piotrków 35-7

Pisarz wojskowy 92

Pluralitas VI 36, 38, 82, 87, 187,

207, 231, 233, 260, 292

Plus offerentia 69

Poczty 95, 99-103, 106, 108-9, 111,

113, 138

Podlaskie województwo 181

- Podskarbiowie 72, 85, 87, 270
 — długi ich 60, 78, 80, 85, 89
 — rachunki 50, 70, 74-5
 Poglówne 18, 80
 Poglówne żydowskie 69, 73, 76, 81, 89
 Posłowie 27-35, 131-7, 213-4, 218, 282-90
 Posłowie wojskowi 91-3
 Poznańskie województwo 151
 Propozycja od tronu 60-2
 Prowincjonalne sesje 77, 94, 104
 Prowincjonalne prawo 79
 Prowizje (‰) 79, 88
 Prusy, państwo, 18
 — Królewskie 75
 — Książęce 270
 Przykomórki 89
 Przysięga deputatów 36-7, 87
 — deputowanych 101

 Radom, trybunał 37, 73, 78, 89
 Rakowiec 115
 Rawa, kościół farny 84
 Reces 60, 62, 75, 103, 108, 127, 129, 232
 Regimentarze 37
 Rekomendacje do wakansów 53-4, 63, 66, 260, 262-3
 Remanifest ob. Manifest
 Rezydenci u obcych dworów 71, 72, 80
 — cudzoziemscy w Warszawie 89, 90
 — wojskowi przy królu 93
 Rosja 17, 270
 — wojsko ros. w Polsce 264-5, 274, 278, 292
 Rożański sejmik 276-7
 Równość 291
 Rugi 49, 258-9, 277
 Rzemieślnicy 75, 77, 80, 143
 Rzym 90, 186

 Saksonja V 275-6, 278
 Salaria 37
 Salwa poselska 155

 Samborska ekonomja 102
 Sandomierska tranzakcja 233
 Schowa ob. Wschowa
 Sejm, jego początki 212
 — powaga izby poselskiej 20, 104, 186, 191
 — czas posiedzeń 60-1, 70, 79, 85
 — porządek obrad 42, 74-6, 89, 96, 183, 265, 274
 Sejm r. 1688 216
 — 1726 35
 — 1730 16
 — konwok. 1733 46, 49
 — 1736 81
 — 1746 74
 — 1748 2, 45
 — 1750 VI 1-43, 45, 211
 — 1752 VI 143, 145, 147
 — 1754 IX 140-250
 — (niedoszły) 1756 276
 — 1758 IX 251-292
 Sejmik wdztwa inflanckiego 257, 259, 263
 — wdztwa płockiego 259-60
 — wdztwa sieradzkiego 275-7
 Sejmiki deputackie 22, 36
 — relacyjne 88, 231
 Senator posłem 3, 10, 21, 40-1
 Senator obowiązki 36
 — powaga 89, 113
 Senatorowie rezydenci 85, 95, 110, 138
 Senatusconsilia 99, 106, 108, 110
 Sieradz 36
 Sady asesorskie 22, 109
 — duchowne 90
 — marszałkowskie 165
 — pograniczne 60, 62, 72, 76, 81-2, 88
 — relacyjne 39
 — wojskowe 92
 Sady wogóle 61, 79, 127, 129, 140, 237, 240, 279-80, ob. też Korektura
 Skarb(iec) krakowski 71
 Skarb królewski 77
 Skarbu koronnego administracja 74

Służący deputatów 39
Sól suchedniowa 264
Spisz 270
Sprawiedliwość, ob. Korektura, Sądy
Stancje 90; ob. też Exofficia
Starostowie 22, 38, 76, 92
Stężycki powiat 264
Stolice 77
Subsidium charitativum 70, 73
Sumptuaria lex 291
Śląsk 270
Świece w izbie 57

Taryfy 82
Tatarzy 114
Toruń 268
Trybunał koronny 7, 20, 25-6, 35-9,
42, 72, 74, 77, 84-5, 103-4, 112,
119, 280, 291
— litewski 79
— litewski skarbowy 77
— radomski 37, 61, 70-2, 75, 78, 81,
84, 87, 89, 129

Ukraina 18, 22, 68
Ultima consumentia 70, 76, 81, 89

Ułani 102
Uniwersały królewskie 24-6, 125-7,
181, 237, 275-81
Urzędy wojskowe 96-7

Vim legis sapientia ob. Decreta

Wakanse 90, 96-7, 99, 102, 106, 109-
110, 113-8, 140
Warszawa, gród 87, 90
Węgry 278
Wieliczka 71
Wielkopolska 39, 81, 264, 267, 270
Wilno 80
Wileńskie województwo 64, 151
Wolność VI, IX 163-6, 186, 189-90,
200-1, 205, 211-9, 226, 231, 274
Wołyń 270
Woźny 38
Wschowa 30
Wyszogród 26-7

Ziemstwo 36, 38, 71-2, 87
— sieradzkie 36
Żydzi 59-70, 73, 76, 81, 89

ERRATA

<i>Str.</i>	<i>Wiersz</i>	<i>Wydrukowano:</i>	<i>Powinno być:</i>
3	10	poseł wiski	<i>skreślić</i>
5	12	sonat	sonat,
6	28	circa	iść circa
7	4	Serca, że	Serca
14	10	fama o tym	fama
16	9	inter medium	intermedium
16	24	disputat	disputat,
36	3	roku	roku,
37	3	niestarał	nie starał
38	12	ziemstwa,	ziemstwa
40	12	celebratis	celebratis,
41	2	alil	alii
60	26	Propozycje	Jag.: Propozycje
128	4	rozbudzać	wzbudzać
128	13	zmocnienie	wzmocnienie
128	20	tą	tę
128	22	tamowało	tamowała
128	32	generalnym	generalnym,
242	12	Eperyas	Eperyaszy





30/29/2.

1. Baranowski I. T. Ma...
T. N. W. II Wydz. nr...
2. Baranowski I. T. Księgi referendarskie. Tom I. 1582—1602. (Prace
T. N. W. II Wydz. nr 3). 1910. 8-o. Str. XVI, 173 i nlb. 1
3. Konic H. Materiały do dziejów Komisji Rządzącej (Prace T. N. W. II Wydz.
nr 1). 1910. 8-o. Str. VI i 91.
4. Baranowski I. T. Polska XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym. Tom XII. Prusy Królewskie. Cz. I. (Zróżła dziejowe. Tom XXIII).
1911. 8-o. Str. XIII, 1 nlb., 314 i XLII.
5. Konopczyński Wł. Dziariusz Sejmu z r. 1748. (Dziariusze sejmowe z w. XVIII
Tom I). 1911. 8-o. Str. XXVII, 401 i nlb.
6. Konopczyński Wł. Dziariusz Sejmu z r. 1746. (Dziariusze jak wyżej. Tom II),
1912. 8-o. Str. XV, 326 i 2 nlb.
7. Handelsman M. Dziennik posiedzeń Izby Poselskiej Sejmu r. 1809. (Dziariusze sejmów Księstwa Warszawskiego. Zeszyt 1). 1913. 8-o. Str. XVII.
53 i 2 nlb.
8. Wierzbowski T. Przywileje król. m. stoł. Starej Warszawy 1376—1772.
1913. 4-o. Str. XXXII i 186 i 4 tabl.
9. Kochanowski J. K. Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae
generalis. Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich. Tom I.
1919. 4-o. Str. XXVII i 573
10. Handelsman M. Księga ziemska płońska 1400—1417. (Najdawn. księgi
sąd. mazowieckie. Tom I). 1910. 4-o. Str. XXII, 278 i 3 nlb.
11. Rybarski A. Księga ziemska zakroczymska pierwsza 1423—1427. (Najdawn. księgi sąd. mazowieckie. Tom II. cz. I). 1920. 4-o. Str. 258 i 3 nlb.
12. Tymieniecki K. Księga ziemska zakroczymska druga 1434—1437. (Najdawn. księgi sąd. mazowieckie. Tom III). 1920. 4-o. Str. 270.

Roczniki Komisji Historycznej T. N. W.

pod red. J. Siemieńskiego. Tom I.

- Zeszyt 1a. Siemieński J. Symbolika wydawnicza. Projekt ujednostajnienia.
1927. 8-o. Str. 80 i 1 nlb.
- « 1b. Siemieński J. Les symboles graphiques dans les éditions critiques
de textes. Projet d'unification (przekład poprzedniego). 1927. Str. 50
i 2 nlb.
 - « 2 Karwasińska J. Archiwum Skarbowe Koronne i Obojga Narodów
1929. 8-o. Str. 40.
 - « 3 Wolff A. Metryka Mazowiecka. Układ pierwotny. Sposób rejestracji. 1929. 8-o. Str. 128 i 2 nlb.
 - « 4 Siemieński J. i Wolff A. Najstarsze księgi krakowskie w Archiwum Głównym. 1929. 8-o. Str. 39 i 1 nlb.